
V
B
J
C

Stacieszki

i Stacinske

Jurgowski

D 84.

Hanna [illegible]

Samuel Rabin

PRAWDA CHRZEŚCIANSKA

Od nieprzyiaciela swego

ZEZNANA:

To iest

TRAKTAT RABINA SAMUELA,

Pokazuiący błędy żydowskie około záchowánia Prawa Moyżeszowego, y przyścia Messyaszowego, ktorego żydzi czekaią.

Od

Alfonsa BONOHOMINE Hiszpana, S. Zakonu Kaznodzieyskiego: około roku 1339 z Arabskiego ięzyka ná Láciński przeniesiony, zá panowania BENEDYKTA XI. Papieża w Wenecyi Wydrukowany z tamtąd od żydow, ażebygo więcey z druku nie wydawano, zewsząd zátáiony, potym zaś znaleziony y za pozwoleniem Officii *Inkwizycyi, w Maceracie przedrukowany: Náostátek przez pewnego Teologa Zakonu S. Franciszka Re: Obser: Prowincyi Ruskiey przedrukowany w Lublinie R. 1725.*

Teraz zaś

Z Lácińskiego ięzyká na Polski,

Przetłumaczony.

Przez X. JAKUBA RADLINSKIEGO, S. T. D. Kánoniká Zakõnego Grobu Chrystusowego, Proboszczá Leżayskiego. Roku Páńskiego 1733.

W LUBLINIE w Drukárni Coll: Soc: JESU.

Ná Herb J. O. DOMU POTOCKICH y MNISZCHOW.



Kryżem POTOCCY Prawdę Wiary utrzymuią
Piora MNISZCHOW w kſięgi ią niebieſkie wpiſuią.
Więc co ieſt dzieł POTOCKICH, y potym przybędzie.
Tem Piorami zawſze zapiſano będzie.

Jáśnie Wielmożnemu Páńſtwu,
y Dobrodzieyſtwu,
Jáśnie Wielmożnemu J. M. PANU
P. JOZEFOWI
z POTOKA
na Staniſłáwowie, Zbarazu, Brodach, Niemierowie, y Krotoſzynie
POTOCKIEMU
Jaśnie Wielmożney J. M PANI
P. LUDOWICE
z MNISZCHOW
POTOCKIEY
WOIEWODOM y GENERAŁOM
Xięſtwa Kijowſkiego
Warſzawſkim, Sniátyńſkim, Lezańſkim
Kołomyſkim &c. &c.
STAROSTOM
Pánom y Dobrodzieiom.

Z Prawda Chrześciańſka niegdy od nieprzyiaciela ſwego zeznana, nieodważam ſię gdzie indziey ſkłonić, tylko do Prześwietnego Domu Waſzego, Jáśnie Wielmożne Mośćie Pańſtwo y Dobrodzieyſtwo.

Ieżeli

Ieżeli bowiem kiedy, tedy naybárdziey teráznieyszych wiekow, prawda Chrześciańska wszędzie nienawisna, wszędzie niemiła, wszędzie wygnanie cierpi, zaczym aby kiedykolwiek bespieczne, ſtáteczne, y spokoyne mogła mieć skłonienie, w Waszym ia Iasnie Oswieconym składam Domu. Prawda bowiem Chrześciańska naypierwsze, naywiększe, y nayskutecznieysze bespieczenstwo swoie wzięła od krzyża; Prawda ná krzyżu wywyższona, ná krzyżu urosła, ná krzyżu potwierdzoná, ná krzyżu niebu, ziemi, y piekłu ogłoszona. Zaczym aby y teraz podobne bespieczenstwo mieć pod krzyżem y ná krzyżu mogła do Iásnie Oswieconych POTOCKICH ciśnie się Domu. W Tym bowiem Iaśnie Oswieconym Domu, ieżeli Prawda Chrześciańska będzie chciałá mieć wywyższeni, honor y acceptacya u Monarchow, tedy ia do tey estymacy wyniosa Iásnie Oswieceni z Domu Tego ViceRejowie, Prymasowie, Arcypiskupi, Biskupi, y bardzo bliska z Tronem Francuskiem przez Nayiáśnieysza MARIA z LESZCZYNSKICH Krolowa Francuska y Nawarska Kolligacya. Ieżeli pomieniona Prawda Chrześciańska będzie chciałá mieć bespieczeństwo: tego iey zawsze dodadza nie-

zwyciężeni

zwyciężeni z Tego Domu Hetmani. Ieżeli będzie chciała aby dla iey zachowania y rozszerzenia o niey radzono, tedy iey wszelką dadzą radę niezliczeni z Tego Domu Senatorowie. Ieżeli będzie chciáłá, aby zá nię przed Máiestatami y Monarchami Naywyższemi mowiono, wto wybornie potrafią Wielcy z tego Domu Kanclerzowie. Ieżeli będzie chciałá mieć prostą drogę y przewodnia ad abdita Regum, to wyswiadczą Wielcy Domu Tego Marszałkowie. Na ostatek ieżeli z nieprzyiacielem swoim Prawda Chrześciańska potkáć się zechce, y przeciwko niemu ná polu Marsowym stanąć y tandem wygraną otrzymáć, to Iásnie Wielmożnym POTOCKIM iest rzecz prawie wrodzona, iest rzecz naylatwieysza, y więcey niż tysiącemi przkłádami doswiadczona wyprobowana, praktykowana, y od samychże nieprzyiacioł Domu POTOCKICH publicznym swiadectwem zeznana. Ktoż może bydź większym nieprzyiacielem Domowi POTOCKICH, y owszem cáłemu Chrześciańskiemu Imieniu, iáko są niewierni Saracenowie, Turcy y Tatarowie? á postáremu ci lubo od Iasnie Wielmożnych POTOCKICH tak wiele razy przekonani, zawsze to zeznaią, że Iásnie Wiel-

mozni

mywali całość y dostoieństwo Monarchow swoich, á przez to samo iáko wiary tak y Prawdy Chrześciańskiey bespieczeństwo zachowali. Niegodzi się zamilczeć Iásnie Wielmożnego Stefana POTOCKIEGO Woiewodę Bracławskiego Generała Podolskiego, Pisarza Koronnego, Kámienieckiego, Litynskiego, Látyczewskiego y Felinskiego &c: Stárostę ktory pod Nayiásnieyszym Zygmuntem III wzamieszaniu był Prezydentem Urbis Metropolitanæ, *á potym iáko pisza Historycy* Martem Livonicum justum, Dacicum, gloriosum, Moschoviticum remotum, Turcicum sacrum compescuit. *Coż bowiem iest* Martem Turcium Sacrum compescere? *Ieżeli nie Turkow, Poganow, na woynie świętey gromić. I tát iest zawsze wrodzoną Iasnie Wielmożnym POTOCKIM, wiary, kościołá, y Prawdy Chrześciańskiey krzyżem bronić. Niewspominam tu Mikołáia POTOCKIEGO, Woiewody Bracławskiego, Generałá Podolskiego Hetmana Wielkiego Koronnego, Kámienieckiego Latyczewskiego, Nizińskiego, Czerkawskiego &c: Starosty, á potym Kasztellana Krakowskiego. Nie wspominam Stanisława POTOCKIEGO Woiewody Krakowskiego, Hetmana Wielkiego koronnego.*

Nie

Nie wſpominam Feliza POTOCKIEGO *Woiewody Krakowſkiego, Hetmana Polnego, á potym Kaſztellana Krakowſkiego, y Hetmana Wielkiego Koronnego. &c &c. Nie wſpominam na oſtatek Iáſnie Wielmożnego Andrzeia* POTOCKIEGO *Oyca Twego Káſztellana Krakowſkiego, Hetmana Wielkiego koronnego, Halickiego, Lezanſkiego, Kołomyſkiego Staroſty, &c: bo tych wſzyſtkich heroiczne dzieła, dla utrzymania Prawdy, niebu y ziemi pokazane, nie podobna wyliczyć. Podobnym ſpoſobem ktoż wyliczy, albo opiſać potrafi, niewypowiedziane Iaśnie Oświeconego* TEODORA POTOCKIEGO, *Arcy-Biſkupa Gnieznienſkiego Xiążęcia Prymaſa y ViceReja Polſkiego terazneyſze podczas Interregnum prace: Iego praca y powaga Seymiki Woiewodztw ná Seym* Convocationis *nieprzerwane ſtaneły, Iego władzą y zwierchnoscią Seym* Convocationis *do pożadanego przyſzedł konca, Iego roſtropnoscia wſzyſtkie obrady, prawa, trudnosci, ułatwione zoſtáły. Iego przezornoscia, poſtronne y wielkie potencye do tych czas utrzymuia ſię, że podczas Interregnum, dotąd takiego Kroleſtwo Polſkie zażywa pokoiu, iakiego zażywało* vivente Majeſtate,

I dla-

I dlatego lubo Nayiásnieyszy Monarcha AUGUST II z wysokich wyrokow Boskich, powinnosć smiertelnosci wypłacił, iednakże w Wielkim ViceReju swoim, chwalebnie żyie, ktory tak madrze całym Krolestwem rzadzi, y z pograniczonemi komportuie się Monarchami, ze po ogołoconym Krolestwie z tak wielkiego Monarchy, prawie nieznát tego ogołocenia in meditullio Regni. *Iako tedy pomieniony Iásnie Oswiecony Xiąże PRIMAS y ViceRey, pierwsze poczatki* Interregni sapientissimè, prudentissimè ac providissimè dispoſuit, *tak nadzieia w BOGU, że y in Campo electorali tego nominowat będzie, y obierze* cum consensu omnium Ordinum Regni *y potwierdzi Monarchę, ktory BOGU, kosciołowi, krolestwu, y wszystkim stanom koronnym zgodny będzie A ztad będzie wieczne monumentum Iasnie Oswieconego Domu POTOCKICH, że za Iego powaga władza, zwierzchnoscia, y praca, Monarchowie Polscy* eliguntur, Coronantur, & regnant.

Kiedy mi zaś przychodzi wielkie dzieła twoie y woienne expedycye Jáśnie Wielmożny Mości Dobrodzieiu in hanc paginam effundere, *Czasu na to niestáie, ale y nászcupte opisanie tego, wiecznosci potrzeba;*

Dosyć

Dosyt nátym że sami nieprzyiaciele Twoi boiąc się odwagi męstwa y potencyi twoiey, milczeniem swoim swiadcza, iak wielkie iest Imię y męstwo twoie: dosyt nátym że opusciwszy inszych, sami Kozacy ktorych pięc tysięcy (nie Rzeczypospolity, ale twoim z ułasnego skarbu podniętym woyskiem) wyciąłeś, y rebellia ich przeciwko Krolestwu Polskiemu przytłumiłeś, wiecznemi czasy głosit będa woienne stratagemmata *y odwagi Twoie: Zaczym ia o nich milczeć wolę, anizeli* minus sufficienter *mowić. To iednak ieszcze námieniam do przedsięwzięcia mego: Prawdy z nieba zstępuiacey na ziemię, y potym na ziemi urodzoney, nie ktoinszy był Ociec domniemany, tylko JOZEF. On ley był Opiekunem, on Piastunem, on Protektorem; on tę Prawdę z Betleem do Egiptu, z Egiptu nazad do Palestyny odprowadził, y wszelka pomienioney Prawdzie na każdym mieyscu dał protekcya y zasłonę. J ta Prawda Chrzesciańska ktora się w tey ksiazce zamyka z nieba zstapiła, zaczym nie do kogo innego, tylko do Ciebie* Jásnie Wielmożny Mosci Dobrodzieiu, *iako do JOZEFA Polskiego na skłonienie spieszy, ty iey tedy badź Oycem, Opiekunem, Protektorem y Dobrodzieiem. Ty ia*

ia z Betleem to iest z Panstwa Chrześciań-skiego przeniesł powagą swoią do Egyptu to iest do niewiernych y uporczywych Pogan żeby ią wszędzie przyieli, aby się tey Prawdy wszędzie uczyli, aby tę Prawdę po wszytkich nacyach, Panstwach, y Prowincyach wszędzie rozsiewali, a przez to samo, aby wielkie Imię POTOCKICH *ieszcze większym y głośnieyszym przed cáłym światem uczynili. Do tey niedoli przyszła teraz Prawdá Chrześciańska częstokrot że nigdzie bespieczniey spocząć nie może tylko w iednym kościele y to nie zawsze, y ieszcze z wielką ostrożnością dyskrecyą y rostropnością: ktoż tego wieku więcey wystawił Konwentow y kościołow nad Ciebie,* Jáśnie Wielmożny Mości Dobrodzieiu. *Twoią szczodrobliwością Kościoł Stanisławowski* à fundamentis *reperowany, y wielkiemi prowentami opatrzony. Twoią szczodrobliwością kościoł Tomaszowski, gloriosi sime erygowany, Jezofowski y Krotoszyński* hactenus eriguntur: *Záczym lubo w Jáśnie Oświeconym Domu Twoim, ma dosyć mieysca Prawda Chrześciańska, iednakże nad to y w pomienionych kościołach od Ciebie erygowanych, iáko w świątnicach swoich rownie sposobne może mieć mieysce dla tego, że ieżeliby kto niechciał iey nauki słuchać w Iásnie*

Oświe-

Oświeconym Domu Twoim, to iey przynay-mniey w pomienionych kościołach, prę łzey wsłuchát może. Iest uczęstnikiem tey Pańskiey szczodrobliwości Twoiey, y Zakonu nászego kościoł Leżanski, ktoremu zalezała, zaniedbana y prawie zapomniana summę wyliczyt instantaneè kazałes, y oraz dziesięciny wytyczne znowu y inszch gruntow rarissimò ævi præsentis exemplò, *wydawát ordynowałes, y wydaiesz. To tedy samo iest nieomylnym znakiem, że Prawdę Chrześciańska kochasz, kiedy nietylko kościoły nowe funduiesz, ale y dawne fundacye utrzymuiesz, y onym sprawiedliwość nie odwłoczna administruiesz. Tu chotbym nie chciał wspomnieć* Iasnie Wielmożney S.P. I. Mości Páni Wiktoryi z Leszczyńskich *POTOCKIEY Woiewodziny Kiiowskiey, Warszawskiey Sniatyńskiey, Lezanskiey Kolomyskiey &c: Starościny*, neq; ipsis sæculis dedendæ Consortis tuæ, *to* ipsi lapides de pariete clamabunt, *co ta świątobliwa Pani na ozdobę kościołow od Ciebie fundowanych, y inszych tak wielu czyniłá! o tym ia mowić nieumiem y tego zupełnie wyrazić niemogę, niech zamnie mowia kościoły Stanisławowskie, táko są zarliwością tey nieba godney Pani ozdobiene, przy-*

biane,

brane, ubogacone! niech powiedzą Ołtarze iey iák pracami adornowane! niech powie wszystko generalnie ubostwo y sieroty iáko szczodrobliwie w pomienionych Basylikach były wspomagane, niechay powiedzą Zakony z iey promocyi y stáránia godnemi ludzmi napełnione y nieżliczonemi dobrodzieystwy opatrzone. Inszych tey swiatobliwey Pani cnot osobliwie potaiemnych y sekretnych (o co się naybardziey starała] nie wspominam, bo pewien iestem że ich Wszechmogąca sprawiedliwość Niestworzona ukoronowała w niebie; y tu ná ziemi iuż koronuie w J. W. Synu Stanisławie POTOCKIM Staroście Halickim: ktory pamiętaiąc się bydź Niezwyciężoney Wiktoryi Synem, we wszystkich sprawach y interesach krolestwa, o Wikorya się stara, wszystko z wikorya czyni, wszędzie na wiktorya zastuguie. Victor iest na Sądach y Trybunałach, bo samey tylko sprawiedliwości upatruie: Victor iest na Seymach y Seymikach, bo się nie o swoy interes ale o całość Wolności stara. Victor iest na publicznych legacyach, bo na nich to tylko promowuie, co mu zgodna Instrukcya Woiewodztwa albo Ziemi podaie. Victor iest in affectibus Nobilitatis, bo sobie tak wszystkich konwinkuie, że go

że go

r,

że go prawie na rękach y ſercach ſwoich Ordo equeſtris *noſi Victor ieſt w doſtapieniu przyiazni Wielkich Domow, bo ſobie konwinkowat J. W Dom Zamoyſkich, y z niego wział ſobie* in Sociā vitæ *J. W. Helenę Zamoyſka Woiewodzankę Smolenſka rowna ſobie Trymfatorkę y przyſzła na mieyſce J. W. Matki ſwoiey Wiktorya. A ieżeli przed tym iedynie z krzyżem ſwoim tak wiele wiktoryi otrzymal, dopieroż ich więcey otrzymywat będzie, kiedy ſwoy Krzyż na herbowaych Kopiach J. W. Zamoyſkich zaſadzi; Krzyżem ſwoim utarczki y potyczki codzienne błogoſławic będzie, a herbowynymi Zamoyſkich Kopiami, ná nieprzyiaciol nacierac będzie; y bez watpienia* in hoc ſigno, & armis vincet. *O ſzczęſliwa zaprawdę Wiktorya! ktora* tantum Victore minorum *ſwiatu Polſkiemu wydała* & plures futuros pares Victores, *w J. W. Paukach całemu krolestwu zoſtawiła! Nie mniey że ma beſpieczenſtwo Prawda Chrzeſciianſka y w Twoim Przeswietnym Domu, J. W. Mosci* Dobrodziko, *zaczym wziawſzy ſobie za haſło y tarcza krzyż J. W. POTOCKICH, u ta ę ſię pod cien y zaſłone herbownego koncyca Twego. Coż bowiem znacza te tryumfalne herbownego konczyca*

Piora

Piora, ieżeli nie wynieſienie ſerca, myśli affektow Twoich ku niebu? Więc gdy pod cieniem tych Pior, Prawda Chrześciańſka ſwoy ſpoczynek mieć będzie, razem z Twemi korony godnemi myślami, wyżey nad niebioſa, temiż Piorami wynieſiona zoſtanie. Coż znaczy liczba ſiedmi pior? ieżeli nie ſiedm Cnot pryncypalnych? to ieſt trzy Teologiczne, á Cztery Kardynalne, ktoremu przed BOGIEM taśnieieſz, abyś ſiedmioraka herbu Twego liczbę ná ſercu wyrażiłá: zaczym gdy do tych ſiedmiu cnot przyſtapi uniwerſalna, powſzechna, y wſzyſtkim cnotom poſpolita cnota, to ieſt Prawda Chrześciańſka, Páni Krolowa, Miſtrzyni Hetmanowa y Przewodnia wſzyſtkich inſzych cnot, tym ſamym urośnie oſmioraka liczba, ktora iako zupełna doſkonałość znaczy, tak Ciebie J W. Mościa Dobrodzieyko *zupełnie doſkonałą, niebu prezentowáć będzie. A ieżeli powiemy, że liczba ſiedmi Pior adumbruie, albo przynaymniey przypomina liczbę Sacramentow? bez wątpienia y to rozumienie ieſt przyiazne Prawdzie Chrześciańſkiey, bo ta przeciwko wſzyſtkim ſektom uporczywym, y między ſobą niezgodnym, iednoſtaynym całego kościołá Bożego wyrokiem, zawſze głoſi y opowiada*

liczbę

liczbę ſiedmi Sakramentow. Na oſtatek liczba ſiedmi Pior znaczy ſiedm Wiktoryi, ktore J. W. Vandalinus Mniſzech *Hetman y Wodz woyſka Ceſarſkiego przez lat ſiedm z nieprzyiaciela otrzymał, w nadgrodę tedy tak waleczney odwagi iego Karol wielki Ceſarz Chrześciańſki, do iednego Piora, ktore przedtym J. W.* Mniſzchowie *za herb mieli, przydał ſześć Pior, y koronę, aby przez to pokazał, że* J. W. Mniſchowie *wiktoryami ſwoiemi w niebo ſię unoſzą; y że dla wielkich zaſług ſwoich, godni ſą korony. I z tey tedy miary ieſt wſzyſtko* in favorem *Prawdy Chrześciańſkiey, bo ta ieſt wſzyſtkich wiktoryi początkiem, przyczyną, okazyą, y koroną: a zatym w ukoronowanym Domu ſłuſznie Tron ſwoy zakłada. Ale heroiczne dzieła y odwaga* Jaśnie Wielmożnych Mniſzchow *nie mogła ſię zamknąć granicami Państwa Rzymſkiego; zaczym około roku 1513* J. W. Mikołay Mniſzech *do Krolestwa Polſkiego zawitał, gdzie od Zygmunta* Auguſta *z honorem przyięty Indigenat otrzymał, y pierwſzemi honorami od tegoż Monarchy wynieſiony zoſtał. Na polu tedy Polſkim zaſzczepione latoroſki J. W.* Mniſzchow

(§) *tak*

tak się krzewiły, y rozkrzewiły, że im obszerność Królestwa Polskiego wystarczyć niemogła, y dlatego aż do Moskwy, iako wielka Familia swoię, ták heroiczne Domu swoiego dzieła przenieśli. J. W. *bowiem* Jerzy Mniszech *Woiewoda Sandomirski Lwowski, y Samborski Starosta, gdy wielkiego Wodza Moskiewskiego Demetryusza do Moskwy odprowadził, y obaczył że przeciwko niemu Panowie y poddani Moskiewscy rebellia podnieśli, tedy przeciwko nim woysko, y oręże obrocił, y tym sposobem wodzowi swemu Demetryuszowi posłusznemi uczynił. A żeby zaś cały świat widział, że* J. W. Mniszchowie *nietylko korony od Karola Wielkiego herbowi swemu nadaney, ale y Tronu są godni, tedy pomieniony Wodz Moskiewski, Demetryusz wziął sobie za żonę Corkę* J W. Jerzego Mniszcha. *Tak tedy* J W. Mniszchowie *z Tronem Moskiewskim skolligowani, mocniey y skuteczniey Dobro pospolite Krolestwa Polskiego promowowali, poniewaz za staraniem y pomocą* J. W. Jerzego Mniszcha, *Woiewodztwo Cierniechowskie, Smolenskie, y Nowgrodzkie, krolestwu Polskiemu przyłaczone zostało, y potym* activitate

Tychże

Tychże J. W. Mniszchow Władysław IV. Krol Polski wielkim Wodzem Moskiewskim był obrany. J ten iest znak pryncypalny, cnoty, odwagi, y dzielnosci Iasnie Wielmożnych Mniszchow, że iednych Monarchow na Tronach swoich utrzymuia, á drugich ná Trony wywyszaia, albo za cáłość y dostoienstwo ich, życie swoie y fortunę łożą. J tak uczynił Iasnie Wielmożny Waleryan Mniszech, ktory pod Ottonem III Cesarzem, ná woynie mocno stawiac przeciwko Krescencyuszowi Rzymskiemu, życie swoie y krew ná placu Marsowym wylał. Ale ieden za wszystkich stanie cáłemu swiatu Polskiemu, Iasnie Wielmożny Iego Mość Pan Jozef Vandalinus Mniszech, Marszałek Wielki Koronny, Jaworowski, Rohatynski &c. Starosta, Twoy y Krolestwa Polskiego Oiciec. Ten swoia wiernoscia, rozumem, rostropnoscia y głębokim w naytrudnieyszych interessach doswiadczeniem, tak Nayiasnieyszemu Monarsze Augustowi II przypadł do affektu, że się zdał bydź iedno z niem serce. Iako tedy Iasnie Wielmożny Jerzy Mniszech Wielkiemu Wodzowi Moskiewskiemu był obrona przeciwko rebellii Moskiewskiey:

tak ten Wielki Minister Regni, *pod czas domowych w Polszcze differencyi y Konfederacyi, był nieprzełamana kolumna Maiestatowi Polskimu. W tym się naybardziey Chwalebnym, rostropnym, y całego swiata podziwienia godnym pokazał, że tak wiernosć Maiestatowi zachował, aby oraz y całosć Oyczyzny utrzymał: wiednym to było u niego pragnieniu; y Maiestatu dostoierstwo, y całosć wolnosci utrzymać; nie zażył obosiecznych Augusta II mieczow na zgładzenie praw y swobod narodu wolnego, ale na odciecie złych zamysłow. Piorami swoiemi nie pisał ani notował* læsiones Majestatis, *ale raczey wszystko niemi gluzował, co kolwiek mogło Krolewskie urazić serce. Gdy tedy z obudwu stron, y affekt Maiestatu, y serca Synow Koronnych nader mądrze umiarkował, wykonał to, że zawzięte* belli Civilis incendium *ugasło, á pokoy pożądany zawitał, y trwa do tąd, z ukontentowaniem cáłego Krolestwa.* Przydaie *szczęscia y honoru Imieniowi Twemu Jasnie Wielmożna Magdalena* z Tarłow Mniszchowa *Marszałkowa Wielka Koronna, Jaworowska, Rohatynska &c: Staroscina Matka Twoia, ktora*

tak się

tak ſię wſzelkich cnot orſzakiem przyozdobiła, że na ſobie ad vivum *wyraża Obraz Prawdy Chrześciańſkiey. Prawda bowiem Chrześciańſka na pierwſzym zaraz czole y placu ma BOGA przed ſoba, Iego Dobroć wſzędzie wyznaie, nowych ſię błędow ani wymyſłow niechwyta, ale ſię dawney nauki trzyma, przed Maieſtatami Monarchow beſpiecznie ſtawa, w pałacach Senatorſkich iáko Senatorow właſna cnota przeſtaie, w kole Rycerſkim iáko Męſzyzna Rycerzow, rzad y dyſpozycya bierze, wſzelkiemu nawet innemu ſtanowi ochotnie aſſiſtuie, y ſłuży; poniewaz gdzie obecnosci tey Prawdy nie maſz, tam wſzyſtkie rzeczy ſa fałſzowi podległe. Kto pilnie na Jasnie Wielmożna Matkę Twoię weyrzy, wſzyſtkie talenta Prawdzie Chrześciańſkiey własnie przyrodzone, w niey znaydzie: Azatym przyznać iey muſi: że na ſobie reprezentuie obraz, Imie, y poſtát Prawdy Chrześciańſkiey. Należy do tego komputu Jasnie Oswiecona Tereſſa Lubomirſka Swiętego Pánſtwa Rzymſkiego Xiężna, Woiewodzina Czerniechowſka Rodzona Twoia, zaprawdę cokolwiek honor y fortuna w inſzych Heroinach*

 nach

nach Polſkich podzieliła, w niey iedney prawie wſzyſtko zamknęła, y lokowała. W niey czułość do BOGA y Chwały Iego wypogodzoney Iutrzence rowna, bo iako Iutrzenka przed innemi gwiazdami ná niebie wſchodzi, tak ta ſwiątobliwa Pani przed wſzyſtkiem ludem do kościoła ná pierwſzą Mſzą codziennie ſpieſzy; y tak ſwoie nabożeńſtwo dyſponuie, że go żadnemi intereſſami ani publicznemi, ani prywatnemi przerywać nie dopuſzcza: w niey zznieſienie krzyżow od BOGA dopuſzczonych, odważne, trwałe, y iednoſtayne. W niey politowanie nad uboſtwem codzienne y hoyne, żarliwość ozdobienia Domu BOZEGO, nigdy nieugaſzona. Doznał tey ſzczodrobliwey żarliwości, Zakonu naſzego Kościoł Przeworſki, ktorego ſkarbiec drogiemi apparatami; Ołtarze złotem y ſrebrem, Chryſtus JEZUS w Nayświętſzym Sakramencie utaiony ſrebrną koralową wſpaniałą Monſtrancyą ieſt ozdobiony, y ukoronowany. Grob zas JEZUSOW potaiemnemi y ſkrytemi ſzczyci ſię tey Heroiny Ozdobami.

Nie ſzerzę daley pochwał Przeswietnego Domu Twego Iaśnie Wielmożna Mościa

ścia

ściá Dobrodzieyko, bo w Tobie żywy, rzetelny, zupełny wizerunek táko w elkich Antenatow Twoich, ták y Iasnie Wielmożnych Rodzicow upatruię. Wypełniłas to ná sobie w krotkim czaśie, co Antenaci Twoi przez kilka set lat praca, staraniem, y Krwia nabywali, daley nie omylna nadzieię funduiesz że Herbownemi Piorámi swoiemi y cnotami, pod same się nieba wzniesiesz kiedy Krzyż Jasnie, Wielmożnych POTOCKICH za Wodza wezmiesz.

Już tedy iaśniey nad słońce, każdemu widoma rzecz iest, ze iako pod Krzyżem Jasnie Wielmożnych POTOCKICH bespieczna iest Prawdzie Chrzescianskiey obrona; tak pod cieniem tryumfalnych Pior, Jasnie Wielmożnych MNISZCHOW, iest Siedmioraka teyże Prawdzie zasłona; zaczym ia w tym dwoiakim, albo raczey iednym teraz Domu, iáko in Regia Solis, *zostawuię, aby tu wiecznie mieszkaiac, wieczne y iasne widzenie Prawdy Niestworzoney* post sera fata *cáłemu Temu Domowi sprawowała, y w Iasnie Wielmożnych Wnukach, Antonim POTOCKIM, Annie POTOCKIEY Starościcach Hals*-

ckich

ckich godna Koronę ná ziemi, á potym w niebie zgotowała y ſiedmia, herbownemi Piorami ná wieczne czaſy zapiſała. Tego ex voto Minimi Ordinis mei *życzę y o to* quotidianus Exorator ad Aras *zoſtaię.*

Jaśnie Wielmożnego M.W.M.

Panſtwa y Dobrodzieyſtwa

nayniżſzy ſługá

X. JAKUB RADLINSKI Kanonik

Zakonny Grobu Chryſtuſowego.

PRZE-

PRZEMOWA

Do Czytelnika

Nie może się nigdy lepiey wydać, potwierdzić y ustanowić prawda, iáko w ten czas, kiedy sam nieprzyiaciel prawdy daie świadectwo prawdzie. Wielkie to było świadectwo. Chrystusowemu Bostwu, kiedy on cuda czynił, kiedy umarłych wskrzeszał y chorych uzdrawiał &c, ale dosyć wielkie w ten czas kiedy sami Diabli nieprzyiaciele prawdy poczuwali go bydź BOGIEM y wołali: *Coż nam, y tobie IEZU Nazareński? przyszedłeś nas przed czasem*

zagubić, wiem żeś ieſt Swiętym BOZYM. Podobnym ſpoſobem wielkie było potwierdzenie prawdy, kiedy Chryſtus na początku męki ſwoiey ucięte Małchuſowi przylepił y uzdrowił ucho, ale doſyć wielkie w tenczas kiedy ſam nieprzyiaciel prawdy żyd Longin, przebiwſzy bok Chryſtuſowi zawołał y wyznał; *zaprawdę Synem Bożym był ten.* Nad to wielkie było potwierdzenie prawdziwego zmartwychwſtania Chryſtuſowego, kiedy ſam Anioł powiedział Niewiaſtom, ze Chryſtus Pan zmartwychwſtał, nie maſzgo tu: ale daleko iawne było w tenczas kiedy ſami nieprzyiaciele zmartwychwſtania Chryſtuſowego,

ſtuſowego, to ieſt; żydzi, żołnierze, ſtrzegący Grobu, dali ſwiadectwo Arcykapłanom, że Chryſtus zmartwychwſtał. Ná oſtatek wielce ſię potwierdziły ſerca Apoſtolſkie w wierze ſobie przed tym opowiedzianey, kiedy Chryſtus po śmierci ſwoiey drzwiami zamkniętemi wſzedł do nich, y pokazał im rany: ale doſyć dobrze w ten czas kiedy Tomaſz Apoſtoł przedtym niewierzący, y nie iáko nieprzyiaciel prawdy obiawioney drugim Apoſtołom, ſam potym zawołał y rzekł *Pan moy y Bog moy*! J dlatego Swięty Grzegorż Papież Homil: 26. in Evangelia mowi: *Więcey nam pomogło Tomaſzowe niedowiar-*

ſtwo do wiary, á niżeli wiara wierzacych uczniow, albowiem gdy on dotykaniem do wiary ſię nawraca, naſz umyſł wſzelka watpliwość odrzuciwſzy w wierze ſię potwierdza.

J to wſzyſtko dzieie ſię w teraznieyſzey kſiążce albo Traktacie Rabina Samuela, do Rabina Jzaaka napiſaney, albowiem Rabin Samuel, będąc urodzony żydem, tym ſamym był nieprzyiacielem prawdy Chrześciańſkiey, á poſtaremu w teraznieyſzey kſiążce ſwiadectwo daie prawdzie Chrześciańſkiey. Lubo tedy inſi Doktorowie y Teologowie piſząc przeciwko błędom żydowſkim, wiele potwierdzili wiarę Chrześciańſką,

ściańską, ale daleko więcey uczynił Samuel Rabin, kiedy nieprzyiacielem będąć wiary Chrześciańskiey, sam dobrowolnie wyznał w tey kśiążce wiarę Chrześciańską, y prawie wszystkie iey taiemnice, iáko Doktor Chrześciański opisał, obiaśnił, y utwierdził. Między rożnemi Filozofow y Teologow argumentami, znayduie się też y ten; ktory Filozofowie zowią *argumentum ad hominem:* ktory argument w ten czas bywa, kiedy adwersarz nasz racyami swemi od siebie danemi przekonany bywa, álbo kiedy racyami od adwersarza naszego danemi, przeciwko niemu, *convictivè & evidenter* argu-

mentuiemy. Co kolwiek tu będzieſz czytáć Rozdziałow Rabina Samuela, te prawie wſzyſtkie ſą *argumenta ad hominem* przeciwko żydom, ponieważ przeciwko nim, z początkow, racyi, dowodow, y fundamentow żydowſkich argumentuie: racye bowiem, początki, y fundamenta żydowſkie, ſą Prorocy, wyroki ich, y cały ſtary teſtament; z tego wſzyſtkiego Rabin Samueł argumenta ſwoie buduie, y z ſamychże Prorokow żydowſkich, błędy y fałſze żydowſkie iáwnie pokazuie, á wiarę Chrześciańſką iáśnieyſzą nad ſłońce całemu światu prezentuie.

Piſze Majolus Epiſcopus Vul-

Vulturarienſis, że gdy *Hieronymus de Sancta Fide*, z żyda zoſtał Chrześcianinem, tedy wydał kſiąſzkę przeciwko żydom, y błędom ich, ktorą gdy żydzi czytali, nawrociło ich ſię pięć tyſięcy dowiary ſwiętey Chrześciańſkiey. Niewątpić o ſkuteczności y dzielności, tey kſiąſzki Rabina Samuela: ktorą gdy by czytali żydzi, nie omylnieby ſię tyſiącami nawracali, ale że ſię iey czytać, obawiaią dla tego też w błędach ſwoich umieraią. Dawałem ia ſam te kſiąſzkę uczonemu żydowi, Fortyſowi, przed puirokiem śmierci iego, ale on obaczywſzy tytuł kſiąſzki y mieyſce drukowania iey, podziękował za nię, mowiąc:

że iey ſobie nabędzie ztamtąd gdzie ieſt drukowana. Ale znać iey nie nabył, ani czytał, kiedy w błędach żydowſkich umarł.

Jak prędko zaś do rąk moich przyſzła tego Samuela kſiąſzka, nie mogłem ſię iey czytaniem ukontentować, y umysliłem ią z łacinſkiego na Polſkie wytłumaczyć, ale że mnie rozne trudności, to ſłabego zdrowia, to inſzych okoliczności nie przypuściły do tego, poſzło to w odwłokę; kiedy zaś z pewnego dyſkurſu wielkiego Senatora Polſkiego wziąłem do tego impet, koniecznie poſtanowiłem wypełnić moie przedſięwzięcie.

Ponie-

Ponieważ zaś w terazniey-
ſzey kſiążce wſzyſtkie ſwiádec-
ctwa Piſma Swiętego, przywie-
dzione ſą według werſyi Arab-
ſkiey; dla tego też na polſkie
tłumaczone tu będą, także we-
dług werſyi Arabſkiey. Dla
lepſzego zaś zrozumienia przy
kazdym Rozdziale przydam
Obiaśnienia. Anizeli tedy ſame
Rozdziały y kſiąſzka iſtotna Sa-
muela Rabina naſtąpi, pierwey
tu położone będą dawne ap-
probacye, y terazniey ſza, po-
tym przemowa y Dedykacya
łacinſka wydrukowana w ten
czas, kiedy ta kſiąſzka była
tłumaczona z Arabſkiego ná
język łacińſki. Potym położy
ſię liſt pomienionego Samuela,

do

do Rabina Jzaaka pisany, a ná ostatek nástąpi Rozdział pierwszy tey ksiąszki, y od tego pierwszego Rozdziału, kazdy sobie ksiązszkę tę czytać może opuściwszy to, wszystko, co iest łácińskim ięzykiem wydrukowane. Na końcu zaś tey ksiąszki podaię Supplement albo przydanie náuk niektorych służących przeciwko żydom, y przeciwko błędom ich: a że w tym supplemencie podaię tam niektore Dekreta łácińskie, dla tego, kto nieumie łácińskiego ięzyká, to pomienione Dekreta opuścić, á same, tylko Polszczyznę czytać.

CENSU-

CENSURA

Pro impreſſione Latina

Pro Jlluſtriſsimo & Reverendiſſimo D. D. ALEXANDRO VARANO, Epiſc: Maceratæ & Tolentini.

Julianus de Jlariis, J. U. D. Canonicus Eccleſiæ Cathedralis: Maceraten: Reviſor Epiſc: vidit, &c.

Reimprimatur.

AMBROSIUS Spetia Nobilis Patritius vetuſtæ Mevaneæ, Protonot: Apoſtol: J. U. D. & Jlluſtriſſimi ac Reverendiſſimi D. D.

D.D. ALEXANDRI VARANI Episc: Maceratæ & Tolentini, Auditor & Vicarius Generalis. Jacobus Franciscus de Amicis Patritius Macerat. J. U. nec non Phil: ac Sacræ Theol: Doct: S. Officii Revisor vidit &c. Si placet Reverendissimo P. Inquisitori Anconæ.

Reimprimatur.

Fr: Raymundus Toscanus de Laureto Ordinis Prædicatorum Vicarius S. Officii Macer.

CEN-

CENSURA

Præſens opuſculum revidi, continet doctrinam ad removendum à Judæorum cordibus cæcitatis velamen apprimè utilẽ; proinde iteratô prelô dignum cenſeo. Pragæ ad Sanctum Benedictum in Hradshin, die 24. Novembris 1718,

D. Ioannes Maria Ziegler: Cler. Reg. S. Pauli, ibidem Præpoſitus, Reverendiſſimi Archi-Epiſcopalis Conſiſtorii Aſſeſſor.

EX parte Reverendiſſimi Archi-Epiſcopalis Conſiſtorii concedi-

conceditur facultas reimprimendi hunc Libellum. Pragæ 3. Decembris 1718.

DANIEL JOSEPHUS

EPISCOPUS Vicarius

Generalis & Officialis

APPROBA-

Approbatio Ordinaria

Pro impressione Polonica

ANDREAS in Prussy PRUSKI, Episcopus Tanensis, Suffraganeus, Archidiaconus & Officialis Generalis Premisliensis.

LIbellum hunc cui titulus *Traktat Rabina Samuela:* unà cum suis Jllustrationibus & additamento, ab aliquot Viris eruditis revisum: cum nihil contineat, quod Fidei orthodoxæ repugnat, quin potiùs Sanam Doctrinam, & valida argumenta ad reducendos ad viam rectam Judæos, & lumen ad illuminandum corda, ac cæcitatem eorum præseferat, Fidei Catholicæ utilem, & universis fructuosum. Proinde ad animarum salutem & conversionem Judæorum, dignum censemus ut prelo committatur. Premisliæ die 25 Augusti 1732.

ANDREAS PRUSKI
Episcopus Tanensis Suffraganeus, Oficialis Generalis Premisliensis. *mpp.*

Appro-

Approbatio Ordinis.

OPuſculum cui titulus: *Traktat Rabina Samuela*: ab Admodum Reverendo Patre *Jacobo Radlinſki* Sacræ Theologiæ Doctore, Canonico Ordinis noſtri, Præpoſito Lezayſcenſi ex latina in Polonicam linguam translatum, variisq; illuſtrationibus elucidatum, unà cum addito Supplemento, quoniam nihil Fidei contrarium in ſe continet, ſed potiùs ex Sacra ſcriptura errorem Judæorum deducit, ideo ad Majorem DEI Gloriam typis dandum eſſe cenſeo, ſi iis ad quos pertinet ita videbitur. Datum in Conventu Generali Miechovienſi die 16. Julii Anno Domini. 1732.

STANISLAUS STĘPKOWSKI
Ordinis Canonicorum Regularium Cuſtodum SSmi Hieroſolymitani Sepulchri, Chriſti Domini Cuſtos Generalis.

PRÆFA-

PRÆFATIO

ad

Amicum Lectorem

LEctor amice! Elevavit Dominus de terra iniqua Judæorum, inopem hunc & mendicum cognitionis Divinæ Rabbi Samuelem, ut compunctus corde, mortificaret, argueret, & statueret contra facies Patrum, ac Fratrum suorum, in obcæcatione Judaica sua gloriantium. Ductus enim a spiritu timoris & amoris, locutus est linguâ Arabicâ, nativoq; sermone, sequen-

tes exarando Epiſtolas, ad hominem, Judæorum errores convincentes, licet autem præ invidia Judæorum, (qui videbantur convicti & confuſi) per plura ſæcula fuerint abſconditæ in terra oblivionis, attamen per Adm: Jlluſt: & Adm: Rev: D. Franciſcum Griſonum, de terra Matelicæ denuo in lucem productæ, ſiquidem Bonus DEUS, Bonum hominem Hiſpanum Alphonſum, ſcilicet Jlluſtriſſimi Ord: Prædicatorum, inter cæteros delegit interpretantem ſermones & genera lingvarum, ut velut tuba Gedeonis latino clangore inimicos Chriſtianæ profligaret Religionis, & zelo Divini Amoris (uti eſt in Ord:

Prædi-

Prædicatorum) vulpeculas dissiparet Mystici Samsonis, quæ vineam Christi Sabaoth in Christum & Christianos demolire non cessant. Hunc ergo tractatulum quem alacri animo vidi & revidi, innumerisq; mendis scatentem industriâ non modicâ emendavi; Amice lector in manibus frequenter habe, animo revolve & bene considera, velint enim nolintq; inimici Crucis Christi, & qui scandalum habent Crucis, lapidem quem reprobaverunt, hic factus est in caput anguli. Precemur ergo Dei misericordiam ut sicut per Crucem a Judæis sepultam, & ab Helena effossam, mortuum resuscitavit, ita per doctrinam

Crucis Christi in hoc tractatulo contentam, & a sapienti spiritu in lucem editam, revocet ad vitam gratiæ Religionisq; Christianæ mortuos per tot sæcula Judæos, vale & utere.



TRA-

TRACTATULUS

Admodum utilis ad convincendum Judæos de errore suo, quem habent de Messia adhuc venturo, & observantia Legis Mosaicæ.

EPISTOLA PROŒMIALIS.

Reverendissimo in Christo Patri, Fratri Hugoni, Magistro Ordinis Prædicatorum dignissimo, ac Sacræ paginæ Professori, ejus subditus Frater Alphonsus Bonohomine Hispanus, promissam obedientiam, promptam in omnibus, semper devotam.

Cùm ergo propter parvitatem meam, & insufficientiam non sim talis, ut vobis possim

vel sciam aliquid magnum facere, vel saltem assistere tanto Patri in laboribus & curis vestris, quas pro vera quiete omnium, & totius Patriæ sustinetis. Ad solatium vestrum aliquale, quasi in sublevamen laboris Libellum hunc antiquissimum, (qui nuper devenit ad manus meas & fuit antehac tot temporibus occultatus) nova translatione de Arabico in latinum per me translatum, parvum encæniolum vobis mitto. Sciendum quod inter Judæos multum glorientur illi, qui Arabicarum literarum obtinent peritiam: tum quia illæ literæ sunt in antiquorum Philosophorum

uſu ſatis copioſæ, tum etiam quia in eis utpote paucis Judæis, paucioribus Chriſtianis, notis ſcribunt ſecreta ſua confidentius, quæ volunt aliis occultare. Qua de cauſa ut æſtimo Judæus iſte, licet catechumenus auctor hujus libri, non ipſum in hebræo ſermone, ſed in Arabico annotavit: ſed oportet, ut tarde vel citò omnia occulta revelentur, juxta ſententiam Salvatoris. Ego verò in transferendo ipſum, auctoritates Bibliorum ab ipſo Judæo inductas, ſic ſcripſi in locis ſuis in Arabico & latino, non prout in noſtra habentur translatione ſecundum Beatum Hieronymum, ſed prout iſte

Judæ9 eas ſcripſit, quando compoſuit hoc op9 & hoc feci ne aliquis mihi poſſit imponere, quod in contextu aliquid præſumpſerī addere, diminuere, vel etiam immutare, & ut ſuper hoc eſſent omnes Arabici mihi teſtes. Et hoc dico quod Judæus iſte noſtram translationem non ſequitur, ut videbitur in proceſſu. Me autem ut credo opportuit ipſum exponere in latino, prout ipſe loquitur in Arabico, eius modum loquendi & ordinem, quantum poſſibile eſt ſervando, aliter non interpres ejus, ſed corruptor libri ſui dici poſſem, ut etiam Judæi ſi viderint iſtum librum in utraq; lingva conſcriptum, tan-

tum covincantur per eum ſi videre̅t quod auctoritates in latino ad hoc deſcriptæ, in Arabico nondiſcordarent. Et cum ſolatio veſtro Domine mi & Magiſter, hic eſt finis hujus, quem intendo. Conſervet vos Ordini noſtro Dominus noſter JESUS Chriſtus per multa tempora in ſua gratia & Amore. Amen.

ZAczyna ſię liſt, ktory poſłał Rabin Samuel Jzraelita, rodem z miaſta Krola Morochiańſkiego, do Rabina Jzaaka ſtarſzego Synagogi, ktora ieſt w Subiulmecie w pomienionym Krołeſtwie, w Roku Pańſkim tyſiącnym: ale ieſt przetłuma-

czona z Arabſkiego ięzyka na Łaciński, przez Wielebnego X. Alfonſa Bonohomine Hiſzpana, Zakonu Kaznodzieyſkiego. Ktore przetłumaczenie uczynił Roku Pańſkiego 1334, podczas Papieſtwa Benedykta Papieża XI. ktory liſt na co ieſt wydany, y na co ſię zda, kontext tegoż ſamego liſtu, y to co w nim napiſano, zupełniey pokażą z tytułem, ktory ieſt taki.

TYTUŁ LISTU

Liſt ktory napiſał Rabin Samuel Jzraelita, rodem z Miaſta Krola Morochiańſkiego, do Rabina Izaaka ſtarſzego Synagogi, ktora ieſt w Subiulmecie, w przerzeczonym Kroleſtwie.

LIST

LIST

NIech cię zachowa BOG o moy Bracie! y niech to sprawi abyś przemieszkał poty, poki się nieskończy ta nasza niewola, y poki się nie zgromadzi to nasze rozproszenie, y niezbliży się nadzieia nasza, y poki nie naznaczy BOG upodobania swego, nad życiem naszym Amen.

Wiem dobrze y doświadczyłem się tego, że pełność nauki za czasow nászych, iest w tobie; y ty iesteś nadzieia nasza upewnienia nas, w watpliwościach Prawa y Prorokow, z twoiemi wykładami chwalebnemi. Dla tego ia pragnac bydź uczęstnikiem nauki twoiey, tobie otwieram skrytości serca mego, o tych wszystkich

rzeczach, ktore ſą w Prawie Moyżeſzowym y w Prorokach, o co wſzyſtko ia ſię troſzczę albo turbuię z boiaznią. Zaczym uciekam ſię do obfitey umieiętnośći twoiey y mądrośći, y poſyłam ci tę kſiążeczkę, ſpodziewaiąc ſię, że przez ciebie za wolą Boſką w prawdzie potwierdzony będę, y w wątpliwoſciach obiaśniony.

Tu ſię iuż zaczyna kſiążka Rabina Samuela, przeſłana Rabinowi Jzaakowi w rożnych trudnościach y wątpliwościach o wierze żydowſkiey, ktore miał pomieniony Rabin Samuel. Ktora kſiążka że ieſt rozporządzona na Rozdziały, dla tego y tu Rozdziałami tłumaczona będzie.

ROZ-

ROZDZIAŁ I.

Czemu żydzi ſą w gniewie Bożym?

PRagnę moy Panie bydź upewniony przez ciebie, z dowodow Prawa Moyżeſzowego y Prorokow, y inſzych Piſm, dla czego my żydzi powſzechnie ſkarani ieſteśmy od BOGA tą niewolą, w ktorey zoſtaiemy? ktora może ſię właśnie nazwać gniewiem Bożym wiecznym, ponieważ nie ma końca. Albowiem teraz ſkończyło ſię tyſiąc lat y więcey, iakoſmy przez Tytuſa byli w niewolą zabrani. My wiemy że Oycowie naſi czcili bałwany, pozabiiali

biiali Prorokow, y prawem Bożym wzgardzili, y dla tych wſzyſtkich grzechow, BOG ich nie karał niewolą, tylko przez ſiedm dzieſiąt lat w Babilonii; á po czaſie pomienionym dał ſię im ubłagać, y przywrocił ich do ziemie ſwoiey. J według Piſma, gniew Boży był na ten czas wielki bardzo, nad wſzyſtkie gniewy, ktore przed onemi czaſami wſpomina Piſmo: iednakże iako ſię powiedziało, kara tak wielkich grzechow, nie była tylko przez ſiedmdzieſiąt lat. A teraz moy Panie gniew Boży ktorym nas temi czaſy karze, nie ma końca, y końca iego nie obiecuią nam w Prorokach.

Jeżelibyśmy chcieli powiedzieć, że ten terazniceyſzy gniew w ktorym ieſteśmy, ieſt ieſzcze on gniew, dla ktorego była ona niewola ſiedmiudzieſiąt lat, iákoby w tenczas nie ſtało ſię zupełnie zadoſyć, za grzechy przerzeczone przez onych Oycow naſzych? My ſami czyniemy Boga kłamcą, co ſię nie godzi; poniewaź ſam BOG prawdziwy y chwalebny, oney niewoli założył pomieniony koniec przez Prorokow, to ieſt ſiedmdzieſiąt lat: Z kąd taka mowá nie ieſt odpowiedz, ale tylko wycieczka, albo wymowka: y nie trzebaby iey przed rozumnemi wſpominać, ani ſię z nią

odży-

odżywać. A ieżeli powiemy że BOG podczas onego przeniesienia z miłował się nad iedną częścią narodu naszego, a nie nad drugą; y tych nad ktoremi się zmiłował, do prowadził do wybudowania, powtornie, kościoła iáko mowi Prorok Jeremiasz, iżemy iesteśmy z liczby tych, nad ktoremi się BOG nie zmiłował? tedy nam odpowiedzą Chrześcianie, że BOG zmiłował się nad temi ktorzy czcili bałwany, ktorzy pozabiiali Prorokow, więc się zmiłował y nad nami, bośmy nie z grzeszyli. Znowu na Oycow naszych ktorzy z grzeszyli, kara Boskiey zemsty miała swoy

pewny

pewny koniec, czemuż tedy naſza kara, ma bydź bez końca ktorzyśmy nie zgrzeſzyli? tak tedy długa ieſt y bez końca ta kara w ktorey zoſtaiemy, teraz iuż ieſt tyſiąc lat, á poſtatemu ani w Prawie Moyżeſzowym, ani w Prorokach tey kary końca nie możemy znaleść. Zaczym Panie moy gdy BOG karał Oycow naſzych dla bałwochwalſtwa, y dla zaboyſtwa Prorokow, y kara y wina wiadome ſą w Piſmie Swiętym, ponieważ BOG nie karze dwa razy za iedno, za grzechy tamte przeſzłe, była kara nie inſza tylko niewola ſiedmiudzieſiąt lat, BOG albowiem nie karze

powſzechnie, albo generalnie, tylko dla powſzechnego albo generalnego, to ieſt wſzyſtkim poſpolitego grzechu: zaczym muſi to być prawda, że my po oney niewoli, zgrzeſzyli wſzyſcy przed BOGIEM, grzechem wielkim nad bałwochwalſto pierwſzych Rodzicow naſzych, y nad zaboyſtwo Prorokow: ponieważ BOG za pomienione grzechy karał Oycow naſzych, tylko przez lat ſiedmdzieſiąt, y nie więcey: a nas iak ſkarał, iuż ieſt tyſiąc lat y więcey, y do tych czas karze, y rozproſzył nas na cztery części ſwiata. Jednakże cokolwiek ſię tráfi, Boſcy ieſteśmy we wſzelkim przypadku,
bo

bo nie masz żadney odpowiedzi albo wymowki na to, co się tu powiedziało; Odpowiedz.

OBIASNIENIE
Tego ROZDZIAŁU

Ażeby wszystkie Rozdziały tey ksiąszki, mogły być lepiey zrozumiane, umysliłem tu przy kàzdym Rozdziale podać obiaśnienia: dawszy tedy wytłumaczenie pierwszego Rozdziału, przyłączam tu zaraz y Obiaśnienie. Co tedy do zrozumienia pierwszego Rozdziału należy, trzeba wiedzieć, że kiedy Żydzi nie słuchali przykazania Boskiego, àle się mu wyraznie przeciwili, kłaniaiąc się bałwanom, zabiiáiąc Prorokow do siebie posłanych, y Prawem Boskim gardząc, tedy ich Pan BOG podał w niewolą Babilońską, y czas tey niewoli naznaczył siemdziesiąt lat: iako o tym świadczy Jeremiasz Prorok w Rozdziale 25.

Dla tego mowi Pan zastępow: za to żeście nie słuchali słow moich, oto ia poslę y wezmę wszystkie narody pułnocne mowi Pan, y Nabuchodonozora Krola Babilonskiego sługę mego: y sprowadzę ich do ziemie waszey, y do obywatelow waszych, y do wszystkich narodow ktore są około niey: y pozabiiam ich, y podam ich na dziwowisko, y na posmiewisko, y na spustoszenie wieczne. J wygubię z nich głos wesela y głos radosci, głos Oblubienca, y głos Oblubienice, głos młyna, y swiatło pochodni. J będzie wszystka ta ziemia spustoszona y w podziwieniu, y będą służyć te wszystkie narody krolowi Babilonskiemu siedmdziesiat lat. Toż samo opowiada tenże Prorok w Rozdiale 29. *Gdy się zaczną wypełniać w Babilonii siedmdziesiat lat, nawiedzę was y pokażę nad wami słowo moie dobre, abym was przywrocił do mieysca tego.* Także Daniel Prorok w Rozdziale 9 wspomina o tey niewoli gdy mowi. *Ia Daniel zrozumiałem w księgach liczbę lat, o ktorey stało się słowo Panskie do Ieremiasza Proroka, aby się*

wypełniły

wypełniły ſpuſtoſzenia Ieruzalem ſiedmdzieſiat lat. Z tych tedy obudwu Prorokow, pewna rzecz ieſt że za rożne grzechy ſwoie cierpieli żydzi, niewolą Babilońſką przez lat ſiedmdzieſiąt, á nie więcey.

To położywſzy za fundament, tak z tąd argumentuie Samuel Rabin: Tak wieleśmy przedtym wielkich y cięſzkich grzechow popełnili, kiedyśmy bałwany czcili, Prorokow zabiiali, y wſzelkie Prawo Boſkie wzgardzili, á przecię nas za te wſzyſtkie grzechy, niekarał Pan BOG więcey niewolą Babilońſką, tylko przez lat ſiedmdzieſiąt: Ponieważ zas w teraznieyſzey niewoli, iuż nie ſiedmdzieſiąt ale więcey niż tyſiać lat zoſtaiemy, zaczym muſi być inſzy iakiś wielki y cięzki grzech, dla ktorego nas BOG tak cięſzko y długo karze. A że o końcu teraznieyſzey niewoli żaden nam Prorok nic nie wſpomina, ani obiecuie ſkończenia iey; więc ta naſza niewola wktorey my żydzi zoſtaięmy, muſi być wieczna, y końca nie maiąca: ale o tym

 będzie

będzie pod Rozdziałem trzecim, w Obiaśnieniu.

ROZDZIAŁ II.

Probuie tego, że żydzi za iakiś cięſzki grzech w korym trwaia, zoſtaia w teraznieyſzym rozproſzeniu: y oraz daia ſię dowody przeciwko ich zwyczaiom, ktore z Prawa Moyżeſzowego zachowuia.

POzwoliwſzy tedy albo dopuściwſzy to moy Panie, że ieſteśmy w grzechu iakimſi bardzo wielkim, proſzę cię teraz abyś mnie upewnił y nauczył, że ieżeli my teraz, gdy nas BOG rozproſzył z Jerozolimy, y podał w tę niewolą tak

długą,

długą, albo wieczną, dla onego grzechu; powagą naſzą y włáſną wolą bez wyraźnego rozkazu Boſkiego, zachowuiemy obrzezanie, y ſzabaſz, y inſze ceremonie ktore trzymamy według Prawa Moyżeſzowego: czemuż my w tey niewoli nie zaczęli zachowywać Ofiar całopalonych y niecałopalonych ſtaremu teſtamentowi przyzwoitych? albowiem my wiemy, że od tego czaſu ktorego Tytus zburzył miaſto Swięte, y Kościoł ſpalił y Biblioteki, y nas w tę niewolą rozpruſzył, tedy zaraz w ten czas uſtały między nami ofiary całopalone, y niecałopalone, y BOG nie obiecał nam potym

przez iakiego Proroka, ani przez Proroctwo, ani przez obiawienie iakie pewne, żebyśmy ſię mieli powrocić kiedyżkolwiek do Jeruzalem, według prawa y zwyczaiu dawnego, ani nam przykazał, potym abyśmy zachowali zwyczaie y ceremonie pomienione. Zdaiemi ſię tedy iż z tego ſamego może ſię wnoſić to, że my nie od BOGA, ale od tych ktorzy byli w gniewie Boſkim, zwyczaie albo ceremonie pomienione wzieliśmy, y do tych czas one zachowuiemy. J to mi ſię zdaie że nam ſłuſznie mowić mogą Chrześcianie. Jako wy zachowuiecie Obrzezanie y Szabaſz,

baſz, y czytacie w Synagogach kſięgi Moyżeſzowe y Prorockie bez roſkazu Boſkiego; á czemuż podobnym ſpoſobem nie zachowuiecie Ofiary ſtarozakonney, y czemuż ſobie nie czynicie Kapłana, y Krola, y Xiążęcia, y namazania Swiętego, y kadzidła, y czemu nie wyſtawiacie ſobie Ołtarzow, y czemu nie zachowuiecie ceremonii y wſzyſtkich inſzych rzeczy, ktore ſą w Prawie Moyżeſzowym zamknięte y opiſane? iáko zachowuiecie ſzabaſz y Obrzezanie według tradycyi waſzych, bez przykazania Boſkiego, z właſney woli waſzey? Zobudwu tedy ſtron bieżycie

na

na obrazę Boſką, y tak te wſzyſtkie rzeczy pomienione czynicie przeciwko woli Boſkiey. Albo ieżeli powiadacie, że ta ieſt wola Boſka y upodobanie, ażebyście pomienioneſ ceremonie zachowali (czego iednak dowieść y pokazać nie możecie) czemuż nie zachowuiecie wyżey wyrażonych zwyczaiow y ceremonii ktorych wiele zachować możecie? A ieżeli nie dopuſzczaią wam tego czynić Krolowie y narody pod ktoremi zoſtaiecie, iednakże dopuścili by wam wiele inſzych rzeczy czynić, iáko dopuſzczaią obrzezania, y kſiąg Prorockich czytania, y Synagog, y inſzych

zwy-

zwyczaiow ktore zachowuiecie. J na to wſzyſtko Panie moy nie mamy gotowey nadoręczu odpowiedzi doſtateczney, iako mi ſię zdaie: ieſteśmy iednak Boſcy we wſzelkim przypadku.

OBIASNIENIE

TRoiaka w ſtarym Teſtamencie według Prawa Moyżeſzowego zwykła bywać ofiara: pierwſza bywała przez obrocenie albo ſpalenie rzeczy Ofiarowaney na popioł, y prawie aż do zniſzczenia oney, na wyznanie naſzey nikczemności przed BOGIEM y Panem naywyżſzym, y ta ofiara nazywa ſię u Teologow *Holocauſtum*, to ieſt ofiara całopalona, z bydląt zabitych y ze krwi wylaniem y z tąd ſię zowie ofiara krwawa. Druga ofiara bywała taka, na ktorey działo ſię ofiarowanie rzeczy żyiącey, albo nie żyiącey BOGU, bez wylania krwi, częścią na podziękowa-

dziękowanie Panu BOGU za przeszłe dobrodzieystwa iego, częścią na uproszenie sobie przyszłych dobrodzieystw y łask iego, y ta Ofiara nazywa się u Teologow *Hostia seu Sacrificium pacificum & incruentum*, to iest ofiara bez krwawa albo niekrwawa, bo przy iey oddaniu Panu Bogu, nie było żadnego wylania krwi. Trzecia ofiara bywała także krwawa na ubłaganie rozgniewanego Pana BOGA, y na dosyć uczynienie za grzechy, y ta ofiara, nazywa się u Teologow iednym słowem *Victima.* Gdy tedy w tym Rozdziale drugim, pomieniony Rabin Samuel pisze przeciwko żydom, tedy na fundamencie tey troiakiey ofiary starozakonney tak przeciwko nich argumentuie. Zachowuiecie Obrzezanie y szabasz, y insze ceremonie według Prawa Moyżeszowego, a czemuż nie zachowuiecie według tegoż Prawa Moyżeszowego ofiar krwawych całopalonych, ktore bywały z bydląt zabitych y palonych na stosach ognistych, aż do popiołu? Czemu nie zachowuiecie ofiar bezkrwawych,

wych, y takich takie bywały w ſtarym teſtamencie na podziękowanie Panu BOGU za dobrodzieyſtwa iego? Czemu nie zachowuiecie ofiar krwawych, na ubłaganie Pana BOGA rozgniewanego, takim zwyczaiem y ſpoſobem iako opiſuie Prawo Moyżeſzowe? naoſtatek żydzi teraz nieczynicie ſobie ani namazuiecie Kapłanow, Krolow y Xiążąt, ani zachowuiecie kadzidła Prawem Moyżeſzowym opiſanego, á czemuż zachowuiecie ſzabaſz y obrzezanie? J zaprawdę nie maią nato żydzi zadney odpowiedzi, tylko ſię tym ſkładaią (iakom od niektorych ſłyżał) że teraz ſą w niewoli: ale na to odpowiedam. ta niewola terazznieyſza w ktorey zoſtaią żydzi, nie przeſzkadza im Obrzezania, ſzabaſzu, trąbkow, kuczkow, ſądnego dnia, Paſchy albo wielkiey nocy &c, á dla czegoż ma im przeſzkadzać ofiar krwawych y nie niekrwawych, oſobliwie w Polſzcze, gdzie u nas żydom wſzyſtko ſię godzi; y u niektorych Panow większe daleko maią reſpekta y applikacye do rządow do-

brami

brami ich, aniżeli sami Chrześcianie. Mowiąc tedy prawdę gdyby teraznieyszym żydom przyszło czynić ofiary krwawe z bydląt zabitych, iáko przed tym czynili, woleliby te woły, barany, y kozły do Wrocławia pognać, y zá nich pieniędzy albo towarow nabyć. Fundament tedy y racya tego, że teraznieysi żydzi zachowuiąc niektore zwyczaie Prawa Moyzeszowego, á nie záchowuiąc ofiar krwawych iest ten; bo te wszystkie były figurą ofiary krwawey Chrystusowey ktorą że iuż wypełnił y odprawił CHRYSTUS na krzyżu, za czym iuż figura ustąpić powinna, á samę rzecz zachować należy.

ROZDZIAŁ III.

Jako wszelkie zachowanie Prawa żydowskiego, nie iest przyiemne BOGU, dla grzechu w ktorym zostaią żydzi.

ZNayduiemy moy Panie P.

BOGA

BOGA mowiącego przez uſta Zacharyaſzowe, w Rozdziale ſiodmym, gdzie mowi o oney pierwſzey krotkiey niewoli, bio- rąc pomienione mieyſce Piſma Swiętego według ięzyka Arabſkiego iáko niżey ieſt po- łozone; w Łacińſkim zas ięzyku tak ſię znayduie: *To powiada Pan BOG kapłanom y ludowi ziemie; kiedyście pościli y płakali przez cały czas ſiedmiudzieſiąt lat, ro- zumieliście zeście pościli do mnie y płakali, a ia takiego poſtu nie- chciałem od was:* Naſza zaś wer- ſya inaczey ſię ma: Ja zaś piſać zamyslam tak, iako texty Piſma Swiętego znayduią ſię w Arab- ſkim ięzyku, ktore pomieniony

Samu-

Samuel przywodzi, nie ták, iak ſię znayduią w Bibliach naſzych. Namienia Pan BOG Pánie moy w pomienionych ſłowach, że gdy my żydzi byli ſiedmdzieſiąt lat w pomienioney niewoli, *byliśmy bez prawa, bośmy poſtu nie mieli, ani mamy od Prawa, iáko inſzych zwyczaiow, y podobnym ſpoſobem byliśmy bez obrzezania y ſzabaſzu.* J bez wątpienia wſzyſtkie te rzeczy nic nie ważą gdy gniew Boży zoſtaie nad ludem ſwoim. On zaś pierwſzy gniew Boſki był krotki bo ſiedmdzieſiąt lat, teraznieyſzy zaś gniew w ktorym teraz ieſteśmy, ieſt długi; bo iuż ieſt tyſiąć lat y więcey, a nieznayduieſię ko-

niec iego w Prorokach. Y obawiam śię Pánie moy, że iáko BOG podał w onę niewolą, krotką, Oycow nászych, bez prawa, y bez zachowania ceremonii Prawa Moyżeszowego, ani przyiął ich postow ani Zwyczaiow prawa ich, poki śię nie wypełnił czas kary ich, to iest śiedmdziesiąt łat: tak w tey niewoli ostatniey nie przyimuie uczynkow nászych, ktore pełniemy według zwyczaiow prawa Moyżeszowego. Zaczym śię pokazuie z tąd, że my zostaiemy w większym grzechu teraz, a niżeli zostawali Oycowie naśi w Babilonii. Azatym pokazuie śię daley, że my iesteśmy w większym

kſzym gniewie Bożkim, aniżeli oni byli: z tego zaś ſamego wnoſić ſię dobrze może, że uczynki naſze mniey ſię Panu BOGU podobaią, y my ieſteśmy bardziey u niego w nienawiści, y to ieſt wiadoma że oni dla śmierci albo zabiiania Prorokow, y dla tego że bałwany czcili, byli tylko ſiedmdzieſiąt lat w niewoli, á my dla wielkiego grzechu y owſzem naywiękſzego, ieſteśmy niewolnikámi, y iuż temu ieſt tyſiąć lat, y więcey. J ta niewola Pánie moy beż wątpienia ieſt ona, ktorą Pan BOG przez uſta Daniela Proroka nazywa ſpuſtoſzeniem, gdy mowi w Rozdziale 9: *Aż*

do

do zakończenia y końca będzie trwało spustoszenie. Pierwsza niewola nazywa się przeprowadzeniem, bo po krotkim czasie przywroceni byli Oycowie naśi z honorem do Jeruzalem, ale teraznieysza niewola nazywasię spustoszeniem wiecznym, w ktorey zapewne Pan BOG nie zmiłuie się nad nami; iáko się zmiłował nad Oycami naszemi w Babilonii; y nad to że ich cieszył przez Prorokow, ktorzy im obiecywali uwolnienie, y byli wszyscy razem: nam zaś nic nie obiecuią Prorocy, y oprocz tego rozprószył nas Bog. Jednakże cokolwiek się przytrafi, Boscy iesteśmy we wszelkim przypadku.

OBIA-

OBIASNIENIE

POſpolite ieſt Teologow zdanie, y wiary Swiętey Katolickiey nauka, że poki człowiek ieſt w grzechu y w gniewie Boſkim, poty wſzyſtkie iego uczynki, choćbyteż naylepſze nie ſą przyiemne P. BOGU. Ponieważ tedy żydzi zoſtaiacy w teraznieyſzey niewoli ſą w gniewie Boſkim, (dla tego bowiem ſą tak w długiey niewoli że ſię Pan BOG na nich gniewa, dla grzechu bardzo wielkiego, o ktorym będzie niżey) zaczym wſzyſtkie uczynki żydowſkie iáko to poſty, iałmużny, ſzabaſzy, Obrzezania, modlitwy, y ktorekolwiek inſze, nie ſą przyiemne P. BOGU. Ze zas żydzi nie przyimuią zdania Teologow [o ktorym tu namieniliśmy] więc pomieniony Samuel Rabin nie zażywa w tym Rozdziale iáko y w inſzych, zdania Teologow przeciwko żydom, ale raczey zażywa Piſma ſtarego teſtamentu, y z niego argumentuie tak: kiedyśmy

żydzi

żydzi byli w niewoli tylko przez lat ſiedmdzieſiąt, uczynki naſze nie były przyiemne P. BOGU: zaczym teraz kiedy ieſteśmy w więkſzey y dluzſzey niewoli, ktorey już ieſt więcey niż tyſiąc lat, toć podobne uczynki naſze nie ſą przyiemne P. BOGU, y owſzem bardziey ſą obmierzłe, aniżeli były Oycow naſzych, bo naſz grzech ieſt więkſzy, aniżeli były grzechy Oycow naſzych, iáko ſię to pokaże w Rozdziale ſzoſtym.

Ponieważ zaś iáko w inſzych, tak y w teraznieyſzym Rozdziale, namienia Samuel Rabin że gniew Boży y teraznieyſza niewola w ktorey zoſtaią żydzi ieſt wieczna, y końca niemaiąca, dla tego zdało mi ſię podać tey prawdy racye, y dowody.

Pierwſza tedy racya tego, że teraznieyſza niewola, w ktorey zoſtáia żydzi ieſt wieczna, ieſt ta, że kiedy inſzych czaſow byli w inſzey niewoli żydzi przed teraznieyſzą niewolą, to im Prorocy opowiadali, kiedy mieli być z niey uwolnieni, y czas im kazdey

niewoli zamierzali poki miała trwać: o teraznieyſzey záś niewoli kiedyby ſię miała ſkończyć, żaden Prorok nie wſpomina, y w całym Piſmie Swiętym to ſię nie znayduie: zaczym nie omylnie wnośić ſię może, że teraznieyſza niewola żydowſka ieſt wieczná y końca niemaiąca, J ta racya ieſt Samuela Rabina, ktorą dał w teraznieyſzym Rozdziale.

Druga racya ieſt ta, ponieważ teraznieyſza niewola żydowſka, iuż więcey trwa niż pułtora tyśiąca lat, ſłuſznie ſię wnośić może, że nie mogą mieć żydzi żadney nadziei, aby ſię kiedy miała ſkonczyć. Jeżeli bowiem przez tak wielki czas, w ktorym żydzi byli bogatſi, y mocnieyſi, á przecię nie mogli ſię wyłamać z tey niewoli, ani mogli odebrac tego, co utracili; dopieroż bardziey nie dokażą tego potym, ponieważ prawie codzień bardziey niſzczeią y ſłabieią: á lubo w kroleſtwie naſzym zdałoby ſię komu, że ſię mocnią żydzi y bogatſzemi ſą nad Chrześcianow, ponieważ wſzyſtkie

prawie

prawie miasta Polskie osiedli, przez pobłażanie Panow, dla zysku mizernego, iednakże po inszych Państwach, nigdy niemaią tey wolności ani protekcyi. J to też na reflexyi mieć potrzeba że lubo niektorzy Pánowie daią protekcye żydom, áby się mocnili y panoszyli, iednakże gdy ich widzą dobrze zapomożonych, częstokroć takie na nich podatki nakładaią, że tego ich zapomożenia y zmocnienia nie znać.

Trzecia racya iest ta: tak wiele raży przeszłych wiekow zanosili się y zapędzali na to żydzi, a żeby byli kościoł Jerozolimski y dawne Páństwo swoie odebrali, iednakże nigdy nic nie wskorali. J tak pisze Euzebiusz w księdze czwartey Historyi kościelney, w Rozdziale 6, że żydzi w pięćdziesiat lat po zburzeniu swoim przez Tytusa Cesarza, rebellizowali Rzymianom, spodziewaiąc się dawney wolnosci dostapić, y y krolestwo odebrać, ale od Rzymianow tak są zwyciężeni, podbici, y skruszeni, że ich ostatek z ziemie żydowskiey wygnano, y wyrokiem Ce-

ſarſkim zakazano, áby ſię do Jerozolimy nie wracali, y owſzem zakazano, aby bliſko do Jerozolimy nie przyſtępowali, żeby na nię y nie poyzrzeli. Swiadczy także Swięty Chryzoſtom w mowie drugiey przeciwko żydom, że także za Pánowania Konſtantyna wielkiego, chcieli ſię wybić żydzi z władzy Rzymianow, ale Konſtantyn Wielki kazawſzy im po obrzynać uſzy, na znak rebelliy po wſzyſtkich Prowincyach y Państwach onych rozpruſzył, aby ich niedowiarſtwo wſzyſtkim było wiadome. Ale ieſzcze y tu nie przeſtali żydzi rebellizować, albowiem za panowania Juliana Apoſtaty znowu chcieli kościoł Jerozolimſki budować, gdy bowiem Julian Ceſarz zachęcał żydow, aby ofiary dawnym zwyczaiem czynili, oni odpowiedzieli, że im ſię tego niegodzi, tylko w kościele Jerozolimſkim, ktory teraz ieſt ſpuſtoſzony. Tedy Julian Ceſarz natychmiaſt kościoł kazał reſtaurować, wſzyſtkiego żydom dodaiąc czegokolwiek było potrzeba do tey ſtruktury. Cieſzyli

ſię

ſię tedy niezmiernie żydzi, y mieli mocną nadzieię że przyidą do dawney wolnosci: przeciwnym zaś ſpoſobem ſmucili ſię y ulękli Chrześcianie, ale ich pocieſzył y utwierdził S. Cyryl z Zakonu naſzego Biſkup Jerozolimſki, dowodząc z Daniela Proroka, y ze słow Chryſtuſa Pana u Mateuſza Swiętego w Rozdziale 24, że to ieſt rzecz nie podobna, aby kościoł Jerozolimſki miał być reſtaurowany.

Jakoż tak ſię ſtało; albowiem kiedy wykopawſzy ziemię poczeli żydzi zakładać fundamenta, y iuż niedaleko było do tego, ażeby y ſam kosciol murowali, tedy w nocy ſtało ſię wielkie trzęſienie ziemie, przez ktore kamienie dawnych koscielnych fundamentow były z gruntu poruſzone, y wſzyſtkie inne budynki bliſkie ſtały ſię poruynowane. To ledwie ſię ſtało, zaraz ſię wſzędzie rozgłoſiło, gdy ſię tedy na dziwowiſko wielka ludzi liczba naſchodziła, z nowu ſię ſtał inſzy cud: albowiem nieſpodzianie ogień ſpadał z nieba, y wſzyſtkie naczynia rzemieſnikow

ſnikow y całą materyą do murowania nagotowaną ſpalił, y zniſzczył y ſamych żydow wiele pozabiiał, iáko ſwiadczy Niceforus wkſięgze 10 w Rozdziale 33, y ten ogień trwał przez cały dzień tak dalece, że żydzi wielkim ſtrachem przeięci, choć poniewolnie, wyznawali Chryſtuſa Pana prawdziwym Bogiem, iednakże nauki iego przyiać nie chcieli, ale w błędzie ſwoim zoſtali.

Gdy tedy żydzi w niedowiarſtwie ſwoim ieſzcze uparci byli, tedy BOG miłoſierny dla nawrocenia ich, więkſzy y ſtraſznieyſzy cud pokazał: albowiem bliſkiey nocy nieſpodzianie na ſzatach żydowſkich ſtały ſię wyrażone znaki krzyża Swiętego, ktore podczas dnia gdy obaczyli żydzi, y chcieli ich zetrzeć, żadnym ſpoſobem tego dokazać nie mogli. To widząc Swięty Cyryl Biſkup Jerozolimſki rozważał u ſiebie Proroctwo Danielowe (ktore y ſam Chryſtus w Ewangelii potwierdził) y tenże Swięty Biſkup opowiedział wſzyſtkim, że przyſzedł czas

ktore-

ktorego ſię ſłowa Chryſtuſa Pana pełnią że nie zoſtanie kamień nakamieniu, w kościele Jerozolimſkim. A oto w tym momencie, kiedy to Swięty Cyryl mowił, ſtało ſię znowu wielkie trzęſienie ziemie, ktore oſtatek kamieni z fundamentow wyrzuciło; y rozproſzyło: A na oſtatek naſtała wielka nawałność, wiatr, y burza, ktora wapno y piaſek, y wſzyſtkie inſze rzeczy do murowania ſprowadzone, po powietrzu rozegnała: oprocz tego ogień z ziemie nagle wypadł, y ten wſzyſtkich tych ktorzy uporczywie chcieli kończyć zaczęty kościoł, albo ktorzy ſię przyſzli przypatrować, pożarł y ſpalił. J tak wiele dokazał Julianus Ceſarz Apoſtata, ktory chciał tego dokazać że Chryſtuſowe wyroki y Proroctwa nie maią żadnego fundamentu. Temi tak wielkiemi cudami przeſtraſzeni żydzi, odſtapili od budowania kościoła ſtarozakonnego Jerozolimſkiego, ale że iednakowo nie nawrocili ſię do Chryſtuſa Pana, dla tego oprocz namienionych cudow, ieſzcze im BOG miło-

ſierny

ſierny ten cud pokazał, ktory przywodzę z Nicefora.

Kiedy fundamenta kościoła Jerozolimſkiego zakładali żydzi, y kiedy ſię przez trzęſienie ziemie kámienie z fundamentow powzruſzały, tedy na ten czas pokazała ſię iákaś iaſkinia wſkale, ktorey gdy dla głębokości przeyzrzeć nie mogli, tedy ci ſami ktorzy do murowania naznaczeni byli, chcac tego docieć, iednego z pośrzodka ſiebie do pomienioney iaſkinie po ſznurze ſpuścili. Ten tedy gdy po ſznurze wpuścił ſię do iáſkinie, znalazł ią do połowy zalaną wodami, y na cztery części rozdzieloną. Powracaiąc ſię nazad z iaſkinie, napadł na kolumnę w poſzrzodku teyże iáſkini będącą, y trochę wyżſzą nad wodę, owey tedy kolumny trzymaiąc ſię rękami, y coraz wyżey ſięgaiąc, znalazł na niey kſiążeczkę położoną, w cienkie y bardzo czyſte prześcieradło uwinioną, ktorą wziawſzy, tymże ſamym ſznurem, ktorym był wpuſczony do iaſkinie, dał znać aby go nazad wyciągniono.

gniono. Gdy go tedy wyciagniono, iák prędko onę kſiazkę pokazał, tak wſzyscy zadumieni zoſtali, á naybardziey dla tego że pomieniona kſiazka zdałá ſię byc ſwieza, y nienaruſzona, y że w tak głębokim y ciemnym mieyſcu znaleźiona była. Pomieniona zaś kſiażka gdy otworzona y czytana była, nie tylko żydow ale y Grekow zmieſzała: na początku bowiem tey kſiążki było napiſano więkſzemi literami: *na początku było ſłowo, á ſłowo było u BOGA, á Bogiem było to ſłowo: In principio erat Verbum & Verbum erat apud Deum, & Deus erat Verbum.* A krocey, y po proſtu mowiąc, cała owa kſiazka zamykała w ſobie Ewangelią S. Janna Apoſtoła. Ten zaś cud y z inſzemi tu wyrażonemi, był znakiem tego, że ſłowo Pana y Zbáwiciela naſzego nigdy ſię odmienić nie moze, ktorym oſtatnie kościoła y miaſta Jerozolimy ſpuſtoſzenie, opowiedział. Pomieniona bowiem kſiążka cudownie znaleźiona nauczyla wſzyſtkich, że BOG ieſt ſtworzycielem wſzyſtkich rzeczy,

ktory

ktory to wſzyſtko co ſię ſtało, dawno poſtanowił: nauczyła także że daremna była praca tych, ktorzy tak bardzo nalegali do budowania kościoła Jerozolimſkiego, ponieważ BOG nieodmiennym ſwoim dekretem raz na zawſze poſtanowił ſpuſtoſzenie kościoła Jerozolimſkiego. Z tych tedy cudow ktore ſię na ten czas ſtały, wielu było takich, ktorzy Chryſtuſa Bogiem wyznali, do Kościoła Chrześciańſkiego poſzli, y w nim ſię ochrzcili, y za dawne grzechy ſwoie błagali Chryſtuſa Pána o odpuſzczenie. Te wſzyſtkie rzeczy ieżeli ſię komu mniey prawdziwe zdadzą, tedy niech ci dadzą ſwiadectwo, ktorzy na to patrzyli y to ſłyſzeli, y w ſwoich hiſtoryach napiſali (iako napiſał Sozomenus ktory piſze w kſiędze piątey hiſtoryi ſwoiey w Rozdziale oſtatnim, że za czaſow życia iego, żyli ieſzcze ludzie, y ſwiadkowie, ktorzy na to wſzyſtko patrzyli, y to ſłyſzeli) A ieżeli y to mniey ſię podoba, niechże przynamniey ſami żydzi y Grecy dadzą ſwiadectwo,
ktorzy

ktorzy to dzieło to iest kościoł ſtarozakonny zawſze niedokończony zoſtawili, albo go zacząć żadnym ſpoſobem nie mogli. Ponieważ tedy żydzi tak wiele razy Kościoł ſtarozakonny Jerozolimſki budowáć zaczynali, á nigdy go dokończyć nie mogli, ale zawſze cudami niebieſkiemi odſtraſzeni od tego byli, znak ieſt, że niemaſz woli Boſkiey aby więcey żydzi byli przypuſzczeni do wybudowania kościoła ſtarozakonnego, y do doſtąpienia dawney wolnosci, á zatym niewola ich, końca niema.

Czwarta racya tego, że teraznieyſza niewola żydowſka końca nie ma ieſt z Piſma Swiętego, gdzie Jeremiaſz Prorok w Rozdziale 19 dawno opowiedział: *To powiada Pan zaſtępow tak ſkruſzę narod ten, y miaſto to, iako ſkruſzone bywa naczynie ganczarſkie, ktore więcey nie może być naprawione albo reſtaurowane.* Ale naczynie ganczarſkie tak bywa ſkruſzone że więcey nie bywa ſpoſobne do naprawienia y reſtaurowania: więc gdy narod żydowſki

y mia-

y miaſto Jerozolimę BOG ſkruſzył, y zruynował, iego ſkruſzenie y zruynowanie ieſt takie, że narod żydowſki y miaſto Jerozolima, iuż napotym nie może być reſtaurowane, poprawione, y wybudowane. J to Proroctwo Jeremiaſzowe, nie może ſię rozumieć o żadney inſzey niewoli ktorą cierpieli żydzi przed przyściem Chryſtuſa Pana, ponieważ po każdey pomienioney niewoli, y wolność y miaſto y kościoł y Kroleſtwo przywrocone było żydom: pomienione tedy Proroctwo rozumieć ſię powinno o teraznieyſzey niewoli, ktorą żydzi cierpią od śmierci Chryſtuſa Pana aż do dnia dziſieyſzego, ponieważ na nich to ſię wſzyſtko pełni do dnia dziſieyſzego, co przed wieki opowiedział Jeremiaſz Prorok. To ſamo opowiedział Jzaiaſz Prorok w Rozdziale 25 gdzie mowi: *Panie Bogiem moim ty ieſtes wywyzſzać cię będę, wychwalać będę Imię twoie, ponieważ uczyniłes dziwne rzeczy, mysli dawne, iednakże wierne. Albowiem obrociłes miaſto w grob, miaſto mocne w ruinę y na*

dom

dom albo mieszkanie postronnych aby więcey nie było to miasto, y aby na wieki nie było wybudowane. Dla tego teraz wychwalać cię będzie narod mocny, miasto narodow meżnych będzie się ciebie obawiało. Domine Deus meus es tu, exaltabo te & confitebor nomini tuo: quoniam fecisti mirabilia, cogitationes antiquas, fideles tamen. Quia posuisti Civitatem in tumulum, urbem fortem, in ruinam, domum alienorum ut non sit Civitas, & in sempiternum non ædificetur. Super hoc laudabit te populus fortis, Civitas gentium robustarum timebit te. Ponieważ tedy BOG przez Izaiasza Proroka obiecił że miasto Jeruzalem wiecey niebędzie budowane ná wieki, zaczym do budowania y wybudowania iego już więcey nie będą przypuszczeni żydzi, á zátym idzie daley że niewola w ktorey teraz zostaią żydzi. iest wieczna y konca niemaiąca. Więcey podobnych textow nieprzywodzę, ponieważ ich Samuel Rabin w następuiących Rozdziałach przywodzi.

Z tego wszystkiego co się tu powiedziało tak argumentuię przeciw ko żydom: niewola teraznieyſza w ktorey zostaią żydzi iest wieczna y końca nie maiąca iako się dowiodło: zaczym żydzi z tey niewoli nigdy nie wynidą: zaczym daremne ich nadzieie o przyściu przyſzłym Messyaſzowym, zaczym daley muſi to być prawda, że Messyaſz przyſzedł.

ROZDZIAŁ IV.

Pokazuie to że żydzi ſą zaslepieni.

PAnie moy bardzo się dziwuię nam ſamym, ſpodziewamy się bowiem codziennie uwolnienia z teraznieyſzey niewoli, y zawſze o tym mowiemy, y zawſze dyſzkuruiemy o przywroceniu naſzym do Jeruzalem, y dla tego ieſteśmy slepi albo zwodziciele proſtakow.

Pewna

Pewna bowiem rzecz ieſt, że po rozpruſzeniu naſzym ktore ſię ſtało przez Tytuſa, nie pokazał ſię między nami Prorok, ktoryby nam obiecywał to przywrocenie, albo powrocenie do Jeruzalem; podobnym ſpoſobem po niewoli ſiędmiudzieſiąt lat, nie było żadnego Proroka ktoryby co mowił o tey niewoli naſzey ktora nie ma końca, aż ná końcu ſwiata, ani ma uwolnienia tylko przez zakończenie ſwiáta, bo Daniel teraznieyſzą niewolą naſzę nazywa ſpuſtoſzeniem bez końca, w Rozdziale dziewiątym. Z kąd obawiam ſię Panie moy, że gdy tak wielka niewola nie może bydź na cały

narod naſz dopuſzczona od BOGA, tylko dla iakiegoś naywiękſzego grzechu przeciwko BOGU, (ktory grzech ieſt większy a niżeli zabiiać Proroki, y czcić bałwany dla ktorych grzechow Oycowie naśi byli ſkarani) że iako BOG nie ma zmiłowania nad nami w życiu, ponieważ w iednym grzechu trwamy; tak też nie zmiłuie ſię nad nami umarłemi: iednakże ieſteśmy Boſcy we wſzelkim przypadku ktoryby ſię przytrafił.

OBIASNIENIE

Między roznemi karami ktore Pan BOG dopuścił na żydow, ieſt też y zaśiepienie, iáko naucza wielki Teolog

og Pererius ktory mowi: *Niech śię nikt nie dziwuie że żydzi tak iawney, y wyrokami Prorokow opowiedzianey, y wielu swoich doświadczeniem wyprobowaney nauki o przyściu Messyasza, y o śmierci iego nie wiedzą, ani rozumieią, poniewaź to samo zaslepienie, iest to iedna z wielu y z naywiększych kar żydowskich kara, ktoremi oni dla zabicia Messyasza skarani byli od Pana BOGA. Dwoiakim bowiem karania sposobem karani byli żydzi; iedno karanie było według ciała, y to troiakie, to iest utracenie krolestwa y godnosci; wieczne miasta y Kościoła spustoszenie: y wieczne wygnanie wszelkiego złego y nędzy pełne. Drugi sposob karania był duchowny y ten dwoiáki, to iest zaslepienie duszy y zatwardzenie serca, do zrozumienia, uwierzenia y przyięcia tego co do Messyasza należało.* O tym záslepieniu traktuie Rabin Samuel w terazniceyszym Rozdziale, co aby iáśnieysza było, wiedzieć potrzeba, że całe pospolstwo y narod żydow na dwie części dzielić śię może; pierwsza część żydow iest

 ucze-

ucżonych, biegłych w Biblii, y wiadomych dobrze tak ſtarego iako y nowego teſtamentu [luboć takich bardzo mało znayduie ſię] druga część żydow ieſt nieuczonych, proſtych, y nie maiacych doſkonałey wiadomosci, nie tylko nowego ale y ſtarego teſtamentu, y takich ieſt nierownie więcey. Lubo tedy Samuel Rabin nazywa żydow w teraznieyſzym Rozdziale slepemi y zaslepionemi, iednakże ta prawda naybardziey pada na żydow uczonych y biegłych w Piſmie Swiętym, ktorzy nie tylko maia wiadomosć ſtarego y nowego teſtamentu, ale też y w inſzych naukach iáko to Filozofii, Teologii, Medycynie, ſa nader dobrze wycwiczeni. Podobnym ſpoſobem kiedy tenże Samuel Rabin nazywa żydow zwodzicielami proſtakow, to właśnie ſłuży y przyzwoita ieſt żydom uczonym, ktorzy maiac naukę doſkonałą, y wiedzac naukę z Piſma Swiętego o TROYCY Przenayświętſzey y przyściu Meſſyaſzowym, nie chca uznać prawdy, á tym ſamym nieuznaniem

niem zwodzą prościeyszych y mniey uczonych żydow, gdy bowiem prościeyszych żydow chcemy nákłonić do porzucenia błędow swoich, oni to odkładaią do uczeńszych, y iako iam słyszałem mawiać zwykli: *Niech ten y ten żyd w naukach biegły y Pisma Swiętego dobrze wiadomy, porzuci błędy żydowskie, y ia porzucę.* Biada tedy tym żydom uczeńszym, ktorzy nie tylko swoie ale y cudze zawodzą dusze: właśnie się tedy názwać mogą: *Deceptores simplicium* zwodziciele y zdrayce Prostakow.

Dotego komputu należy Fortys żydowin sławny w wielu okazyach Medyk: temu dał Pan BOG Wszechmogący dostateczną nauk wyzwolonych, Filozofi y Pisma Swiętego tak starego, iáko y nowego testamentu wiadomość, y biegłość, á postaremu będąc tak dobrze obiasniony, prawdy uznać nie chciał. Na puł roka przed śmiercią iadąc z Warszawy ten Fortys żydowin, záchorował we wśi Szarzynie do Starostwa Lezańskiego należącey:

o tey niebeſpieczney iego chorobie dowiedziawſzy J. W. JMC Pan JOZEF na Stanisławowie, Zbarazu, Brodach y Niemierowie POTOCKI, Woiewoda Kijowſki, Wárſzawſki, Sniatynſki Lezańſki &c. Staroſta, wrocił ſię nazad o pułtory mile do niego, y zaſtawſzy go w proſtey karczmie między żydami złożywſzy wſzelką powagę ſwoię y na nię nic nie uważaiąc, perſwadował wſzelkiemi ſpoſobami pomienionemu Fortyſowi, áby radził o zbawieniu ſwoim, áby uznał prawdę, do ktorey uznania áby go przyprowadził, rozne mu dał motiva albo pobudki, oſobliwie, przytoczył niektore dowody o przyściu Meſſyaſza iakie na ten czas temu Senatorowi przypáść mogły (zaprawdę ten Wielki Senator wyraźił na ſobie Władyſława Monarchę Polſkiego, ktory tam w oſobie ſwoiey Litwę do Wiary Chrzesciańſkiey nawracał). Na oſtatek przydał y to mowiąc, ieżeli ci idzie o powagę y æſtymacyą? iakaz powaga między żydami ſmierdzącemi? ieżeli ci idzie o fortunę y

dalſza

dalsza substancya? to z moich Dobr dam ci wioskę z ktorey będziesz miał dostateczną sufficyencyą áż do śmierci. Ale gdy y te motiva nic nie pomogły, odesłał go do mnie, y zaraz mnie o tym odesłaniu uwiadomił. Stałosię tedy że na zajutrz do mnie ná ten czas chorego przyszedł Fortys; zaraz tedy z nim zacząłem mowić w materyi Wiary, a naprzod o TROYCY Przenayswiętszey: y gdy mowiłem że ták wiele iest figur TROYCY Przenayświętszey w starym testamencie, on temu nie przeczył, ale y owszem sam figurę TROYCY S. z Pisma S. przywiodł: to iest one słowa Psalmu 109. *Powiedział Pan Panu memu siedz po prawicy moiey:* krotko tedy mowiac wszystkie poczatki y fundamenta wiary Swiętey Kátolickiey pozwolił, y zemną się na nich zgodził, tylko wszystkę trudność zákłádał o przyściu Messyasza mowiac: *Tota difficultas consistit in præterito & futuro, utrum scilicet Messias venerit an venturus sit?* ia na to odpowiedziałem: kiedy większe y trudniey-

szę

ſze taiemice Wiáry Chrześciańſkiey pozwalaſz, to mnieyſze łátwiey będzie poiać: w czym kolwiek maſz trudnosć y wątpliwość, to mnie wſzyſtko przełożyć á wolno y ná piśmie podać, á iá ná to wſzyſtko odpowiem, przy łaſce Bożey; ieżeli zaś nie odpowiem, to zoſtánieſz przy wierze ſwoiey. Ale niewątpić o łáſce Bożey że ci ná wſzyſtkie trudności odpowiem, tylko mi ich chciey przełożyć: nie chciał tedy ná ten czas w dalſzy dyſkurs ze mną wchodzić, ále tylko obiecał ſwoie wątpliwości ná piſmie podáć: czego potym nie wypełnił, á tym czaſem śmierć przyſzła, y nie przyſzło do uznania prawdy, chociaż y w ten czas wiele Kápłánow, y Doktorow było, ktorzy go do poznania prawdziwey Wiáry prowadzili.

Ktoż proſzę temu Fortyſowi żydowi winien, że máiac tak wielka biegłość w naukach, y pozwoliwſzy większa częścia táiemnice Wiáry Swiętey Chrzesciańſkiey, nie przyſzedł do uznania iey? ale w ſwoich błędach

umarł?

umarł? nie kto inszy tylko záslepienie; ná ktore przez grzechy swoie záfsunął żył [y o ktorym tu traktuie Samuel Rabin] umarł tedy y sam záslepiony, y niezliczoną liczbę żydow prostakow, w tym zaslepieniu, potwierdził, záprawdę tedy stał się zwodzicielem prostakow.

ROZDZIAŁ V.

W ktorym się pokaznie że żydzi zwodzą inszych y siebie samych.

ZDaie mi się Pánie moy, że my zwodziemy inszych y siebie samych: álbowiem w księgach prawa Moyżeszowego y Prorokow, mamy Pana BOGA obiecuiącego narodowi naszemu uwolnienie, zgromadzenie po rozpruszeniu wielorako;

kto

kto to co iest dobrego upátruie, wszystkie obietnice ktoreśmy mieli, álbo były wypełnione przed niewolą siedmiudziesiąt lat, y w tych samych siedmiudziesiąt lat, álbo te obietnice były przeszkodzone przez grzechy tych, ktorym były deklarowane, iáko to samo przed tobą moy Pánie przekładam y pokázuię: naprzykład: mamy te słowa w Ezechielu Proroku: *Jeżeli będziecie pełnić sprawiedliwości moie, y ieżeli przykazania moie zachowywać będziecie, zgromadzę was z czterech części swiata, y wywyższę was, y przeprowadzę was przez morze, y odprowadzę was do domu*

Swie-

Swiętego waſzego. O toż to co nam Pan BOG obiecuie przez Ezechiela w pomienionych ſłowach, y na inſzych mieyſcach kſiąg tego Proroka, iuż ſię wypełniło, tak wiele razy przed pomienioną niewolą ſiedmiudzieſiąt lat, y wſzyſtkie podobne obietnice Boſkie, tak więkſze iáko y mnieyſze, ktore ſię, na roznych mieyſcach Piſma Swiętego znayduią, wypełniły ſię pierwey a niż eśmy wpadli w tę oſtatnią niewolą, ktora nie ma końca, teraz bowiem iuż ieſtemy w tyſiącznym Roku tey niewoli y więcey, á przecię ani w iákiey kſiędze Prorokow, końca iey nieznayduiemy, ani

żadna

żadna obietnicá Bofka o uwolnieniu y zgromadzeniu nafzym mowiąca, rozumieć śię może o tey niewoli wieczney: ále tylko o inszych utrapieniach y rozpruszeniu nafzym, przed pomienionemi śiedmiudziesiąt lat: ani potym, to iest po niewoli śiedmiudziesiąt lat, obiecane nam iest zgromadzenie, z rozpruszenia nafzego: z kąd muśi to bydź prawdá, że my potych śiedmiudziesiąt lat, popełnili on grzech wielki, dla ktorego Pan BOG bez końca nas karze, y w ktorym grzechu iesteśmy y trwamy wszyscy: albowiem gdybyśmy pomienionego grzechu nie popełnili, tedy BOG miłośier-

miłosierdzia swego nie konczyłby nad nami gniewem tak długim. Widziemy bowiem z Pisma Swiętego, że wszystkie grzechy ktore popełnili Oycowie naśi przed siedmiudziesiąt lat, pomienioney niewoli, skarane były, y o wielu przykłady niektore przyprowadzam. Zgrzeszyli Oycowie nasi przed siedmiudziesiąt lat, ktorzy wyszli z Egiptu, y obietnica dla nich uczyniona nie miała w nich mieysca, ale w grzechach swoich na puszczy po umierali. Zgrzeszył y sam Moyżesz przy wodach sprzeciwiania się, y dla tego ziemie obiecaney nie zásłużył. Zgrzeszył tákże sam

Aaron,

Aaron, y odniosł kárę. Heli Kápłan zgrzeszył, y złamawszy kark zkonał, y potomstwu iego Kápłaństwo iest odebrane, lubo Pan BOG obiecał był Kápłaństwo ná wieki. Ale także obietnice rozumieią się zawsze w tym sensie, ieżeli dla grzechow nie staną się niegodnemi do odebrania ich: iáko się to iáwnie pokázuie w Krolestwie Dawidowym, ponieważ potomstwo álbo sukcessorowie według ciáłá utrácili krolestwo. Podobnym też sposobem BOG prawdziwy y chwalebny, obiecał Abrahamowi y potomstwu iego ziemię onę na wieki, do trzymania y zażywania, á postaremu



ſtáremu ſukceſſorowie iego czę-
ſto ią utracili dla grzechow
ſwoich, y częſto im ią przy-
wrocił Pan BOG, áż do oſta-
tniego razu kiedy ią utrácili:
iuż ieſt tyſiąc lat y więcey, á
iuż nie masz nádziei odebrania
iey, álbowiem zoſtáiemy wszy-
ſcy w iednym grzechu, dla kto-
rego ziemię naszę utráciliśmy.
Nad to moy Pánie bardzo mi
to dziwno ieſt, iż ſię wszyſcy na
to zgadzamy, że po niewoli
ſiedmiudzieſiąt lat w Bábilonii,
zgrzeszyliśmy przećiwko BO-
GU grzechem bardzo wielkim,
álbo naywiększym, á poſtáremu
żadnego z nas nie masz tákiego,
ktoryby powiedział iáki to, y

ktory ieſt ten grzech, dla ktorego w pádliśmy w tak wielkie nieſzczęścia (to ieſt w niewolą, teraźnieyszą) y gdyby kto z nas poznał ſpráwę náſzą, y grzech, dla ktoregośmy do tak wielkiey ruiny przyszli, żadnego iednak tákiego nie masz ktoryby to otworzył bliźniemu ſwemu ani tenże ſam ktory to poznaie, obraca to na ſwoy pożytek, álbo zbáwienie, ále wszyſcy leżemy w grzechach zánurzeni. Widziemy y to iáwnie że podczas pomienioney niewoli ſiedmiudzieſiąt lat, był Bog z Oycami náſzemi w Prorokach, to ieſt w Jeremiaſzu y w inszych Prorokach, y dał im Salatyela Wodza,

Wodza, y Xiążęta y Kapłánow, z ktoremi wyszli z Babiłonii, odprawiwszy pokutę; y ubłagawszy BOGA wybudowali Jeruzalem, y Kościoł, y miásto, y wylał BOG na nich miłosierdzie swoie obsite. W tey zaś niewoli ktorą teraz ponosiemy, żadnego Proroka nie masz z nami, ani BOG iest tak przy nas, iáko był przedtym: to samo iest rzecż iáwna. Zacżym moy Pánie pytać się będę, y nie przestánę się pytać, ktory to iest grzech tak wielki, dla ktorego iesteśmy w tey niewoli przez tysiąć lat y więcey? y nie mamy ani Proroká, ani Krolá, ani Kapłána, ani ołtarza, áni Ofiary,

ani namazania, ani Kádzidła, ani oczyśźczenia? y owszem ſtáliśmy ſię obrzydliwemi y wzgardzonemi tak cáłemu świátu iáko y BOGU: w ſamym tylko ſercu naſym kròluie pycha, ktorą nas przenoſiemy nad cały świat; co tedy w tey materyi u ſiebie rozumiem, to otworzę tobie Pánie moy, ani mniey. Cokolwiek ſię zas trafi, my Boſcy ieſteśmy.

OBIASNIENIE

WSżyſtek fundament na ktorym ſię zaſadzaią y trzymaią żydzi przy błędách ſwoich, zakłádáią obietnice Boſkie onym przez Prorokow deklarowane. Ale że te obietnice zle żydzi rozumieią, dla tego w terazniey-ſzym Rozdziale wykłada ich Samuel

Rabin

Rabin, y roznemi z Pisma świętego przykładámi obiaśnia. Zaczym według iego náuki, obietnice Boskie żydom uczynione, dzielić się mogą na dwie części: iedne są tákie ktore iuż są wypełnione, álbo przed niewolą siedmiudziesiąt lát, albo w tey samey niewoli siedmiudziesiąt lat, álbo po skończoney tey niewoli: drugie obietnice Boskie są takie, ktore lubo były od Pána BOGA przez Prorokow ogłoszone, deklarowane, y upewnione, iednakże przez grzechy támychże żydow były przeszkodzone áby skutku swego nie miały. Pan BOG bowiem lubo nam wiele ł. sk y dobrodzieystw swoich obiecuie, iednakże zawsze pod tą kondycyą, ieżeli my obietnicy iego przez grzechy nasze nie przeszkodziemy. Lubo tedy y żydom ogłosił P BOG rożne obietnice swoie przez Prorokow, ále oni im przez grzechy swoie przeszkodzili, dla tego ich skutku nie otrzymali. Insze zaś obietnice swoie iáko im BOG ogłosił y deklarował, tak ich iuż y wypełnił,

to przed niewolą ſiedmiudzieſiat lat, to y w tey ſamey niewoli, y po ſkończeniu iey: zaczym na fundamencie obietnić Boſkich, iuż ſię nie maią czego ſpodziewać żydzi, bo iedne obietnice iuż odebrali a drugim przez grzechy ſwoie przeszkodzili. J tak ſpodziewaią ſię żydzi że będą przywroceni do domu ſwego Swiętego, to ieſt że będą mieli wolnosć wybudowania Koscioła ſtarego teſtámentu, y że będą mieli przywroconych Kapłanow, kádzidłá, ofiáry, ołtarze, y insze zwyczaie ſtarozakonne: ſpodziewaią ſię także, że będą mieli Krolow y Krolestwo: ale te wszyſtkie obietnice ſwoie iuż żydom wypełnił BOG w ten czas, kiedy ich z niewoli Babilońſkiey uwolnił, w ten czas bowiem, po onym ſpuſtoszeniu Kośćiołá ſtarozakonnego, znowu mieli wolność wybudowania tegoż Kośćioła, znowu mieli przywroconych Kápłánow, kádzidła, ofiáry y wszyſtkie zwyczaie ſtározakonne, y ták ſię rządzili iáko przed tym, poki nie zgrzeszyli, iak zaś potym zgrzeszyli á grzechem bardzo

wielkim,

wielkim, w ktorym do tych czas trwaią, iako o tym niżey, ták iuż więcey do dawney wolnośći swoiey nie są przywroceni. Ná ostátek spodziewaią się ieszcze żydzi ná fundamencie obietnicy Boskiey przyśćia Messyaszowego, ále y tę obietnicę swoię iuż wypełnił Pan BOG (iako się niżey dowodzić będzie) gdy iednak ná to wszystko nie uważáiac, ieszcze się pomienionych obietnić żydzi spodziewaią, tym sámym y siebie, y inszych zwodzą.

ROZDZIAŁ VI.

Ktory iest grzech taki, dla ktorego żydzi są w teraznieyszey niewoli?

TEraz tedy Pánie moy obawiam się, że ten grzech dla ktorego zostaiemy w tym spustoszeniu y niewoli, iest on

grzech o ktorym powiedział BOG, przez Proroka Amoſa w Rozdziale drugim gdy mowi tak: *Po trzech grzechach ludy nawrocę albo przenioſę Izraela; po cżwartym zaś grzechu nie przenioſę ich ponieważ przedali ſprawiedliwego za ſrebro:* J my Pánie moy według nauki naszey, powiadamy że ten ſprawiedliwy był Jozef Syn Jakuba, ktory był przedany od Braci ſwoich w Egipcie, y ták ia ſam trzymam, tylko że Piſmo Swięte ten grzech przedania, kłádzie cżwartym w licżbie grzechow, álbo niecnot Jzraelſkich: ſami też Chrześcianie ktorym Piſma Swiętego nauka zdaie mi ſię podana

dana byż od BOGA, odpowiedaią na naukę naſzą pomienioną y mowią: Ze pierwszy grzech ze cżterech grzechow Jzraelſkich, ieſt przedanie Jozefa od Braci ſwoich; a drugi grzech albo niecnotę naznaczaią kłanianie ſię cielcowi na mieyſcu Oreb: trzeci grzech naznacżaią pozabianie Prorokow, dla ktorego byliśmy w niewoli w Babiłonii ſiedmdzieſiąt lat: y mowią daley pomienioni Chrześćianie, że cżwarty grzech Jzraelſki, było przedanie ſprawiedliwego, to ieſt JEZUSA. Ktory według litery Piſma świętego, był przedany po przeprowadzeniu pomienionym ſiedm-

dzieſiąt

dzieſiąt lat. A iezeli my, Pánie moy, chcemy ſię trzymać nauki naszey y odpowiedzieć Chrześcianom, tedy potrzeba abyśmy pokazali y naznaczyli, że u Jzraelitow przed przedaniem Jozefa, rożnę grzechy poprzedziły, áby tak przedanie Jozefa było cżwartym grzechem. Ale tego nie będziemy mogli utrzymać, bo ſwiadectwo kſiąg Rodzaiu ieſt przeciwko nam, ktore przedanie Jozefa kładzie pierwszym grzechem Synow Jzraelſkich: y Prorok Amos kłádzie wyraznie cżwarty grzech przedanie ſprawiedliwego: dla czego byliśmy w niewoli, o ktorey mowi

BOG

BOG grożący, że nas więcey nie przywroci do ziemie obiecancy gdy mowi: *I poczwartym, grzechu nie przenioſę ich* (*to ieſt* nie przeprowadzę ich do ziemie obiecaney) *ponieważ przedali ſprawiedliwego za ſrebro.* Ju mnie to ieſt rzecz iawna, że my za ten grzech czwarty przedania ſprawiedliwego, ſprawiedliwie ſkarani ieſteśmy, iuż ieſt tyſiąc lat y więcey, przez ktory czas nic nie poſtępuiemy między narodami, y nie masz nadzici poſtąpienia daley.

OBIASNIENIE

WSżyſcy to żydzi uznaią, y na ſobie doświadczaia, że ſa w cieżkiey, wielkiey, y długiey niewoli: przyznaia

y to

y to, że tak wielką niewolą dopuścił na nich P. BOG, za ich grzech ciężki, y bardzo wielki; ktoryby to zas był grzech tak ciężki; do tego przyznać ſię nie chcą, ani go zgodnie determinuią, ale rożni rożne grzechy zá przyczynę tey niewoli naznaczaią; otoż w teraznieyſzym Rozdziale pokazuie iawnie Samuel Rabin: że ten grzech dla ktorego żydzi ſą w pomienioney niewoli, y dla ktorego utracili krolеſtwo y Kápłanow, ieſt przedanie ſprawiedliwego, to ieſt poimanie, umęczenie, zabicie, y ukrzyżowanie Pana JEZUSA Meſſyasza prawdziwego. Lubo zaś żydzi inſze grzechy tey niewoli ſwoiey za przyczynę naznaczaią iednakże tego ani z Piſma swiętego, ani z tradycyi, ani z gruntowney racyi dowieść nie mogą, y tak niektorzy powiadaią (iako ſam od nich ſłyſzałem] że ten grzech dla ktorego żydzi cierpią teraznieyszą niewolą tak długą, ieſt nazbyt wielka niemiłość, álbo niewypowiedziana nienawiść, z ktorey ieden żyd radby drugiego zniſzczył, zruynował,

nował, y do ostatniey zguby przyprowadził: co się ztąd pokazuie że ieden na drugiego instyguie, że ieden drugiego podkupuie w dobrach, y fortunie, y w wielu inszych okazyach, nie tylko na fortunie ale y na życiu zabiia. Ale ta racya nie iest dostateczna naprzod ztąd, że żadnego fundamentu z Pisma świętego nie ma: powtore ztąd, że lubo między żydami z nayduią się częstokroć wielkie nienawiści, z ktorych ieden na drugiego następuie, iednakże nierownie więcey z nayduie się miłosci, affektu, y przyiazni, z ktorey się żydzi wzaiemnie bronią, y częstokroć za iednego więzniа żydowskiego, choć niecnotliwego całe się Synagogi składaią ná wykupienie y na uwolnięnie od śmierci: potrzecie grzech nienawiści między żydami, nie iest tak wielki y cieżki, żeby miał być karany niewolą tysiać lat y więcey: bo kłanianie się Bałwanom y zabiianie Prorokow, były większe grzechy żydowskie á przecię ich Pan BOG nie karał ták długo, ale tylko niewolą przez

lat

lat ſiedmdzieſiąt. Jnſi powiadaią że ten grzech dla ktorego teraznieyſzą niewolą cierpią żydzi, ieſt ten że niechcieli ieść manny ſobie od P. BOGA z niebá ſpuſzczoney, ále nią wzgardzili, iáko ſię to, pokazuie Numerorum Cap. 11. ale y ta racya nie ieſt doſtateczna, álbowiem kiedy żydzi wzgardzili manną, zaraz ich BOG na tym mieyſcu ſkarał; zeſłał im bowiem Pan BOG wielkie mnoſtwo přzepiorek około obożu ich: gdy tedy pomienionych przepiorek nazbierali y one iedli, tedy ieſzcze mięſiwa były w uſtach ich, aż oto gniew Pańſki pokazał ſię nad ludem, y ſkarał go karą bardzo wielką y nazwane ieſt to mieyſce grobámi pożądliwości, tam bowiem pogrzebiono lud ktory pożądał mięſa.

Jnſi odpowiadaią że żydzi teraznieyſzey niewoli y utrapienia nie cierpią dla zabicia ſprawiedliwego Meſſyaſza, ale dla tego że ich BOG cnoty y cierpliwości probuie, aby ſię tak ich cnota w rzeczach przeciwnych iáſnieyſza y chwalebnieyſza pokazałá wegług

owych

owych słow Pisma Swiętego: *Iáko złoto w piecu probował wybranych sług Pan, y iáko ofiarę całopalenia przyiał ich.* Ale ta odpowiedz nie iest dostateczna, kogo bowiem BOG probuie, tego probuie tym końcem áby się poprawił, przez terazniey ſzą zaś niewolą bynaymniey się nie poprawili żydzi, ale w iednym grzechu niedowiárstwa do tych czas trwaią, á zátym idzie zząd że terazniey ſza niewola nie iest na probę ich cnoty, ále naukaránie nie cnoty, ktora zábili Messyasza. Druga racya, kiedy kogo BOG chce probowáć y właśnie probuie, nigdy go nie probuie przez czas názbyt długi, maiac wzgląd y miłosierdzie ná ułamność ludzka, y tak nie mamy na to przykładu żeby kogo probował Pan BOG przez tysiac albo pułtora tysiąca lat: żydzi zaś w terazniey ſzey niewoli zostaią więcey niż pułtora tysiąca lat. Racya trzecia: Terazniey ſza niewola w ktorey zostaią żydzi nie tylko iest cielesna, ále też y duchowna, zamykaiąca w sobie wielką szkodę y umniey ſzęnie

dobr

dobr duchownych: kárę zaś duchowną przepuſcża BOG ná ludzi nie dla probowania ich cnoty, ale na ukaranie ich grzechow.

Inſi odpowiadaią że my żydzi nie dla zabicia Meſſyaszá, ale dla inſzych wielkich y nie zliczonych grzechow rozgniewaliśmy Pana BOGA, y zaſłużylismy ná tak długą kárę Boſką. Ná to odpowiadaiąć pytam ſię: ktoreż to ſą tak wielkie y cieżkie grzechy żydowſkie dla ktorych oni tak wielką y długą zaſłużyli kárę? y na to pytanie nigdy ſluſzney odpowiedzi nie daią żydzi, bo ktorykolwiek inſzy grzech á nie zabicie Meſſyaſza pokażą, tedy im ſię záwsże z Piſma Swiętego dowodzi, że ten grzech od was naznaczony iuż ieſt ſkarany od Pána BOGA. Powtore z Pereryuſzem wielkim Teologiem odpowiádam ták: w Piſmie świętym znayduią ſię dwa grzechy żydowſkie naywiękſze y naycieżſze, to ieſt bałwochwaſtwo y zabianie Prorokow, ale poniewoli Babilońſkiey ktorá trwałá ſiedmdzieſiąt lat, nie popełnili

żydzi

żydzi ani bałwochwalstwa, ani zaboystwa Prorokow; więc teraznieysza niewola y kara iest dopuszczona na nich, nie dla bałwochwalstwa álbo zaboystwa Prorokow ani dla inszego ktoregokolwiek grzechu przed niewolą Babilońską popełnionego, ále dla zabicia Messyasza, ktory grzech popełnili iuż po skończoney niewoli Babilońskiey. Ze zaś ten grzech popełnili żydzi, wyraznie to przyznaie Samuel Rabin chociaż był żydem urodzony.

Tu dobrze służy co mowi Swięty; Hieronim *Wieles żydowski narodzie grzechow popełnił, wszystkim około ciebie służyłes narodom; dla tákiegoż to uczynku? wszakże dla bałwochwalstwa? A gdys służył często się nad tobą zmiłował BOG, y posłał sędziow y wybawicielow, ktorzy cię z niewoli Moabitow, Ammonitow, Filistynczykow, y rożnych narodow uwolnili. Ná ostátek pod Krolami obraziłes BOGA, y wszystka twoia Prowincya, przez narod Babilonski pustoszący, zgładzona iest. Przez siedmdziesiąt lat, pustką stał Kościoł: Od Cyrusa Krola Perskiego*

 rozwiąza-

rozwiazana iest niewola: wybudowany także był pod Daryuszem kościoł, Coście ucierpieli od Medow, Egypcyanow, y Macedończykow, nie wyliczam; ani ci będę przywodził na pamięć, Antyocha Epifanesa nayokrutnieyszego ze wszystkich Tyranna; áni Pompeiusza, Gabiniusza, Skaurá, Waryusza, Kássyusza Sossyusza, przypominat będę; ktorzy się z twych miast, á osobliwie z Ierozolymy naygrawali. Ná ostatek pod Wespazyanem y Tytusem miásto podbite, y kościoł został zburzony. Potym tego miasta aż do panowánia Adryana, przez pięćdziesiat lat zostawały ostatki, po onym zburzeniu; aż do dnia dzisieyszego trochę mniey niż przez czterysta lat, y miasta y kościoła ruiny trwaia. A dla takiegoż to, ták wielkiego grzechu? zapewne teraz nie kłaniasz się bałwanom, ale służac Persom y Rzymianom, y będac przycisniony niewoli iarzmem, Bogow cudzych nie znasz. Iakoż to nayłáskawszy przed tym na ciebie BOG, ktory o tobie przedtym nigdy nie zapominał, teraz przez tak wiele czasow, nie chce; się zmiłowáć, áby cię

uwolnił

uwolnił z tey niewoli? á prawdę mowiac áby ci oczekiwanego posłał Antychrysta? dla ktoregoż mowię grzechu, y tak straszney zbrodni odwracą teraz od ciebie oczy swoie? alboż nie wiesz? pamiętay głosu Rodzicow swoich: krew iego niech zawisnie na nas y na Synach naszych: y znowu: Ten iest dziedzic, chcecie zabiymy go, á nasze będzie dziedzictwo: y z nowu: niemamy Krola tylko Cesarza. Masz coś obrał, aż do konca swiatá masz służyć Cesarzowi, poki nie wnidzie narodow pełnosć, y poki każdy Izraelita zbawiony nie będzie, y poki ten ktory niegdy był w głowie, nie obroci się pod ogon. Poty Swięty Hieronim. Epistola *129.* ad Dardanum.

ROZDZIAŁ VII.

Pokazuie to że sprawiedliwy IEZUS BOG Chrześciański, niesprawiedliwie iest przedany

LĘkam się Pánie moy y obawiam, że ten JEZUS ktorego

czczą Chrześcianie, ieſt on ſprawiedliwy przedany za ſrebro według Amoſa Proroka, y boię ſię: że o nim ſamym ſą te ktore mi przychodzą ná mysl, ſwiádectwa Prorokow, y one do nauki ſwoiey bardzo iáwnie ſtoſuią Chrześcianie. Naprzod Jzaiaſz Prorok w Rozdziale pierwſzym mowi. *Biada narodowi grzeſzącemu, Synom niecnotliwym, ponieważ ſię oddalili od BOGA, y bluznili Swiętego Iego, y nakłonili ſię nazad.* Znowu tenże Prorok mowi: *Iáko owieczka na zabicie prowadzony ieſt, ktory nie otworzył uſt ſwoich:* znowu tenże Prorok mowi: *Mąż maiacy boleść, y ſwiadomy ſłabości.* Jeſzcze tenże Prorok mo-

wi: *Był wzgardzony, y dla tego nie uſzanowaliſmy go: ſam ſię bowiem oſiarował, bo ſam chciał.* Jeſzcze tenże mowi: *Z ucisnięnia ſądu złożony ieſt, narodzenie iego ktoż opowie?* Z nowu tenże Prorok mowi: *Dla grzechu ludu mego przebiłem go, y da krzywdzacych do pogrzebu, y bogatych do śmierci ſwoiey.* J obawiam ſię Pánie moy że ci krzywdzący, byli Oycowie naſi, á bogaci był Piłat, y Herod, Annas y Kaifas, jáko mowi Prorok Dawid: *Powſtali wſzyſcy Krolowie ziemie, y ſtarſi, przeciwko BOGU; y przeciwko Chryſtuſowi iego* Krolowie ci y ſtarſi, byli Oycowie naśi. J obawiam ſię Panie, że ten

JEZUS ieſt on zamieniony y przedany za ſrebro, o ktorym mowi Zacharyaſz Prorok y Amos y inśi Prorocy. O ktorym także mowi Jzaiaſz Prorok w Rozdziale piećdzieſiątym trzecim: *Złoży wſzyſtkie nieprawośći, y będzie ſię modlił za niewiernych.* Obawiam ſię Pánie moy, że ten JEZUS ieſt on ſprawiedliwy, o ktorym mowi Dawid, w Pſalmie dziewięćdzieſiątym trzecim: *Ukontentowali ſię nad duſzą ſprawiedliwego, y y krew niewinną potępią, y dla tego wyrzucił ich BOG y rozpruſzy ich Pan BOG naſz.* Jeſzcze ſię obawiam Pánie moy, że podobno ten J E Z U S ieſt on ſprá-
wiedli-

wiedliwy? o ktorym mowi Jeremiasż w Rozdziałe 9. *Człowiekiem ieſt; á ktoż ieſt, kto go rozumie?* Ten że Jeremiaſz w treńach ſwoich w Rozdziale 4 mowi: *Ozdoba twarzy naſzey Chryſtus BOG poimany ieſt za grzechy naſze, ktoremu powiedzieliśmy: pod cieniem twoim będziemy żyli między narodami:* Obawiam ſię także Pánie moy, że podobno ten JEZUS ieſt on ſprawiedliwy, o ktorym powiedział BOG przez Zacharyaſza Proroka w Rozdziale trzynaſtym *Będą albowiem mowić onego dnia, coż to ſa te rany w rękach twoich? y odpowie: temi zraniony byłem w poſzrzodku Domu mego między temi ktorzy mnie ukochali, y pod-*

nieśie miecz Paſterz moy nademną. Tenże Prorok w Rozdziale 12. mowi. *Zapatrowáć ſię będą na mnie onego dnia, y na tego ktorego przebili, y płakáć będą nad niem, iakoby placz iednorodzonego.* Obawiam ſię ieſzcze Pánie moy, że podobno ten JEZUS ieſt on ſprawiedliwy, o ktorym mowi Habacuc w Rozdziale. 3. *Rogi na rękach iego, tam zakryte ieſt męſtwo iego:* J zgadza ſię Ewangelia Chrześciaſka, gdzie ſię opiſuie śmierć JEZUSOWA, y tam znayduią ſię te ſłowa: *Gdy zaś przyſzli do IEZUSA, znalezli go umarłego; y ieden z nich wypuścił włocznią ſwoię y przebił.* Obawiam ſię

Pánie

Panie moy że podobno ten JEZUS ieſt on ſprawiedliwy, oktorym mowi Habacuc w Rozdziale 3. *Wyſzedłeś Pánie zbawić lud twoy, z CHRYSTUSEM twoim.*

OBIASNIENIE.

LUbo w cáłym Rozdziale Samuel Rabin mowi pod wątpieniem y zbojaznia, iáko ſame terminy y ſłowa powtarza, mowiąc że podobno to, y owo mieyſce Piſma Swiętego rozumie ſię o JEZUSIE, ktorego Chrześcianie Bogiem y Człowiekiem wyznaią: iednakże to nie dla tego czyni, żeby wątpił o tym co Chrześcianie wierzą, y o tym co Prorocy o Pánu JEZUSIE opowiedzieli: ale dla tego, że kiedy ten Rozdział y inſze liſtownie piſał do drugiego Rabina, ieſzcze ná ten czas był tylko powierzchownie żydem, á ſkrycie Chrześcianem álbo czekáiącym Chrztu,

Chrztu, żeby ſię iednak nie zaraz z tym wydał, co miał na ſercu, wſzyſtko piſze iákoby pod wątpienim y zboiaznia, ażeby tym prędzey od drugiego Rabina odebrał, na trudności ſwoie rezolucya, y przez to ſamo aby ſię potwierdził w taiemnicach wiáry Chrześciańſkiey; gdyby ſię był bowiem zaraz ná począ-tku wydał, y pokazał iáwnym Chrze-ścianem, tobybył nie mogł takiego liſtu do drugiego Rabina piſać, á choć-by piſał, toby na niego żadney odpo-wiedzi nie odebrał, bo żydzi kiedy-kolwiek iawne ſwiádectwo Piſma Swię-tego przeciwko ſobie widzą y ſłyſzą, na to ſię głuchemi ſtaią y nierozumie-iącemi tego bydź ſię zdaią, oſtátek zaś milczeniem y uporem zbywaią. Co-kolwiek tedy w pomienionym Roz-dziale napiſano ieſt, na kſztałt albo na podobieńſtwo wątpienia, to wſzyſtko Kościoł Swięty Katolicki Rzymſki, o Panu JEZUSIE CHRYSTUSIE, praw-dziwym Meſſyaſzu wierzy, y wſzyſtkie mieyſca Piſma S, w tym Rozdziale od Samuela Rabina wyrażone, y przyto-
czone,

czone, o Panu JEZUSIE rozumie.

J tak naprzod *pierwſze ſwiadectwo* z Jeremiaſza Proroka w tym Rozdziale przyprowadzone, rozumie ſię o Chryſtuſie Pánu: álbowiem przez *Swiętego lego* rozumie ſię Chryſtus JEZUS: przez narod grzeſzący y ſynow niecnotliwych, rozumieią ſię żydzi ktorzy ſię oddalili od BOGA y bluznili Swiętego, to ieſt CHRYSTUSA Pana *Drugie ſwiadectwo z tegoż Proroka* przyprowadzone rozumieſię także o CHRYSTUSIE Panu: bo iáko owieczka kiedy ią na ſtrzyżenie prowadzą nic nie mowi, tak CHRYSTUS kiedy był oſkarzony, pytany, ſądzony, y prowadzony na śmierć, nic nie mowił, ále milczał, iáko ſwiadczy Ewangelia. *Trzecie ſwiadectwo* ſłuſznie ſię rozumie o CHRYSTUSIE Panu, bo iáko on pierwſzy, naywiękſza miał boleść według natury ludzkiey, tak że to wſzyſtko wytrzymał, ſłuſznie ſię nazwáć może, Mężem boleści. *Czwarte ſwiadectwo* rozumie ſię także o CHRYSTUSIE Panu: ktoż bowiem był więcey

wzgardzo-

wzgardzony iako CHRYSTUS? ktoż więcey był nie uſzanowany iáko CHRYSTUS? á przecię do tego wſzyſtkiego ſam ſię ofiarował, z ſwoiey dobrey woli. *Piate Proroctwo* rozumie ſię także o tymże Chryſtuſie Panu: lubo albowiem národzenie Jego uważać będziemy z Oyca Przedwiecznego, lubo też z Przenayświętſzey MARYI Panny, to oboie národzenie ktoż godnie opowie.

Szoſte także Proroctwo rozumie ſię o Chryſtuſie Pánu, bo on ſam dla grzechow cáłego świáta, był przebity włocznią po śmierci ſwoiey, do Grobu iego dani byli krzywdzący, to ieſt żołnierze żydowſcy ná ſtrażą do Grobu ordynowani, y bogáci do śmierci iego, to ieſt Jozef Arymateyſki y Nikodem z ktorych pierwſzego Ewangelia zowie bogátym, á drugiego nauczycielem w Jzraelu: álbo też przez tych bogátych rozumieć ſię mogą, Piłát Annasz y Káifasz iáko tłumaczy Rábin Samuel. *Siodme także Proroctwo* z Dawida Proroká przyprowadzone,

rozumie

rozumie ſię o tymże Chryſtuſie Pánu, gdzie przez Krolow y ſtárſzych rozumieią ſię żydzi, ktorzy przeciwiáiac ſię náuce Chryſtuſowey, powſtali przeciwko BOGU y przeciwko Meſſyaszowi od niego poſłánemu, ktory ſię zowie Chryſtuſem *Oſme także Proroctwo* otymże ſamym rozumieć potrzeba, bo ſam Chryſtus złożył ná ſiebie wſzyſtkie nieprawości násze, y zá nich cierpiał, y on ſię modził zá niewiernych żydow mowiac, *Oycze przepuſt im bo nie wiedzą co czynia. Dziewiate Proroctwo* rozumiec ſię także powinno o Chryſtuſie Pánu, ponieważ ſię wſzyſtko ná nim wypełniło; albowiem kiedy żydzi ukrzyżowali Chryſtuſa Pána, wtenczas ukontentowali ſię nad duſzą ſprawiedliwego [to ieſt ſamego Chryſtuſa] y w ten czas niewinną krew iego potępili, á że to wſzyſtko było grzechem bárdzo wielkim, dla tego BOG odrzucił żydow od ſiebie, y rozpruſzył ich, ná wſzyſtkie części świáta. *Dzieſiate Proroctwo*, ktore mowi: *Człowiekiem ieſt, á ktoż go zrozumie?*

zumie? Nikomu ſłużyć nie może tylko ſamemu Chryſtuſowi Pánu; ktory lubo był prawdziwym Człowiekiem, ále że dziełá Boſkie po ſobie pokázował, dla tego o nim ſłuſznie ſię pytáć mogło: *á ktoż go zrozumie? Jedynaſte Proroctwo* wyraznie rozumieć należy o Chryſtuſie Panu, gdzie Prorok Chryſtuſa wyraźnie nazywa BOGIEM gdy mowi: *Ozdoba twarzy naſzey, Chryſtus BOG poimany ieſt za grzechy naſze:* co ſię wypełniło w ogrodzieGetſemańſkim. *Dwunaſte Proroctwo* z Zacharyaſza przywiedzione, zupełnie ſię wypełniło ná Chryſtuſie Pánu: kiedy bowiem Chryſtus Pan był ukrzyżowany, w ten czas wierni ſłudzy iego mowili do niego: *Coż to ſa te rany w rękach twoich? y odpowiedział im Chryſtus: temi zraniony ieſtem w poſzrzodku Domu mego, między temi ktorzy mnie ukochali* [to ieſt między żydami) *y podnioſł miecz ſprawiedliwosci ſwoiey Paſterz moy* [to ieſt Ociec Przedwieczny) *na demna. Trzynaſte takze Proroctwo* z tegoż Zacharyaſza przywiedzione wypełniło

ſię na

ſię ná Chryſtuſie Panu, bo w on dzień kiedy go ukrzyżowali, przebili włocznią żydzi, płákali nad nim wierni nowi Chrzescianie, iako nad śmiercią iednorodzonego. *Czternaſte Proroctwo.* ktore mowi: *Rogi na rękach Iego; tam zakryte albo utaione ieſt męſtwo Iego:* wyraznie ieſt przyzwoite y właſne Chryſtuſowi Panu: ktoreby to zaś rogi były ná rękach Iego? nie inſze tylko rogi krzyża, na ktorych przybite były ręce Iego: y tam utáione było meſtwo áibo moc Iego, lubo álbowiem Chryſtus był przybity na rogach krzyżá, iednakże nie utracił Wſzechmocności Boſtwa ſwego, ále ta utaiona była w ludzkiey naturze Iego. Ná oſtátek *Piętnaſte Proroctwo* Habakuka, o kimże inſzym prorokuie, ieżeli nie o Chryſtuſie Meſſyaſzu prawdziwym, gdy mowi: *Wyſzedłeś Panie* [to ieſt Oycze Przedwieczny] *zbawił lud twoy z Chryſtuſem twoim* ktoryż bowiem Chryſtus zbawił lud Oyca Przedwiecznego, ieżeli nie JEZUS Nazareńſki Syn Przenayświętſzey MARYI Panny? ktorego

żydzi

żydzi przez tak wiele Prorokow ſwoich ogłoſzonego, uznać niechcą.

ROZDZIAŁ VIII.

Pokazuie iáko po zabiciu Chryſtuſa Pana, ſtało ſię rozpruſzenie żydow, według Daniela Proroka.

LĘkam ſię Pánie moy tego, kto to był ten ſprawiedliwy bez grzechu, o ktorym mowi Jzaiaſz Prorok, y kto ieſt ten ſprawiedliwy przedany za ſrebro, dla czego mowi Pan BOG przez Amoſa Proroká (iáko wyżey) że na świadectwo y ukaranie grzechu czwartego, nie przenieſie ich więcey do źiemie obiecaney. Zdaie mi ſię też

y to

y to Pánie moy, że ſię wypełniło to co ieſt napiſano u Daniela Proroka w Rozdziale 9. gdzie mowi, iák prędko ſię ſkończy ſiedmdzieſiąt tygodni będzie Chryſtus, y w tenczas przydzie narod z Xiążęciem albo wodzem ſwoim przyſzłym, y zburzy miáſto, y Dom święty zruinuie, y potępią go, y odebrana będzie ofiára, y wypełni ſię ſpuſtoſzenie wieczne: J nie maſz o tym wątpienia Pánie moy, że zepſowanie ſpuſtoſzenia wiecznego, ieſt ta niewola w ktorey ieſteśmy, y iż iey ieſt tyſiąc lat, y oczywiście mowi BOG przez Proroka, że będzie ſpuſtoſzenie wieczne po

H zabiciu

zabiciu Chrystusa, iáko iest teraz to spustoszenie nasze, iak tylko JEZUS był zábity: ani nam BOG groził wiecznym spustoszeniem, tylko po zabiciu Chrystusowym. A ieżelibyśmy chcieli mowić, że przed śmiercią Jezusową byliśmy w spustoszeniu? ná to odpowiedaią nam Chrześcianie, że przed śmiercią Jezusową, nie było spustoszenia tylko przez lat siedmdziesiąt, á potym byliśmy przywroceni do ziemie obiecaney, y byliśmy, u BOGA w łásce y w honorze. Zapewne Pánie ia nie widzę wycieczki przeciwko temu Proroctwu, álbowiem bez wątpienia dowodzą

nam

nam, że iák tylko od powtornego wybudowania wypełniło się sześćdziesiąt y dziewięc tygodni, co czyni czterysta osmdziesiąt y trzy lat, tedy JEzus był zabity od Oycow naszych, á potym przyszedł wodz, to iest Tytus y lud Rzymski, y uczynili nam według Proroctwa tego. Dziś temu tysiąc lat y więcey, iednakże tak w gniewie Boskim zostaiemy, a postaremu w nim nádzieię mamy. A ieżeli powiemy że Chrystus dopiero ma przyść, á ieszcze nie przyszedł, y że odbierzemy ziemię obiecaną, y że znowu wybuduiem miásto, y będziemy mieć łáskę Boską, y honor

w ziemi naſzey, y to teraznieyſze ſpuſtoſzenie nie będzie wieczne? ná to odpowiedzą nam Chrześciánie, że ieſzcze nas czeka zábicie Chryſtuſa, y przyście Tytuſa y ludu Rzymſkiego, y ſpuſtoſzenie więkſze niż teraznieyſze, w ktorym iuż byliśmy przez tyſiąc lat. Ach moy Pánie nie maſz na to wymowki, y żadney wycieczki przyzwoitey: ále iednak cokolwick przypadnie, Boſcy ieſteśmy we wſzelkim przypadku, ieżeli w niem nadzieię mamy.

OBIASNIENIE

JEżeli ktory, tedy ten Rozdział potrzebuie obiaſnienia y doſtatecznego wykładu: z czym cokolwiek tu będzie

nale-

náleżało do gruntownego zrozumienia, to wszystko podamy. Ponieważ zaś w tym Rozdziale swoim nie przywodzi samuel Rabin słow Daniela Proroka *in terminis*, według wersyi Arabskiey, dla tego tu naprzod przywiodę słowa Daniela Proroka o siedmiudziesiat tygodniach, według wersyi łacińskiey, á potym insze rzeczy tu należace do lepszego zrozumienia przytoczę: ná ostatek podam odpowiedzi albo zarzuty żydowskie, ktore zwykli dawać żydzi przeciwko temu Rozdziałowi Daniela Proroka, z ktorego iáko wszyscy Doktorowie Chrześciańscy tak y Samuel Rabin dowodzi przyścia Messyaszowego, iuż skutkiem wypełnionego.

Słowa tedy Daniela Proroka o przyściu Messyaszowym powiedziane w Rozdziale 9 są tákie: *Kiedym ia ieszcze mowił ná modlitwie, oto mąż Gabryel ktoregom widział z poczatku widzenia mego, prędko lecac, dotchnał się mnie podczas ofiary wieczorney, y nauczył mnie, y rozmawiał że mna, y rzekł do mnie: Danielu teraz wyszedłem abym*

 cię

cię nauczył, y abys zrozumiał. Od początku modlitwy twoiey wyszedł głos od ciebie; ia zaś przyszedłem ábym ci pokazał, ponieważ mężem pragnienia iesteś: ty zas uważay mowę y zrozumiey widzenie: siedmdziesiąt tygodnie postanowione albo naznaczone są nad ludem twoim, y nad miastem Swiętym twoim, aby się zakończyło przewinienie (albo przełamanie prawa Boskiego) y aby grzech wziął swoy koniec, y aby sprowadzona była sprawiedliwość wieczna, y aby wypełnione było widzenie y Proroctwo: y aby był namazany SWIĘTY Swiętych. Wiedz tedy y uważay od wyścia mowy aby znowu było wybudowane Ieruzalem, áż do Chrystusa wodza tygodniow siedm, y tygodniow szesćdziesiąt dwa będzie, y znowu wybudowana będzie ulica y mury w krotkosci czasow. A po tygodniach szesćdziesiąt dwoch zabity będzie Chrystus, y lud żydowski nie będzie ludem iego, ktory się go ma zaprzec. Potym zaś y miásto y świątnicę rozburzy lud z wodzem przyść maiącym, y koniec iego pustynia, po końcu woyny

postano-

postanowione spustoszenie. Potwierdzi zas wielom przymierze w ieden tydzien y w połowie tygodnia ustanie ofiara y będzie w Kosciele obmierzłwost spustoszenia; y aż do zakonczenia y konca trwat będzie spustoszenie.

Powtore dla lepszego zrozumienia to się podaie: ponieważ Daniel Prorok w pomienionym Rozdziale swoim, zażywa tego słowa: *hebdomada: albo tydzien:* więc trzeba wiedziec, co się tu rozumie albo rozumiec powinno, przez pomienione słowo *tydzien.* Przez to tedy słowo tydzien, rozumie się pospolicie teraz, *septenarius*, albo zebranie iakich siedmiu rzeczy; naprzykład zebranie albo siedmiu dni, albo siedmiu lat,,y z tad iuż weszło do zwyczaiu, że przez to słowo *tydzien*, zwyczaynie się rozumieią siedm dni; ci zaś ktorzy przez siedm dni iaką funkcyą odprawuią, zowią się *hebdomadarii* to iest tygodniowi. A że Daniel w pomienionym Rozdziale swoim, nie wyraźił, ani dodał co się powinno rozumieć przez tydzien, czy tydzien

ſamych tylko dni, czy tydzien lat albo całych rokow, dla tego z tey okazyi rożni rożnie to ſłowo *tydzien* tłumacza. Naprzod tedy Orygenes (Tractatu 22 *in Mathæum*] piſząc o tych tygodniach, przez nich nie rozumie *tydzien* dni albo lat, ale dzieſiaciu lat: y tak według niego każdy tydzien czyni ſiedmdzieſiat lat; á cały czas ſiedmiudzieſiat tygodni, zamyka w ſobie czterytyſiace dziewięcſet lat. Niektorzy zaś Rábinowie żydowſcy (*iako ſwiadczy Nicolaus de Lyra piſzac na dziewiaty Rozdział Daniela y Petrus Galatinus lib. 4. de Arcanis Catholicæ fidei*] nauczaia y nauczali, że przez te tygodnie od Anioła wſpomniane, nie rozumieia ſię tygodnie dni, álbo dzieſiaci lat; ale ſię rozumia tygodnie Jubileuſow, á według inſzych tygodnie wiekow, to ieſt tygodnie ſtu lat. Aże Jubileuſz był czas piaciu dzieſiat lat, dla tego każdy tydzien Jubileuſzow (według rozumienia tych Rabinow). zamyka w ſobie trzyſta ſiedmdzieſia lat; á wſzyſtkie ſiedmdzieſiat tygodnie, ktore

naznacza

naznacza Anioł Danielowi, zamykáią w sobie dwadzieścia cztery tysiące y pięćset lat. Według zas tłumaczenia tych, ktorzy przez tygodnie rozumieią wieki, to iest siedm razy posto lat, tedy ieden tydzien zamyka w sobie siedm set lat, á wszystkie siedmdziesiąt tygodnie, zamykaią w sobie czterdzieści y dziewięc tysięcy lat.

To tłumaczenie Rabinow żydowskich nic nie waży, ani może bydz przyięte częścią dla tego że nie ma fundamentu, ani z racyi naturalney, ani z Pisma świętego; częścią dla tego, że iest zmysłone tylko tym końcem, y tą intencyą, żeby się pomieniom Rabinowie utrzymali przy uporze swoim, w ktorym zostaią y nauczaią prościeyszych y mniey uczeńszych żydow, że ieszcze Messyasż nie przyszedł. Ná tym bowiem fundamencie tłumaczenia swego zwodzą prościeyszych żydow tym argumentem w Synagogach swoich: Anioł Gabryel obiecał Danielowi przyście Messyaszá po siedmdziesiąt tygodniach; ále siedmdziesiąt tygodni

godni ieſzcze nie wyſzło, od obiecania uczynionego Danielowi: bo ſiedmdzieſiat tygodni czyni czterdzieſci y dziewięć tyſięcy lat, od obiecania zaś ktore miał Daniel Prorok, nie wyſzło ieſzcze tak wiele lat, zaczym Meſſyasż ieſzcze nie przyſzedł. To takim ſpoſobem y fałſzywym tłumaczeniem, zwodzą Rabini żydow proſcieyſzych, y mniey uczonych. Ale kiedy tak chcą mowić z Doktorami Chrzesciańſkiemi, nie uydzie im ta ſztuka y fałſz, bo oni im tego tłumaczenia zmyslonego neguia, y nieprzypuſzczaia: ponieważ iako ſię powiedziało, żadnego nie maſz fundamentu na przypuſzczenie takiego tłumaczenia.

Oprocz tego pomienione tłumaczenie tak Orygeneſa, iako y Rabinow żydowſkich nie może być przypuſzczone dlatego: albowiem gdyby pomienione ſiedmdzieſiąt tygodnie, zamykáły w ſobie cztery tyſiące dziewięć ſet lat, albo dwadzieścia cztery tyſiace y pięć ſet, lat, albo na oſtatek czterdzieści y dziewięc tyſięcy lat, to

by ſię

by ſię do tych czas tygodnie Danielowe nie ſkonczyły; ale ſię iuż ſkonczyły, bo ſię wſzyſtko wypełniło, cokolwiek ſię w nich miało wypełnić, według obiecania Gabryela, albowiem uſtały ofiary ſtarozakonne, n ſtapiło ſpuſtoſzenie miaſta y kościoła ſtarozakonnego, bez wſzelkiey nadziei reparowania iego, naſtąpiła na oſtatek niewola żydow, y zburzenie przez Tytuſa Rzymſkiego Ceſarza: zaczym pomienione tygodnie nie zamykaią w ſobie ani czterech tyſięcy dziewięc ſet lat, ani dwudzieſtu czterech tyſięcy, y pięc ſet lat, ani czterdzieſtu y dziewięc tyſięcy lat.

Potrzecie do zrozumienia pomienionego Rozdziału to wiedzieć potrzeba, y o to ſię każdy ſpytać może, ponieważ przez pomienione tygodnie albo *Hebdomady Danielowe* nie rozumieią ſię tygodnie *decenniorum* to ieſt ſiedmiu dzieſiątkow lat, ani tygodnie *centenariorum* to ieſt ſiedmiu wiekow, ani tygodnie *Iubilæorum*, to ieſt trzech ſet pięcdzieſiąt lat: coż ſię tedy rozumie

przez

przez pomienione tygodnie Danielowe? Odpowiadam z pospolitym Teologow Chrześciańskich zdaniem, że przez pomienione tygodnie Danielowe, rozumieia się *hebdomadæ annorum*, to iest tygodnie lat albo rokow, tak tedy według tego rozumienia y tłumaczenia Chrześciańskiego, ieden tydzien Danielow, zamyka w sobie siedm lat; á siedmdziesiat tygodni, zamykaią w sobie czterysta dziewięćdziesiąt lat.

Fundament takiego rozumienia y tłumaczenia iest z Pisma świętego, albowiem to słowo *Hebdomada* (albo tydzień) w całym Piśmie świętym tylko dwoiaką ma signifikacyą albo znamionowanie swoie: na iedym mieyscu Pisma świętego znaczy tydzien albo czas dni: a na drugim znacy czas lat albo rokow: Ale w Rozdziale Danielowym, to słowo *Hebdomada* { to iest *tydzien* } nie może znaczyć tygodnia albo czasu dni, boby siedmdziesiat tygodnie Danielowe, nie wyniosły więcey czasu tylko czterysta dzie-

więcdzie-

więcdzieśiat dni, (w ktorym czaśie nic śię z tych rzeczy nie ſtáło, ktore opowiedział Anioł Grabryel Danielowi) zaczym znaczyć y rozumieć śię muśi *hebdomada annorum*, to ieſt tydzien albo czas lat y rokow: to ieſt że ieden tydzień Danielow zamyka w ſobie lat śiedm á nie śiedm dni. Ze zaś przez tydzien znaczy śię w Piśmie świętym naprzod tydzien dni, pokazuie śię to iawnie Levitici 23, gdzie Pismo święte mowi. *Liczyć tedy będziecie od drugiego dnia ſabaſzu* &c: *śiedm tygodniow zupełnych, aż do dnia wypełnienia tygodnia śiodmego to ieſt pięćdzieśiat dni. Numerabitis ergo ab altero die ſabbathi, in quo obtuliſtis manipulum primitiarum, ſeptem hebdomadas plenas, usq; ad alteram diem expletionis hebdomadæ ſeptimæ, id eſt quinquaginta dies.* Ze podobnym ſpoſobem przez to słowo *Hebdomada*, rozumie śię tydzien lat albo rokow, mamy tego dowod Levit: 25, gdzie Piśmo święte mowi: *Liczyć zas ſobie będzieſ śiedm tygodni lat, to ieſt śiedm razy śiedm,*

co razem

to razem czyni czterdzieści dziewięć lat, Numerabis quoq; tibi ſeptem hebdomadas annorum, id eſt ſepties ſeptem quæ ſimul faciunt quadraginta novem. Podobnego fundamentu nie ma Orygenes, ani Rabinowie żydowſcy na ſwoie tłumaczenie wyżey przywiedzione: nigdzie bowiem w Piſmie swiętym nie maſz tego, żeby to ſłowo *hebdomada* to ieſt tydzien miało znaczyć ſiedmdzieſiat lat: także nigdzie tego nie maſz, aby to ſłowo *hebdomada*, miało znaczyć ſiedm wiekow, to ieſt ſiedm ſet lat, iako chcą Rabinowie żydowſcy.

Podawſzy to wſzyſtko co należy do zupełnego zrozumienia, teraz z Doktorami Chrześciańſkiemi y z Rabinem Samuelem przeciwko żydom argumentuię tak: Anioł Gabryel obiecał Danielowi Prorokowi przyście Meſſyaſza po wypełnionych ſiedmiudzieſiat tygodniach, iáko ſię iáwnie pokázuie z onych ſłow Anielſkich, do Daniela Proroka w Rozdziale 9, powiedzianych. *Ty tedy uważay mowę, y rozu-*

myi

myi widzęnie: ſiedmdzieſiat tygodni poſtanowione albo zamierzone ſa nad ludem twoim, y nad świętym miaſtem twoim, aby ſię zakonczyło przewinienie, y aby grzech wział ſwoy koniec, y aby zmazana była nieprawość, y ſprowadzona była ſprawiedliwość wieczna, á na oſtatek aby był namazany Swięty swiętych, to ieſt Chryſtus Jezus Meſſyasz Prawdziwy.

Ale ſiedmdzieſiat tygodni od daney obietnicy Danielowi, już ſię dawno wypełniły y wyſzły. (bo ſiedm dzieſiat tygodni Danielowe czynia y wynoſza czteryſta dziewięcdzieſiat lat, według poſpolitego tłumaczenia Doktorow Piſma świętego, iakoſię wyżey powiedziało) a od obietnicy daney Danielowi, już więcey ieſt niż dwa tyſiace lat.

Záczym już Meſſyaſz przyſzedł: bo gdyby nie przyſzedł, to by obietnica dana Danielowi od Anioła nie była ſprawdzona, czego y ſami żydzi nie mowia ani mowić moga, ponieważ iáko Prorockie, ták y Anielſkie obietnice, nie moga być odmienne.

Odpowiedzi Zydowſkie

Odpowiadaią na to Rabini żydowſcy naprzod tak: Przez tydzien naprzykład ieden w Rozdziale 9, Daniela wyrażony, nie rozumie ſię tydzień ſiedmiu dni, albo tydzień ſiedmiu lat [iáko Doktorowie Chrześciańſcy tłumaczą] ale ſię rozumie tydzien Jubileuſzow, ktory w ſobie zamyka trzyſta pięcdzieſiąt lat, á ſiedmdzieſiąt tygodni zamykaią w ſobie dwadzieścia cztery tyſiace y pięc ſet lat Albo też rozumie ſię tydzien *ſæculorum*, to ieſt czas ſiedmiu wiekow: ieden tedy tydzien wiekow albo ſtu lat, zamyka w ſobie ſiedmſet lat: á ſiedmdzieſiąt tygodnie, zamykaią w ſobie czterdzieści y dziewięc tyſięcy lat. Pewna zaś ieſt rzecz że od obietnicy Daney od Gabryela Danielowi, nie wyſzło ani dwudzieſtu cztery tyſiące lat, ani czterdzieści y dziewięć tyſięcy lat: A zatym ieszcze ſłuſznie czekaią żydzi przyścia Meſſyaſzowego, ponieważ przyścia iego ieſzcze ſię czas nie wypełnił zamierzony od Boga.

Na to wielorakie rozumienie y tłumaczenie całego czaſu ſiedmdzieſiąt tygodni, odpowiadam tak. Tłumaczenie y rozumienie cáłego czaſu ſiedmdzieſiąt tygodni Danielowych, nie zawiſło od zdania y upodobania Rabinow żydowſkich, ábo ktoregokolwiek innego Autora, ale raczey zawiſło od Piſma świętego, y na Piſmie świętym powinno mieć ſwoy fundament, że zaś w Piſmie świętym nie maſz nigdzie tego, żeby ſię przez czas tygodnia miał rozumieć czas ſiedmiudzieſiątkow lat, albo Jubileuſzow, álbo czas ſiedmiu wiekow, dla tego pomienione tłumaczenie y rozumienie nie powinno być przypuſzczone, iáko ſię wyżey dowiodło: zaczym ta odpowiedź nic nie waży.

Odpowiadaią powtornie

RAbini żydowſcy, że przez Chryſtuſa, ktorego tu Piſmo święte wodzem albo Hetmanem zowie, nie rozumie ſię Meſſyasz, ktorego JEZUSEM

Nazarańſkim zowią: ale raczey rozumie ſię albo Cyrus Krol, ktory żydom darował wolność, albo Zorobabel wodz ludu Jzraelſkiego z niewoli Babilonſkiey powracaiącego: albo ſię rozumie Nehemias ktory miaſto Jeruzalem reparował, albo na oſtatek według Euzebiuſza, rozumie ſię Hircanus oſtatni Biſkup ludu żydowſkiego lib. 8, de Demonſtratione Evangelica,

Ale ta odpowiedz nie ieſt mocna y ſtateczna, na pomienionym bowiem mieyſcu Piſma świętego, mowi Gabryel Archanioł, że przed Chryſtuſem wodzem miały przeminąc ſześć dzieſiąt y dziewięc tygodni, *usq; ad Chriſtum ducem hebdomades ſeptem & hebdomades ſexaginta duæ erunt.* Krol zaś Cyrus y Zorobabel pierwey byli y żyli, przed zaczęciem tygodni od Gabryela opowiedzianych, a Nehemias żył napoczątku pomienionych tygodni, owſzem poprawuiąc y reparuiąc miáſto Jeruzalem, ſam zaczął pomienione tygodnie. Na oſtatek nie może ſię mowic, że przez Chryſtuſa w Roz-

dziale

dziale 9. Danielowym położonego rozumie się Hircanus, ostatni Biskup ludu żydowskiego, bo iáko Krolowi Cyrusowi, Zorobabelowi, Nehemiaszowi y inszym, tak y Hircanowi nie iest przyzwoity ten tytuł: *Sanctus Sanctorum Swięty Swiętych:* á ten tytuł w Rozdziale dziewiątym Danielowym daie Anioł Chrystusowi: Oprocz tego ani Krolowi Cyrusowi, ani Nehemiaszowi, ani inszym tu wspomnianym, nie iest rzecz własna, ani to w ich siłach było, aby przez nich zakonczyły się nieprawości, aby przez nich zmazane były grzechy, aby przez nich sprowadzona była sprawiedliwość wieczna, y przez żadnego z tych niewypełniły się widzenia y Proroctwa á zatym przez Chrystusa w Rozdziale dziewiątym wspomnionego, nie rozumie się ani Krol Cyrus, ani Zorobabel, ani Nehemiasz ani ktozykolwiek inszy: ale się raczey rozumie prawdziwy Messyasz Chrystus JEZUS Nazarański, zbawiciel y odkupiciel całego świátá: onemu bowiem iáme nu należy ten tytuł *Sancto*

Sactorum Swięty Swiętyco: albo iak inſi tłumaczą *Sanctificatus Sanctificatorum* albo iak inſi tłumaczą to mieyſce: *Sanctitas Sanctitatum, Swiatobliwość nad Swiatobliwosciami.* Onemu ſamemu to ieſt prawdziwemu Meſſyaſzowi ſłuży, y ieſt przyzwoite to, że przez niego zakończyło ſię przewinienie, y przez niego wźięły koniec grzechy ludzkie, że przez niego zmazana nieprawość, á ſprowadzona ſprawiedliwość wieczna y nieuſtaiąca.

Odpowiedaią potrzecie

RAbini żydowſcy: Przez tego Chryſtuſa ktorego Anioł Gabryel opowiedział Danielowi, że miał być zábity po ſzeſcdzieſiąt y dwoch tygodniach: nie rozumie ſię Meſſyaſz JEZUS Nazarański, ale ſię rozumie Agryppa mnieyſzy oſtatni Krol żydowſki, ktory podczas woyny Rzymſkiey był od Rzymian zabity. Ale ná złamanie tey Rabinow odpowiedzi, nie zażywam inſzego dowodu, tylko ſwiadectwa

ćtwa Jozefa żydowina, ktory y na pomienioney woynie Rzymſkiey był obecny, y tę woynę dosyć należycie opisał, y na ostatek y samemu krolowi Agryppie, był przyięmny y prawie domowy. Ten tedy w Księdze drugiey o woynie żydowſkiey w Rozdziale 16 piſze że gdy Agryppa wſzelkim sposobem, chciał odwieść żydow od woyny przeciwko Rzymianom przyiętey, a tego nie mogł na nich wykonać; odſtapił od żydow, á przyſtał do Rzymianow: ſłowa pomienionego Jozefa zydowina ſa te. *Na mowę Agryppy Krola mnogosć żydow zapalona, nie wytrwała od ſzkalowania iego: ale na tych miaſt wygnawſzy go z miaſta, ważyli ſię niektorzy kamienie na niego rzucaiac scigać, Krol zas widzac nie odmienne zbuntowanego ludu zawziętosci y impery, uboleważac albo uſkarzaiac ſię że był tak wzgardzony, zaraz z miaſta uſtapił.* Tenże Jozef żydowin piſze że Krol Agryppa po namienioney woynie Rzymſkiey z żydami żył przez wiele lat, Cornelius Tacitus lib. 5. Hiſtoriarum

 świadczy:

ſwiadczy: że krol Agryppa podczas tey woyny udał ſię do Rzymianow, y dla tego w wielkim był honorze y powadze, u tychże Rzymianow.

Odpowiedaią poczwarte

RAbini żydowſcy, że widzenie albo obiawienie przez Anioła Gabryela Dánielowi uczynione, w pomienionym Rozdziale dziewiątym, nie ieſt o Meſſyaſzu albo o naſtępuiacym przyściu iego ale raczey ieſt y było pomienione obiawienie o uwolnieniu żydow z niewoli, w ktorey na ten czas byli: y ſam Daniel w pomienionym Rozdziale dziewiątym nie proſi P. BOGA o przyście Meſſyaſzá, ale o uwolnienie ludu żydowſkiego z niewoli, iáko to widoma rzecz ieſt z modlitwy Danielowey, w tymże Rozdziale dziewiątym położoney.

Na to daię taka odpowiedź: kiedy Daniel Prorok był ná modlitwie za ludem żydowſkim, bez wątpienia był Ducha Boſkiego pełny, y wiedział

o obie-

o obietnicy Boſkiey w przyściu Meſſyaſza od wſzyſtkich narodow pożądanego; á zatym nie tylko proſił P. BOGA o uwolnienie doczeſne, z niewoli doczeſney, ale też y o uwolnienie duchowne z niewoli duchowney: iáko bowiem widział Daniel że ludowi żydowſkiemu nie tylko było potrzebne uwolnienie z niewoli doczeſney, ale też y z duchowney; tak podobnym ſpoſobem nie tylko o doczeſne ale y o duchowne uwolnienie proſił: y ia rozumiem że Daniel wiadomy niewoli żydowſkiey duchowney, bardziey o duchowną niż o doczeſną wolność proſił Paná BOGA, bo duchowna niewola ieſt cięższa y daleko więkſza, niż niewola według ciała. Odpowiadam powtore y mowię: że choćby w pomienionym Rozdziale dziewiątym, nie proſił Daniel Páná BOGA o przyście Meſſyasza, y przyſłanie iego, iednakże Pánu BOGU wolno było nie tylko to dać y obiawić Danielowi, o co on proſił; ale y to o co nie proſił: tak wielka bowiem ieſt y nie ograniczona

dobroć Pána BOGA naſzego, że nam nie tylko to daie, o co proſiemy, ale y to o co nie proſiemy. Do pewnego Monarchy przyſzedł żołnierz y proſił go o ſubſidium albo o ſzczodrobliwe poratowanie, nie odmowił Monarcha, ale mu dał ſczczodrobliwie co było potrzeba, á gdy przy tym y nad potrzebę więcey dawał; odpowiedział żołnierz: iuż mam doſyć: na to Monarcha rżekł: *tibi eſt ſatis accipere, ſed mihi non ſatis dare; tobie ieſt doſyc wziąc, ale mnie nie ieſt doſyc dać.* Tak y znami y owſzem daleko doſkonałey y miłoſierniey czyni naywyżſzy nieba y ziemie Monarcha BOG wſzechmogący. My go proſiemy o to, co nam ſię zda być potrzebnego. a on dałeko więcey nam daie bo lepiey wie, rozeznaie, widzi, y przenika potrzeby naſze, á niżeli my ich widzieć albo rozeznać możemy; my bowiem częſtokroć tylko widziemy potrzeby naſze do ciała należące, y o nie też nayczęſciey Pana BOGA proſiemy: Pan BOG zaś wſzechmogący
widzi

widzi wszystkie potrzeby nasze, tak do ciáła iáko y do duszy należące, więc gdy go o potrzeby do ciáła należące prosiemy, on nam oráz daie y potrzeby do duszy należące.

Od powiadaią popiąte

ZNaki przyścia Messyaszowego, według Jzaiasza Proroka, w Rozdziale II. są te, że kiedy przydzie Messyasz w ten czas *mieszkał będzie wilk z baranem, a ryś z koźłem spoczywał będzie, woł y lew z owcą razem się bawił będą, y maleńkie dziecię popędzi ich. Cielę y niedźwiedź razem się past dędą, y razem odpoczywał będą dzieci ich, y lew iako woł będzie iadł plewy.* A że te znaki przyścia Messyaszowego ieszcze się nie wypełniły, ponieważ ani wilk z baranem, ani woł ze lwem, álbo niedźwiedziem nie pasą się razem, ani chodzą na iednym polu, záczym nie omylnie się wnieść może, że ieszcze Messyasz nie przyszedł.

Na to od powiadam, że gdy Jzaiasz Prorok

Prorok mowi, że na przyście albo po przysciu Messyasza wilk z baranem, woł ze lwem, y z owcą mieszkać y báwić się będą, y że woł z niedzwiedziem ná iednym polu paść się będą: to się nie rozumie w sensie literalnym, albo słowo w słowo, ále się rozumie y brać powinno, w sensie metaforycznym, podobieństwo iakie do rzeczy własney maiącym. Prorocy bowiem iako nie zawsze mowili w sensie literalnym, ale przez rozne podobieństwa y pod figurami roznych rzeczy, ták też nie zawsze w sensie literalnym, álbo według litery y słow brani y rozumieni bydź powinni. Gdy tedy Jzaiasz Prorok mowi, że w ten czas kiedy przyidzie Messyasz, wilk z baranem, woł ze lewem albo z niedzwiedziem razem przestawáć y paść się będą; to się nie rozumie o wilku albo baranie, ani o lwie albo o wole, y niedzwiedziu zwierzętach nierozumnych, ale się rozumie o ludziach: to iest kiedy przyidzie Messyasz, tedy w ten czas rozni ludzie, ktorzy sobie byli tak przeciwni, iáko

wilk

wilk baranowi, albo lew y niedzwiedź wołowi y owcy; ci wszyscy przyidą do iednosci, zgody, y miłości; ci wszyscy razem mieszkać, razem odpoczywać razem iednego BOGA chwalić będą, razem się na iedney paszy nauki Messyaszowey pasć będą, razem do iednego Ołtarza y Sakramentu Ciała y krwie Messyaszowey przystępować będą &c. J zaprawdę kiedy Messyasz prawdziwy Chrystus JEZUS przyszedł ná świat, y narodził się z Przenayświętszey MARYI Panny, y kiedy po opowiadaney Ewangelii swoiey ucierpiał za cały narod ludzki, w tenczas przez iedność nauki, wiary, y Ewangelii zgromadził w iedno wszystkie narody, że teraz wszystkie pomienione narody w iednego BOGA w TROYCY iedynego, y w JEZUSA Chrystusa Syna iego iednorodzonego, z Panny wczasie narodzonego, umęczonego y pogrzebionego, á potym z martwych wstałego, y do nieba wstępuiacego wierzą, że wszystkie narody ieden chrzest iedną wiarę, iedne Sakramenta, trzy-

maią,

maią, że wszystkie do iednego ołtarza Ciała y krwie Chrystusowey przystępuią, że wszystkie ieden kościoł święty Katolicki Rzymski z siebie czynią, y na sobie reprezentuią: y że iedną powszechną głowę to iest Namieśnika Chrystusowego iednostaynie uznaią, y onemu wszelkie posłuszeństwo wierność y poddaństwo oddaią. Z tey tedy iedności w kościele Chrześciańskim zachowaney, spełniło się y dotychczas się pełni wyżey namienione Proroctwo Jzaiasza gdzie mowi: *Będzie mieszkać wilk z baranem y ryś z koźlem odpoczywać będzie, woł y lew y owca razem się bawić będą. &c.*

Odpowiedaią poszoste

JZaiasz Prorok w Rozdziale 53 mowi y prorokuie, że Messyasz będzie widział plemię albo pokolenie swoie długo trwaiące y wieczne: J to samo obiecał Pan BOG przez Dawida Proroka, w Psalmie 88. gdzie mowi o Messyaszu. *Wystawię albo położę albo wywyższę na wieki wiekow plemię iego.*

Ale to

Ale to Proroctwo nie wypełniło się w JEZUSIE Nazarańskim: bo on iáko sam krotko żył w pánieństwie albo czystości, ták żadnego potomstwa y Synow nie miał: á zatym idzie że JEZUS Nazarański Syn MARYI Panny, nie iest prawdziwym Messyaszem, ale inszego czekać potrzeba, to iest tego ktorego czekáia żydzi.

Na to odpowiadam, że y to mieysce Pisma Swiętego nie trzeba brać ani rozumieć w sensie literalnym, ale w sensie mistycznym y duchownym. Plemię albowiem albo pokolenie dwoiákie bywáć zwykło: iedno według ciałá, drugie według ducha albo nauki duchowney. Lubo tedy JEZUS Nazarański Syn MARYI Panny, nie miał potomstwa, y żadnych Synow według ciała, ale miał y ma nieżliczonych Synow według ducha, przez naukę Ewangelii swoiey urodzonych, y owszem cały Kościoł Chrześciański iest plemieniem y pokoleniem iego duchownym, y to plemię albo pokolenie iego trwać będźie na

wieki

wieki wiekow, y o tym plemieniu prawdzi się proroctwo Dáwida Proroká powiedziane: *Położę na wieki wiekow plemię iego.* Jeżeli bowiem Swięty Paweł Apostoł słusznie się zaszczyca w BOGU mowiąc: *albowiem w Chrystusie IEZUSIE przez Ewangelią ia was urodziłem.* Dálekoż bardziey Chrystus JEZUS zaszczycać się może że cały kościoł Chrześciański urodził przez Ewangelią swoię. Cokolwiek tedy iest było, y będzie Chrześcianow, ci wszytcy są Synami, plemieniem, y pokoleniem Chrystusowym, y tych wszystkich wywyższy BOG w niebie na wieki wiekow, ktorzykolwiek żyią według przykazania iego, y Ewangelii Chrystusowey.

Odpowiadáią potiodne

RAbin Salomon y inni pospolcie żydzi że w tym dziewiątym Rozdziale Danielowym nie masz mowy o Chrystusie ale o kościele Salomononowym starozakonnym. y daią tego racyą tę

że

że w ięzyku żydowskim albo według tłumaczenia Hebrayskiego miasto onych słow *Swięty Swiętych*: znayduie się *Swiatost Swiatości albo swiatobliwost Swiatobliwosci Sanctitas Sanctitatum*, przez co znaczy się kościoł Salomonow. Powiedaią tedy Rabini żydowscy że tygodnie Danielowe trzeba dzielić ná dwie części y przez nich znaczy się czas y lata dwoiakiego kościoła Jerozolimskiego: pierwsza tedy część pomienionych tygodni iest dziesięć pierwszych tygodni ktore zámykaią w sobie siedmdziesiąt lat y te siedmdziesiąt lat zaczynaią się od zburzenia kościoła Salomonowego ktore sprawił Nabuchodonozor á kończą się na wybudowaniu albo reparacyi kościoła drugiego, ktorą uczynił Zorobabel za dopuszczeniem Daryusza roku 6 panowania iego: od onego bowiem zburzenia kościoła pierwszego áż do wybudowania kosciola drugiego pod Daryuszem powiedaią żydzi że wyszło dziesięć tygodni to iest siedmdziesiąt lat. Druga częsć tych tygodniow

(naucza-

[nauczaią ci żydzi] ieſt oſtatek ſześćdzieſiat tygodni ktore maią w ſobie czteryſta dwadzieścia lat; y powiadaią że przez te czteryſta lat trwał kościoł powtorny, to ieſt pod panowániem Perſow czterdzieści y trzy lat, pod panowaniem Greckim ſto oſmdzieſiat lat; pod Machabeyczykami ſto trzy lat, pod Herodem y Sukceſſorami iego ſto trzy lat, co wſzyſtko z komputowawſzy czyni cztery ſta dwadzieścia lat, to ieſt, ſześćdzieſiat tygodni pomienionych. Tak tedy żydzi ſiedmdzieſiat tygodni Danielowych zaczynaią od ſpuſtoſzenia pierwſzego kościołá, á kończą ich na ſpuſtoſzeniu drugiego kościoła. O takiey Rabinow żydowſkich odpowiedzi świadczy Finus libro 5. flagelli cap. 5. Petrus Galatinus libro 4to de arcanis fidei Cap 14 & Cornelius a Lapide Cap. 9. ſuper Danielem.

Ná tę odpowiedź żydowſka odpowiadam cum Cornelio a lapide że pomienione tygodnie od Anioła Gabryela wſpomniane przywiedzione ſą nie na pokażanie tego iak długo miał

trwać

trwáć Kościoł Jerozolymſki, ale na pokazanie tego czáſu kiedy miał przyść Meſſyaſz, to ieſt że po ſiedmiudzieſiąt tygodniach albo po czterechſet dziewięćdzieſiąt lat miał ſię narodzić, umrzeć y dla zbáwienia całego świátá że miał być zabity Chryſtus, iáko ſię to iáwnie pokázuie, z onych słow: ſiedmdzieſiąt tygodni zámierżone ſą, áby ſię zákończyła nieprawość, y aby grzech wziął ſwoy koniec, y aby namazany był Swięty Swiętych. J znowu: wiedz tedy y uważay od wyścia mowy, aby powtornie wybudowane było Jeruzálem aż do Chryſtuſa wodza tygodni ſiedm y tygodni ſześćdzieſiąt dwa będzie.

Zarzuca Rabin Salomon y mowi że miáſto tych słow *ungatur Sanctus Sanctorum*, aby był namazany Swięty Swiętych: Według Hebrayſkiey werſyi znayduie ſię: *Kodes Kadaſcim, id eſt: Sanctitas Sanctitatum*, to ieſt Swiątosć Swiątości, przez co znaczy ſię Kościoł nayświętſzy, zaczym w pomienionym Rozdziale ieſt mowa o kościele, a nie o Chryſtuſie.

 Odpo-

Odpowiadam z pomienionym Doktorem, że to tłumaczenie nie może być przypuſzczone, albowiem kościoł Jerozolymſki ná końcu ſiedmiudzieſiąt tygodni niebył námázany albo poświęcony, ále raczey ſprofanowany y ſpalony od Rzymianow y iáko przyznaie ſam Rabin Salomon. Zaczym pomienione ſłowa Rozdziału dziewiątego Daniela nie mogą ſię rozumieć o kościele ale o Chryſtuſie ktory ieſt *Sanctitas Sanctitatum*, to ieſt, Swiątobliwość nad Swiątobliwościami, to ieſt Swięty Swiętych albo Nayświętſzy, álbo naywyżſza Swiątobliwość, iáko tłumaczy Leo żydowin.

Odpowiadaią po oſme

JNſi Rabini żydowſcy że w pomienionych ſłowach: *aby był namazany Swięty Swiętych albo Swiatobliwość Swiątobliwości* ieſt mowa o Chryſtuſie Pánu, ale przez pomienione ſiedmdzieſiąt tygodni nie ieſt naznaczony czas przyścia iego, iákoby on w ſiedmdzieſiątym

y oſta-

y oſtatnim tygodniu miał przyiść; ale, że przez ten czas ſiedmdzieſiat tygodni zaſłużą ná to żydzi aby Chryſtus JEZUS ſwego czaſu przyſzedł. Ale ta odpowiedź nic nie waży ponieważ ſię wyraznie ſprzeciwia ſłowom Anioła Gabryela ktory mowi: Aż do Chryſtuſa wodża tygodni ſiedm y tygodni ſzesćdzieſiąt dwa á po ſześciudzieſiąt tygodniach zábity będzie Chryſtus: z ktorych ſłow iawna rzecz ieſt káżdemu ze przez pomienione tygodnie wyznaczony ieſt czas przyścia Meſſyaſzowego. To też dodaię: w pomienionym Rozdziale dziewiątym mowi Anioł Gabryel że ſiedmdzieſiąt tygodni ſą wyznaczone, zamierzone, determinowane, y nieiáko odrachowane nad ludem Jzraelſkim y miaſtem Swiętym gdzie zaraz pytam ſię ná co te tygodnie ſą wyznaczone y determinowane? pewnie nie ná co inſzego tylko aby był namazany Swięty Swiętych to ieſt Meſſyaſz po wypełnieniu pomienionych tygodni, y oraz aby przez niego zgładzony był grzech aby

zmazana była nieprawość, y aby ſprowadzona byłá ſprawiedliwość wieczna, á ná oſtátek aby wypełnione było widzenie.

OPISANIE

Rozpruſzenia żydowſkiego, według Proroctwa Danielowego

POnieważ teraznieyſzy Rozdział, ieſt o rozpruſzeniu albo zburzeniu żydow, według Proroctwa Danielowego wyżey przytoczonego, zaczym zdało miſię tu namienić, iákie to y iak wielkie było rozpruſzenie, zburzenie, y ſpuſtoſzenie żydowſkie. Rozpruſzenie tedy, zburzenie, y ſpuſtoſzenie żydowſkie, według Proroctwa Danielowego wypełnione, było tak wielkie, że go trudno należycie opiſáć. W ten czas bowiem kiedy Tytus Ceſarz ná ſamę Wielkanoc obległ miáſto Jeruzalem, było w mieście ludzi dwadzieścia kroć ſto ſiedmdzieſiąt tyſięcy, to ieſt dwa miliony y ſiedmdzieſiąt tyſięcy; iáko

iáko dochodzi Jozef żydowin, z ofiar ſamych ktore były na wielkanoc pozabiiane y wygotowane. Z tey tak wielkiey liczby ludzi [iáko ſwiadczy ten że Jozef żydowin, w kſiędze 7 w Rozdziale 12, o woynie żydowſkiey] w niewolą wzięto dziewięcdzieſiat y ſiedm tyſięcy, á przez czas oblężenia, umárło żydow iedenaście kroć ſto tyſięcy. Do tak wielkiey y nieznośncy klęſki przyſtąpiło y to, że ſię nápełniło miaſto buntámi y rokoſzami, przez co więcey prawie zginęło ludzi, a niżeli przez miecz nieprzyiacielſki. Potym naſtąpił y głod tak wielki, że mátki muſiáły ieść właſne ſwoie dzieci. A gdy Tytus Ceſarż miaſto odebrał, znaleźione ſą cáłe familie żydowſkie wymarłe, pełno było wſzędzie trupow po domach, ulicach, y rożnych inſzych mieyſcach. Z tych tedy ludzi ktorych żywo zaſtał Tytus Ceſarż w mieście, buntownikow, łotrow y rokoſznikow wycięto, młodych y wybranych żydow ná tryumf ſchowano, oſtátek do Egyptu do rożnych robot odeſłano.

 Jnſzych

Inſzych znowu po rożnych Prowincyach rozeſłał Tytus, áby byli ná publicznych teatrach od beſtyi pożarci, ktorzy nie mieli ſiedmnaſtu lat, ci przedáni ſą. Przez ten zaś czas kiedy tak żydow przebierano y rozſyłano, umarło ich głodem dwadzieścia tyſiące. Do tego wſzyſtkiego utrapienia przyſtąpiło ieſzcze y to większe, że kiedy niektorży żydzi uciekáli do obozu Rzymſkiego, tedy im Rzymſcy żołnierże żywym wnętrzności albo żywoty rozrzynáli, y otwieráli, ſpodziewáiąc ſię złotá w ich wnętrznościach iakoby go tam mieli chowáć żydzi, podczas ták wiekiego uciſnienia. Mowi tedy Jozef żydowin, że nad to uciśnienie albo morderſtwo, kiedy im wnętrzności dla ſzukania złota otwierano, nie było żadney cięższey klęſki ná żydow, bo iedney nocy dwoch tyſięcy żydow, wnętrzności ſą otworżone. *Et hac ego clade nullam credo ſæveriorem contigiſſe Iudæis, una deniq; nocte duorum millium patefacta ſunt viſcera.* Joſephus lib. 6. Cap. 15.

Tegoż

Tegoż samego czasu kiedy ná- żydow tak wielkie ucisnienie było w Jerozolimie, ná rożnych inszych mieyscach żydow powycinano: tak y Cezareyczykowie nagle y niespodziewanie wycieni ich dwadzieścia tysięcy, y wszystkich tak wygnali, że prawie miásto wyprożnili. To się stało po Syryi y po inszych Prowincyach. W Dámaszku bez wszelkiey okázyi, ośm tysięcy żydow wycięto. Askalonitowie wycieni ich dwa tysiace pięć set: w mieście Ptolomaidzie dwa tysiące. Kiedy zaś do Alexandryi przyszło woysko Rzymskie tedy w samym mieście wycieni żydow sześćdziesiąt tysięcy: iáko świadczy Egesippus (*de excidio urbis Hierosolymæ. lib. 5. Cap. 53.*) Obrociwszy dobrze reflexyą y oczy ná to wszystko utrapienie, ucisk y całą klęskę żydowską, ktoż nie przyzna że na ten czas sprawdziło się ná żydach Proroctwo Danielowe: *Potym zaś y miásto y świątnicę rozburzy lud z Wodzem przyst maiacym, y koniec iego pustynia, po koncu woyny postánowion spustoszenia:*

 stoszenia:

ſtoſzenia. Potwierdzi zaś wielom przymierze w ieden tydzień, y w połowie tygodnia uſtanie ofiara, y będzie w kościele obmierzliwość ſpuſtoſzenia, y aż do zakończenia y końca trwać będzie ſpuſtoſzenie.

Sprawdziło ſię ná ten czas co przez Moyżeſza opowiedział Pan BOG Deuter: 32. *Ogień ſię zápalił w gniewie moim, y będzie gorzał aż do głębokości piekielnych, y pożrze źiemię z obrodzeniem ſwoim, y fundamenta gor zapali. Zgromadzę na nich utrapienie, y ſtrzały moie wypełnię na nich. Powierzchownie będzie ich puſtoſzył miecz, á we wnątrz boiaźń. Młodziana razem y Pannę, y niemowlęta z ludzmi ſtáremi. I powiedziałem, á gdzie ſą? uczynię to aby uſtała między ludzmi pámiątka ich.* Sprawdziło ſię y to co powiedział BOG przez Jeremiaſza w Rozdziale 15: *Odrzuć ich od twarzy moiey, y niechay oodemnie wynidą. A ieżeliby rzekli do ciebie, dokąd wynidziemy? to im odpowieſz: ktorzy do miecza, to do miecza; ktorzy do głodu, to do głodu: á ktorzy do niewoli,*

to do

to do niewoli: I ſprowadzę ná nich cztery rodzaie albo poſtaci kary miecz: do zabiiania, pſy do kaſania, ptaſtwa powietrzne y beſtye ziemie, do pożerania, y rozpruſzenia, y dam ich ná ucisnienie.

Na oſtatek konkluduię słowy Jozefa żydowina ktory mowi, że pod czas obleżenia Jerozolymy *tak wielka była obleżonych y umieraiacych cztscia od głodu, częścia od powietrza częścia od miecza, buntownikow mnogost, ze drogi, ulice, kloaki, y foſſy pełne były trupow, y nie inaczey po błocie albo po gnoiu, iáko po trupach deptano, y one zarzucano. A lubo zaraz z poczatku poſtánowiono ieſt, aby koſztem publicznym umarłych pogrzebano, dla tego że z nich nieznoſny y zarazliwy ſmrod wychodził; iednakże gdy ani ludzi ani mieyſc nie wyſtarczało na pogrzebanie nie zliczonych umarłych, tedy ich na wały z muru wyrzucano. Ktore obchodzac Tytus Ceſarż, gdy pełne wały trupow obaczył, y płynaca z ciał zarażliwych poſokę, rozbolał ſię nad tym, y wyciagnawſzy ręce do BOGA oświadczał ſię, że ten uczynek* [to ieſt tak

wielkie

wielkie zwycięſtwo y klęſka nad żydami] *nie była ſił iego.* Joſephus lib. 6. de bello Judaico Cap. 14 Z tego wſzyſtkiego widzieć możeſz iáko wielkie było rozpruſzenie żydowſkie po śmierci Chryſtuſa Pana; a przecię oni tego nie pamiętaią, y przyznać niechcą że ſię to na ukaranie tego ſtáło, iż Meſſyaſza zábili.

ROZDZIAŁ IX.

Pokazuie że dwoiakie ieſt przyſcie Chryſtuſowe.

OBawiam ſię Pánie moy, że Chryſtus iuż przyſzedł y iuż wypełnił pierwſze przyście ſwoie: albowiem w Piſmach naſzych znayduiemy dwoiákie przyście iego: Pierwſze przyście Chryſtuſowe opiſuie ſię od Prorokow w uboſtwie y w pokorże,

korże, drugie we chwale y Maiestacie. J o tym dwoiakim przyściu Chrystusowym, przełożę ci tu niektore mieysca Pisma Swiętego, ktore mi przypadáią. O pierwszym przyściu mowi BOG przez Zácharyasza w Rozdziale 9. *Wesel się corko Syońska, oto nauczyciel twoy przyszedł ubogi, iadący na osłe.* J w tym pierwszym przyściu opisuie go Jzaiasz *wzgardzonym*, Daniel *zabitym*, Zacharyasz y Amos *przedanym:* iednakże iuż się to wypełniło com w książeczce moiey opisał y opiszę. *Nie uszanowalismy go y nie poznalismy go* (iáko mowi Jzaiasz Prorok) *alesmy wzgardzili niem,*

y prze-

y przewalczyli przeciwko niemu. Ale chwała iego y Majestat iego iáwny będzie podczas drugiego przyścia, kiedy *ogień y płomień poprzedzać go będzie, zapali się, y zapalać będzie w koło nieprzyiacioł iego:* iáko powiedział BOG przez Prorokow Dawida y Jzaiasza. J obawiam się Pánie moy, że Chrystus nie będzie sądził inaczey, tylko ogniem na śmierć, ponieważ my pozábiiali wszystkich Prorokow, ktorzy nam opowiadali o nim; iáko BOG swiadczy przeciwko nam przez Eliasza Proroká, w księdze czwartey krolewskiey. J takimże sposobem zabiliśmy onego sprawiedli-

wiedliwego, dla ktorego ieſteśmy w gniewie Boſkim bez końca, iednakże Boſcy ieſteśmy.

OBIASNIENIE

W tym Rozdziale dowodzi Samuel, że Chryſtus JEZUS Meſſyaſz Prawdziwy, iuż przyſzedł, y że iuż wypełnił pierwſze przyście ſwoie, ktore lubo było ſkryte y ubogie iednakże o nim watpić nie potrzeba. O pierwſzym przysciu opowiedział Zacharyaſz że miało być w uboſtwie na osle: y to ſię też właśnie wypełniło, albowiem iako ſwiadczy Ewangelia, Chryſtus wiechał do Jeruzalem na oslicy: podobnym ſpoſobem y inſze Piſma Prorokow iuż ſię wypełniły, o tymże przyściu, iáko to że nim żydzi wzgardzili, że go zanić niemieli, że go nie poznali, że go ná oſtatek zabili. Co zaś mowi o drugim przyściu, że w tenczas ogień przed nim poprzedzać będzie, y że

będzie

będźie zapaláć nieprzyiaciol iego: to tak rozumieć potrzeba: naypierwßi, naygłownieyßi, y naywiękßi nieprzyiaciele Chrystusowi ſą żydzi: oni bowiem naypierwßi Chrystusa uznać nie chcieli, oni go zabili, oni y po śmierci naybardziey przesladuią y przeklinaią Imię Iego: lubo tedy wßystkich nieprzyiacioł, ale osobliwie żydow zapalać, y palić będzie ogień, na onym straßnym ſądzie, ná ktorym ſam Chrystus zaſiadáć będzie.

ROZDZIAŁ X.

O pierwßym Adwencie albo przyściu Chrystusowym.

OBawiam ſię Pánie moy: BOG opiſuie iawnie dwa Adwenty albo dwoiákie przyście Chrystusowe, przez Jzaiaſza Proroka w Rozdziale 53, gdy mowi: *Powstań, powstań,*

wdziey

wdziey na ſiebie Męſtwo Barku Páńſki. Gdzie gdy dwa raży mowi *powſtań:* to czyni dla wyrażenia dwoiákiego przyścia Iego; y tak naprzod, opiſuie pierwſze przyście iego co do Męki, y wzgardy przez cały Rozdział pięcdzieſiąty, y pięcdzieſiąty trzeci: ale oſobliwie wyraża przyście iego gdy mowi: *Widzieliśmy go, y nie było na co ſpoyrzec, y nie widać było, na nim godney poſtáci, ani ozdoby.* Pierwſze także przyście iego przekłada nam Jzaiaſz w Rozdziale dziewiątym gdy mowi: *Malucki nam ſię urodził:* J zaraz na tymże mieyſcu, wſpomina o drugim przyściu iego gdy

mowi:

mowi: *J zwany będzie naymocnieyſzym, olbrzymem mocnym, na Tronie Dawida zaſiadáć będzie, abygo potwierdził od poczatku aż na wieki:* Zacharyaſz zaś Prorok opiſuie go ubogim, y ſiedzącym na osle w Rozdziale dziewiątym. J coż to ieſt inſzego ieżeli nie to, że Prorok opiſuie pierwſze przyście w pokorże y uboſtwie, á drugie w mocy y Maieſtacie. Tak go też opiſuie Daniel w Rozdziale 7, około połowy gdzie mowi: *Uważałem albo zapatrywałem ſię podczas widzenia nocnego, á oto w obłokach niebieſkich, iakoby ſyn Człowieczy przychodził, y aż do ſtarca przyſzedł: y w obecności*

iego

iego ofiarowali go, y dał mu władza, y honor, y krolestwo; wszystkie narody, pokolenia, y ięzyki będa mu się kłaniać y służyc. Hebrayska wersya tak ma: *Pokolenia y ięzyki szanować go będa, y nie ustanie władza iego, bo nie będzie odebrana y krolestwo trwać będzie na wieki.* Nasza zaś wersya albo tłumaczenie tak ma: *Pokolenia y ięzyki służyć mu będa, władza iego władza wieczna, ktora niebędzie odebrana, y krolestwo iego nie będzie zepsowane.* Jnsza wersya ma: *I nie ustanie władza iego:* J znowu. *Władza iego na wieki y krolestwo iego trwać będzie na wieki.* Jnsza naostatek wersya mowi: *nie będzie zepsowane.*

J iawna to ieſt Panie moy, że podczas drugiego przyścia, będzie zaſiadał Chryſtus przed ſtarcem na ſąd, ktory ieſt BOG, iako ſiedział podczas pierwſzego przyścia przed Oycami naſzemi żydami, aby był ſądzony. J to dwoiakie przyście Meſſyaſza to ieſt Chryſtuſa, námienia Prorok w Pſalmie gdy mowi: *Alkowiem przyſzedł; ponieważ przyſzedł ſadzić źiemię.* Dla pierwſzego iego przyścia ktore było proſte, mowi Prorok *Abowiem przyſzedł:* dla drugiego zaś przyścia że będzie z potęgą, powiedział, Prorok: *ponieważ przyſzedł ſadzić źiemię.* O drugim przyściu iego wſpomina

Zaha-

Zacharyaſz w Rozdziale 14 gdy mowi: *Zoſtaia ſlady nogi iego na gorze oliwney.* J my Panie nie mowiemy że BOG w Iſtocie ſwoiey y naturze ma nogi: nie ma bowiem ani Ciała, ani tego wſzyſtkiego co náleży do ciała mieć tedy nogi przyzwoite ieſt wſzelkiemu ſtworzeniu ciało maiącemu, mowi także Dawid Prorok (co wyżey przytoczyło ſię) dyſzkuruiąc o drugim iego przyściu: *Ogień przed obliczem iego zapali ſię, wkoło iego zapalać będzie.* Ale Panie moy: mowiemy to w tym ſenſie, iákoby BOG był okryslony, albo żeby około niego mogło co bydź, ile Bogiem ieſt. Podobne

tedy mieyſca Piſma Swiętego prawdzą ſię według litery, o onym ſprawiedliwym, ktorego Prorocy opiſuią, częścią mowiąc o iego pokorze, częścią o iego Maieſtacie, y o tym wſpomina Malachiaſz w Rozdziale 3 gdy mowi. *Oto Pan przychodzi, a ktoż będzie mogł ſtać przed przyściem iego? on bowiem iáko ogień roztapiaiacy, y ſiedzieć będzie y roztopi ſrebro y złoto.* O toz obacz, iáko ten ſprawiedliwy ſądzić będzie przy drugim przyściu, ktory był ſądzony przy pierwſzym: Uważ ieſzcze Pánie moy, iáko go tamże opiſuie Prorok w Rozdziale 3 gdy mowi: *Tedy ia*

przyidę

przyidę y wnidę do nich na ſad, y będę ſwiadkiem prawdziwym, przeciwko cudzołoznikom, y złym, y przeciwko krzywoprzyſiężcom, y przeciwko tym ktorzy krzywdzą zapłatę robotnika, y ktorzy ogołacaią ſieroty, y wdowy, y uciſkaią Pielgrzyma, y ubogiego. Toż ſamo Panie moy opiſuie Ezehiel gdzie w Rozdziale 34 opaſterzach y o owcach tak mowi: *Ia odłaczę od nich, to ieſt od ſprawiedliwych, grzeſznikow y niewiernych.* Czego lubo nie ma wersya naſza, w arabſkiey iednak tak ſię znayduie: O Pánie moy oto że podczas drugiego przyścia będzie odłączał niewiernych z poſzrzodka ſprawiedli-

wiedliwych,co ſamo mowią Maláchiaſz y Ezechiel iáwnie,a podczas pierwſzego przyścia nikt go z nas nie poznał bo był przeſzedł granicę natury ludzkiey, iáko mowi BOG przez Jzaiaſza Proroka w Rozdziale 53: *I między nieſprawiedliwemi policzony ieſt, y dlatego mieliśmy go za nic.* J Jeremiaſz mowi w Rozdziale ośmnaſtym: *Ten ieſt człowiekiem a ktoż go wie?* J obawiam ſię Pánie moy, że Oycowie naſi pod czas pierwſzego przyścia Meſſyaſzowego, uſtali y zbłądzili, y dla tego ieſteśmy w tey niewoli ktora niema końca, iednakże cokolwiek ſię przytrafi, Boſcy ieſteśmy, y w niem nadzieię mamy.

OBIA-

OBIASNIENIE

albo raczey przydanie niektorych Proroctw do tego Rozdziału należacych o przyściu Messyaszowym.

W tym Rozdziale nie masz co podać do obiaśnienia, chybaby trzeba same świádectwa Pisma Swiętego wykładać, ale że iest co inszego pilnieyszego do traktowania, dla tego nad tym się zabawiemy. Ponieważ tedy w Rozdziale ośmym, dziewiatym, y dziesiatym traktuie Rabin Samuel o pierwszym przyściu Messyaszowym (luboć y o drugim dosyć dyszkuruie) dla tego zdáło mi się tu przywieść ieszcże niektore Proroctwa, z ktorych pospolicie wszyscy Teologowie y Doktorowie dowodzą przyścia Messyaszowego, áby z tego wszystkiego gruntownieysza wynikneła prawda. Ze zaś o tych Proroctwach szeroko się

 mowić

mowić będzie, dla tego cáły nász dyskurs o tym ná trzy Punkta rozdzielamy. niech tedy będzie.

PUNKT I.

W ktorym się podaie Proroctwo Iakuba Patryarchy.

PRoroctwo Jákuba Patryarchy, błogosłáwiącego przed śmiercią Syna swego. Judę nazwanego (Genes Cap. 49) iest tákie: *Nie będzie odebrane berło od Iudy: y Wodz z lędźwi iego, poki nie przyidzie ktory ma być przysłany, y on iest oczekiwaniem narodow. Non auferetur sceptrum de Iuda, & Dux de femore ejus donec veniat, qui mittendus est, & ipse erit expectatio gentium.* Z tego tedy mieysca Pisma Swiętego taki dowod o przyściu Messyasza wynika przeciwko żydom: Jakub Patryarcha Prorockim duchem opowiedział że poty berło Krolestwo honor, y władza krolewska nie będzie odebrana Judzie y pokole-

pokoleniu iego, to iest ludowi żydowskiemu; poki nie przyidzie ten ktory ma bydź przysłany, y ktory miał bydź oczekiwaniem wszystkich narodow, to iest Messyasz przez tak wiele Prorokow obiecany. Ale Krolestwo, honor, władza, albo berło Krolewskie, iest odebrane ludowi żydowskiemu, daley niż od tysiąca lat; zaczym iuż Messyasz iest przysłány,

Tego dowodu y argumentu aże by uszli żydzi rożne naznaczáią wybiegi, y tłumaczenia tych słow Prorockich Jakuba Patryarchy. *Nie będzie odebrane berło od ludy y pokolenia iego, poki nie przydzie ten, ktory ma bydź przysłany.*

Pierwsze tłumaczenie pomienionego Pisma Swiętego iest tákie; powiadaią żydzi że to słowo Hebrayskie Sheueth (przez ktore Tłumacze Łácińscy rozumieią *sceptrum sive virgam* to iest berło albo rozgę) nie znaczy na tym mieyscu, rozgę panowania y rządzenia, ale rozgę utrapienia y tyrańskiego uciśnienia, y dla tego

sens

ſens pomienionych ſłow taki bydź powinien: *nie uſtanie od pokolenia Iudy utrapienie y uciſnienie, poki nie przyidzie Meſſyaſz:* ale to tłumaczenie żydowſkie ieſt fałſzywe dla tey racyi: Jak prędko wymowił Jakob Patryarcha one ſłowa: *nie będzie odebrane berło albo rozga od Iudy:* tak zaraz przydaie że *nie wynidzie y Wodz, albo nie uſtanie z pokolenia Iudy:* Zaczym mowi Jakub Patryarcha o rozdze panowania rządzenia y Krołowania, a nie mowi o rozdze utrapienia y uciſnienia. *Po wtore* iáko argumentuie Pereriuſz: iáwny to fałſz ieſt, że od pokolenia Judy nigdy nie uſtanie utrapienie y uciſnienie tyrańſkie, aż do przyſcia Meſſyaſzowego: ponieważ z kſiąg Krolewſkich widoma rzecz ieſt, że przy pokoleniu Judy od Dawida Krola, aż do Sedechiaſza była Krolewſka godność, honor, panowanie y rzady Krolewſkie, bardzo ſzczęſliwe. *Po trzecie* to dodáię, ſłowa Piſma Swiętego zawſze powinny bydź brane, rozumiane, y tłumaczone według właſnego ich znamienowania, kiedy z takiego ich

go ich rozumienia nic ſzkodliwego nie wynika A zaprawdę nic ſzkodliwego niewynika z tego, chociaſz ſłowa pomienione Piſma Swiętego, będą ſię brały y rozumiały według właſnego ſwego znamionowania: właſne zaś znamionowanie tego ſłowa *ſceptrum albo berło,* to ieſt; że znaczy Krolewſką godność, honor, y władzą: w tym ſię tedy znamionowanie brać y rozumieć powinno: rozciagać go zaś do berłá albo rozgi, utrapienia, zadney nie maſz na to potrzeby, chyba tylko tę potrzebę maia żydzi, żebyſię trudności, z tych ſłow Piſma Swiętego wynikaiacey przeciwko ſobie uchronili, y przy ſwoim uporze zwykłym zoſtáli: Ale powinni na to pamiętáć, że tłumaczenia ich, według właſnego ich widzi mi ſię dane, nikogo na ich ſtronę nie przeciagna, áni onych ſamych obiaśnia, ale raczey záslepia, iáko iuż záslepiły y zaslepiaia do tych czas, day tylko Boże aby ná wieki nie záslepiły. Dodáię oprocz tego: że to ſłowo: *Virga:* albo Rozgá: nie znaczy determinatè

w Piſmie

w Piśmie Swiętym rozgę utrapienia, ale też znaczy y rozgę panowania albo krolowánia, iako się to pokázuie w Psal: 44. *Virga directionis Virga Regni tui:* gdzie przez rozgę rozumie się rozga rządzenia y rozga Krolowania.

Drugie tłumaczenie y odpowiedź żydow iest taka: Przez pomienione mieysce Pisma Swiętego nie rozumie się to, iákoby pánowanie y krolowanie w pokoleniu Judy, nigdy nie miało ustawáć, aż do przyścia Messyaszowego, ale się raczey rozumie to, że po przyściu Messyaszowym nigdy nie ustanie Krolewska godnosć z pokolenia Judy. Jak: prędko bowiem przydzie Messyasz, przywroci krolestwo pokoleniu Judy, y na potym go tak utwierdzi, żeby nigdy nie ustáło. Ná to odpowiadam: że to tłumaczenie żydowskie nie iest tłumaczenie rozumne y rostropne, ale iest wywrocenie y przefutrowanie Proroctwa Jakobowego. Jakob bowiem Patryarcha mowi, że krolestwo nie ustanie z pokolenia Judy poki nie przyidzie Messyasz: á żydzi tłumaczą że krolestwo

nie ustanie z pokolenia Judy potym iák iuż przyidzie Messyasz: o tym zaś ani się śniło Jakobowi Patryarsze; iáko każdy ze słow iego docieć y poznać może.

Trzecie tłumacznie (iako swiadczy Origenes lib: 4 de Principiis, y z niego Pererius in caput Genes: 49) iest Rabina Salomona, że według tego Proroctwa Jakoba Patryarchy ma trwáć Krolestwo przy pokoleniu Judy, poki nie przyidzie Messyasz, iednakże twierdzi że ieszcze Messyasz nie przyszedł, ponieważ (iako on mowi) ieszcze przy pokoleniu Judy zostaie berło krolewskie, honor, władza, rząd y panowanie Krolewskie, w tych stronach y kramach, ktore są około Medow, Assyryi, Babilonii y koło gory *Caucasus* nazwaney: Ná to tłumaczenie odpowiadam z Pereryuszem, że iest widome y oczywiste kłamstwo pomienionego Rabina Salomona: wszystkie bowiem Historye swiadczą że od tego czasu iak żydzi są poimani w niewolą, zawsze pomienione strony y kraie były pod

władzą

władzą rządem y panowaniem cudzych y postronnych Krolow: naprzod bowiem pomienione kraie były pod władzą Assyryiczykow y Chaldeyczykow, potym pod władzą Medow y Persow, potym pod władzą Alexandra Wielkiego, y Grekow, potym pod władzą Persow y Krolow Perskich, przez te zaś wieki częścią pod władzą Turkow, częścią pod władzą Monarchy Perskiego. Pomienione tłumaczenie Rabina Salomona tak się wszystkim Żydom, nawet y teraznieyszym wbiło w głowę, że kiedy się o tym trafi okazya mowienia z niemi, tedy oni zwykli twierdzić że do tych czas maią krolestwo y Krola, ale w dalekich bardzo kraiach, do ktorych nie masz sposobnego prześcia y przeiazdu. Ale bym ia wam radził zaślepione uporem głowy, abyście się raczey słow Prorockich, aniżeli waszych baśni trzymali: ktory bowiem temi czasy iest kray y Państwo, do ktorego by ciekawość Monarchow nie znalazła prześcia albo przeiazdu.

Czwarte

Czwarte tłumaczenie żydow ieſt takie powiadaią oni, że to ſłowo *shiloh* przez ktore Tłumacze Łacińſcy rozumieią one ſłowa: *Qui mittendus eſt ktory ma byt przyſłany*; znaczy miaſto przezwiſkiem *Silo* w ktorym przez wiele czaſow była Arka Pańſka, y w tym mieście pierwſzym Krol żydowſki Saul był uczyniony; y potym po wielu lat obrany, był Krolem w tymże mieście Hieroboam, ktory dzieſięcioro pokolenia odłączył od władzy Krolow Judzkich: mowią tedy żydzi że pomienionego Proroctwa Jakubowego ſens ieſt ten. *Nie odpadnie Kroleſtwo od Judy poki nie przyidzie Shiloh, to ieſt poki w mieście Silo nie będzie namazany Krolem Saul, ktory był z pokolenia Beniaminowego*, ná ktorego przenieſione było Państwo albo Kroleſtwo z pokolenia Judy: podobnym ſpoſobem poki nie przyidzie Shiloh, to ieſt Hieroboam, ktory w tym mieście wzięty był na kroleſtwo dzieſięciorga pokolenia. J na to tedy tłumaczenie odpowiadam z roznemi Doktorami, że ieſt fałſzywe,

ponie-

ponieważ Saul namazany ieſt ná kroleſtwo nie w mieście Silo, ale w Maphacie iáko to wyraznie ieſt opiſano w kſiędze pierwſzey Krolewſkiey w Rozdziale 10: także Hieroboam obrany ieſt ná Kroleſtwo nie w mieście S lo, ale w Sychen iako o tym wyraznie w kſiędze trzeciey Krolewſkiey w Rozdziale dwunaſtym, do kąd czytelnika odſyłam. Nad to, pomienione Proroctwo; nie może ſię rozumieć o Saulu y Hieroboamie, ponieważ z tych nie ſłużą zadnemu, ani ſię mogą applikować one ſłowa Proroctwa Jakobowego: *Et ipſe erit expectatio, gentium: y on będzie oczekiwaniem narodow:* ani bowiem Saulá, ani Hieroboamá nie czekały narody; ponieważ ani Saul, ani Hieroboam nie był obiecany przez Prorokow, y nie mogą pokazać żydzi z Piſma Swiętego, żeby Saul albo Hieroboam byli opowiadani przez Prorokow albo czekáni od narodow tak, iáko był czekany y pragniony Meſſyaſz, Chryſtus JEZUS.

Piąte tłumaczenie pomienionego Proro-

Proroctwa; według żydow ieſt takie: powiadaią że oni przez te ſłowa: *Qui mittendus eſt, ktory ma byc przyſłany*: nie rozumie ſię Meſſyaſz, ale ſię rozumie Nabuchodonozor Krol Chaldeyſki, ktory przyſłány był od Pana BOGA na ukaranie grzechow żydowſkich, według ſwiadectwa Jeremiaſza y Ezechiela Prorokow. Przeciwko temu tłumaczeniu ta racya ſłuży; ktora y przeciwko czwartemu: iako bowiem Saulowi, Hieroboamowi, tak y Nabuchodozonorowi wielkiemu nieprzyiacielowi żydowſkiemu, nigdy to nie było przyzwoita, aby był oczekiwaniem narodow, y pragnieniem; ktoż bowiem ieſt taki aby głownego nieprzyiaciela ſwego oczekiwał, pragnał y żądał: Nabuchodonozora tedy nie oczekiwały ani prágnęły żydowſkie narody, ale go w nienawiści wielkiey miały iako Tyranna y nieprzyiaciela ſwego, y potym z iego nieſzczęścia y utrapienia wielce ſię cieſzyły.

Szoſte tłumaczenie ieſt tákie: powiadaią oni, że pomienione Proro-

ćtwo Jakuba Patryarchy, ieſt o Meſſyaſzu, y o długoletnim pánowaniu álbo Krolowaniu pokolenia Judy, aż do przyścia Meſsyaſzowego, iednak że przydaią że to Proroćtwo nie ieſt ſkuteczne y bez wſzelkiey kondycyi, ale raczey pomienione Proroćtwo ieſt pod pewną kondycyą założone y opowiedziane: iáko wiele ieſt inſzych Proroćtw y obietnić Boſkich ktore nie powinny być wypełnione koniecznie bez wſzelkiey kondycyi, ale pod pewną kondycyą, ktora kondycya założona, ieżeli kiedy nie była wypełniona, to też obietnica pod takową kondycyą deklarowana, nie odbiera ſwoiego ſkutku. J tak obiecał Pan BOG wieczną ziemie Chananeyſkiey poſſeſſyą, y mieſzkanie, ále pod tą kondycyą, ieżeliby żydzi przykazanie Boſkie pełnili, y według iego Prawa żyli. Podobnym ſpoſobem obiecał BOG pokoleniu Judy panowanie, aż do przyścia Meſſyaſzowego, ale pod tą kondycyą, ieżeliby pomienione pokolenie Judy przykazanie Boſkie zachowało, y żyło według

dług iego Prawa: ktorego że oni nie zachowali, dla tego też obietnica Bofka nie przyfzłá do fkutku. Ale y to tłumaczenie nic nieważy, tak bowiem przeciwko niemu dyfzkuruię. Jakob Patryarcha wydał Proroctwo fwoie, że poty nie będzie odebrane berło albo władza Krolewfka popokoleniu Judy, poki nie przyidzie Meffyafz. Ale pokoleniu Judy iuż ieft odebrane berło, y władza Krolewfka, czy to dla tey racyi, że Prawa Bofkiego nie zachowali, czy dla infzey Panu BOGU wiadomey: zaczym iuż Meffyafz przyfzedł: Pan BOG bowiem Wfzechmogacy nie przywiazał przyście Mefsyafza, do zachowania prawa fwego od pokolenia Judy, ale od uftánia albo do odpadnienia władzy Krolewfkiey w pokoleniu Judy: ktora że iuż uftáłá y odpadła od pokolenia Judy, więc to famo uftanie y odpadnienie władzy Krolewfkiey od pokolenia Judy, ieft nie omylnym znakiem przyscia Meffyafzowego. Z iakieykolwiek tedy racyi odpadło berlo, honor, powaga, y włádzá

dza krolewſka od pokolenia Judy, z tego Samego odpadnienia powinniśmy wnośić przyście Meſſyaſzowe

Jeſzcze tu odpowiadaia niektorzy Rábinowie tak: Gdyby Proroctwo Jakoba Patryarchy to: *nie będzie odebrane berło krolewſkie z pokolenia Iudy, poki nie przyidzie ten, ktory ma być przyſłany*: rozumiało ſię oprzyściu Meſſyaſza, to by Chryſtus Syn MARYI, iako prawdziwy według Chrzescianow, Meſſyaſz, zażyłby był tego Proroctwa przeciwko żydom, iáko zażywał inſzych mieyſc Piſma Swiętego przeciwko tymże żydom; żydziby byli temu Proroctwu uwierzyli; podobnym ſpoſobem pomienionego Proroctwa zażyliby byli Apoſtolowie y Ewangeliſtowie. Ale pomienionego Proroctwa ani ſam Chryſtus, ani Apoſtołowie, y Ewangeliſtowie iego nie zażyli, ani wſpomnieli przeciwko żydom: więc to Proroctwo nie ieſt o Chryſtuſie, ani z niego Chrzescianie nie mogą wnośić, przyścia Meſſyaſzowego,

Na' to

Na to odpowiadam tak: kiedy Chrystus Pan chciał to otrzymać od żydow, aby go uznali Synem Bożym tedy przeciwko nim zażył Pisma Swiętego z Psalmu setnego dziewiątego, iako otym wyraźnie Pisze Mateusz Swięty, w Rozdziale dwudziestym drugim w to słowa: *Iak się zgromadzili Faryzeuszowie spytał ich IEZUS mowiąc: coż wam się zdaie o Chrystusie? czyiem on Synem iest? A oni odpowiedzieli: że iest Synem Dawidowym. Na to rzekł im IEZUS: Iakoż tedy Dawid nazywa go Panem w Duchu mowiąc: rzekł Pan, Panu memu, siedź po prawicy moiey; poki nie poslę nieprzyiaciol twoich na podnożek nog twoich. Ieżeli tedy Dawid nazywa go (to iest Chrystusa) Panem, iakoż Synem iego iest: y nie mogł mu nikt od powiedzieć na to ani słowa: y nie śmiał potym nikt, od onego dnia spytać go więcey o co.*

Z tego Rozdziału Mateusza świętego iáwnie się pokazuie, że Chrystus Pan chcąc to pokazać co o nim żydzi trzymaią, zażył przeciwko nim słow

Piſma Swiętego ſtarego teſtámentu, y pomienionym Piſmem tak ich związał, że mu na to y ſłowa nieumieli odpowiedzieć, y nie ſmieli go po tym o co ſpytáć, gdy tedy tak z wiązani zoſtali Piſmem Swiętym, pytam ſię czy uwierzyli w Chryſtuſa, czy go uwierzyli być Synem Bożym, czego po nich chciał y wyciągał Chryſtus? iako żywo nie uwierzyli, ale w ſwoim zdániu y uporze zoſtáli. Podobnym ſpoſobem chocbybył Chryſtus Pan zażył Proroctwa Jakobowego wyżey opiſanego przeciwko żydom, nie uwierzyli by mu byli żydzi, áleby chyba milczący odeſzli, albo by ſię tylko dziwili, iako czynili przy inſzych cudach, y naukach Chryſtuſowych.

Cos podobnego uczynił Chryſtus Pan u Mateuſza Swiętego, w Rozdziale dziewiątym: gdy bowiem Faryzeuſzowie przyſzli do Pana JEZUSA y rzekli: nauczycielu, chcemy od ciebie iaki znak widzieć. Tedy Pan JEZUS chcąc im doſtátecznie odpowiedzieć, zażył figury Piſma Swiętego o Jonaſzu

Proroku,

Proroku, o krolowey od południa, y o Krolu Salomonie y rzekł do nich w te słowa. *Pokolenie złe y cudzołożące znaku szuka, a nie będzie mu dany znak tylko znak Ionasza Proroka: Iako bowiem Ionasz we wnętrznosciach wieloryba był trzy dni y trzy nocy; tak będzie Syn Człowieczy w sercu ziemie, trzy dni y trzy nocy. Niniwitowie powstaną na sądzie z tym pokoleniem y potępią go, bo oni uczynili pokutę na opowiadanie Ionasza, a oto więcey iest ten, anizeli Ionasz. Krolowa od południa powstanie na sądzie z tym pokoleniem, y potępi go, bo ona przyszła od konca swiata, albo ziemie, słuchać madrosci Salomonowey, á oto więcey, niż Salomon iest ten.*

Na tak wyrazne wspomnienie figur Pisma Swiętego z starego testamentu, czy odebrali iáki pożytek Faryzeuszowie? bynaymniey, to rozumiem stałoby się, gdyby był Chrystus zażył Proroctwa Jakobowego przeciwko żydom.

Na ostatek y Apostołowie po Chrystusie Panu następuiący, tak wiele

razy zażywali ſłow Piſma Swiętego z ſtarego teſtamentu, przeciwko żydom, a nie zawſze im uwierzyli. J tak w Dzieiach Apoſtolſkich w Rozdziale drugim, trzecim, y czwartym &c: Piotr Apoſtoł zażył roznych mieyſc Piſma Swiętego przeciwko żydom, oſobliwie Arcykapłanom, Faryzeuſzom, y ſtarſzym żydowſkim, á poſtaremu im nie uwierzyli: choc by tedy byli zażyli Apoſtołowie y tych ſłow Jakoba Patryarchy: *nie będzie odebrane berło od Iudy, poki nie przyidzie ten, ktory ma byt przyſłany &c* mogliby im byli nie uwierzyć żydzi.

Dlą doſtatecznieyſzey żydom odpowiedzi to dodaię: że lubo Chryſtus Pan niektore Piorocťwa y mieyſca Piſma Swiętego przyprowadził y przywiodł przeciwko żydom, iednakże żadney w tym niebyło potrzeby, aby koniecznie te wſzyſtkie przywiodł, ktore ſą o Meſſyaſzu: doſyć bowiem że niektore przywiodł, przypominał, y namieniał wyraznie, a drugie też nie wyraznie, to ieſt pod terminami gene-

ralnemi

ralnemi y pospolitemi, odsyłáiąc żydow do Moyzesza y Prorokow, y do całego Pisma Swiętego, aby go pilnie rozwazali y przenikali, co się w nim znayduie oprzyściu Messyasza: y tak u Jana S. w Rozdziale piatym do żydow mowi: *Rozwazaycie, albo przenikaycie Pisma, bo wy rozumiecie, że w nich życie wieczne macie: a ony swiadectwo daia o mnie* Znowu w tym Rozdziale mowi niżey: *niechcieycie rozumieć że ia na was skarżyć będę przed Oycem; iest ktory na was skarży: Moyzesz, w ktorym macie nadzieię Gdybyscie bowiem wierzyli Moyżeszowi: wierzylibyscie podobno y mnie, o mnie bowiem on napisał. Ieżeli zaś iego Pismu nie wierzycie? iákoż mnie wierzyć będziecie.*

PUNKT II.

Podaia się ieszcze insze Proroctwa przeciwko żydom o przyściu Messyasza.

Oprocz Proroctwa Jakoba Patryarchy

chy, ktorym przyścia Meſſyaſzowego dowodziliśmy, znayduią ſię ieſzcze y inſze Proroctwa, z ktorych iáwnie może ſię dowieść y wyprobować przyście Meſſyaſzowe: A naprzod P. BOG przez Aggeuſza w Rozdziale drugim mowi. *Słowo albo przymierze ktorem uczynił z wami gdyscie wychodzili z ziemie Egipſkiey, y duch moy będzie w poſzrzodku wás, niechcieycie ſię obawiać: bo to mowi Pan zaſtępow; ieſzcze bowiem mały albo ſzczupły czas ieſt, a ia poruſzę niebo y ziemię, y wzruſzę wſzyſtkie narody y przyidzie pożądany wſzyſtkim narodom, y napełnię dom ten chwałą: powiada Pan zaſtępow: moie ieſt ſrebro y moie ieſt złoto powiada Pan zaſtępow: wielka będzie chwała domu tego oſtatniego, a niżeli pierwſzego.*

Powtore przez Proroka Micheaſza mowi Pan BOG: *oto ia poſyłam Anioła mego, y nagotuię drogę przed obliczem moim, y zaraz przyidzie do kościoła ſwego Pan, ktorego wy ſzukacie, y Anioł teſtamentu, ktorego wy chcecie. Oto przyidzie mowi Pan zaſtępow.*

Potrzecie

Potrzecie mowi Pan BOG przez Proroka Abakuka w Rozdziale drugim: *Przychodzac przyidzie, y nie będzie odwłoczył.*

Z tych trzech Prorokow tak argumentuię przeciwko żydom: Przez Proroka Aggeuſza mowi Pan BOG, że pożadany wſzyſtkim narodom (to ieſt Meſſyaſz) w krotkim y ſzczupłym czaſie przyidzie; przez Proroka Micheaſza mowi, że zaraz przydzie do kościoła ſwego; przez Abakuka mowi że przyidzie nie odwłoczac. Ale od Proroctwa Aggeuſza Proroka nie ieſt krotki y ſzczupły czas, ponieważ od pomienionego Proroctwa, ktore ſię ſtało roku drugiego panowania Krola Daryuſza wyſzło trzy tyſiace lat: trzy-tyſiace zaś lat nie moga ſię nazwać krotkim czaſem: podobnym ſpoſobem od Proroctwa Micheaſza y Abakuka Prorokow, nie może ſię nazwáć krotki y mały czas, bo także od ich Proroctwa kilka tyſięcy lat iuż wyſzło, zaczym iuż Meſſyaſz przyſzedł. Te Proroctwa y Argument z nich wyięte

lubo

lubo przeciwko wszystkim żydom, ale osobliwie przeciwko tym waży, ktorzy uczą że przez siedmdziesiąt tygodnie Danielowe rozumie się czterdziesci y dziewięc tysięcy lat, y ze Messyasz aż po wyściu y skonczeniu czterdziestu y dziewięci tysięcy lat dopiero ma przyść, tych bowiem zdanie iest iawnie przeciwne przywiedzionym tu Prorokom, ktorzy powiedaią y opowiedzieli, że w krotkim y szczupłym czasie miał przyść Messyasz; ktoż bowiem, czas czterdzieści y dziewiąci tysięcy lat, nazwie krotkim y szczupłym? Jezeli tedy miał przyść Messyasz w krotkim, małym, y szczupłym czasie [iako swiadczą Prorocy] to prędzey niż po czterdziestu y dziewiąci tysięcy lat: a gdyby tu prędko nie przyszedł toby się obiawienia Prorokow nie prawdziły, czego się mowić niegodzi.

Odpowiedzieć tu mogą żydzi: Tysiąc lat w oczach Pana BOGA, tyle ważą iako ieden dzień wczorayszy, ktory przeminął według Psalmu 89 gdzie

gdzie mowi Psalmista Pański: *Ponieważ tyśiąc lat przed oczema twemi śą, tak, iako dzień wczorayszy ktory przeminął.* Podobnym tedy sposobem czterdzieśći y dziewięć tyśięcy lat, nie wiele ważą u Pana BOGA, y nie wielkim śą czasem przed obliczem iego, ale iako ieden albo kilka dni, a zatym choć Messyasz nie przyidzie aż poczterdziestu dziewięciu tyśięcu lat, mały to bardzo y szczupły czas iest względem Pana BOGA: y dla tego samego prawdzą śię Proroćtwa, ktore mowią, że w bardzo szczupłym czaśie przyidzie Massyasz.

Od powiadam na to: prawda iest że u Pana BOGA tyśiąc lat, iest iáko ieden dzień, y czterdzieśći dziewięć tyśięcy lat iest iáko kilką dni, ale u ludzi y względem ludzi inaczey śię dzieie, Proroctwa zaś ktoremi Swięci Prorocy, opowiadali przyśćie Chrystusowe, w bardzo máłym y szczupłym czaśie nastąpić maiące, nie były dla Pana BOGA, bo Pan BOG wiedział kiedy miał Messyasza przysłáć, ale dla ludzi: za-

czym

czym kiedy y Prorocy opowiadli ludziom że Messyasz przyidzie w krotkim czasie, toby się nie prawdziło, gdyby przyście iego miało bydź aż poczterdziestu dziewiąci tysięcy lat Nad to dla tego Pan BOG opowiadał przez Prorokow prędkie przyście Messyasza aby był Swiętych Oycow w Otchłani zatrzymanych, y przyścia Messyaszowego ustawicznie żebrzących, y gorąco pragnących, skutecznie pocieszył, y dał im otuchę, albo iakiekolwiek ulżenie ich pragnieniu: gdyby zaś to przyscie Messyaszowe miało nastąpić daley, niż po dwuch tysięcy lat, albo dopiero po czterdziestu y dziewięciu tysięcy lat, to by z takiego Proroctwa y odpowiedzi, żadney nomienioni Oycowie Swięci nie mieli pociechy. Jeszcze też y dla tego BOG wszechmogący opowiedział przez Prorokow, prędkie przyscie Messyaszowe ażeby, się na niego ludzie zawsze gotowali, ażeby się go codziennie spodziewali, y wyglądali, gdyby zaś przyście Messyaszowe miało było nastąpić

więcey

więcey niż po dwoch tyſięcy lat albo dopiero po czterdzieſtu y dziewiąci tyſięcy lat, na cożby ſię zdała taka przeſtroga, boby iey, y dzieſiąte pokolenie niedoczekało wypełnić, y zachować. Jáko tedy wſzyſtkie Proroctwa były dla ludzi, dla ich nauki y przeſtrogi, żeby wierzyli, czego ſię maią ſpodziewáć, tak też były opowiedziane, ogłoſzone, y wyiawione ludzkim ſpoſobem, po ludzku, według poięcia ludzkiego, y w tym ſenſie albo znamienowaniu ſłow, ktory ſens y znamienowanie miały ſłowa, u ludzi, y zwyczaynie maią. Ze tedy ſłowa te; *ſzczupły czas: zaraz przidzie: przychodząc przyidzie, y nie będzie odwłoczyc:* znaczą u ludzi bardzo krotki y ſzczupły czas, dla tego y od Prorokow w tym ſenſie były powiedziane.

Na oſtátek mowi Chryſtus przez Dawida Proroka w Pſalmie 39. *Ofiary y oblacyi ſtarozákonney niechciałes: uſſy zas moie utwierdziłeś mi. Ofiary całopaloney y za grzech nie potrzebowałeś, tedy ia powiedziałem: oto przychodzę.*

Zapatrzy-

Zapatrzywszy się na to mieysce Pisma Swiętego, y onego dobrze zważywszy, pytam się kiedy Chrystus Pan mowiący przez Proroka obiecał przyście swoie? Oto iako z samych słow przywiedzionych dopiero z Psalmu 39 każdy obaczyć może, pokazuie się to, że Chrystus Pan obiecał przyście swoie dopiero w ten czas kiedy BOG wszechmogący niechciał żadnych ofiar starego testamentu. Ze zas niechcenie albo odrzucenie y nieprzyięcie ofiar starego testamentu, iuż dawno y więcey niż tysiąc lat nastąpiło u Pana BOGA, zaczym iuż Messyasz przyście swoie, y nie wymowną ochotę do niego, wypełnił.

Od powiadaią tu ieszcze nie ktorzy żydzi (iako y mnie samemu o tym mowiącemu) odpowiedział ieden znaczny y dobrze w Pismie Swiętym biegły żydowin, iż widziec potrzeba ieżeli się wszystkie Proroctwa wypełniły o Chrystusie? [a postaremu tenże sam zydowin,'niechciał namienić żadnego Proroctwa ktoreby tákie było, żeby się

nie wypełniło o Chryſtuſie: zaczym ażebyśmy im y tę wątpliwość wybili z głowy, będziemy tu o tym ſamym mowić y tego dowodzić w Punkcie náſtępuiącym.

PUNKT III.

Jeżeli wſzyſtkie Proroctwa przez Prorokow ogłoſzone, o Chryſtuſie Panu IEZUSIE Nazareńſkim Synu MARYI Panny, wypełniły ſię o nim?

Odpowiadam na to pytanie y wątpliwość albo zarzucenie żydow, że wſzyſtkie Proroctwa o Chryſtuſie Panu JEZUSIE Nazareńſkim Synu Przenayświętſzey MARYI Panny opowiedziane, iuż ſię wypełniły o nim. Dowodzę tey prawdy przyprowadzeniem, wyliczeniem, y reprezentowaniem wſzyſtkich in particulari Proroctw, o Chryſtuſie Panu powiedzianych.

Naprzod prorokował Baruch

Prorok, że BOG w ludzkiey poſtaci y náturze, miał żyć, mieſzkać y konwerſować z ludzmi, iáko to wyraznie mowi w Rozdziale trzecim: *Ten ieſt BOG naſz, y nie będzie inſzego nad niego; ten wynaleźie wſzelka drogę nauki, y podał ia Iakobowi ſłudze ſwemu, y Izraelowi kochankowi ſwemu. Po tym widziany ieſt na ziemi, y z ludzmi konwerſował.* Podobnym ſpoſobem prorokował Jzaiaſz w Rozdziale trzydzieſtym piatym, gdy mowi: *BOG ſam przyidzie, y zbawi nas.* To dwoiákie Proroctwo wypełniło ſię zupełnie o Chryſtuſie Panu, poniewaź on wynalazł y pokazał drogę wſzelkiey nauki do zbawienia należacey przez opowiadanie Ewangelii, y będac Bogiem dał ſię na ziemi widzieć w ludzkim ciele, y z ludzmi iáko człowiek konwerſował: iáko to ieſt każdemu wiádoma z cáłego nowego teſtamentu.

Po wtore prorokował Jzaiaſz w Rozdziale ſiodmym o Chryſtuſie, że ſię miał z Panny národzić, gdy mowi. *Oto Pánna pocznie y porodzi Syna, y*

nazwane

nazwane będzie Imię iego Emmanuel. J to Proroctwo wypełniło się o Chrystusie; ponieważ się z Panny narodził, iáko się pokázuie u Mateuſza Swiętego w Rozdziale pierwſzym gdy mowi: *Gdy była zaslubiona Matka IEZUSOWA MARYA Iozefowi, a niżeli ſię zeſzli znaleźiona ieſt w żywocie maiaca z Ducha Swiętego.* Toż ſamo pokázuie ſię w Rozdziale pierwſzym u Łukaſza S: y na inſzych mieyſcach; ktore tu przywodzić byłaby rzecz uprzykrzona.

Po trzecie opowiedział Micheaſz Prorok, że ſię Chryſtus miał národzić w mieſcie Betleem, o czym w Rozdziale piatym tak mowi: *I ty Betleem ziemio Iudzka, nie ieſtes naymnieyſza miedzy Xiażętami Iudzkiemi: z ciebie bowięm wynidzie Wodz, ktory będzie rzadził ludem moim Izraelſkim.* J to tedy Proroctwo wypełniło ſię o Chryſtuſie; ponieważ on ſię w Betleem národził, iáko mamy u Mateuſza Swiętego w Rozdziale drugim: *Gdy tedy narodził ſię IEZUS w Betleem Iudy za czaſow Heroda Krola, tedy Mędrcowie od wſchodu*

 przyſzli

przyszli do Ierozolymy, mowiąc: Gdzie iest ten ktory się narodził Krol żydowski.

Po czwarte opowiedział Jakob Patryarcha, w księdze Rodzaiu w Rozdziale czterdziestym dziewiątym, że w ten czas miał przyść Messyasz, kiedyby ustało Krolestwo y władza Krolewska w pokoleniu Judy. J to się wszystko wypełniło o Chrystusie Panu, ponieważ kiedy się narodził Chrystus JEZUS, w ten czas z postronnych narodow pierwszy był Krolem Herod, iako o tym wyraźnie świadczy Mateusz Swięty w Rozdziale drugim, dopiero przywiedzionym: pomieniony zaś Herod nie był z pokolenia Judy, iáko sami żydzi przyznaią.

Po piąte opowiedział Jzaiasz Prorok w Rozdziale czterdziestym o Janie Chrzcicielu: *Głos wołaiącego na puszczy, gotuycie drogę Pánu:* J to się wypełniło o Janie Chrzcicielu poprzedzaiącym przyście Chrystusowe, iáko to iawnie widziemy w Rozdziale trzecim u Mateusza Swiętego gdzie mowi:

Onych

Onych czasow przyszedł Ian Chrzciciel, opowiadaiac na puszczy Iudzkiey y mowiac: Czyncie pokutę, przybliży się bowiem krolestwo niebieskie, ten iest bowiem, o ktorym powiedziano przez Izaiasza Proroka: Głos wołaiacego na puszczy gotuycie drogę Pánu, proste czyncie ścieszki iego.

Po szoste opowiedział Jzaiasz Prorok w Rozdziale sześćdziesiatym pierwszym, o nauce y opowiadaniu Ewangelii przez Chrystusa gdzie mowi: *Duch Pański nademna na opowiadanie cichym posłał mnie, abym uleczył skruszonych sercem, y opowiedział poimanym rozgrzeszenie albo odpuszczenie.* J to Proroctwo wypełniło się o Chrystusie, iáko świadczy cała iego Ewangelia, y Dzieie Apostolskie.

Po siodme o cudach Chrystusowych prorokował Jzaiasz w Rozdziale trzydziestym piatym mowiąc: *BOG sam przyidzie, y zbawi nas; w ten czas otworzą się oczy slepych, yuszy głuchych; w ten czas wyskakiwáć będzie kulawy iáko ielen, y otwarty będzie ięzyk niemych.*

J to wſzyſtko wypełniło ſię o Chryſtuſie, ponieważ on tak wiele slepym widzenie, y głuchym ſłyſzenie, niemym mowę, kalekom nogi przywrocił: J dla tego kiedy Jan Swięty poſłał do Chryſtuſa dwoch uczniow; pytaiąc ſię á czyty ieſteś ktory maſz przyść? czy też inſzego czekamy? tedy według świádectwa Mąteuſza Swiętego w Rozdziale iedenaſtym, odpowiedział mu Chryſtus: *Idąc opowiedzcie Ianowi coście ſłyſzeli, y widzieli: Slepi widzą, kulawi chodzą, trędowaci oczyſzczeni bywaią, głuſi ſłyſzą, umarli zmartwychwſtaią, ubodzy Ewangelią przyimuią.*

Po pśmie opowiedział Zacharyaſz Prorok w Rozdziale dziewiątym, weście albo wiazd Chryſtuſa Pana w uboſtwie y pokorze, iednakże z wielkim tryumfem do Jerozolimy, gdzie mowi: *Weſel ſię doſyć corko Syońſka, raduy ſię corko Ieruzalem, o to ci Krol twoy przyidzie ſprawiedliwy, y Zbawiciel, ſam ubogi y wſtępuiący na oslicę, y na oslątko tey.* J to wſzyſtko wypełniło ſię ná Chryſtuſie Pánu, kiedy przed Męką ſwoią

miał

miał wieżdzac do miasta Jeruzalem, kazał uczniom swoim aby mu przyprowadzili oslicę y oslątko; ná ktorą wsiadszy wieszdzał do miasta Jeruzalem, gdzie go z wielkim tryumfem przyięto, iáko opisuie Mateusz Swięty w Rozdziale dwudziestym pierwszym.

Po dziewiąte opowiedział Zacharyasz Prorok w Rozdziale 11, że Chrystus miał być przedany od własnego ucznia swego za trzydzieści srebrnikow, y to w tych słowach wyraził: *Zawiesili płacą moię trzydziesci srebrnikow.* Toż samo namienił Dawid w Psalmie czterdziestym gdzie mowi: *Człowiek pokoiu mego, ktory pożywał chleba mego; uczynił podemną zdradę.* J to wszystko wypełniło się ná Chrystusie Pánu, ponieważ własny uczeń iego, uczynił pod nim zdradę, y przedał go zá trzydzieści srebrnikow, iáko to mamy w Rozdziale 16 u Mateusza Swiętego.

Po dziesiąte opowiedział y opisał Dawid Prorok, Mękę Chrystusa Pana w Psalmie dwudziestym pierwszym, y szesćdziesiątym osmym. Opisał y

Prorok Izaiasz w Rozdziale pięćdziesiątym trzecim: opisał y Daniel w Rozdziale dziewiątym, o czym wyżey iużeśmy traktowali: to tedy wszystko co ci Prorocy opisali wypełniło się ná Chrystusie Pánu, przy okrutney Męce Iego: czego się każdy doczytać może ze czterech Ewangelistow,bo tu wszystko przywodzić iest nie podobna.

Po iedenaste opowiedział Jeremiasz, iákim sposobem miał bydź zabity Chrystus, gdy w Rozdziale iedenastym w osobie Messyasza, ktorego był figura, o sobie mowi: *Ia iako Baranek cichy ktorego niosa do ofiary: myśleli około mnie rady mowiac: drzewa, zażyimy ná zgubę iego, y wykorzenmy go z ziemie zyiacych, y o imieniu iego niech nie będzie pamiatki więcey.* Toż samo z nayduie się Deuteronomii Cap. 28 gdzie sa te słowa. *Będzie życie twoie wiszace przed toba, y nie uwierzysz życiu twemu.* J to wszystko wypełniło się ná Chrystusie Pánu, bo mu w ten czas żydzi nie uwierzyli; kiedy wisiał ná drzewie krzyża.

Podwu-

Po dwunaſte opowiedział Amos Prorok w Rozdziale dziewiatym, że ſię miało ćmić słońce w dzień Męki Chryſtuſowey, *I będzie onego dnia mowi Pan, zaćmi wam ſię słońce w południe, y uczynię ciemną ziemię w dzień ſwiatłosci:* J to zaćmięnie wypełniło ſię przy śmierci JEZUSOWEY, iáko ſwiadczy Mateuſz Swięty w Rozdziale dwudzieſtym ſiodmym, gdzie mowi: *Od godziny zas ſzoſtey ſtały ſię ciemnosci po całey ziemi, aż do godziny dziewiatey.*

Po trzynaſte opowiedział Jzaiaſz Prorok w Rozdziale iedenaſtym, że Grob Chryſtuſow miáł być chwalebny. *I będzie Grob iego chwalebny* Jza prawdę ieſt do tych czas chwalebny; częścią dla tego, że lubo ieſt między *P*oganami nie przyiacielami Imienia Chryſtuſowego, iednakże ma uſzanowanie, honor, y ſławę przez uſtawiczne peregrynacye do niego y nawiedzánia; częścią dla tych racyi Grob Chryſtuſow ieſt chwalebny, ktore przywiodłem w kiiażce ktorey tytuł: *Grob Wielkopiatkowy*: pod figurą. 27.

Po czterna-

Po czternaſte opowiedział Dawid Prorok w Pſalmie trzecim zmartwychwſtanie Chryſtuſowe: *Ia zaſnałem, y ſen zaczałem, y zmartwychwſtałem; ponieważ Pan przyiał mnie.* J w Pſalmie pietnaſtym mowi: *Nie opuściſz duſze moiey w piekle, ani pozwoliſz, aby twoy Swięty widział ſkażitelnoſt: Wiadome mi uczyniłeś drogi życia, napełniłes mnie radoscia z obliczem twoim.* J to Proroctwo wypełniło ſię na Chryſtuſie Panu, ponieważ on po śmierci ſwoiey, trzeciego dnia z Grobu zmartwychwſtał, iako Anioł dał o tym ſwiadectwo, w Rozdziale dwudzieſtym oſmym u Mateuſza Swiętego.

Po pietnaſte opowiedział Dawid Wniebowſtapienie Chryſtuſowe, w Pſalmie czterdzieſtym ſzoſtym, gdzie mowi: *Wſtapił BOG w tryumfie, y Pan w głoſie traby.* I to Wniebowſtapienie wypełnił Chryſtus po Zmartwychwſtaniu ſwoim, iako mamy w Rozdziale pierwſzym Dzieiow Apoſtolſkich: *I gdy to powiedział w obecnosci ich, wynieſiony ieſt, y obłok Go wział z oczu ich.*

Po ſzeſna-

Po ſzeſnaſte opowiedział Izaiaſz Prorok że Meſſyaſz Chryſtus IEZUS, miał rozeſłać Uczniow ſwoich ná cały świát dla rozſiewania Ewangelii, gdy otym w Rozdziale 66 mowi. *Wyslę z tych ktorzy wybawieni będą, do narodow do Afryki, y Lydyi, do Włoch, y Grecyi, do wyſp dalekich, do tych ktorzy nie ſłyſzeli o mnie, y nie widzieli chwały moiey; y opowiadać będą chwałę moię narodom, y ze wſzyſtkich narodow przynieſą pożytek BOGU.* I to proroctwo wypełniło ſię o Chryſtuſie *Panu*, iako mamy u Mateuſza Swiętego w Rozdziale dzieſiątym gdzie mowi: *Oto ia was poſyłam iáko owce w poſzrzodku wilkow.* I przy Wniebowſtąpieniu ſwoim toż ſamo potwierdził Chryſtus mowiąc do Uczniow ſwoich, *Weźmiecie moc Ducha Swiętego zſtępuiacego ná was, y będziecie mi ſwiadkami w Ieruzalem, y w całey żydowſkiey ziemi, y w Samaryi, y aż do konca źiemie.*

Inſze *Proroctwo* o Chryſtuſie opowiedziane przywodzić tu zoſobna, y każde rownáć albo weryfikowáć

z nowym

z nowym Teſtamentem, byłaby rzecz bardzo długa: dosyć tego niech będzie co ſię tu iuż namieniło, y przywiodło: z czego wſzyſtkiego pokazuie ſię że cokolwiek o Chryſtuſie *Pánu* opowiedzieli *Prorocy*, to wſzyſtko on przez przyście ſwoie wypełnił; y żadne ſię nie może pokażać *Proroctwo* tákie, ktoreby ſię ná Chryſtuſie *Pánu* ile do niego należace, nie miało wypełnić. Chryſtus *Pan* wiele dzieł y ſpraw ſwoich między inſzemi racyami y dla tego czynił, aby ſię wypełniły o nim *Piſma Prorokow*, czego lubo z wielu mieyſc *Piſma* Swiętego, ale oſobliwie z Rozdziału dwudzieſtego ſzoſtego Mateuſza Swiętego mamy iáwny dokument; kiedy bowiem *Piotr* Apoſtoł uciał ſłudze Arcykápłańſkiemu ucho, *Pan* IEZUS powiedział *Piotrowi*: *Alboż rozumieſz że nie mogę proſić Oyca, y przysle mi więcey niż dwanaście pułkow Anielſkich? iakoż tedy wypełnia ſię Piſmo że tak być powinno?* Do rżeſzy zaś w około ſtoiacey rzekł IEZUS: *Iáko do łotra wyſzliście ze zbroią y kiiami poimać*

mnie:

mnie: codziennie u was siedziałem ucząc w kościele, a nie trzymaliscie mnie. To się zas wszystko stało, aby się wypełniły Pisma Prorokow. Ponieważ tedy Chrystus IEZUS prawdziwy Messyasz był tak pilny y ostrożny, że y w tych okolicznościach ze wzgardą, konfuzyą, y sromotą iego, żadney niechciał opuścić, á to tylko dla tego aby się wypełniły Pisma *Prorokow:* dalekoż bardziey zachował tę ostrożność, w tych okolicznościach, ktore były y działy się około niego, bez wszelkiey wzgardy, sromoty, y konfuzyi Iego. I z tym samym oświadczył się Pan IEZUS u Mateusza Swiętego w Rozdziale piątym gdzie mowi: *Nie rozumieycie że ia przyszedłem zepsować Prawo albo Prorokow, ale wypełnić. Zaprawdę powiadam wam, poki niebo y ziemia nie przeminie, iedno iota, albo iedna kropka nie przeminie od prawa, poki się wszystko nie stanie.*



ROZDZIAŁ

ROZDZIAŁ XI.

O drugim przyściu Chrystusowym, ze w ten czas z mocą ma sądzić.

PAnie moy obawiam się, żeby ten sprawiedliwy nie był onym sędzią, ktory ma sądzić z mocą przy drugim przyściu, ktory był Zbawicielem przy pierwszym przyściu wszystkich, ktorzy uwierzyli w niego: ponieważ Dawid Prorok mowi o nim: *Wiadome uczynił Pan zbawienie swoie; w obecności narodow obiáwił sprawiedliwość swoię.* Oprocz tego mowi Jzaiasz w Rozdziale dwunastym: *Czerpać będziecie wody z sadzawek*

Zbawiciela: ktore Proroctwo albo mowię ia według zdania mego rozumiem o Chrystusie, albowiem ná pierwszym przyściu zbawił przez wodę, á przy drugim przyściu sądzić będzie przez ogień. J o tym Zbawicielu mowi się Pánie moy u Joba w Rozdziale dziewiętnastym. *Wiem że Zbawiciel moy żyie, y że w dzień ostateczny z ziemie zmartwychwstanę, w ciele moim oczy moie będą widziały BOGA mego.* Uważ tu Panie moy, że Job nażywa tego zbawiciela Bogiem: to zaś pewna iest, że oczy ciała tego nie będą widziały BOGA. Otoz mamy według Pisma że zbawiciel iest

ten BOG ſprawiedliwy, o ktorym ieſt mowa, y on ſam może ſię nazwać prawdziwym ſprawiedliwym: ponieważ żadnego grzechu nie uczynił; y dla tego o nim ſwiadczy BOG przez Jzaiaſza Proroka, *ktory grzechu nieuczynił, ani ieſt znaleziona zdrada, w uſtach iego.* Ani tedy o Moyżeſzu, ani o żadnym z Prorokow mowi ſię albo mowić może, że ieſt Zbawicielem ſprawiedliwym, y bez grzechu: bo Moyżeſz zgrzeſzył, y wſzyſcy Prorocy zgrzeſzyli, iáko wiecie Pánie moy, y dla tego żaden z nich nie zowie ſię ſprawiedliwym w Piſmie, ale ſię to Jmię onemu zachowuie: y bez wątpienia

pienia nie otrzymuią zbawienia, tylko ci ktorzy wierżą pierwſze przyście iego, á ci ktorzy nie wierzą, nie maią żadney przyczyny, dla ktorey by byli zbawieni podczas drugiego przyścia iego, ale godni ſą śmierci: bo godni byli śmierci oni, ktorzy nie wierzyli Moyżeſzowi, y nie byli mu poſłuſzni, ktory był grzeſznikiem. Dalekoż bardźiey godni ſą ognia ci, ktorzy nie wierżą y bluznią tego ſprawiedliwego, y Pana ktory nigdy grzechu nieznał. Cokolwiek iednak przypadnie, Boſcy my ieſteśmy.

OBIASNIENIE

W tym Rozdziale dowodzi Samuel

Rabin, że ten sprawiedliwy ktorego po pierwszym przyściu iego na świat, ukrzyżowali żydzi, będzie sądził przy drugim przyściu swoim, y tego probuie z Dawida Proroka. Daley przywodzi Proroctwo Jzaiasza *Proroka*, gdzie przez wody z sadzawek zbawiciela [to iest Messyasza) pochodzące, uznaie Sakrament Chrztu Swiętego: y coż tu ná to odpowiedzą żydzi, ktorzy Chrztu nie przyznaią? á ten żydowin bez wątpienia Chrzest wyznaie y przyimuie, y swiadczy że o tym Chrzcie rozumieią się słowa Jzaiasza Proroka.

Ale oprocz tego, mieysca Pisma Swiętego, znayduią się ieszcze insze Figury y dowody Chrztu Swiętego w starym testamencie. J tak potop generalny cálego świata, ktorym byłá wszystka ziemia zalana, oczyszczona, y nieiako obmyta, był figurą tego Sakramentu: iáko naucza Swięty Piotr Apostoł, ktory w pierwszym liście w Rozdziale trzecim mowi: *ktorzy niegdy byli niewiernemi, kiedy czekali cierpliwości Boskiey za czasow Noego, gdy*
budo-

budowano Arkę, w ktorey nie wiele, to iest osm dusz zbawione zostały przez wodę: co y was teraz, podobnym sposobem, zbawionemi czyni Chrzest. Przeście także morza czerwonego było figurą tego Sakramentu, iáko bowiem ktorzy przeszli morze czerwone, ci uszli zawziętey ręki Krola Faraona, tak ktorzy przechodzą przez ten Sakrament (ktory nie iáko iest morzem czerwonym krwią Chrystusową zarumienionym) uchodzą niewoli czarta przeklętego. Podobną figurą tego Sakramentu iest przeście ludu Izraelskieeo przez Jordan: y owo umywanie się w Jordanie Naamana, iáko o tym mamy wyraźnie w czwartey księdze Krolewskiey w Rozdziale piątym gdzie gdy Naaman trędowaty przyszedł przed Dom Elizeusza Proroka, wysłał do niego Elizeusz mowiąc: *Idź y obmyi się siedm razy w Iordanie, y odbierze uzdrowienie ciało twoie, y będziesz oczyszczony*: co gdy uczynił Naaman y umył się siedm razy w Iordanie, *przywrociło się dawne ciało iego, y stało się tak piękne, iáko bywa*

ciało małego niewinniatka, y oczyſczony ieſt z trądu. O tymże Sakramencie Chrztu Swiętego Zacharyaſz Prorok mowi w Rozdziale trzecim: *Onego dnia będzie zrzodło otwarte domowi Dawidowemu, y mieſzkaiacym w Ieruzalem na obmycie grzeſznika &c.* Także Ezechiel Prorok w Rozdziale trzydzieſtym ſzoſtym, o tymże Sakramencie mowi: *Wyleię na was wodę czyſtą, y będziecie oczyſczeni ze wſzyſtkich nieprawosci waſzych:* przez zrzodło bowiem otwarte domowi Dawidowemu, y przez wodę czyſtą ktora ma właſnosć oczyſzczenia nas ze wſzyſtkich nie prawości naſzych nic inſzego ſię lepiey rozumieć nie może, tylko woda Sakramentalna Chrztu Swiętego, nieſłuſznie ſię tedy Chrztem Swiętym brzydzą żydzi, kiedy go iawnie ich Prorocy przeyzrzeli, y opowiedzieli.

Dowodzi ieſzcze z Joba, że ten ſprawiedliwy ktorego Ieremiaſz żowie zbawicielem, ieſt oraz Bogiem; bo go Iob wyraznie nażywa Bogiem. Z okazyi zaś słow ſprawiedliwego czyni

pomie-

pomieniony Samuel żydowin trudność taką: mowi Iob że oczy ciáła naſzego będą widziały BOGA, á to pewna ieſt że oczy cieleſne nie mogą widzieć BOGA, ktory Duchem ieſt, iákoż ſię tedy mogą prawdzić ſłowa Iobowe: y na to u żydow trudna odpowiedź: my zaś Chrześcianie łátwo ná to od powiadamy y mowiemy, że Chryſtus IEZUS Meſsyaſz prawdziwy, a oraz BOG y Człowiek, przyidzie na ſąd oſtateczny wludzkim ciele gdy tedy ſtanie na tronie ſądu ſwego, w ten czas oczy cieleſne y materyalne, będą widziały BOGA w ludzkim ciele, y tak ſię łatwo ſprawdzi, co naucza Iob cierpliwy.

ROZDZIAŁ XII.

O Wniebowſtąpieniu Chryſtuſowym

PAnie moy, my znayduiemy w Piſmach, że Chryſtus wynieſiony będzie od źiemie, do

 nieba,

nieba, y ia ſię boię, ieżeli ſię to nie wypełniło ná tym, ktory był zabity od Oycow naſzych? J o tym wynieſieniu mowi Dawid Prorok w Pſalmie dwudzieſtym trzecim. *O Panowie przedni otworzcie bramy Pańſtwa Waſzego, y wynieście ſię bramy wieczne, a wnidzie Xiaże chwały.* J uważ Panie moy co mu odpowiedaią Aniołowie: *ktoż ieſt ten Xiaże chwały?* J odpowiedaią im: *Pan cnot, mocny w utarczce.* A iawna ieſt rzecz Pánie moy, że ten ſprawiedliwy Pan cnot, nie miał utarczki, tylko przy pierwſzym przyściu ſwoim: bo kiedy będzie zaſiadał do ſądzenia, ogień około niego rozpali ſię,

y zapali

y zapali około niego nieprzyiacioły iego, y roztopi ſprawiedliwych przez ogień iáko ſrebro, podczas oſtatniego przyścia ſwego. Nikt zaś nie będzie woiował przeciwko niemu, y nie będzie mieyſca do woyny. Jeſzcze o wynieſieniu tego Sprawiedliwego mowi Jzaiaſz w Rozdziale 53. *Ktoż ieſt ten, ktory przychodzi z domu, z ziemie zarumieniony ſzatami ſwemi, z Bozry iako on urodziwy w ſzacie długiey.* J odpowiada im ten ſprawiedliwy: *Ia ktory mowię ſprawiedliwość, ieſtem obrońca do zbawienia.* J mowią mu Aniołowie: *O Panie czemuż ieſt czerwona ſzata twoia*

iako depcącego prasę? Od powieda mowiąc im: *Prasę deptałem sam, y nie było męża żemną.* Obacz że Pánie moy iáko to do rzeczy mowi Jzaiasz, y obawiam się a żeby tego sprawiedliwego odpowiedź nie do tykáłá tylko nas, gdy mowi: *Podeptałem ich w gniewie moim, poki krew ich nie skropiła szat moich, y pomazane są wszystkie szaty moie, ale dzień zemsty w sercu moim, y rok nadgrody moiey przyszedł.* Jakże tedy mamy mieć nadzieię w tym sprawiedliwym Panie moy, gdzie wiemy że on się na nas skarżył przed Aniołami w niebie, y oznaymił im że on sam zdeptał prasę. A coż inszego

podeptał

podeptał w gniewie ſwoim ieżeli nie nas, ktorzy po woynie na pierwſzym przyściu ſwoim przełamani ieſteśmy od niego y podeptani: iuż ieſt tyſiąc lat, á ieſzcze zoſtáie dzień zemſty na oſtatnim przyściu iego, y rok nadgrody w ſercu iego. O Pánie moy gdybyśmy w ten czas, kiedyśmy zabili Jzaiaſza, zmazali byli to mieyſce Piſmą Swiętego z Proroctwa iego, a żeby go po tym nikt nie czytał. A oto co Dawid nazywa woyną, gdy mowi: *Pan cnot mocny na woynie*; to Jzaiaſz nazywa praſą. Ah moy Pánie my piliśmy ten likwor o ktorym mowi Jákob Patryarcha y Prorok, iáko mamy

w kſię-

w kśięgach Rodzaiu, w Rózdziale 49 o Judzie: *Omył ſzatę gługą we krwi:* to ieſt we krwi *iagody*, iáko śię ſtáło na pierwſzym przyśćiu Meſſyaſza, Ale co będziemy czynić na oſtatnim przyśćiu iego, kiedy ſtaną ludzie przed Człowiekiem ſądzącym, y kiedy około niego będzie nagotowany ogień na pożarcie tych, przeciwko ktorym wyda Dekret? w ten czas bowiem nie będzie czaſu do woyny, ani iuż nie będzie deptania w praſie; bo iuż od tąd nie będzie mieyſca ani czaſu do pokuty, ani do ucieczki, ale ſprawiedliwość: iáko bowiem on był ſądzony bez grze-
chu,

chu, ktorego w niem żadnego nie było, tak on będzie ſądził grzeſznikow: mowi bowiem BOG w Proroctwie Salomona, Proverb: 12. *Kiedy ſprawiedliwy będzie ſadzony, gdzie będzie niezbożny y grzeſznik?* J dla tego jeżeli ſprawiedliwy ledwie zbawiony będzie, coż ſię będzie działo naten czas z niezbożnym.

OBIASNIENIE

ZApieraia ſię żydzi że nie zabili Chryſtuſa Pana, á w tym Rozdziale wyznaie ſam Samuel żydowin, że Chryſtus ieſt zabity od żydow, y że po zabiciu ieſt wynieſiony nad niebioſa. Wynieſienia albo Wniebowſtapienia jego do nieba przywodzi Piſmo z Dawida Proroka mowiacego: *O Panowie przedni otworzcie bramy Pańſtwa waſiego y wyniescie ſię bramy wieczne, á wnidzie*

dzie Krol chwaty gdzie przez Panow przednich, rozumieią ſię przedni Aniołowie, przez Xiążęcia chwały, rozumie ſię Chryſtus Pan: komuż bowiem kazanoby tak nagle y tak wyſokie bramy otwierać, ieżeli nie Chryſtuſowi Pánu? Jednakże trzeba wiedzieć że Chryſtus *P*an ſtał ſię Xiążęciem chwały, nie lękkim y łatwym ſpoſobem, ale przez pracą, utraczkę, woynę, y nábycie cnot doſkonałych: J dla tego Aniołowie nie otworżyli mu zaraz ná pierwſze zawołánie, ale ſię pytali *ktoś ieſt ten Krol chwały?* a gdy odpowiedziano: *ieſt Pan cnot, mocny w utarczcze:* dopiero mu otworzono: aby ſię przez to pokazało, że niebo tylko ſię cnocie otwiera, y tym ktorzy ſą mocni w utarczcze przeciwko ciału, świátu, y czartu. Utraczka zaś Chryſtuſowa w ktorey ſię Chryſtus Pan pokazał mocnym, nie kiedy indziey była tylko przy pierwſzym przyściu iego, oſobliwie przy národzeniu w uboſtwie, przy uchodzeniu do Egyptu, przy opowiedaniu Ewangelyi y przy

okrutney

okrutney Męce iego. Po tey tedy utarczcze albo woynie gdy powracał Chrystus Pan do nieba; pyta się Jzaiasz Prorok: *ktoż iest ten ktory przychodzi z domu, z źiemie* [to iest z tego świata) zarumieniony szatami, to iest krwią własną przy okrutney Męce swoiey. J odpowieda ten sprawiedliwy, to iest Messyasz Chrystus JEZUS: Ja ktory mowię sprawiedliwość, to iest naukę Ewangelyi podaię, y ia iestem obrońca początkiem y szrzodkiem do zbawienia całemu światu. kiedy się zaś pyta, Prorok *O Panie czemuż iest czerwona albo zarumi-niona szata twoia?* odpowieda: *bo prasę deptałem sam*, to iest sam mękę okrutną ná krzyżu pod-łem, y nie było zemną, ktoby tak y tyle ucierpiał, albo mogł ucierpieć. Po tym wycierpieniu okrutney Męki wypełniło się ná żydach to, że ich podeptał sprawiedliwy Messyasz, w gniewie swoim, y w krotce po Męce iego, to iest we czterdzieści lat, przyiechał czas żemsty iego, y rok nadgrody iego nastąpił, albowiem po czterdziestu lat

Męki

Męki Chryſtuſowey, żydzi przez Tyтuſa zawoiowani y rozpruſzeni zoſtali. Co zaś mowi Jakob Patryarcha o Synu ſwoim Judzie: *Obmył ſzatę długą we krwi*: to ſię prawdzi o tym ſprawiedliwym Meſſyaſzu, ktory nie tylko ſzaty ſwoie, ale y cáłe Ciáło ſwoie Przenayświętſze oblał y obmył krwią ſwoią: á żydzi ten likwor, to ieſt tę krew iego pili, to przez pragnienie wylania iey, to przez to, że krew Chryſtuſową wzieli ná ſiebie y Synow ſwoich, albowiem kiedy Piłat nie chciał Chryſtuſa Pana ná śmierć dekretować, oni odpowiedzieli: *Krew iego niech zawiśnie na nas, y na Synach naſzych.*

ROZDZIAŁ XIII.

Ieſzcze ſkuteczniey dowodzi wniebowſtąpienia Chryſtuſowego według ciała.

BArdzo ſię obawiam Pánie moy, że te ſwiadectwa Pro-

tokow

rokow ktore ſą powiedziane o tym ſpawiedliwym, to ieſt że był *przedany za ſrebro*, iáko mowi Amos Prorok, że *podeptał praſę*, iáko powiedział Jzaiaſz; że toczył *woynę z Oycami naſzemi* iáko mowi Dawid, że *poimany był w grzechach naſzych*, iáko mowi Jeremiaſz; że *zraniony był w dłoniach ſwoich* iáko mowi Zacharyaſz; że o *ſzaty iego rzucone ſa loſy*, iáko mowi Dawid; że *wſtapił do nieba*, iáko powiedział tenże Prorok, y inſi; pomienione tedy ſwiadectwa Prorokow, nie ſą przyzwoite BOGU w iſtocie albo naturze Boſkiey, według ktorey ani zmartwychwſtaie,

ani

ani bywa wynieſiony, ani ſiedzi ani zſtępuie. Z tych tedy ſwiádectw ktore ſię powiedziały idzie nie omylnie to, że iuż przyſzedł ten ſprawiedliwy ktorego naturze cieleſney, te pomienione własności y podobne inſze mogą bydź przyzwoite. Jeżeli ci ſię zaś zdaie rzecz ciężka wierzyć to Pánie moy, że człowiek ciáło maiący wſtępuie do nieba, ſłuchay Piſma y przykładow ktore mi przychodzą na myśl z Piſma naſzego: J na to mowi Dawid Prorok o tym ſprawiedliwym w Pſalmie 67: *Wſtąpił BOG na wyſokość y wybawił niewolą, podawał dary ludziom.* Mowi także

w tymże

wtymże Psalmie o Wniebowstąpieniu iego: *Wyspiewuycie BOGU, y wychwalaycie Imię iego, drogę czyńcie temu, ktory wstępuie od stron zachodnich, Pan mu Imię.* Jeszcze Panie moy powiedział Dawid o nim, w Psalmie, ktorego ty masz w sercu: *Wyspiewuycie BOGU, ktory wstępuie ná niebo nieba ku wschodowi.* J o nim powiedział Amos w Rozdziale dziewiątym: *Pan iest ktory wybudował na wysokości tron swoy.* O nim także mowi Dawid w Psalmie 46 *Wstapił BOG w tryumfie, y Pan w głosie traby.* O nim powiedział Azer Prorok w Rozdziale 3: *Widziałem człowieka zstępuiacego z morza,*

rza, y doszedł aż do nieba: A że nie mamy tego Proroctwa, opuściłem wiele rzeczy pisać, ktore o tym przywodzi, y owszem mamy go, ale oni teraz nie wiedzą, że ktory w Łacińskim zowie się Aggeus, ten w Arabskim, iężyku nażywa się Azer. Mowi też Moyżesz w Rozdziale 32 Deuteronomii: *Podniosę aż do nieba rękę moię.* Jzaiasz także w Rozdziale 51. mowi: *Powstań powstań barku Pański.* O tym ieszcze mowi Anna Matka Samuela w Księdze pierwszey Krolewskiey w Rozdziale 2. *Da Pan Krolestwo Krolowi swemu, y wyniesie Chrystusa swego.* Dawid tákże mowi w Psalmie 12.

Wstąpił

Wſtąpił Pan nad ſkrzydła wiatrow. J te dowody przychodzą mi na myśl, na wyprobowánie wywyżſzenia albo W niebowſtąpienia Chryſtuſowego według ciała, aż do nieba, y ieſt wiele inſzych dowodow, ktore ty Panie dobrze wieſz. Teraz też przykłády niektore przywiodę z Prawa naſzego, albowiem zdaie ſię nam bardzo nieprzyſtoyna rzecz, że w ciele wſtąpił do nieba, y to ieſt do uwagi: albowiem w Prawie Moyżeſzowym, Prorokách, znáyduiemy, że BOG prawdziwy y chwalebny wziął z źiemi, y wynioſł wielu Swiętych Mężow, Oycow naſzych. A ieżeli

o nich nie wątpiemy, dla ich Swiątobliwości, y dla ſwiadectwa Piſma: czemuż wątpiemy o Wniebowſtąpieniu tego ſprawiedliwego, według duſzy, y ciałá, ktoremu bardziey Piſmo Swięte ſprzyia, a niżeli onym ſwiadectwo Swiątobliwości? y że cięższą woynę według Prorokow wytrzymał, y więcey przesladowania od świata, a niżeli ktory z pomienionych Swiętych. A nad to Panię bez przywiedzienia przykładow wieſz, że Enoch ſprawiedliwy y Eliaſz Prorok byli wzięci od Pana BOGA z tego ſwiáta w ciałach ſwoich; o Moyżeſzu także nie wątpiemy:

Rżekł

Rżekł BOG do Moyżeſza, wſtąp na gorę w nocy, y umrzey tam, y wſtąpił na gorę, y umarł tam, y nie wiedział człowiek grobu iego, aż do dziſieyſzego dnia. Ani my ſię powinni temu dziwować, że powietrze to lekkie, y ſubtelne może wynieść ciáłá tak grube, y ciężkie; albowiem kiedy byłá przyjęmna Panu BOGU ofiara naſza, tedy ogień zſtępował z nieba do gory, y podnoſił y noſił ciałá bydląt, y wołow ktore były ofiarowane BOGU: Moyżeſz zaś, y Eliaſz prorokowali o wynieſieniu tego ſprawiedliwego y inſi. Gdy tedy powinniśmy wierzyć o wynieſieniu pomienionych

Swiętych według ciała, czemuż iesteśmy niewierni o wyniesieniu tego sprawiedliwego, y że on iest wyniesiony do nieba? o ktorym znayduie się tak wiele swiadectw, Prorokow w Piśmie Swiętym, iáko się powiedziało, y mogłoby się ieszcze przywieść. Ale ponieważ z tego iáwnie się pokázuie że BOG wźiął, y wyniosł pomienionych Swiętych, o ktorych nikt niech nie wątpi, ażeby się tym do wiary nakłaniały serca ludzkie, y a żeby o Wniebowstąpieniu swego sprawiedliwego nie wątpiły. Jest ieszcze y insza przyczyna dla ktorey y sami naśi wątpią, że przyście pierwsze

iego (to ieſt Meſſyaſza) było potáięmne, y ſpoſobem niezwyczaynym; iáko mowi Jzaiaſz: *Człowiek ieſt, a ktoż go pozna?* Tenże Prorok mowi: *Panna pocznie, y porodzi Syna:* Gdzie uważyć potrzeba, że nic nie wſpomina o Oycu według ciałá, y dla tego (co gdzie indziey mowi) *nie mieliśmy go za nic.* J Jeremiaſz w Rozdziale 31, mowi: *znak nowy ſtworzył BOG na ziemi, niewiaſta oſiągnie męża.* Mowi tákże Micheaſz w Rozdziale piątym. *Dla tego da ich BOG aż do czaſu, w ktorym Położnica porodzi.* J to notować potrzeba że nie czyni Prorok wzmianki o mężu tey Położnicy

gdy mowi: że narodzenie tego ſprawiedliwego ieſt niezwyczayne, ktory tylko ſam narodził ſię nie zwyczaynym ſpoſobem; iáko o nim powiedziano przez Jzaiaſza Proroka w Rozdziale 9 gdzie mowi: *Słuchayćie domy Iakobowe, dawam BOG znak: Panna pocznie &c:* Wſzyſcy zaś inśi Swięci o ktorych ſię namieniło, narodzili ſię z niewiaſty, y Męża, według ciáłá, poczęci w grzechu, y wſzyſcy byli grzeſznicy, y ſam Moyżeſz Swiętſzy nad Rodzicow, y Prorokow zgrzeſzył, y wyznaie to uſtami ſwemi że zgrzeſzył. O tym zaś ſprawiedliwym mamy u Jzaiaſza w Rozdziale 53,

ktory

ktory nigdy nie zgrzeszył, y nie iest znalezione kłamstwo w ustach iego. J o inszych wszystkich Swiętych mowi BOG przez usta Joba w Rozdziale 4: *We wszystkich Swiętych swoich, nie iest znaleziony bez grzechu.* J Jeremiasz Prorok mowi: w Rozdziale 17: *Serca ludzkie są złe.*

OBIASNIENIE

JAko wedwunastym, tak y w tym Rozdziale dowodzi Samuel Wniebowstąpienia Chrystusowego z rożnych mieysc Pisma Swiętego, y z przykładow wiadomych w Pismie Swiętym. Na rożnych bowiem mieyscach Pismo S. mowi o BOGU że wstępuie na niebo, że zstępuie z morza aż do nieba, y że Pan wyniesie Chrystusa swego: a że wstępować na niebo, y zstępować z morza, albo być

wynie-

wyniesionym nie iest przyzwoita BOGU wedle istoty Boskiey: więc to nie może być przyzwoita komu inszemu tylko Chrystusowi Panu, ktory będąc Bogiem iest oraz y Człowiekiem, y tak onemu według natury ludzkiey pomienione własności są przyzwoite. Przytoczone tedy Pisma w tym Rozdziale rozumieią się o Chrystusie Panu wstępuiącym na niebo: y tak owo Pismo: *Wstąpił BOG na wysokość*: rozumie się tak: *Wstąpił BOG Chrystus według ciała na wysokość*. To także Pismo: *Czyńcie drogę temu ktory wstępuie od stron zachodnich*: rozumie się tak: *Czyńcie drogę temu to iest Chrystusowi Panu* &c Trzecie Pismo: *Wyśpiewuycie BOGU, ktory wstępuie na niebo* rozumie się: *Wyśpiewuycie BOGU Chrystusowi ktory wstępuie na niebo*: Czwarte: *Pan iest ktory wybudował &c*: rozumie się tak: *Chrystus IEZUS iest Pan, ktory wybudował na wysokości Tron swoy, naturze swoiey ludzkiey.* Piąte Pismo: *Wstąpił BOG w tryumfie*; rozumie się tak: *Wstąpił BOG Chrystus według natury*

ţury ludzkiey w tryumfie. Szoſte Piſmo: Widziałem człowieka zſtępuiącego z morza &c: rozumie ſię tak. *Widziałem człowieka Chryſtuſa* [ktory oraz ieſt BOGIEM) *zſtępuiacego z morza, to ieſt z tego ſwiata, y doſzedł aż do nieba przy wniebowſtapieniu ſwoim.* Siodme Piſmo: *Podnioſę aż do nieba rękę moię* rozumie ſię tak: *Ia Chryſtus przy Wniebowſtapieniu moim, podnioſę aż do nieba rękę moię.* Owo tandem Piſmo: *Da Pan kroleſtwo krolowi ſwemu, y wynieſie Chryſtuſa ſwego:* rozumie ſię tak: *Da Pan* [to ieſt *BOG Ociec Przedwieczny*] *kroleſtwo na ziemi, y niebie krolowi Chryſtuſowi ſwemu, y wynieſie przy wniebowſtapieniu Chryſtuſa ſwego.* Owych zaś słow: *Powſtan, powſtan Barku Panſki:* zażywa Prorok do Chryſtuſa Pana, iakoby mowił: *Powſtań, powſtan Chryſtuſie Barku Panſki, ktory na ſobie iako na takim barku wynioſłes przy w niebowſtapieniu naturę ludzka.* Naoſtatek owo Piſmo: *Wſtapił Pan nad ſkrzydła wiatrow:* rozumie ſię tak: Wſtapił Chryſtus Pan wedle

natury

natury ludzkiey, nad ſkrzydła wiatrow to ieſt nad wſzyſtkie wyſokości. Jako bowiem cierpiał wedle natury ludzkiey tak y wſtąpił do nieba według natury ludzkiey: iednakże ile Bogiem ieſt, mowi ſię o nim że wſtąpił do nieba ſwoią mocą własną; ile zaś ieſt człowiekiem, wſtąpił nie właſną, ale mocą Boſką.

Po dowodach Wniebowſtąpienia Chryſtuſowego z roznych mieyſc Piſma Swiętego, dowodzi daley żydom Rabin Samuel tegoż Wniebowſtąpienia z przykładow wiadomych w Piſmie Swiętym, y argumentuie a pari tak: BOG wynioſł Swiętych Oycow naſzych iáko Enocha, Eliaſza, y Moyżeſza według ciał ich, á czemuż nie mogł wynieść Chryſtuſa ſwego według ciała? Na oſtatek námienia dla czego to żydźi wątpią o Wniebowſtąpieniu Chryſtuſowym, albo Meſſyaſzowym, y daie racyą: że dla tego wątpią, iż pierwſze przyśćie Meſsyaſza było potaiemne niezwyczayne, y ſkryte. Ale z nieograniczoney Opatrznosci Boſkiey tak

było

było potrzeba aby przyscie Messyasza było potaiemne, y skryte; potrzeba bowiem było według Prorokow, aby był Messyasz cierpiał w ciele ludzkim za narod ludzki, gdyby zaś był iáwnie przyszedł, y gdyby się był pokazał iáwnie Messyaszem, y BOGIEM, toby był nie mogł cierpieć, boby się był na niego, iáko na BOGA nikt nie odważył, y owszem wszyscyby się mu byli kłaniali iako BOGU, wszyscyby go chwalili iako BOGA, wszyscy by mu się poddali iáko BOGU według swych słow Pawła Swiętego: *Gdyby go byli poznali, nigdyby byli Pana chwały nie ukrzyżowali.*

Ze zaś przyście Messyasza było potaiemne, y nie zwyczayne dowodzi Samuel Doktor: *Człowiek iest á ktoż go pozna?* y powtore z onych: *Panna pocznie y porodzi Syna:* zaprawdę nie zwyczayne to przyście kiedy kto iest BOGIEM a Człowiekiem się rodzi, niezwyczayne to przyście z *Panny* być poczętym, y z *Panny* się rodzić; J takie było iáko przyście, tak y narodzenie Messyasza. J to Pismo: *Panna*

pocznie, y porodzi Syna: maią u siebie żydzi a przecię mowią, że to iest niepodobna aby się mogł kto z Panny narodzić, a daley nie wierzą że się Chrystus narodził z' Panny, y że MARYA Matka JEZUSOWA była nienaruszona Panną y owszem ią bluźnią nazywaiąc ią *Gono*, to iest iawną nierządnicą: co się z Talmutu pokaże na końcu. Otworzcie tedy zaslepionė oczy wasze żydzi, y czytaycie w Proroku waszym: *Oto Panna pocznie, y porodzi Syna:* a gdy *Prorok* wasz opowiada iże *Panna* pocznie y porodzi Syna, toć takie poczęcie, y porodzenie nie iest niepodobne, ale podobne, bo *Prorocy* rzeczy niepodobnych nie opowiedali.

Na dalsze potwierdzenie niezwyczaynego narodzenia Messyaszowego, przywodzi one słowa: *Da ich BOG aż do czásu w ktorym położnicá porodźi:* to iest Będzie Zydow BOG cierpiał do tego czásu, ktorego MARYA *Pánná* porodźi Syná: iákoż ták się z Zydámi stáło, bo poki tá obrána przed wieki Położnicá

Przenay-

Przenayświętſza MARYA *Pánná* nię porodziła Syna ſwego, poty BOG cierpiał żydow, y dawał im o co proſili, á iak porodziła, y oni go nie poznali, ale ukrzyżowali, tak też żydzi upadli, y do tych czas w niewoli zoſtaią.

ROZDZIAŁ XIV.

O zaslepieniu żydow że nie wierzą, y nierozumieią przyścia Chryſtuſowego.

BOię ſię Panie moy, żeby ſię to nie wypełniło na nas, co mowi Pan BOG przez Jzaiaſza Proroka: *Padło zaślepienie na Izraéla iak tylko weſzła pełność narodow;* J znowu w Rozdziale 6 mowi: *Słuchaiący ſłuchać będą, y nie zrozumieią, y widzący widzieć będą*

a nie

a nie poznaia, albowiem ſerca tego narodu ſą zatwardziałe. Jeſzcze w tymże Rozdziale mowi: *zaslep ſerce ludu tego, y zatwardziey uſzy iego, aby ſię podobno nienauczyli y nienawrocili do mnie, y abym ich nie muſiał uzdrowic* Tenże Jzaiaſz mowi: A dokądże Panie? J odpowiada: *Poki będą miaſta ſpuſtoſzone, y poki będzie dom bez mieſzkania.* Powiedział także. Daniel w Rozdziale dwunaſtym: *Zamkniey mowę, y zmieſzay Proroka:* Jeremiaſz także w Rozdziale 17 mowi: *Grzech ludy napiſany ieſt piorem żelaznym, na kámieniu dyamentowym, y rozciagniony na ſzerokości ſerca ich.* Oprocz tego Jzaiaſz mowi w Rozdziale

1. *Poznał*

1. *Poznał woł dzierzawce, swego, y osieł żłob Pana swego: lud zaś moy mnie niezrozumiał, to iest nie poznał.* Znowu tenże w Rozdziale 8 mowi: *Kania, y iaskołka, y bocian, widzieli czas przyścia iego, lud zaś moy nie poznał mnie.* J tewszystkie słowa Pisma Swiętego Pánie moy opowiadane są dla nas, my albowiem nie poznaliśmy przyścia tego sprawiedliwego Pana. J o nas powiedział Pan przez Jzaiasza Proroka w Rozdziale 43 *Oddalcie daleko narod ślepy, y nie maiacy oczu, głuchy niemaiacy uszu, oto wszyscy zgromadzili się.* J coż chciał powiedzieć Prorok przez te słowa, ieżeli nieto, że nas

BOG odrzucił od ſiebie,ześmy nie poznali prędzey czaſu tego ſprawiedliwego, y zgromadził do ſiebie w wierze narody ná mieyſce naſze. Czemu ſię zadziwowawſzy Dawid rzekł w Pſalmie 20. *Ta ieſt odmiana prawicy Boſkiey.* My iednak Boſcy ieſteśmy w tym upadku naſzym, y w tey niewoli, ktora nie ma końca, w ktorey ieſteśmy iuż tyſiąc lat: y to iednak nie przytraſiło ſię tak źle Oycom naſzym, ktorzy ſię kłaniali bałwanom, y pozabiiali Prorokow, y przeſtąpili Prawo z całego ſerca ſwego.

OBIASNIENIE.

DLa lepſego zrozumienia tego Rozdziału dwie rzeczy tu powiem: naprzod *Piſma* tu przywiedzione wyłożę a potym pokażę na czym zawiſło zaślepienie żydow. Od pierwſzego tedy zaczynaiac powiadam: Owo *Piſmo* Swięte: *Poſzło zaslepienie na Izraela iak tylko weſzła pełnost narodow:* rozumie ſię tak: *Padło* zaślepienie na żydow, iak weſzła pełność narodow do kościoła Chrześciańſkiego, iak náſtapił Chryſtus, y Ewangelia iego, iak ſię rozmnożyli Chrześcianie wierzacy w Chryſtuſa y trzymaiacy Ewangelią iego. *Poki* bowiem Chryſtus *Pan* y Meſſyaſz prawdziwy nie naſtapił, y nie przyſzedł z Ewangelią ſwoią, poty żydzi nie byli zaślepieni, ale iak Meſſyaſz przyſzedł na ſwiat, a oni go przyiac nie chcieli, tedy od tego czaſu na ukaranie grzechu ſwego zaslepieni zoſtali. Drugie *Piſmo*: *Słuchaiacy ſłuchat będą*: tak ſię rozumie: kiedy Meſſyaſz

przydzie na swiat, tedy słuchaiacy słuchać go będą żydzi, a postaremu iego nauki nie zrozumieią: y widzący, widzieć go będą między sobą, będą z nim dyspurowali po Synagogach, będą z nim konwersowali y rozmawiali a postáremu niepoznaią go bydź Messyaszem: czemuż? y dla czego? bo serca tego ludu żydowskiego stały się zatwardziałe y zakamiałe.

Z okazyi tych słow Pisma Swiętego: *Zaslep serce ludu tego* [to iest żydowskiego] *y zatwardziey uszy tego &c:* pytać się kto może: ponieważ BOG kazał zaslepić serce ludu żydowskiego, y zatwardzić serca iego, coż oni temu winni, że się nie nauczyli co należało do ich zbawienia, że się nie nawrocili do BOGA, y że niepoznali ani przyieli Messyasza?

Ná to odpowiadam tak: Zatwardziałość serca ludzkiego dwoiako się pomysleć y brać może, albo w tym sensie, iakby BOG sam był przyczyną y sprawcą zatwardziałości, wlewaiac ią *positivè* na duszę człowieka, albo

w tym

w tym ſenſie, że kiedy człowiek zgrzeſzy, y grzeſzyć nie przeſtaie, ale co raz przyczynia grzechow y dopełnia miarki, tedy *Pan* BOG ná ukaránie wielkich grzechow iego, uymuie mu łáſki ſkuteczney, a tylko mu łaſki doſtateczne zoſtawuie z ktoremi on mogłby być zbawiony, gdyby chciał: gdy tedy Pan BOG łáſki ſkuteczney uymuie człowiekowi náukaranie grzechow iego, tedy człowiek ſtaie ſię co raz twardzieyſzy, zakamiałſzy, y uporczywſzy w grzechach ſwoich, ale tey twardości Pan BOG nie ieſt przyczyna ale ſam człowiek; bo człowiek grzeſzący zbytecznie, zaſłużył ſobie na to aby BOG miał łáſki ſkuteczney. W pierwſzym tedy ſenſie tu wyrażonym nie zatwardza BOG ani zaślepia ſerca ludzkiego, ale w drugim: to ieſt w tym ſenſie BOG zatwardza y zaslepia ſerce ludzkie, że człowiekowi ktory iuż dopełnił miarki grzechow ſwoich, uymuie łáſki ſkuteczney na ukaranie grzechow, ktorych gdyby on był nie dopełnił, pewnie Pan BOG nie uymowałby

wałby mu był łaſk ſwoich ſkutecznych. Lubo zaś Pan BOG przez uięcie łáſki ſkuteczney opuſzcza człowieka, y człowiek przez to uięcie ſtaie ſię zatwardziałym y zaslepionym, iednakże nie może mieć wymowki przed Panem BOGIEM, że ſię do niego nie mogł nawrocić: lubo albowiem Pan BOG odeymuie mu łáſki ſkuteczne, na ukaranie wielkich grzechow, iednakże zoſtawuie mu łáſki doſtateczne, z ktoremi on mogłby był bydź zbáwiony, gdyby chciał, y gdyby łáſkom doſtatecznym kooperował, y w takim ſenſie rozumieć trzeba zatwardziałość y zaślepienie żydowſkie: byli oni zatwardzeni y zaślepieni przez uięcie łaſk ſkutecnych, ale im BOG zoſtawił łaſki doſtateczne, ktore oni maiąc, gdyby im byli kooperowali, y z niemi ſtarali ſię o zbawienie, byliby zbawieni, poznaliby byli Meſſyaſza, y przyieliby byli naukę iego, gdyby byli chcieli. W tym ſenſie trzeba rozumieć y naſtępuiace zaraz inſze mieyſca Piſma Swiętego: oſobliwie to: *Zamkniy mowę, y zmieſzay*

Proroka:

Proroka: kiedy ſię zas pyta Prorok: A dokądze Panie? y odpowiada: Poki będą miaſta ſpuſtoſzone, y dom bez mieſzkania? to ſię rozumie że poki będą zatwardziali y zaslepieni żydzi, poki miáſto Jeruzalem będzie ſpuſtoſzone, y poki Dom Swięty, to ieſt kosciol ſtarozakonny będzie bez mieſzkania. A że to oboie będą puſte do końca świáta, według wyroku Chryſtuſowego, dla tego y żydzi będą zatwardziałemi, y záslepionemi aż do końca świata. Jakoż już więcey niż tyſiaclat ſą w ſwoiey zatwardziałości, a nie mogą poznać co czynią y niechcą uznac prawdy.

Te także Piſmo: Grzech Judy napiſany ieſt piorem żelaznym &c: rozumie ſię tak: grzech Judy to ieſt ludu żydowſkiego z pokolenia Judy pochodzącego, ieſt tak dobrze w pamięci Boſkiey, iakoby był napiſany piorem żelaznym ná kámieniu dyamentowym, a iáko ná kamieniu dyamentowym trudno zmazać, tak BOG nie zapomni grzechu żydowſkiego. To znowu

Piſmo; Poznał woł Poſſeſſora ſwego, tak ſię rozumie; kiedy Meſſyaſz Chryſtus przyſzedł ná świat, kiedy ſię w ſtayni Betleemſkiey narodził, tedy wół, oſieł poznali go być BOGIEM, y onemu ſłużyli, a lud żydowſki nie poznał Pana ſwego to ieſt Chryſtuſa Meſſyaſza W tym także rozumieć naſtępuiące drugie Piſmo z Rozdziału oſmego, Jzaiaſza Proroka. Na oſtatek dalſze Piſmo tak ſię rozumie: Oddalcię daleko narod żydowſki ślepy, y nie maiący oczu &c &c: oto wſzyſcy zgromadzili ſię aby ukrzyżowali Meſſyaſza, iákoż w rzeczy ſamey ukrzyżowali go.

Te tedy Piſma Swięte odemnie wyłożone, iuż ſię wypełniły ná żydach: bo cokolwiek w nich prorokowali Prorocy, to ſię iuż wſzyſtko z żydami dzieie więcey niż tyſiąc lat.

Ponieważ zaś w tym Rozdziale traktuie Samuel Rabin o zaslepieniu żydowſkim a oraz nie pokazuie ná czym zawiſło to ich zaślepienie, zaczym przyzwoita rzecz będzie pokazac tu na czym pomienione zaślepienie ży-

dow

dow zawiſło. Zaślepienie tedy żydowſkie na przod zawiſło ná tym, że mieli tak wiele poſłanych do ſiebie Prorokow, ktorzy im zawſze przyście bliſkie Meſſyaſza opowiedali, ktorzy im znaki tego przyścia dawali, y rożne nauki, przeſtrogi, y napominania niebieſkie dawali, a żydzi áni Pana BOGA, áni Prorokow nie ſłuchali, ále ich zabiiali, y tak wiele ſkutkiem ſamym pozabiiali.

Powtore zawiſło ná tym, że prawdziwy Meſſyaſz Chryſtus JEZUS narodził ſię w pośrzodku ich, y z narodu ich, á oni go nie uznali y niechcieli uznać.

Po trzecie zawiſło ná tym, że w pośrzodku ich, w kroleſtwie ich, y w mieście ich, opowiadał Ewangelią ſwoię Chryſtus JEZUS, cuda na potwierdzenie nauki ſwoiey czynił, umarłych wſkrzeſzał, chorych uzdrawiał, ślepych oświecał, chromych umacniał, á poſtaremu żydzi patrząc ná to wſzyſtko, zdali ſię iákoby tego nie widzieli, y nie rozumieli, y tak ſłyſząc

nie-

niesłyszeli, widząc nie widzieli, poznaiąc niepoznali.

Po czwarte, zaswiśło na tym, że Chrystus tak wiele razy w Synagogach z Doktorami żydowskiemi dysputował, tak wiele razy ich swoiemi argumentami, y dowodami zwiazał, tak wiele sposobami, podobieństwami, y przypowieściami siebie samego Messyaszem dowodził, y namieniał, naostatek naukę swoię nie ludzka, ale Boska pokazował, tak dalece że się iey sami częstokroć dziwowali żydzi y mowili, *że człowiek takich znakow czynić nie może*, á postaremu temu wszystkiemu nie chcieli wierzyć żydzi, ale zawsze więcey á więcey Chrystusa Pana prześladowali.

Po piąte záślepienie żydowskie zawisło ná tym, że gdy Pan JEZUS Messyasz prawdziwy był zdradzony y przedany od własnego Ucznia, tedy Arcykápłáni y starśi żydowscy posłali po niego wielka rzeszę żołnierżow do Ogroda Gietsemańskiego, gdzie gdy stanęli, żadnym sposobem ná niego

porwać

porwáć ſię nie mogli, ani ſię ná to mogli odważyć, poki im tego ſam Pan JEZUS nie dopuścił. Widzac tedy tak wielka moc JEZUSOWA, nieuznali iey, ani ſię upamiętali, ále zawźiętość ſwoię przeciwko Panu JEZUSOWI kończyli.

Po ſzoſte zaślepienie żydowſkie zawiſło ná tym, że gdy JEZUS Meſſyaſz prawdziwy ſkonał ná krzyżu, tedy ná ten czas według ſwiádectwa Matteuſza Swiętego, zaſłona kościelna rozdarła ſię od wierzchu aż do dołu, źiemia ſię trzęſła, opoki ſię padáły, groby ſię po otwierały, y wiele ciał Swiętych, ktorzy byli pomarli z martwych powſtało: y wyſzedſzy z grobow po zmartwych wſtániu Chryſtuſowym przyſzli do miaſtá Swiętego, y wielom ſię pokazali. Ná ták wielkie, iawne, y widome cuda, ślepi, niewidomi, y tak zacmieni byli żydzi, że JEZUSA Chryſtuſa Meſsyaſzem y BOGIEM prawdziwym ieſzcze y tu nieuznali.

Po ſiodme záśepienie żydowſkie zawiſło na tym, że gdy po śmierci y

y pogrze-

y pogrzebie JEZUSOWYM, dani żołnierże do ſtrżeżenia grobu, opowiedali żydom, co ſię ſtało przy grobie, to ieſt że podczas aktualnego zmartwychwſtania Chryſtuſowego, ſtáła ſię iáſność wielka, że ſię ſtało wielkie trzęſienie źiemie, że tego wſzyſtkiego tak ſię przelękli żołnierże ſtrzegący Grobu, iż ſię ſtali iáko umarli. To gdy uſłyſzeli ſtarsi żydowſcy zgromadzili ſię razem, y naradźiwſzy ſię, znaczne pieniądze dali onym żołnierżom ſtrzegącym Grobu, mowiąc im: *Powiedźcie że Uczniowie iego w nocy przyſzli, y ukradli go, kiedysmy ſpali: A ieżeli by ſię o tym dowiedział Staroſta, my mu radzić będziemy żeby was niekarał.* Zołnierże tedy wziąwſzy pieniądze tak uczynili iáko ich nauczyli żydzi. Nie byłaż to tedy wielka ślepota, zatwardziałość, y zakamiałość żydow, kiedy oni widząc, wiedzac, y ſłyſząć iáwnie od żołnierży co ſię przy Grobie ſtało, á poſtáremu to wſzyſtko zátłumili, y żołnierzow przekupili; aby ludowi poſpolitemu prawdy nie powiadali? bez wątpienia wielka

to

to y niewymowna była ślepota żydowska, iáſność niebieſką Grob oświącaiącą zatłumiać! Zmartwychwſtałego według ciáłá BOGA, umarłym czynić? trzęſienie źiemi zápierać, y nieobawiáć ſię, aby ſię pod niemi ſamemi y fałſzem ich źiemia nie trzęſła! Zapátruiąc ſię ná ták wielkie zaślepienie żydow Swięty Grzegorz Papież, mowi Homil. 10 in Evangel: *Ale we wſzyſtkich znakach ktore ſię albo przy narodzeniu Pańſkim, albo przy smierci iego pokazały, to nam uważać potrzeba, iak wielka ieſt w ſercu niektorych żydow zakamiałość, ktorzy tego (to ieſt Chryſtuſa y Meſſyaſza) ani przez dar Proroctwa, áni przez cuda nie uznali. Wſzyſtkie bowiem Zywioły przyśćie Stworcy ſwego uznały, y swiadczyły , niech mi ſię o nich cokolwiek mowić godzi, według zwyczaiu ludzkiego: Tego, to ieſt Chryſtuſa, za BOGA uznały Niebioſa, bo na tych miaſt gwiazdę zeſłały: morze go poznało, bo ſię mu deptać dało, y po ſobie ſuchemi nogami chodzić. Ziemia go poznała, bo gdy on umierał zatrzęſła ſię, Słonce go pozna-*

ło bo

ło bo promienie swiatła swego zakryło, Piekło go poznało, bo tych umarłych ktorych u siebie trzymało, wydało. A ienakże tego ktorego Panem wszystkie Zywioły nie żyiace poznały, ieszcze niewiernych żydow serca, Bogiem był bynamniey nie poznáia, y twardzieysze nad kamienie, skruszył się do pokuty nie chca. J na to záślepienie, zákámieniałość, y zátwardźiáłość bolał Chrystus JEZUS, kiedy obaczywszy miásto płakał nadnim, y rzekł do niego. *O gdybys poznało y ty, a zaiste w ten dzien twoy, co iest do pokotu twego, teraz zas zakryto iest od oczu twoich.* J zaprawdę gdyby było miásto Jeruzalem poznało, zaraz w ten dzień, to iest w ten czas kiedy Chrystus Messyasz prawdziwy przyszedł na świat, pewnieby było do tákiey ruiny nie przyszło, ale że to przyście Messyaszowe było w ten czás zakryte przed oczyma żydowskiemi, dla złości zaslepienia y zatwardziałości ich, dla tego też y miásto Jeruzalem, y wszyscy żydzi, do wielkiey ruiny y nieskonczoney nigdy niewoli przyszli.

Po osme

Po ośme zaślepienie żydow ná tym záwiſło, y z tąd ſię pokázuie, że kiedy iuż Chryſtuſa Pána ukrzyżowano, tedy Jozef Arymateyſki y Nikodem, poſzli ná gorę kalwaryi y złożyli go w Grobie, y oraz uwierzyli go bydź prawdziwym BOGIEM, choć przedtym byli tak żydami iáko y inśi, iednakże widząc wielkie cuda Chryſtuſowe odſtąpili od błędow ſwoich, á prawdę rzetelną uznali. Ná to zapatruiąc ſię inśi żydzi, nie przyſtąpili do tey prawdy, ale w ſwym záślepieniu zoſtáli.

Po dziewiąte záślepienie żydowſkie záwiſło ná tym że lubo po zmartwychwſtániu Chryſtuſowym Uczniowie iego Apoſtołowie opowiadali prawdziwą wiárę, y zábicie Meſſyaſza iawnie żydom dowodzili; Lubo Szaweł á potym Paweł Apoſtoł, będąc przedtym żydem, porzucił błędy żydowſkie, y żydom inſzym Imię Chryſtuſowe opowiadał, iednakże oni tak tego wſzyſtkiego zażyli, iakby tego nie widzieli.

Po dzie-

Po dzieśiąte záślepienie żydowſkie záwiſło na tym, że lubo do tych czas tak wiele śię cudow dzieie ná potwierdzenie wiary Swiętey Katolickiey, lubo żydzi w tak dawney niewoli zoſtáią, lubo parchami y inſzemi fetorami ſmierdżą, lubo u wſzyſtkich narodow ſą w obrzydzeniu, wzgardzie, y poſtpozycyi, iednakże oni tego do śiebie nie widzą.

Po iedenaſte Záślepienie żydowſkie záwiſło ná tym, że lubo ieſt wiele takich żydow, ktorzy wiedzą y rozumieią, za co cierpią teraznieyſzą niewolą tak długą, iednakże tego drugim prościeyſzym nie opowiadáią, ani tey wiádomości ná ſwoie zbáwienie zażywaią, iáko o tym wyraźnie ſwiadczy Samuel Rabin w Rozdziale 5, gdie mowi tak: *Bardzo mi to dziwno ieſt, iż śię wſzyſcy na to zgadzamy że po niewoli ſiedmiudzieśiat lat w Babilonii zgrzeßeliśmy przeciwko BOGU grzechem bardzo wielkim, albo naywiękſzym, á poſtaremu żadnego z nas nie maſz takiego, ktoryby powiedział iaki to, y ktory ieſt ten grzech*

dla

dla ktorego wpadlismy w tak wielkie nieszczęscia (to ieſt w niewola teraznieyſzą) *a gdyby kto z nas poznał ſprawę naſzę y grzech, dla ktoregosmy do tak wielkiey ruiny przyſzli; zadnego iednak takiego nie maſz, ktoryby to otworżył bliźniemu ſwemu, ani tenże ſam, ktory to poznaie, obraca to na ſwoy pożytek albo zbawienie, ale wſzyſcy leżemy w grzechach zanurzeni.*

ROZDZIAŁ XV.

Iako zaślepienie żydow, y niedowiarſtwo ich około Chryſtuſa, było opowiedziane przez Prorokow.

OBawiam ſię Pánie moy, dla tego albowiem że nie wierzymy w tego ſprawiedliwego, z tąd przypadło na nas y wypełniło ſię to, co powiedział

BOG przez Jzaiaſza Proroka w Rozdziale 19. *Będzie Proroctwo iako ſłowa kſięgi zawartey, ktora będzie dana czytelnikowi: y powiedzą, ta kſięga zawarta ieſt, nie wiem co ſię w niey zamyka, y w ten czas da ią nieumieiącemu czytać, y rzecze; nie ieſtem ia czytelnikiem.* A ktoreż zamknięcie kſięgi większe ieſt Panie, iako zámknięcie, ktorym zamknął BOG serca naſze, iuż ieſt tyſiąc polat y więcey, a nie możemy poznać przez Proroctwo nam podane od Prorokow, przyścia tego ſprawiedliwego (to ieſt Meſſyaſza) dla tego na inſzym mieyſcu powiedział BOG przez Proroka; *ſpuſtoſzone będzie Ieruzalem*

zalem, y upadnie dom Swięty. Powiedział także w Rozdziale 1. *Ziemia naſza puſta, miaſto naſze zapalone ogniem, y zoſtanie Syon, iako chałupa w winnicy rozpruſzoney.* To ieſt Panie moy, iuż ieſt tyſiąc lat y więcey. Powiedział także Jzaiaſz w Rozdziale 25. *Panie BOZE wychwalać będę Imię twoie, ześ obrocił miaſto na grob, a Dom na haibę, aby go nie było aż na wieki.* J w Rozdziale 30 powiedział, *ſkruſzy narody, ſkruſzeniem naczynia ſłabego, w ktorym nie zoſtanie części do przynieſienia węgla ogniowego, ani do czerpania krople wody.* Wypełniło ſię też Panie moy, co powiedział Daniel w Roz-

dziale 9. Jak będzie zabity Chryſtus *zoſtanie ſpuſtoſzenie wieczne*: w ktorym ſpuſtoſzeniu wiecznym, ieſteśmy iuż tyſiąc lat y więcey. Powiedział także Jzaiaſz w Rozdziale 24. *Zoſtawiona ieſt ziemia ſpuſtoſzona, y gwizdać, będzie ziemia, ich gwizdaniem na wieki.* Powiedział także Jeremiaſz w Rozdziale 16. *Srebrem zarzuconym nazwiecie ich, ponieważ Pan odrzucił ich.* Powiedział także Jzaiaſz w Rozdziale 50. *Chodźcie w ſwietle ognia waſzego, y w płomieniach ktoreście ſobie zapalili*: w ktorych płomieniach my ieſteśmy iuż tyſiąc lat. Oprocz tego powiedział Amos

w Roz-

w Rozdziale 5. *Dom Izraelſki upadnie, y nie maſz, ktoby go podnioſł.* J zdaie mi ſię Pánie moy, że BOG zprowadził na nas tę ruinę, po przyściu tego ſprawiedliwego (to ieſt Meſſyaſza) potym bowiem żaden Prorok, między nami nie powſtał, ani powſtánie iáko nam prorokowano. My albowiem zoſtaiemy w niedowiarſtwie, nie przyimuiąc wiary iego (to ieſt Meſſyaſza) ale ſię iey zápieraiąc. Powiedział także Ozeaſz w Rozdziale 1. Gdy upadła niewiaſtá na ziemię, y porodźiła, rzekł BOG: *nazwiey imię iey bez miłoſierdzia, bo ſię nie zmiłuię nad ludem tym.* A ieżeli nas BOG

 odrzu-

odrzucił, y nie zmiłuie ſię nad nami, iákoſmy doſwiadczyli, iuż ieſt tyſiąc lat y więcey, iákiż ieſt z tego pożytek, że mamy prawo, obrzezanie, y ſzabaſz? Powiedział tákże Jzaiaſz w Rozdziale 53. *Wyprowadź na dwor lud ślepy.* Jako nas wyprowadził z ziemie naſzey BOG prawdziwy y chwalebny, iuż ieſt tyſiąc lat, y więcey. Powiedział tenże Prorok w Rozdziale 2. *Dawny błąd przeſzedł.* J coż ieſt dawnego, ieżeli nie Prawo naſze ktore odpadło od nas Panie moy z krolem, z Ofiarą, z kadzidłem, z Ołtarzami, y coż gorſzego może na nas przyiść? J coż ieſt takiego czego

my

my czekamy? alboż nie widziemy że nas rozpruſzył BOG na cztery części świátá? ná ruinę iako nam opowiedzieli Moyżeſz, Jeremiaſz, Jzaiaſz, y inśi Prorocy. Ale iednak my Boſcy ieſteśmy, y do niego ſię uciekamy we wſzelkim przypadku.

OBIASNIENIE

W tym Rozdziale doſyć iáśnie opiſał Samuel Rabin, iáko záślepienie y nie dowiarſtwo żydow, ieſt opowiedziane przez Prorokow, y do tego nie mam co przydać, albo to iáſniey, lub lepiey opiſać. A toli przecię około nie ktorych Proroctw w tym Rozdziale przywiedzionych, námienię cokolwiek: á naprzod o Proroctwie Jzaiaſza ktory mowi: *Będzie Proroctwo iako ſłowa kſięgi zawartey* &c &c. to ſię teraz iáwnie pełni ná żydach, oni bowiem

chociaż maią Proroctwa, y kśięgi Prorokow u śiebie, iednakże tak śię z niemi sprawuią, iákoby były zawarte, á kiedy my im te kśięgi otwieramy, y daiemy aby czytali, oni odpowiadaią, że ia tego nie rozumiem, nie wiem, nie umiem, nie uczyłem śię tego, do Rabinow to należy, kiedy zaś my od nich odeydziemy, przestaiemy ich turbowáć o poznaniu prawdy, to oni daią te kśięgi czytać takim, ktorzy nie umieią czytać, albo ieżeli rozumieią czytać, to nie rozumieią có czytaią, y tak wszyscy záslepieni zostaią. Powtore spełniło śię Proroctwo tegoż Proroka w Rozdziale 1. Jeruzalem bowiem, y Dom Swięty to iest kościoł starozakonny iak tylko raz upadł, dotych czas pusty zostáie, y wszystkie Bożnice albo Synagogi żydowskie, śą mnieyszey wagi, niż Chłopskie lepianki y naypodleysze chałupki. Spełniło śię y Proroctwo Jzaiaszowe w Rozdziale 25 ponieważ miásto Jeruzalem, tak iest zburzone y w perzynę śię obrociło, że z śiebie samego, grobem śię stáło.

A że

A że zaś BOG opowiedział przez tegoż Proroka, że to miasto nie powstanie na wieki, czegoż tedy czekaią żydzi? Co bowiem raz BOG przez Proroka powiedział, to się nigdy odmienić nie może. Spełniło się także Proroctwo tegoż Jzaiasza Proroka w Rozdziale 24: teraz bowiem na mieyscu Jeruzalem iest sama pustynia, y gdzie oni przedtym tryumfowali, teraz, poganie gwizdzą, y świstaią ná tym mieyscu. Spełniło się y Proroctwo Jeremiaszowe w Rozdziale 16: ponieważ znak odrzucenia żydow, iest sama długość niewoli, w ktorey wzgardzeni zostaią, y w swoich wzgardach, iáko w płomieniach goreią. Spełniło się y pełni Proroctwo Amosowe w Rozdziale 5: że bowiem Dom Jzraelski upadł, to sami żydzi pozwalaią, a że nie masz ktoby go podniosł, y tego przeczyć nie mogą; ponieważ pokazać nie mogą ktoby ten Dom podnieść mogł, kiedy przyiścia Messyaszowego nie wierzą, ten bowiem sam mogłby był ten Dom podnieść, ale że nim wzgardzili, sami

będą

będą wzgardzeni na wieki Spełniło ſię bowiem Proroctwo Ozeaſza, nie wiáſta bowiem upadaiąca ná ziemię, y rodząca, ieſt miáſto Jeruzalem, ieſt Synagoga żydowſka, ieſt lud Jzraelſki, dziecie zaś iey nazwane bez miłoſierdzia, ſą wſzyſcy żydzi, nad ktoremi ſię BOG nigdy nie zmiłuie. &c.

ROZDZIAŁ XVI.

Pokazuie odrzucenie zydow dla ich niedowiarſtwa, a obranie narodow, albo Poganow, dla ich wiary.

OBawiam ſię Panie moy, gdy my ſię uczemy między námi, iá y ty ieſteśmy Synowie Jakoba, y Jzraela, bo iuż wypełniło ſię to co powiedział BOG przez Jzaiaſza w Rozdziale 65: *zabiie*

zabiie cię BOG O Izraelu, y nazwał ſług imieniem cudzym. Boię ſię tedy, że ieſteśmy z onych ſług, ktorym powinno bydź nadane pomienione imię, według tego co powiedział Moyżeſz Deutoronomii 28. *Będą narody w głowie, a lud niewierny w ogonie.* Iáko my ieſteśmy iuż tyſiąc lat y więcey. O nich także powiedział Jeremiaſz, to ieſt o narodach w Rozdziale 12. *Napełniona będzie ziemia wiara BOGA, będzie roſła iako woda morſka.* Jeſzcze o nich powiedział Salomon 3. Reg: 8. *Panie BOZE gdy przyidzie cudzoziemiec do domu twego Swiętego, y będzie wzywał Imięnia twego*

błogo-

błogosławionego; wysłuchay go Panie BOZE moy, aby się nauczyła wszystka ziemia bać Imienia twego, iáko lud Izraelski. W czymże tedy zaszczycać się będziemy Pánie moy, y czemu gardziemy narodami, ponieważ Salomon Prorok, uczynił ich uczestnikami w boiazni Bożey, y w Domu Swiętym z nami, y podobno nas niegodnych wyrzucił BOG z tego Domu, y dał go im to iest narodom. O tychże narodach powiedział Moyżesz. *To powiada Pan, napełniona będzie ziemia cała chwałą Pańską.* O nichże powiedział Dawid w Psalmie 21. *Uprzedzą y nawrocą się do Pana wszystkie*

grani-

granice ziemie, y tyſiac pokolenia. o nich także powiedział Jzaiaſz w Rozdziale 6. *O Domie Dawidow Swięty, przyſzło światło twoie, y chwała Pańſka zaiáſniała nad toba &c: y chodzić będa narody w twoim ſwietle w iáſności wſchodu twego. Podnieś około oczy twoie, y obacz: wſzyſcy ci zgromadzili ſię y przyszli do ciebie, y Synowie poſtronni będa murowali mury, y Xiażęta ich będa ci ſłużyć.* A ktorży to ſą ci Synowie poſtronni Pánie moy, ktorzy przyszli do Domu Bożego, ieżeli nie narody ktore ſłużyły bałwanom, ktore były oddalone od BOGA, y ſami Xiążęta y krolowie ich, o ktorych

rych powiedział BOG, że chodzić będą w świetle Domu Swiętego, á my będziemy w ciemnościach, zá tym Domem, y y iuż iesteśmy tysiąc lat. Powiedział ieszcze tenże Prorok o nich w Rozdziale 65. *O to narod ktoregoś nieznał, nażywać będziesz, y narody ktore cię nie znały, do ciebie przyidą.* J iáko w rzeczy samey widziemy, dziś iest tysiąc lat, y więcey, że Chrystus posłany według prawa nam danego przyszedł, y narody ktore prawa nieznały przyszły do niego, y on dał im prawo nowe, czyste, y Swięte. Jeszcze w Rozdziale 45 mowi: *Zgodzili się, y krolowie ich zgromadzili*

madzili ſię w wierze BOGA. J obawiam ſię Pánie moy, że o nich powiedziano w tymże Rozdziale. *Zgromadzcie ſię wſzyſcy, y przyidzcie narody, ktore ieſteście zbawione przez BOGA z narodow.* O tymże ſamym powiedział Jzaiaſz w Rożdziale 65. *Przeſzli około mnie, y nie pytali mnie; y znalezli mnie, ktorży nie ſzukali mnie.* O nich także mowi Jeremiaſz w Rozdziale 3. *Zgromadzą ſię wſzyſcy w Imię Pańſkie do Domu Swiętego, y nie będą chodzić w nieprawości ſerca.* O nich tenże Prorok mowi w Rozdziale 16. *Do ciebie przyidą wſzyſtkie narody od oſtatnich granic ziemie, y*

mowić

mowić będą nie dziedziczyli Oycowie naśi, tylko kłamstwo y nieprawość. O nich powiedział Sofroniasz w Rozdziale 3 *Dano iest narodom aby mowiły razem w Imię Pańskie, y będą mu służyć barkiem zgodnym, wszelki Człowiek zmieysca swego, y wszystkie wyspy narodow.* O nich powiedział Zacharyasz w Rozdziale 2. *Wesel się Domie Syońskí, bo ia przyidę do ciebie, y mieszkać będę w posrzodku ciebie, onego dnia, przybliżą się do BOGA narody w mnogości swoiey.* Tenże Prorok w Rozdziale 8 powiedział. *To mowi Pan BOG Woysk: przyidzie wiele narodow z wielu mieysc, y będzie mowił*

Mąż

Mąż do ſąſiada ſwego, chodźmy, y ſzukaymy Pana BOGA w dobrym. J te wſzyſtſkie Piſma Pánie moy wypełniły ſię teraz, y w cale ſię wypełniaią w oczach naſzych: wſzak widziſz, że rożne narody y ięzyki, czytaią kſięgi prawa naſzego, y Prorokow wſzyſtkich, y Pſałterż, porzuciwſzy bałwany ſwoie żaden z nich nie wierży przez rękę Moyżeſza albo Aarona, ani żadnego z Prorokow naſzych, ani cokolwiek zoſtáie z wiary o bałwanach, od tego czaſu, iáko uwierżyli temu ſprawiedliwemu (to ieſt Meſſyaſzowi) o ktorym mowi Habacuc w Rozdziale 3. *Wyſzedłeś Panie*

na zbawienie ludu twego, na zbawienie z Chryſtuſem twoim.

OBIASNIENIE

POnieważ nie ktore Piſma w tym Rozdziale przywiedzione ſą, trochę przytrudne, dla tego ich przynaymniey cokolwiek obiáſniemy. Gdy tedy mowi Pan BOG przez Jzaiaſza. *Zabiie cię BOG o Izraelu! y nazwał ſług imieniem cudzym, albo poſtronnym y niezwyczaynym.* Przez Jzraela rozumie ſię lud Jzraelſki albo żydowſki, przez ſług nazwanych imieniem cudzym, rozumieią ſię żydzi, niechcący wierżyć przyścia Meſſyaſzowego. A ktoreż to imię tych żydow nie wiernych, y niewierżących w Meſſyaſza? oto nie inſze, tylko to, że narody będą w głowie, á lud nie wierny álbo żydzi będą w ogonie. Zaprawdę cudze to, poſtronne, y nie zwyczayne imię bydź w ogonie: otoż to żydom niewiernym przyznał y opowiedział Prorok. Co wſzyſtko

wſzyſtko tak ſię prawdzi: kiedy żydzi niechcieli przyznać przyiścia Meſſyaſzowego, kiedy niechcieli przyiąć nauki, ſwiadectwa, y Ewangelii przez Apoſtołow ogłoſzoney, obrocili ſię Apoſtołowie do narodow, to ieſt do takich nacyi, y ludzi ktorży niemieli prawa podanego, y napiſanego od Pana BOGA, iáko mieli żydzi. Gdy tedy Apoſtołowie poſzli do narodow, y opowiedzieli im prawdę Ewangelii Swiętey, narody pomienione przyięły Ewangelią, przyięły Chrzeſt Swięty, przyięty wiarę Chryſtuſowa, y uwierzyły w Meſſyaſza prawdziwego JEZUSA Chryſtuſa: y przez to ſamo zoſtały ſię w głowie, to ieſt zoſtały ſię w łáſce Bożey, w honorże, wſławie, wgodności, y ſprawiedliwości dziedzictwa do kroleſtwa Niebieſkiego; y te narody ſą teraz ſami Chrześcianie, ktorży za głowę pierwſzą ſwoię, uznaią Chryſtuſa JEZUSA, za głowę zaś namieſtnicza uznaią wſzyſtkich na mieſtnikow Chryſtuſowych; to ieſt Papieżow ná Stolicy Swiętey Rzymſkiey

żaſiadaiących. Żydzi zaś tego wſzyſtkiego nieuwierzyli, że Meſsyaſza nie poznali, ani go przyięli, dla tego zoſtali w ogonie, to ieſt w niewoli, w konfuzyi, w wzgardzie, w poſpozycyi, a co więkſza w odrzuceniu od łaſki Boſkiey, y przez to utracili ſpoſobność, do dziedzictwa kroleſtwa Niebieſkiego. To zaś co Jeremiaſz mowi, że napełniona będzie ziemia wiarą Bożą, y że ſię będzie podnoſiła do gory iako woda morſka, rozumie ſię wiara Chrześciańſka, przy ktorey Chrześcianie tak idą w gorę iako wody morſkie. Podobnym ſpoſobem inſze mieyſca Piſma Swiętego rozumicią ſię y dobrze ſię ſtoſować mogą do Chrzescian, ktorzy uprzedzili żydow, nawrociwſzy ſię z dawnego niedowiarſtwa ſwego do Chryſtuſa, y uznawſzy go za Meſſyaſza prawdziwego. Szczegulne mieyſca Piſma Swiętego przytoczone w tym Rozdziale, cięſzko wykładać y obiaśniać, boby ſię ſama długość uprzykrzyła, tylko tedy ſłowa Habakuka Proroka z Rozdziału 3 przywiedzione wykładam:

dam: *Wyszedłeś Panie na zbawienie ludu twego, na zbawienie z Chrystusem twoim.* Przez Pana tego ktory wyszedł ná zbawienie ludu swego, rozumie się Ociec Przedwieczny pierwsza osoba TROYCE Przenayswiętszey, przez tego zas Chrystusa z ktorym wyszedł na zbawienie Ociec Przedwieczny, rozumie się Syn Boży wtora osoba TROYCE Przenayświętszey, ktory zstąpiwszy z Nieba na ziemię, y przyiawszy ná siebie ciáło ludzkie, nazwany iest Chrystusem, w ktorego że nieuwierżyli żydzi odrzuceni są od łáski Boskiey. że zas w niego uwierżyły narody, wiara ich stała im się ná zbawienie. To dodaię że tu przez narody rozumieią się Poganie, ktorży tak nie mieli iáśney wiadomości BOGA, iáko mieli żydzi, á przecie Poganie przyieli Messyasza, a żydzi nieprzyieli.



ROZDZIAŁ XVII.

O ożywieniu narodow, y zgubie albo zabiciu żydow, iako ſię to ſamo obaczy w Rozdziale naſtępuiacym.

OBawiam ſię Pánie moy, że BOG zwycieżca y chwalebny, ożywia te narody przez wiarę, a zabiia nas w niedowiarſtwie naſzym, iáko ſam powiedział przez Jzaiaſza Proroka w Rozdziale 65. *Dla tego że powołałem, a nie odpowiedzieliście mi, to powieda Pan BOG: o to ſludzy moi będa iedli, a wy będziecie łaknęli: oto ſludzy moi będa pili, a wy będziecie pragnęli; oto*

ſludzy

ſtudzy moi będą ſię weſelić w radości ſerca, a wy ſię będziecie ſmucili,; dla gorżkości ſerca; y zabiie cię BOG o Izraelu! y nazwie ſług ſwoich imieniem inſzym, w ktorym pobłogoſławił im, ktory ieſt błogoſławiony na wieki Amen.
J my widziemy że ktorzy przyięli to Imię, (to ieſt Imię JEZUSA Chryſtuſa Meſſyaſza prawdziwego) błogoſławieni ſą, od BOGA po całey źiemi, a nas rozpruſzył BOG, to ieſt w niewoli na cztery części świátá, dziś ieſt tyſiąc lat y więcey, y ieſzcze ſię wyraznie wydaią ślady gniewu Bożego, nie na poprawienie nas, ale na zgubienie. J to ieſt zabicie albo zguba

naſza, ktorą nam BOG groził, mowiąc, że zabiię Jzraela, y te narody żywe ktorych zowie ſługami, przyimuią Imię (to ieſt JEZUSA) ktore BOG obiecał, ale nie przed śmiercią Imienia naſzego pierwſzego według porżądku ſłow Boſkich przez Jzaiaſza: a głody, pragnienia, ktore cierpieć będziemy, nie rozumieią ſię dla niedoſtatku chłeba, albo wody, ale dla oziębłości ſerc, y ſuchości albo niepłodności duſz; y dla głodu ſłowa Bożego iako Prorocy opowiadaią przez uſta Amoſa w Rozdziale 8. J ty Pánie moy wieſz to zupełniey, aniżeli iá, iednakże Boſcy ieſteśmy we wſzelkich
okoli-

okolicznościach, ktore nam się przytrafią.

OBIASNIENIE

JEżeli kiedy, tedy w ten czas powołał BOG żydow, gdy do miasta ich, to iest do Jeruzalem przysłał JEZUSA Chrystusa, y w posrzodku ich narodzenie iego, y opowiadanie Ewangelii założył: ktoremu powołaniu że nie byli posłuszńemi żydzi, y nie odpowiedzieli na niego tak, iako należało, naznaczył im BOG straszna karę, to iest głod, pragnienie, y smutek na duszy, a ná ostátek y zabicie albo zgubę wieczną, mowiąc: oto sludzy moi to iest Chrześcianie będa iedli, y pożywali prawdziwego Ciałá Chrystusowego pod osobami chleba utaionego, á wy będziecie pragnęli. oto sludzy moi to iest Chrześcianie będa pili prawdziwa krew Chrystusowa pod osobami wina utaiona, a wy będziecie pragnęli: oto sludzy moi to iest Chrześcianie będa

się

ſię weſelili w radości ſerca, z pożywania taiemnić Ciałá y krwie Syna mego JEZUSA Chryſtuſa, a wy będziecie ſię gryść, drzeć, y ſmucić, od gorżkości ſerca. A na oſtatek zabiie was y zagubi BOG. O złośliwi y niewierni żydzi! żeście powołaniem Iego wzgardzili: ktorzy zaś nie wzgardzili powołániem iego, iako to ſą Chrześcianie, ktorzy przyięli Imię JEZUSA Chryſtuſa, ci ſą błogoſławieni po cáley źiemi y będą błogoſławieni ná wieki.

ROZDZIAŁ XVIII.

Iako narody przez wiarę ożywione, maia czyſte obſerwancye, albo zachowania, ceremonie, y zwyczaie nowego teſtamentu.

OBawiam ſię Panie moy, że narody ktore ſą uſprawiedliwione, iuż ieſt tyſiąc lat iako umarł IEZUS w Ieruzalem, á nic

nic dobrego nie mieli, poki nie uwierzyli w BOGA y Chrystusa, y poki nie uwierzyli Apostołom: ponieważ oni to iest narody podobno były one ryby y bestye, o ktorych mowi Habakuk Prorok; *ktore nie maia wodza.* Y te same narody oczyszczone przez wiarę, maią posty swoie y zachowania swoie nowego testamentu, y maią wszystkie te rzeczy ktore do obrządku należą w prawie dawnym żydowskim zawarte. Widzisz że w wszelkim ięzyku y na wszelkim mieyscu, na wschodzie, y zachodzie są narody, wyznaiące Imię Pańskie, y nie wierzą w niego przez Moyżesza,

ani

ani przez żadnego z Prorokow, lubo ſą biegli w prawie ſtarego teſtamentu, y w kſięgach wſzyſtkich Prorokow, ale ich BOG powołał przez Uczniow ſprawiedliwego, (to ieſt JEZUSA Chryſtuſa) ktory wyſzedł z BOGIEM na zbawienie ich, iáko ſam BOG błogosławiony, y chwalebny opowiedział przez Habakuka Proroka. Ici Uczniowie iego, byli Synowie naśi, z Synow Izraelſkich: ktorzy inſzym imieniem zowią ſię Apoſtołowie. Bardzo ſię obawiam Panie moy, że pomienioni Apoſtołowie ſą ci o ktorych powiedział BOG przez uſta Dawida w Pſalmie 44. *Do wſzelkiey*
ziemie,

ziemie, wyſzedł dzwięk ich; y na oſtatnich, granicach rozciągnione (to ieſt ogłoſzone) *ſą słowa ich*: y ſame ſłowa Proroka wyraźnie nam pokazuią, że o nich mowi, a nie o nas, iáko ſię pokazuie ze ſłow naſtępuiących *nie będzie ięzyka ani mowy*, ktoryby nie ſłuchał głoſu ich. A to ſię nie może rozumieć o ięzyku naſzym żydowſkim, ktoreż bowiem narody ſłuchaią rozkażow Moyżeſza y Aarona, y owſzem oni pozabiiali narody, y wygnali ich od ſiebie: te zas narody umieią dziś Moyżeſza y Prorokow, y znaią BOGA y zachowuią prawo nowe, iáko ich Apoſtołowie nauczyli: Iednakże Boſcy ieſteśmy.

OBIA-

OBIASNIENIE

POki narody nie uwierzyły w Chrystusa JEZUSA Messyfza prawdziwego, y poki nie przyięty nauki Apostołow, poty były iáko ryby nie maiące Wodzą; ale iáko to wszystko uczyniły, tak pod głową własną to iest pod Chrystusem Panem bespiecznie się zostały. Po śmierci zaś Chrystusa Pana za narod ludzki umieraiącego, wodzowie narodow byli Apostołowie, o ktorych bytności y nauce opowiedział Dawid Prorok, w Psalmie 44. mowiąc. *Na wszystkę ziemię wyszedł dzwięk ich, y na ostatnich granicach rozciągnione słowa ich.* J to Pismo wypełniło się o Apostołach naypierwey w ten czas, kiedy na nich zstąpił w ięzykach ognistych, Duch Przenayświętszy, iáko mamy w Rozdziale 2. Dzieiow Apostolskich: W ten czas bowiem mieszkali w Jeruzalem żydzi y inni ludzie pobozni z wszelkiey nacyi ktora się pod niebem znayduie.

Jak

Jak zaś usłyszeli głos albo mowę Apostolską zmieszali się wszyscy, ponieważ każdy z nich słyszał Apostołow ięzykiem ich, mowiących. Zdumiewali się wszyscy, y dziwowali mowiąc, Alboż oto ci wszyscy ktorzy mowią, nie są Galileyczykowie? A iákoż my ich słyszeli, káždy z nas ięzykiem nászym mowiących w ktorym my się urodzili? Partowie, Medowie, y Elamitowie y ktorzy mieszkaią w Mezopotamii, w żydowskiey źiemi, w Kappadocyi, w *Poncie*, y Azyi, Frigii y Pamfilyi w Egypcie y po granicach Lybii, ktora iest około Cyrenu, y Rzymianie przychodni żydzi także &c: y Arabczykowie, słyszeliśmy ich mowiących, naszemi ięzykami wielkie dzieła Boże. Taka tedy była moc y władza Messyasza na świát przychodzącego, y umieraiącego y zmartwychwstałego, że gdy na Uczniow swoich zesłał Ducha Swiętego, tedy ich mowę wszystkie narody chociasz niewiádome zrozumiały, y niebyło żadney źiemie áni ięzyka ktoryby niesłuchał głosu mowy y nauki.

Jakoż

Jákoż się temu sprzeciwia żydzi kiedy w Pismach ich, mamy wyraźne Proroctwo o Apostołach Uczniach Messyaszowych?

ROZDZIAŁ XIX.

O wybraniu Apostołow na mieysce Prorokow.

OBawiam się Pánie moy, że to co Zacharyasz Prorok powiedział w Rozdziale 13. *Uderzę Pasterza, y rozprusza się owce trzody.* Wypełniło się w ten czas, kiedyśmy uderzyli Pasterża tych sług, y Swiętych Apostołow, zaraz bowiem w ten czas my iako owce rozpruszeni iesteśmy po cáłym świecie, y ci Synowie naśi, to iest Apostołowie,

wie, powstali na mieysce Prorokow, co się z tąd pokazuie, że BOG po nich nie przysłał nam Proroka, ani nam nie obiawił czego inszego przez widzenie. Obawiam się Panie moy że ci sludzy są Apostołowie, o ktorych powiedział BOG przez usta Joela Proroka w Rozdziale drugim. *Starcowie waśi sny miewać będą; y sludzy waśi widzenia widywać będą.* Zapewne Pánie moy starcowie ci są Prorocy naśi, ktorzy iákoby we śnie mieli wiarę narodow, ktorey dostąpili ci sludzy, to iest Apostołowie; y wszystko co należy widzieli, y o tych slugach powiedział Dawid Prorok w Psal-

mie 33. *Chodzcie Synowie, ſłuchaycie mnie; boiazni Bożey nauczę was.* JBOG nie mianuie ich Synami w wielkiey liczbie, ale tylko mianuie ich Jzraelem pierworodnym, według zwyczaiu poſpolitego mowienia: y w inſzym Pſalmie mianuie tych ſług Synami, gdy mowi: *Synowie twoi iáko ſzczepy, albo drzewka nowo zaſzczepione.* O Jzraelu, Panie moy, powiedział BOG przez Jzaiaſza w Rozdziale 5. *Winnica BOGA zaſtępow był Dom Izraela: czekałem aby przyſzedł z iagodą, y przyſzedł z kolcami, dla tego ia ſprowadzę takiego, ktory ia zepſuie na podeptanie.* O tychże pomienionych Synach

nach Bożych, ktorzy ſię nażywaią Apoſtołami, powiedział BOG przez Jzaiaſza w Rozdziale 29. *Nie będzie ſię teraz wſtydził Iakob, ani ſię roztapiać będzie twarz iego: ale wtenczas kiedy będzie widział z Synow ſwoich tych, ktorych ſtworzyły ręce moie poświęconych, przed oczyma ſwemi.* Agdyby Pánie moy, ci Synowie byli poświęceni przed oczyma naſzemi, według zwyczaiu Prawa naſzego, nie mowiło by ſię o nas, żebyśmy dla tego byli we wſtydzie, ani by ſię roztapiały twarży naſze, y owſzem mielibyśmy chwałę, y iaśniałyby twarzy náſze, ale zawſtydzenie twarży Jakoba, y

ſpuſtoſzenie, zawiſło ná tym, że ci Synowie ktorym BOG pobłogoſłáwił ręką ſwoią, to ieſt Apoſtołowie, ſą poświęceniem przed nami, ale nie według Prawa náſzego. Dla tego BOG daie nam do zrozumienia, że prawo náſze nie ieſt prawem ich. Powiedział także BOG przez uſta Jeremiaſza Proroka w Rozdziale 13. *W on dzień nie będą mowić więcey: Oycowie naśi ziedli iagodę oſtrą:* y zęby Synow zadumiewaią ſię, iáko niedowiarſtwo żydow nic ſzkodziło wierże Apoſtołow, ani ſzkodzić będzie, y dla tego to napiſano: *żyię ia mowi Pan, ieżeli będzie więcey przyſłowie to, w Izraelu?* bo

ni-

nigdy zaden z Apoſtołow iák tylko przyięli wiárę, niewrocił ſię do wiáry náſzey, zaczym nieczuią oſtrości niedowiarſtwa naſzego, iáko zęby naſze zdumiewaią ſię nad grzechem Oycow náſzych. Ieſzcze o tych Synach Pánie moy ktorży ſą Apoſtołowie, powiedział BOG przez Izaiaſza Proroka. *Z kąd ſię przeprowadzę, ieżeli nie od ludu mego? Synowie zaś ktorży będą niewiernemi, BOG będzie Zbawicielem ich we wſzyſtkich uciſkach ich, y twarz iego, będzie ich ſtrzegła w miłości iego, y w łaſkawości odkupił ich, y będzie miłościwy im przez długie dni.* Ieſt tedy rzecz bardzo

prawdziwa Pánie moy, że ci Synowie o ktorych mowiemy, zawſze byli ſtateczni, ani ſię BOG przeprowadził od nich, od tego czaſu, kiedy ich odkupił Krol on ſprawiedliwy nauczyciel ich, ale ſię przeprowadził od nas, a był zawſze z niemi. O tych także Synach ktorży ſą Apoſtołowie, powiedział mądry Syn Syracha w Rozdżiale 3. *Słuchaycie Synowie naymilſi, y pracuycie na zbawienie, albowiem ſzanuie BOG Oyca w Synach.* Jako ſię zaś ma rozumieć honor ten, oznaymuie BOG przez uſtá Malachiaſza w Rozdziale 4. *Pośle BOG Eliaſza, ktoryby nawrocił ſerca Oycow*

naſzych,

naſzych, do Synow. O Pánie gdyby miał BOG nawrocić ſerca Synow, to ieſt Apoſtołow do Oycow naſzych, (ponieważ to powinno ſię rozumieć o wierże) tedy ci Synowie to ieſt Apoſtołowie, byliby z nami w tey niewoli, ktora niema końca, iáko y Oycowie naśi, y my ieſteśmy w tey niewoli. Ale że BOG ſporżądził aby ſerca Oycow náwrociły ſię do Synow, coż ieſt takiego, czego czekamy Pánie moy? y czego ſię ſpodziewamy? A ieżeli chcemy mowić, że inſi Synowie powinni bydź oprocz Apoſtołow, o ktorych powinnyby ſię rozumieć Piſma pomienione,

 oni

oni tak będą w niewoli, iako y my, dla tego że za drogą tego ſprawiedlwego nie poſzli (to ieſt Meſſyaſza) za ktorą drogą Apoſtołowie mocno poſzli, y nauczali, że za tą drogą wſzyſtkim iść potrzeba, dla tego maią honor Oycow w tym, że o Oycach mowi ſię to, iż ſię nawracaią do ſynow. Gdy tedy Panie moy ſynowie naſi przyſzli pierwey, aniżeli my, do wiary Bożey, ieżeli ſerca naſze nawrocą ſię do ſynow, ſercá ich nawrocą ſię do nas, y iáko mowi BOG naywyżſzy. *Będą ludem iednym, y duſzą iedną w BOGU chwalebnym, y zwyciężaiącym.* Bo onego nawrocenia,

nia, nie powinniśmy rozumieć tylko z niedowiarstwa do wiary, y do nauki tego Sprawiedliwego, ktory iest nauczycielem zbawienia ich, ktorzy wierzą w niego: y według tego co powiedział Dawid o nim: *Ten iest, ktorego Kapłaństwo będzie, według porządku Melchisedecha na wieki:* ktorym uczynił Ofiarę chleba y wina, y iako Melchisedech Kapłan, BOGA naywyższego przed Aaronem. J uważ Pánie moy iák wielka iest rozność między Ofiarą Aarona, y sprawiedliwego tego Pana (to iest Messyasza) *Powiedział Pan Panu memu ty iesteś Kapłanem na wieki.* Nie do czasu iáko

Aaron,

Aaron, ktory umarł we ſtu dwudzieſtu łat; znowu Ofiara Aaronowa były męſa: a ofiará tego ſprawiedliwego był chleb y wino, według porżądku Melchiſedecha. W ktorych słowach Pan przez Proroka pokazuie iáwnie, że ſię ofiara Aarona ſkonczyła, w ten czas kiedy ſię zaczęła ofiará ná wieki, y rozporządzenie ofiarowania; y oraz aby ſię ofiara Aarona w męſach zakończyła, kiedy ſię zaczynała ofiara w chlebie y w winie, ná wieki trwać maiąca. Ale o tym Pánie moy ieſzcze mam mowić, y oſobliwie mowić będę cokolwiek o tych ſynach Bożych, co mi przycho-

dzi ná myśl, o ktorych powiedział BOG przez uſta Proroka ſyna Bethoni w Rozdziale 1. *Będzie mieyſce, na ktorym mowić będą wy ieſteście ſynowie BOGA żywego.* J to mieyſce Panie moy bez wątpienia ieſt kościoł; bo go Prorok nazywa mieyſcem: ale że mowi: *będzie mieyſce:* to dla tego że Synagoga ktora ieſt mieyſcem pierwſzym, iuż była, y Synagogę nażywa BOG przez uſta Moyżeſza y Aarona y wſzyſtkich Prorokow pierworodnym Synem ſwoim. Ale w wielkiey liczbie iákoby każdego zoſobna tych ſlug nażywa Prorok, Synami Bożemi. O tych ſynach mowi

także

także BOG przez uſta Moyżeſza Proroka Deuteronomii 32. *Za krew Synow mſcić ſię będzie, y obmyie ziemię ludu ſwego.* J my Panie pozabiialiśmy Prorokow, y nieuczynił zemſty nad nami tylko przez ſiedmdzieſiąt lat: pozabiialiśmy y Apoſtołow y ſprawiedliwego nauczyciela ich, y uczynił BOG zemſtę z Synow, iuż ieſt tyſiąć lat y więcey, y przez śmierć ich *obmył BOG ziemię ludu ſwego, a nie powiedział: ziemię Synow Izraelſkich.* O tych także ſynach powiedział Dawid w Pſalmie 126. *Iako ſtrzały w ręku mocnego, tak ſynowie wierni.* Przyrownywa bowiem Prorok tych ſynow

wiernych, do strzał, wypuszczonych z ręku mocnego: albowiem BOG wszechmogący posłał ich, ná dwanaście części świátá, przez cztery Horyzonty świátá wiernych tych synow, z nauką Prawa, Psalterza, y Prorokow: Moyżesza zaś y Aarona nie posłał BOG daley oprocz Domu Swiętego do nauczania, ponieważ ich nie posłał ani do Jndyi, áni do Rzymu, ani do inszych mieysc za ziemię Swiętą zostaiących. Posłał ich opowiedać naukę prawa y Prorokow, ale ci wierni synowie, tak rozruceni, albo rozesłani po cáłym świecie, powstali przed BOGIEM na mieyscu naszym,

po tym

po tym iak BOG zabił Jzraela, y imię náſze: co dobrze namienia Dawid w Pſalmie 44. gdy mowi: *za Oycow twoich, narodzili ci ſię ſynowie, poſtanowiſz tych ſynow krolami, y Xiążętami.* Y przez tych odnowione ieſt prawo pierwſze według porządku Melchiſedecha, ktory ofiarę Bożą poſtanowił w chlebie y winie, z czego uczynił uczeſtnikiem Abrahama przyiacielá Bożego iáko to ieſt pewna w práwie naſzym, u ktorego BOG przez uſługę tych, odmienił ofiarę náſzę, iáko odmienił imię náſze w prawo Duchowne. Agdyby był BOG náſzemu Moyżeſzowi powiedział; iáko powiedział
przez

przez usta Dawida Messyaszowi albo Chrystusowi: Ty przyidziesz Kápłanem ná wieki według prawa Moyżeszowego y Aaronowego, stałoby, y ważneby było to prawo, ale powiedział: *Ty iesteś Kapłanem na wieki według porządku Melchisedecha.* J przyiaciel Boży kommunikował (to iest był uczestnikiem) z ofiary chleba y wina, á nie z ofiary mięsa bydlęcego. Do tego dobrze służy słowo Moyżesza Exodi 26. *Będziecie iedli naydawnieysze rzeczy z dawnych.* Przez co rozumie ofiarę Melchisedecha: y znowu dáley mowi: *a gdy nowe rzeczy nastąpią,* to iest gdy będzie ogłoszona pierwszego

go nowego prawa ofiarą, *dawne rzeczy*, to ieſt waſze ofiary zarzucicie. My iednak Boſcy ieſteśmy we wſzelkim przypadku.

OBIASNIENIE.

W tym Rozdziale dowodzi Samuel, że Apoſtołowie wybrani y powołáni ſą ná mieyſce Prorokow: iák bowiem náſtąpili Apoſtołowie, tak iuż Pan BOG nie przyſłał daley Prorokow ludowi żydowſkiemu, y do tych czas nie przyſyła, ani ná potym nie przyśle, ponieważ o tym nie maſz żadney wzmianki, ani śladu w Piſmie Swiętym. Tey zaś prawdy ſwoiey, to ieſt że Apoſtołowie wybrani y powołani ſą na mieyſce Prorokow, dowodzi Samuel z rożnych mieyſc Piſma Swiętego ſtarego Teſtamentu Pierwſze Piſmo ſą one ſłowa *Uderzę Paſtyrza, y rozpruſza ſię owce trzody*. Gdzie przez Paſtyrza uderzonego rozumie naywyżſzego

szego wszystkich Pasterzow Pasterza Chrystusa JEZUSA ktory wtenczas był uderzony od żydow, kiedy go żydzi poimali, oskarżyli, dekretowali, umęczyli, na ostatek ukrzyżowali. Przez owce rozpruszone z trzody, rozumie żydowin Samuel samychże żydow, ktorzy iák tylko Pasterza Apostołow y Magistra uderzyli y ukrzyżwali, tak się zaraz rozpruszyli na cztery częsci świáta, y do tych czas zgromadzić się nie mogą. Dalszemi textami z Pisma Swiętego teyże samey prawdy dowodzi, gdzie przez Synow wspomnianych przez *Proroctwa* roznych *Prorokow*, rozumie Apostołow Uczniow Chrystusowych. Z tych tedy textow Pisma Swiętego ktore tu przywiodł Samuel, a osobliwie z Rozdziału 5 Izaiasza, tak się może przeciwko żydom dyszkurować. W Rozdziale 5 Izaiasza obiecał BOG przyprowadzić takiego ktoryby Dom Izraelski, to iest cały lud żydowski zepsował, aż do podeptania: ktoż proszę iest taki ktoryby był mogł zepsować, to iest zruinować y

rozpruſzyć lud Jzraelſki aż do podeptania? ieżeli nie Chryſtus JEZUS BOG y Człowiek, Ktory gdy ſkrycie y potaiemnie przyſzedł do domu y ludu Jzraelſkiego, a od niego nie ieſt uznany, tedy tak zepſował, zburzył, rozpruſzył y zniſzczył lud Jzraelſki, że przy zburzeniu Jerozolimy, y wycięciu poſpolſtwa, tak po trupach deptano iako po ziemi. Z słow Jzaiaſza Proroka niżey położonych: *A zad ſię przeprowadzę albo przenioſę ieżeli nie od ludu mego?* tak dyſzkuruię: Przez Jzaiaſza Proroka obiecał ſię BOG przenieść od ludu żydowſkiego: lud bowiem ktory BOG zowie ſwoim, rozumie ſię lud żydowſki: y to przeprowadzenie albo przenieſienie ſię od ludu żydowſkiego już BOG ſkutkiem pokazał, y wypełnił kiedy teraz nie mieſzka tak w poſzrzodku ludu żydowſkiego, iáko przed tym mieſzkał: kiedy bowiem Pan BOG mieſzkał w poſzrzodku ludu żydowſkiego, tedy w ten czas częścią z niemi rozmawiał iáko to z Moyżeſzem, Abrahamem, Jakobem, y inſzemi Pra-

mi *Patryarchami*, częścią im posyłał Prorokow, aby z niemi imeniem Boſkim mowili; teraz zaś y rozmowy, y widzenia Boſkie, y Prorocy, y Ofiary, y wſzyſtko to cokolwiek było y mogło być znákiem mieſzkaiącego BOGA, uſtało, zginęło, y przeminęło: a z tego wſzyſtkiego wnośi ſię dobrze że ſię iuż BOG przenioſł, y przeprowadził od ludu żydowſkiego. Gdzież? y dokąd? do domu, do kościoła, y do ludu Chrześciańſkiego, ktorego Głową ieſt Chryſtus JEZUS Meſſyaſz prawdziwy, a filary tego kościoła ſą Uczniowie iego Apoſtołowie, ktorzy lubo z początku życia y urodzenia ſwego byli Synami niewiernemi, iednakże iż BOG Chryſtus JEZUS ſtał ſię ich zbawicielem we wſzyſtkich uciſkach, przeſtrzegał ich y ſtrzegł w miłości, na oſtatek odkupił ich w dobroci, y ieſt im y będzie miłościwy ná wieki.

Ná końcu tego Rozdziału dowodzi Samuel, że przez Apoſtołow odnowione ieſt pierwſze y naydawnieyſze *Prawo* ofiarowania, y oddawania

BOGU ofiary. pierwsze zaś y naydawnieysze *Prawo* oddawania BOGU ofiary, iest według porządku krola Melchisedecha; ktory razem był Kapłanem BOGA nawyższego, y on pierwszy oddał BOGU ofiarę w chlebie y winie, jako o tym iest wiadomo Genes: 14. Gdy tedy nastąpili Apostołowie, y wzięli naukę ofiarowania w chlebie y winie od nauczyciela swego, Chrystusa JEZUSA, ten zwyczay nieodmiennie zachowali, y ta ich ofiara nastąpiła na mieyscu ofiar starozakonnych. Y daley dosyć subtelnie argumentuie Samuel przeciwko żydom w ten sens: gdyby był BOG do Moyżesza, albo do ktoregokolwiek *Proroka* rzekł te słowa; *Ty iesteś Kapłanem na wieki według porządku y zwyczaiu Moy- ż[illegible]rzego albo Aaronowego, bez wątpienia [illegible] to prawo n[illegible]dmienne y nieprzel[illegible].* Że tedy do Messyasza prawd[illegible]ego Chrystusa JEZUSA rzekł BOG p[illegible] Proroka: *Ty iesteś kapłanem na wieki [illegible] [illegible]ug obrządku Melchisedecha.* Więc to prawo powinno być nieod-

nieodmienne y nie przełamane. J to prawo wypełnił Messyasz Chrystus JEZUS, kiedy przy ostatniey wieczerzy swoiey postanowił ofiarę ciała y krwie swoiey w chlebie y winie; co wypełnili Uczniowie iego Apostołowie, kiedy po zmartwychwstaniu Chrystusowym w chlebie y winie ofiarowali, co wszystko do tychczas zachowuie kościoł Swięty, Kátolicki, Rzymski.

ROZDZIAŁ XX.

O odrzuceniu ofiary żydowskiey, y obraniu Sakramentu albo ofiary Chrześciańskiey.

Obawiam się Panie moy, że BOG odrzucił nas od siebie, y Ofiarę nasze, a przyiął ofiarę narodow; iáko powiedział przez usta Malachiasza Proroka w Rozdziale 1. *Nie mam woli*

albo ferca do was, mowi Pan, ani przyimę ofiary waſzey: ponieważ od wſchodu ſłońca, aż do zachodu iego wielkie ieſt imię moie w narodach, ktore ofiaruią w Imię moie ofiarę czyſtą. Zaczym u BOGA ofiara narodow ieſt czyſcieyſza, aniželi ofiara naſza, y nad to że nam BOG odebrał wſzelką ofiarę czyſtą y ktorąkolwiek inſzą, nauczaiąc Chrześcianow aby ſię nas chronili, żeby nie byli zmazani, iákośmy ſię chronili narodow przez wſzyſtek czas, kiedy ofiara náſza była czyſta u BOGA y przyięmna; wſzakże ty ſam Pánie wieſz, co mowi BOG w Pſalmie 49 o naſzey ofierze,

przez

przez uſta Dawida Proroká. *Albożeście wy widzieli żem ia iadł mięſa wołow? albo żem pił krew kozłow?* Przez co daie znać P. BOG, że on potępia ofiarę z mięſa. A zkądże nam to ieſt Pánie moy że my gardziemy w narodach ofiarą chleba y wina, ktorą poſtánowił BOG y wnicy odrzucił ofiarę z mięſa albo z bydląt, kiedy tę ofiarę ſam Salomon opiſuie mowiąc: *Ten, to ieſt Aaron, wyciagnął ręce ſwoie ná Ołtarz, y ofiarował krew (to ieſt ſok) iagody y kadzidło BOGU żywemu, y ofiarował ofiarę naſzę z ziarn ziemie, iako Melchiſedech ofiarował za Abrahama:* BOG takze ſwiadczy

przez Proroka w Rozdziale 19, że nie przyimuie ofiary naſzey z chleba gdy mowi: *nie ofiaruycie mi ofiary chleba, ponieważ chleby waſze pełne ſa ſmutku, y ktorykolwiek iadł z nich pomazany będzie.* Był tedy ten czas kiedyśmy ofiarowali ofiarę chleba, ale żadney tákiey ofiary nie przyiął BOG z rąk naſzych. A o naſzey ofierze z mięſa mowi Prorok Syn Bethona w Rozdziale 9. *BOG bardziey kocha pobożność y miłosierdzie, a niżeli ofiarę z mięſa.* Ofiarę zaś narodow opowiada BOG przez Moyżeſza Numerorum 18. *Ofiarować będziecie BOGU ofiarę, z tego co pożniecie,*

albo

albo zbierzecie na polu, y z wyciśnienia iagody, aby wam BOG pobłogosławił, y wszystkim pracom rąk waszych. Wiemy też Pánie moy że BOG rozkázał napoczątku, przed Arką położyć chleby a nie mięsa. Także w Rozdziale 9 Exodi powiedział BOG do Moyżesza, *Ofiaruy kozły y z niemi chleby nie kwaszone*, ktore chleby nie kwaszone, są ofiarą narodow. O tym także Pánie moy przykazał BOG Aaronowi przez Moyżesza Lewit: 21 mowiąc. *Człowiek z pokolenia Aarona kapłana, ktory ma zmazę niech nie od. aie ofiary z chleba, ani żadney inszey ofiary.* Obacz że Pánie

moy

moy że przez to podaie ſię ofiara chleba. Mowi też BOG przez Moyżeſza Levit: 23. *Oddaycie BOGU oſiarę, z wſzelkiego pomieſzkania waſzego, chleby dwa z pierwiaſtek z boż, y z chlebami kozłow ſiedm:* gdy Pánie moy pierwey kładzie chleby, á potym mięſa, Na inſzym mieyſcu czytamy ktore ty wieſz Pánie moy: powiedział Moyżeſz miły y chwalebny ſynom Jzraelſkim: *kiedy wnidziecie do ziemie mieſzkania waſzego, ktora wam ma dać BOG w dziedzictwie, oddacie BOGU chleby na oſiarę, y oſiarę cała y ieſzcze wołu z maka iako nayczytſza, y z chlebem.* Zá czym ſię dobrze

z tego

z tego wnosi, że BOG przykazał aby była ofiara z chleba y z mąki iáko nayczytszey, y tę ofiarę BOG przyiął: y taka ofiara iest teraz narodow, to iest chleb z mąki iáko nayczyściey-szey. O Ofierze też chleba wspomina Pismo Swięte w pierwszey księdze krolewskiey, w Rozdziale 21, gdy Dawid przyszedł do Abimelecha Arcykápłana w mieście Sylo, y prosił go o chleb, ten odpowiedział. *Nie masz tu chleba tylko chleb ofiarowany, ktorego nieprzystoi ieść sługom twoim, bo poświęcony iest.* To się powiedziało o ofierze chleba, y więcey by się powiedzieć mogło, o czym ty

Pánie

Pánie wiesz dobrze, ále że národy przy ofierze swoiey kładą, albo zażywaią, y wody, nie powinno się nam to zdawáć zá nie słuszną, ponieważ y w Pismach Swiętych znayduiemy o tym przykład, to iest że BOGU oddawana była ofiara z wody y byłá BOGU przyiemna. Znayduiemy tákże w drugiey księdze krolewskiey w Rozdziale 23. *Ze dwa Młodziani naczerpali wody, ktora była przed Betleemską bramą, Prorok Dawid oddał ią BOGU na ofiarę;* za czym nie iest przeciwko Pismu, lubo teraz narody zázywaią wody, przy ofierze ktorą oddaią BOGU. My także czy-

tamy

tamy iáko ſię powiedziało że Aaron oddał BOGU ofiarę chleba y wina, á Dawid z wody: y te trzy rzeczy ſą razem wiednej ofierze czyſtey, ile natura dopuſzcza, y rozum naſz pomyslić może ále nie iáko mięſa wołow tłuſtych. Eliaſz naſz iáko mamy w kſiędze trzeciey krolewſkiey w Rozdziale 18. Wlał wod" na ofiarę mięſa, y BOG ſpuścił ogień z nieba, y miley przyiął ofiarę pokropioną wodą. Anioł w figurze kommunikował Eliaſza podpołmykiem, (to ieſt chebem przy płomieniu upieczonym) y oraz wodą: kiedy Eliaſz mocą tego pokármu, nad to co nátura pozwolić

zwolić może, zaſzedł przez czterdzieści dni na gorę Boſką. Tę też ofiarę z wina y wody pomieſzaną, pięknie y dobrze opiſuie Salomon Prorok w kſiędze przyſłowia w Rozdziale 6, gdy mowi: *Madrość naywyżſzego ſprawiła ofiarę ſwoię, y nagotowała ſtoł, tedy poſłała ſług mowiąc: kto ieſt malucki niech przydzie do mnie, nierozumni będą pożywać chleba mego, y będą pili wino moie umiarkowane wodą.* Coż to ieſt Pánie moy ſtoł nagotowany Mądrości naywyżſzego ieżeli nie Ołtarz? Coż to ieſt Pánie chleb y wino zmieſzane, ieżeli nie ofiara z chleba y wina y wody, ktora ſię dzieie ná ołtarzu? ktorzy ſą,

rzy są nie rozumni, powołani przez ſług mądrości, ieżeli nie narody, ktore nie znały BOGA, powołáne przez Apoſtołow? Jwyraznie nażywa *chlebem ſwoim y winem ſwoim*: przez to bowiem daie znać, że ta ofiara ieſt wdzięczna BOGU, y że do tego bańkietu tak wyſokiego, y y tak duchownego nie powołał Oycow naſzych, ktorzy byli mądremi w Prawie, ktorzy byli zabawni ofiarą Prawa Moyżeſzowego, ktorey ofiáry lubo była cieleſna nie pozwolił nam BOG daley, ale nam ią odebrał, iuż ſię tyſiąc lat, wypełniło: co nam ſię przytrafiło dla onego ſprawiedliwego (to ieſt Meſſyaſza)

ſza) przeciwko ktoremu z grzeſzyliśmy: iednakże Boſcy ieſteśmy.

OBIASNIENIE

W teraznieyſzym Rozdziale, dowodzi Samuel Rabin doſyć iáwnie y gruntownie tego, że BOG odrzucił ofiarę ſtarozakonną żydowſką, a obrał ſobie ofiarę Sakramentu Ciała y krwie Meſſyaſza prawdziwego JEZUSA Chryſtuſa, ktora ofiara że bywa w chlebie y winie z przymieſzaniem wody (iáko widziemy przy codziennych ofiarach Mſzy Swiętey) dla tego pomieniony Samuel dowodzi tego z Piſma Swiętego ſtarego teſtamentu, że ofiara w chlebie y winie z przymieſzaniem wody nie ieſt rzecz nowa, ale bywała y w ſtarym teſtamencie: y taką ofiarę oddał BOGU krol Melchiſedech, iako ſię pokazało w Rozdziale 19 ná koncu. taką ofiarę oddał Aaron, iáko o tym ſwiadczy Salomon, taką nakazał

BOG

BOG oddać na wielu mieyscach *Pisma* Swiętego, ktore się tu przywiodły: zaczym ofiara pod osobami chleba y wina z przymieszaniem wody, ma fudament z *Pisma* Swiętego starego testamentu, a zatym nie mogą żydzi przeciwko niey nic mowić słusznie, bo co my Chrześcianie w skutku zachowuiemy, to oni w Synagogach swoich czytaią, a tego rozumieć nie chcą. Na to zaś *Pismo* ktore według wersyi Arabskiey przywodzi Samuel w tym Rozdziale, z Malachiasza Proroka z Rozdziału pierwszego, taką czynię reflexyą. Przez Malachiasza Proroka mowi Pan BOG *nie mam woli w was* (to iest nie podobacie mi się] *mowi Pan ani przyimę ofiáry waszey:* czemu y dla czego deklaruie BOG nie przyiąc ofiary żydowskiey? Oto dla tego, *że od wschodu słońca aż do zachodu iego chwalebne iest Imię Boskie w narodach, ktore oddawaią w Imię Pańskie ofiarę czystą:* Ale te narody są teraz Chrześcianie, ktorzy przez swoich Kapłanow pod osobami chleba y wina oddaią codziennie Bogu

ofiarę czyſtą y niepokalaną, zaczym iuż teraz BOG nie przyimie ofiar żydowſkich, y nie przyiałby choćby ie żydzi oddawali ſtarozakonnym ſpoſobem. Tylko bowiem pòty przyimował BOG ofiary żydowſkie, poki nie naſtały narody, poki one nie przyięły Chryſtuſa, poki nie uwierzyły w Meſſyaſza: ale iako narody przyięły Chryſtuſa y uwierzyły w Meſſyaſza, tak zaraz BOG odrzucił ofiary żydowſkie nieczyſte, z bydląt czynione, y obrał ſobie ofiary narodow, ofiary Chrześcianow, ktore ſą czyſte, niewinne, y niepokalane, to ieſt ofiary Ciała y krwie niewinnego Baranka JEZUSA Chryſtuſa Meſſyaſza Prawdziwego. Co zaś według werſyi Arabſkiey mowi Prorok w Pſalmie 49. *Alboż wy widzieliście że ia iadałem mięſo wołow, y piłem krew kozłow.* To iaśniey y obſzerniey według werſyi łacińſkiey wyraża Prorok w te ſłowa: *nie wezmę z domu twego wołow, ani z trzod twoich kozłow: ponieważ moie ſą zwierzęta leſne, bydlęta na gorach, y woły. Poznałem wſzyſtkie*

ptaſtwa

ptaſtwa powietrzne, y pięknoſć pola ze mna ieſt. Ieżeli łaknac będę nie rzekę tobie: moy ieſt bowiem okrag ziemie, y pełnosć iego. Alboż ia ieſt będę mięſa wołow? albo krew kozłow pić będę? J daley przez Proroka mowi BOG: *Odday BOGU ofiarę chwały, y odday naywyżſzemu ſluby twoie. I wzyway mnie w dzień utrapienia, a wyrwę cię, y uſzanuieſz mnie.* Po tym ná końcu Pſalmu konkluduie BOG przez Proroka mowiac: *Ofiara chwały uſzanuie mnie, y tam ieſt droga w ktorey mu pokażę zbawienie BOGA* {to ieſt Chryſtuſa JEZUSA Meſſyaſza prawdziwego] Z tego wſzyſtkiego pokázuie ſię że iuż BOG więcey niedba o ofiary ſtarego teſtamentu, ktore bywały z wołow y kozłow, y inſzych bydłat nierozumnych, ale ſię naybardziey kontentuie ofiara chwały, y taka ieſt ofiara Chrześiańſka ktora ſię nie ſkłada z bydłat nie rozumnych, ale z chleba y wina z przymieſzaniem wody, czego wſzyſtkiego koniec ieſt chwała Boſka, y o tey ofierze chwały wyraznie mowi Prorok w *Pſalmie* 115.

Coż oddam Panu za to wſzyſtko co mi wyſwiadczył? Kielich zbawiciela wezmę, y Imięnia Panſkiego wzywać będę. Wzywanie bowiem Imięnia Pańſkiego, przy wzięciu kielicha Zbawiciela naſzego JEZUSA Chryſtuſa, ieſt ofiara chwały.

ROZDZIAŁ XXI.

Że BOG odrzucił poſty, ſzabaſzy, y ofiary zydowſkie, á Chrześciańſkie obrał.

BArdzo ſię obawiam Pánie moy onego ſłowa, ktore BOG mocny y chwalebny powiedział, przez uſta Malachiaſza w Rozdziale 1, gdzie tak namienia o ofierze narodow. *Od wſchodu ſłońca aż do zachodu, narody oddawáć będą ofiarę Imięniu*

niu memu czyſta. Gdzie to upatruię że ofiara naſza nie była przyięmna BOGU, tylko na iednym mieyſcu, to ieſt wdomu Swiętym, ktore mieyſce y ofiarę odebrał nam BOG, to ieſt ziemię obiecaną, y wſzędzie nas po całey ziemi rozpruſzył, iuż ieſt tyſiąc lat; zkąd przyſzło na nas y wypełniło ſię, co powiedział BOG o nas, pod podobieńſtwem mowiąc przez uſta Jzaiaſza w Rozdziale 32, gdzie mowi: *Spełniło ſię zbieranie wina y nie maſz na potym zbierania.* Dla tego przyſzło na nas, y wypełniło ſię to co powiedział BOG przez uſta Malachiaſza Proroka, gdzie tak

 mowi:

mowi: *nie mam woli moiey w was y ofiary nieprzyimę od was.* (ale się to Pismo iuż wyżey namieniło) Przyszło też y iuż się wypełniło na nas co BOG powiedział przez usta Jzaiasza Proroka w Rozdziale 1 gdy mowi: *Szabaszow waszych y uroczystości waszych y ofiary waszey nie przyimę, bo wy wszyscy iesteście w gniewie moim.* Przyszło też y wypełniło się na nas co powiedział BOG w tymże Rozdziale Jzaiasza gdy mowi: *na coż mi się zda wielka liczba ofiar waszych, na coż mi tak wieloraką oddaiecie ofiarę z baranow y z mięsa kozłow: ia zaś wzgardziłem krwią cielcow, y mięsami bara-*

now

*now y kozłow, gdyściemi to wßy-
ſtko ofiarowali przedemną; a ktoż
to odbierze od was? nie oſżpecay-
cie kamieni moich Swiętych dare-
mnie, nieoddaycie więcey ofiary,
ponieważ kadzidła waſzego, y ſa-
baſzow waſzych y uroczyſtości wa-
ſzych nie przyimę od was: ponie-
waż ich nienawiedziła duſza moia;
ieżeli podnośicie ręce waſze do
mnie, odwrocę twarz moię od was,
y ieżeli uczęſzczáć będziecie modli-
twy waſze, nie wyſłucham: ponie-
waz ręce waſze pełne ſą krwi, y
wſzelka ofiara waſza iako trup
ſmrodliwy, y iako wyſcie przy-
ſionku bramy powierzchowney, y
ten ktoryby mi zabił wołu, iáko
ten ktoryby ściał człowieka; a ten*

 ktory-

ktoryby mi oddał ná ofiarę kozłá, iako ten ktory ofiarował mięśo, a ktory ofiarował wino, iáko ten ktory ofiarował krew wieprza. Ale to obrzydzenie ofiar u BOGA nic inſzego nieznaczy, tylko przemienięnie ofiary naſzey cieleſney y miąſzey na ofiarę tego ſprawiedliwego Páná (to ieſt Meſſyaſza) duchowną y ſubtelną, ktory poſtanowił ofiarować, chleb miaſto mięśá y wodę czyſtą miaſto tłuſtości mięſney, y wino czyſte miaſto krwi, y człowiek ofiaruie ſię duchownie y przyięmnie BOGU, nie tak iáko przez nas człowiek Swięty, ktorego Prorok przyrownywa do trupá

zgniłe-

żgniłego: my iednak Boſcy ieſteśmy, y do niego ſię wroćiemy we wſzelkim, cokolwiek nam ſię trafi. A że nie wierzemy tych rzeczy, Pánie ktore nam BOG opowiedział przez Proroka tego, ktory piſze tak iáwnie o ofiarach naſzych; powiedział także BOG przez Jeremiaſza w Rozdziale 7. *Za proście bliznich waſzych do ofiar, y pozywaycie z niemi mięſa ofiar waſzych, bo w dzień ktoregom wyprowadził Oycow waſzych z Egiptu, nie przykazałem im ſłowa o ofiarach alem powiedział: ſłuchaycie głoſu mego, á będę wam Bogiem, y wy będziecie ludem moim, ieżeli będziecie chodzić*

w tych wſzyſtkich rzeczach, ktore wam przykazuię; dobrze wam będzie, y nie uſłuchnęli mnie ani nadſtawili ucha ſwego na mowę moię. J ty Pánie moy ieſteś ktory to wieſz: iednakże Boſcy ieſteśmy, we wſzyſtkim cokolwiek nam ſię trafi.

OBIASNIENIE

W tym Rozdziale to traktuie Samuel Rabin, co y wedwudzieſtym, to ieſt o odrzuceniu poſtow, ſzabaſzow, y ofiar żydowſkich; y dla tego zaraz na początku przywodzi to mieyſce Piſma Swiętego z Malachiaſza Proroka, ktore przywiodł w Rozdziale dwudzieſtym. Oprocz tego przywodzi daley mieyſce Piſma Swiętego, z Rozdziału 1 Jzaiaſza Proroka, gdzie BOG przez tego Proroka mowi. *A ieżeli uczęſzczać będziecie modlitwy waſze nie wyſtu-*

wyſłucham, poniewaz ręce waſze pełne ſą krwi: gzie to uważyć y namienić potrzeba, iakiey to y czyiey krwi ſą pełne ręce żydowſkie? pewna tedy ieſt że ręce żydowſkie ſą pełne krwi Meſſyaſzowey, ktorego zabili, ukrzyżowali, y wſzyſtkę krew z niego wylali, a gdy *Piłat* ſtaroſta niechciał tego Meſſyaſza na ſmierć oſądzić, oni ſmierć y krew iego wzieli na ſiebie mowiąc: *Krew iego niech będzie nad nami, y nad ſynami naſzemi.* Totedy wylanie krwi Meſſyaſzowey tak obraziło P: BOGA, że ich wſzyſtkie poſty, uroczyſtości, ſabaſze, ofiary, y modlitwy odrzucił. Są też ieſzcze oprocz tego ręce żydowſkie pełne krwi Chrześciańſkiey, z tey racyi: że krwi Chrześciańſkiey dla ſwoich zabobonow niewymownie pragną, y dla tego ſamego, dzieci Chrześciańſkie chwytaią, kupuią, y kradną, y z nich powoli krew wyciſkaią, iako ſię tu na koniu pokaże. Na oſtatek w tym ſenſie ręce żydowſkie ſą pełne krwi Chrześciańſkiey, bo ſą pełne pracy, robot, pożytkow, prowentow, intrat

Chrze-

Chrześciańſkich: praca bowiem y zaſługi oſobliwie ubogich ludzi, krwią ſię nażywaią: wſzyſtkie zaś prace, zaſługi, prowenta, intraty, á częſtokroć y oſtatnie krowki ludzi ubogich, toną w Arendach żydowſkich. Coż mowić o lichwach, ktore w naſzym kroleſtwie tak zbytnie wyciągaią żydzi, że przez to prawie oſtatnie krwi krople z Chrześcian wyciągaią. Ale na to nikt nie ma reflexyi. Zydzi ſię panoſzą, tuczą, buduią, wśi, miaſta y rynki oſiadaią, á Chrzescianow w zatyłki na wały wypychaią, żydzi chodzą wytuczeni iako wieprze, ubrani czaſem bogáciey á niżeli kto ze Szlacheckiey kondycyi, á Chrześcianie y głodno y chłodno: y to wſzyſtko w żydach ſprawuie krew Chrześciańſka, ktora ſię do nich wſzyſtka obraca, nie tylko od poſpolſtwa, ale częſtokroć y od wyżſzey kondycyi ludzi. U żydow toną ſtaropolſkie galanterye, u żydow toną złote zegarki, rzędy, y ſztuki woienne, ſrebra nie oſzacowane: á co większa u nich ſię waląią zaſtawne częſtokroć krucyfixy,

Agnuſki,

Agnuſki, krzyżyki, metalle benedykowane, y inſze rzeczy poſwięcone, (iáko to ſam na to patrzyłem y ſam wykupowałem) za prawdę to wſzyſtko ieſt krew Chrześciańſka (a wrzecach od Kościoła poświęconych reprezentuie ſię y krew Chryſtuſowa). Z tego tedy wſzyſtkiego pokazuie ſię iáwnie że ręce żydowſkie ſą pełne krwi Chrześiańſkiey; ale o tym będzie niżey.

ROZDZIAŁ XXII.

Probuie odrzucenia Synagogi y obrania kościoła przez ſłowo Pańſkie do Rebekki.

OBawiam ſię Pánie moy, że o Synagodze y kościele rozumieią ſię one ſłowa, ktore ſą nápiſane w Rozdziale 25 pierwſzey kſięgi Prawa, gdzie mowi Pan BOG do Rebekki żony

Jzaaka

Jzaaka. *Dwa narody ſa wżywocie twoim y dwa narody przyidą z żywota twego, y ieden narod zwycięży drugiego, á więkſzy będzie ſłużył mnieyſzemu.* Pánie moy ſamá Rebekká byłá matką żydow y národow. Lud álbo národ więkſzy y pierworodny była Synágogá, ktora byłá więkſza dla tego: że honorem y wiádomośćią BOGA byłá udárowana. Lud powtornie urodzony y mnieyſzy u BOGA, były národy w niewiernośći zoſtáiące. Jeżeli iednak Pánie moy BOG zabił Jzraela, iáko opiſuie Jzaiaſz, y w tenczas cáła ieſt zburzona Synágoga, ktora byłá więkſzą, y ſłużyłá narodom

ktore

ktore były mnieyszym nieiáko zgromadzeniem, áby się spełniło słowo ktore BOG powiedział do Rebekki: *Narod ieden, drugiego zwycięży.* Podobnym sposobem o kościele powiedział BOG przez usta Dawida w Psalmie 44. *Stanęłá krolowa po prawicy twoiey, w szacie wyzłoconey rożnemi kolorami przyozdobioney* wykłáda się Pánie moy tak: że kościoł narodow ktory się zowie krolową, rożnościąięzykow wszystkich ktore mu służyć będą, iest przyozdobiony iáko kolorow roznych odmiennością, álbowiem wszystkie ięzyki w kościele zgadzaią się w prawdziwym tłumaczeniu Prawa,

Psałte-

Psałterza, y ksiąg wszystkich Prorokow: Synagoga zaś nie miała tylko ieden ięzyk, y ieden stroy, iákoby iednego koloru, to iest Hebrayski.

OBIASNIENIE

WEdług tego Rozdziału przez lud albo narod większy y pierworodny to iest pierwey urodzony z żywotá Rebekki, rozumie się Synagoga żydowska: lud albo narod mnieyszy pośledniey urodzony, rozumieią się narody w niewierności zostáiące á potym wiarę Chrystusowa przyimuiące, á zatym idzie że przez ten lud pośledniey albo pozniey narodzony rozumie się kościoł narodow. Jako tedy lud abo on narod większy pierwszy, y pierwey urodzony z żywota Rebekki powinien był służyć mnieyszemu narodowi, według słow Boskich do Rebekki powiedzianych: tak Synágoga żydowska

w pewnym

w pewnym ſenſie większa, pierwſza y pierwey urodzona, powinna ſłużyć kościołowi narodow, y kościołowi Chrześciańſkiemu w nieiákim ſenſie mnieyſzemu to ieſt pozniey y posledniey urodzonemu. J w rzeczy ſamey to ſię teraz pełni na Synagodze żydowſkiey, ona bowiem lubo ſię pierwey urodziła, lubo pierwey naſtała, iednakże teraz ſłuży kościołowi narodow, y kościołowi Chrześciańſkiemu, części przez to, że ieſt w uſtawiczney niewoli końcá niemaiącey, częścią przez to że wſzyſtkie kſięgi, prawa Prorokow y cały ſtary teſtament mamy, y wzieliśmy od Synagogi żydowſkiey, temi tedy kſięgámi y Piſmem Świętym Synagoga żydowſka nam ſłuży, á ſamą z tego żadnego nie bierze pożytku: áni duſzy ſwoiey, [bo tego ſamego Piſma nie rozumie, áni chce rozumieć, według poſpolitego zdania, ale według ſwego upodobania y fałſzywey náuki, ſwoich Rábinow przy ſwoim uporze ſtoiacych:] áni ná żadnych dobrach doczeſnych.

X J tego

J tego zdania iest S Augustyn ktory lib:16 de Civit:Dei cap 25 tak mowi: *Co zas powiedziano iest: większy będzie służył mnieyszemu: nikt prawie z nas inaczey nie rozumiał, tylko że większy lud żydowski mnieyszemu ludowi Chrześcianskiemu, miał służyć. I zaprawdę lubo by się to bydź zdało wypełnione w Idumeyskim narodzie, ktory poszedł z większego albo starszego brata Ezaa, ktoremu też było imię Edom, albowiem potym miał bydź zwyciężony od ludu żydowskiego z Iakoba zrodzonego, y onemu miał bydź podległy: iednakże coś więcey rozumie się przez to Proroctwo, ktorym powiedziano: Narod od narodu zwyciężony będzie, y większy albo pierwszy będzie służył mnieyszemu. A coż iest takiego co się więcey rozumie, przez pomienione Proroctwo? nic inszego, tylko to że na żydach y Chrzescianach to się wypełnia.*

To samo szerzey opisuie Swięty Augustyn serm: 78 de Tempore gdzie tak mowi: *Co powiedziano iest: narod od narodu zwyciężony będzie, y większy będzie*

służyć

ſłużył mnieyſzemu: Populus, populum ſuperabit, & maior ſerviet minori: według literalnego ſenſu w Ezawie, y w Iakubie nie widziemy tego żeby to było wypełniono. albowiem nie wſpomina Piſmo Swięte, żeby według ciała ſłużył Ezau błogoſławionemu Iakobowi, aże tego nie wſpominałoby Piſmo Swięte, gdyby to nie powinno było bydź, dla tego to duchownie trzeba rozumieć. Zaczym że ſię to ſtało y wypełniło, uznaiemy na Chrześcianach y żydach: większy bowiem y ſtarſzy lud żydowſki, mnieyſzemu y młodſzemu, to ieſt ludowi Chrześciańſkiemu teraz ſłuży; kiedy po całym świecie kſięgi Prawa Boſkiego [to ieſt Piſmo Swięte ſtarego teſtamentu] dla nauki wſzyſtkich narodow noſi y rozdaie. Dla tego bowiem po cáłym świecie żydzi ſa rozpruſzeni, ábyśmy w ten czas gdy iákiego Poganina do wiary Chryſtuſowey chcemy nákłonić, dáiac mu naukę że Chryſtus Pan od wſzyſtkich Prorokow ieſt opowiedziany, a gdyby on upornie odpowiedział że zmyślamy, ... czey od nas, á nie od Ducha Swiętego kſięgi Prawa Boſkiego, y Pro-

 rockie

rockie ſa napiſane, mieli go czym y ſłuſznym dowodem zwyciężyć mowiac: Ieżeli ſię tobie o moich kſięgach watpliwość iáka pokazuie, oto maſz żydowſkie kſięgi, ktorzy bez watpienia ſa nieprzyiaciele náſi: á pewna ieſt że gdybym ia te kſięgi przepiſać chciał, albo gdybym ich iuż przepiſał, nie mogłem nic odmienić: te tedy kſięgi żydowſkie czytay, a gdy w nich to co y w moich z naydzieſz, nie badź nie wiernym, ale wiernym. Tym tedy ſpoſobem większy narod, mnieyſzemu ſłużyć ieſt przymuſzony, że przez ich kſięgi (to ieſt Żydow) do uwierzenia w Chryſtuſa Poganie ſię zachęcaia. Poty słowa Swiętego Auguſtyna.

ROZDZIAŁ XXIII.

Probuie tegoż ſamego przez ſłowa Malachiaſza Proroka.

OBawiam ſię też Pánie moy słow wyżey często przytoczonych, ktore BOG przez Malachia-

Malachiaſza Proroka opowiedział do Synagogi, gdy mowi: *nie mam woli albo upodobania w ofiarach waſzych, albowiem od wſchodu słońca, aż do zachodu, wielkie ieſt Imię moie między narodami, ktore oddaią imięniu memu ofiarę czyſtą.* Jáko z natury ſwoiey czyſta ieſt woda, wino, y mąka, z czego wſzyſtkiego poſtanowiona ieſt ofiara, y to wſzyſtko nie potrzebuie oczyſzczenia, albo obmywania: Synagoga zaś potrzebuie aby były obmywane mięſa ná ofiarę naznaczone, y aby były oczyſzczone wnętrzności, bydląt, ktore ſię na ofiarę oddaią, potrzebuie także Synagoga obmy-

wać mieyſce ze krwi, y z tłuſtości ofiar, ktorego obmywania gdyby nie było, byłaby to rzecz obmierzła. Przy ofierze záś chleba, wina, y wody nie pokázuie się nic nie przyſtoynego, nic ſzpetnego, choć bywa pożywanie tego wſzyſtkiego według zmyſlow ciáła. Rozumiem Pánie moy że o tey ofiere powiedział BOG przez Sałomona w Przyſłowiach w Rozdziale 17, *Lepſza ieſt ſztuka chleba z miłością, a niżeli woł karmny z nienawiścią*. Sztuka álbo porcya miłości Pánie moy, ieſt nie pomieſzana cichość nad cichością, y wzaiemne odpuſzczenię obrazy, á woł nienawi-

ści karmny, ieſt oko zá oko, y potáiemne zábiiánie nie przyiáciol. Záczym Pánie moy ofiárá Synagogi ieſt woł tłuſty z nienáwiścią, á ofiárá kościolá Chrześciańſkiego, ieſt ſztuka chlebá z miłością: o ktorey powiedział BOG: *lepſza ieſt ſztuka chleba z miłością &c:* Pięknie tákże opiſuie BOG kościoł przyrownywáiąc go, do łáni przez uſtá Salomona w Przyſłowiach w Rozdziale 5 gdzie mowi: *łáni BOGU naymilſza wprzeciwniku ſwoim, ktorey pierśi niech cię upoia wſzelkiego czaſu, y miłość iey niech cię ukontentuie na wieki.* Synágogá bowiem może ſię nazwać łanią, w pe-

wnym ſentic, ale nie ieſt nam podobna wyłożyć to ſłowo, oſobliwie dla tey rácyi, że nie má przeciwniká iednego, ále wielu. Przeciwni iey byli Moyżeſz, y Aaron, Dániel, y Jzaiaſz, Jeremiaſz, y inśi podobni. A kościoł ieſt BOGU ukochaną łánią, w przeciwniku ſwoim iednym, o ktorym y o ktorey mowi Piſmo *łánia naymilſza BOGU w przeciwniku ſwoim* nie maiącym rownego w godności y łáſce. Tedy przydáie Pánie moy, y mowi: *niech cię upoią pierśi iey wſzelkiego czaſu, y miłość iey niech cię ukontentuie nawieki:* w ktorych ſłowach opiſuie Bog ofiárę kościołá Chrześciańſkiego

go każdego czasu trwáć maiącą ná wieki. Przyrownywa ią zaś Bog do matki karmiącey synow, a w tym co powiedział *niech cię upoią pierśi iey*, znaczy materyą Sakrámentu duchownie ile do wina á pierśi znaczy w inszych częściach Sakramentu, że są wdzięcznym pokármem y dostatecznym Sakramentem: ktorey ofiary iuż zażywa y nią się kontentuie kościoł iuż tysiąc lat, od tego czasu kiedy BOG Synagodze odebrał ofiárę. Przeciwnik zaś ten w ktorym kościoł iest tak miły BOGU, iest Chrystus Pán, y pierśi iego daią wino wieczne, z ktorego pochodzi wesele wieczne, á nie

mowi

mowi że da mięsiwa, albo tłustość, albo krew ktore rzeczy ſprawuią ofiarę pracowitą ofiarę Synagogi, ktorą nam BOG odebrał iuż tyſiąc lát. My zaś Boſcy ieſteśmy Pánie moy. Była zaś Synagoga iáko iáká niewiaſtá, ktora miáłá inſzego męża to ieſt BOGA, y zgubiłá go y Dom Swięty: á ten kościoł był łánią ná puſzczy bez męża, ále BOG zoſtáie ná iey mieyſcu. Dla tego BOG mocny y chwalebny mowi przez Jzaiaſza w Rozdziale 54 *Pánienki odłączone lepſze ſa, ani żeli te ktore maią męża.* Znowu tenże Prorok w Rozdziale 45 mowi: *Ia uczynię mowi Pan BOG drogę, y rzekę*

do

do napoiu ludowi memu wybranemu: A ty Iakobie nie iesteś posłuszny, y ty Izraelu nie iesteś słuchaiacy: iáko my Pánie moy iesteśmy bez posłuszenstwa, á nie mamy uszu, ani oczu, dla tego ta niewola nasza iuż przyszła aż do tysiącá lat. Obawiam się Pánie moy Prawa naszego, ktore z surowości gniew ma ná pogotowiu, y nákázuie oko za oko &c: ale Łánia ona máiąć przeciwnika tylko iednego, powiedziała w ewangelii swoiey chwalebney, u Mateusza S. w Rozdziale 5 *Kto cię uderzy w ieden policzek, nadstaw mu y drugiego.* Mowi Dawid w Psalmie 30, *Iąk wielka y iak wieloraka iest*

słodkość

ſłodkość twoia Pánie, ktoraś ukrył przed boiącemi ſię ciebie; y wypełniłeś ią máiącym nadzieię w tobie. Jeſt tedy iáwna Pánie moy, że lud Synágogi bał ſię kary Prawa ſwego, to ieſt oka zá oko, bo zaraz ná pogotowiu było wypełnienie tego Práwa, ale lud kościołá ma nadzieię wſłodkości Bożey ktory uderzony w policzek, nie uderza wzaiemnie: dla tego nagotował mu BOG, to ieſt narodom wielką liczbę ſłodkości, ktorą zákrył przed żydámi; iednakże Boſcy ieſteśmy.

OBIASNIENIE

W tym Rozdziale pokazuie Samuel Rabin rozność ofiary żydowſkiey,

od ofiáry

od ofiary Chrzesciańſkiey. Ofiára bowiem Chrześciańſka ieſt czyſta nie zmazana y niepokalana; ofiara zaś żydowſka albo Synagodze żydowſkiey zwyczayna, ieſt nieczyſta. Dla tego zaś ofiara Chrześciańſka ieſt czyſta, że woda, wino y mąka z ktorych ſię ſkładá pomieniona ofiara, ſą z ſwoiey nátury rzeczy czyſte, y nie potrzebuią żadnego obmywánia y expurgacyi. Ofiara Synágogi żydowſkiey dla tego ieſt nie czyſta, że potrzebuie áby te mięſa ktore bywaią dawane ná ofiarę, były obmywane purgowane, y oczyſzczane, podobnym ſpoſobem wnętrzności bydlat, także y ſame mieyſca ofiary powinny być obmywane ze krwi y tłuſtości; bo gdyby to obmywanie nie náſtapiło, to by ſamo czyniło, ſtrach odrazenie y obmierzliwość. Ze tedy ofiara Chrześciańſka ieſt czyſta, niezmázana y nie pokalana, ofiára zaś Synagogi żydowſkiey ieſt nieczyſta, dla tego wnośi pomieniony Samuel że ofiára Chrześciańſka ieſt milſza BOGU, á niżeli żydowſka: J ná to przywodzi owo Piſmo

Salomona

Salomona mowiącego: *Lepsza iest sztuka chleba z miłością, a niżeli woł karmny z nienawiścią.* Ofiara Chrześciańska iest sztuka chleba z miłością, á ofiara Synágogi żydowskiey iest woł karmny z nienáwiścią, ofiára bowiem Chrześciáńska, ktora się w chlebie czynić zwykła, zamyká w sobie niezmierną y nieograniczoną miłość Chrystusową, z ktorey umarł zá narod ludzki, y z teyże miłości zostáwił pod osobámi chleba Ciało y krew swoię: ofiara zaś Synágogi żydowskiey ktora się z początku starego testamentu zwykła czynić, nie zámyka w sobie tey miłości, ale tylko byłá figura przyszłey śmierci y wylania krwi Chrystusowey, byłá tákże figura tego, że iáko żydzi zabiiáli bydlęta ná ofiarę BOGU, tak potym mieli żydzi zábić Chrystusa zá narod ludzki. Dowodzi daley tenże Samuel z słow Salomona że ofiára kościołá Chrześciańskiego będzie trwać ná wieki, co gdy tak iest zaczym ofiara Synágogi żydowskiey iuż więcey nie może być przywrocona; nie mogą
bowiem

bowiem być razem to oboie, to ieſt ofiára Chrześciańſka ná wieki trwaiaca, y figura tey ofiary to ieſt ofiára ſtározákonna. Z czego wſzyſtkiego wnoſić ſię dobrze może, że ofiárę ſtározakonną iuż BOG odrzucił, á ofiárę nowego teſtamentu od Chryſtuſa poſtánowioną BOG ſobie obrał.

ROZDZIAŁ XXIV.

Probuie że ſpiewanie Chrześciańſkie ieſt przyięmne BOGU: y że żydzi nie mogą ſię ſpodziewać ziemie y imienia ſwego.

OBawiam ſię *Pánie* moy że BOG mowi o nas przez Jzaiaſza w Rozdziale 29: *Będą Prorocy u nas iáko ſłowa kſięgi zapieczętowaney, ktorey nie otwiera czytelnik, ani niewiadomy czytania.* O Synach zaś wyżey

wſpomnia-

wſpomnianych ktorych BOG tak wiele razy opiſał (iáko ſię wiele raży przywiodło) mowi BOG, w tymże Rozdziale: *O-głaſzac będą Swiętego Iakobowe-go, y opowiedac będą, BOGA I-zraelowego: y odbiera nieumieiacy umieiętność, y muzycy będą wie-dzieli Prawa.* Jáwnie widzie-my Pánie moy, że iuż tyſiąc lat iáko nie umieiący albo nie-wiadomi Muzycy, umieią, y nauczaią, prawa naſzego: á kto-rzyż ſą ci niewiadomi, ieżeli nie Pogánie. A ktorzyſz ſą muzycy ſpiewaiący Pſałterz naſz y Prorokow w kościołach ſwoich, ieżeli nie Chrześcianie; O ktorych muzykach albo

ſpiewa-

ſpiewakach powiedział BOG przez uſtá Dawida w Pſalmie 87. *Spiewaycie Panu pieśń nową, albowiem przedziwne rzeczy paczynił.* A coż ieſt ta pieśń nowa Pánie moy ieżeli nie teſtament nowy? á pieśń dawna coż ieſt inſzego, ieżeli nie prawo dawne? O tych tákże muzykach mowi BOG przez Dawida Proroka w Pſalmie 95. *Spiewaycie Panu wſzyſtka ziemia, mowcie Pſalm Imięniu iego.* J w tymże Pſalmie: *ſpiewać ci będąy Pſalmy wyſpiewywać Imięniu twemu, wſzyſtkie domy narodow.* A wyraznie mowi: *wſzyſtkie Domy narodow*, á nie mowi w małey liczbie wſzyſtkie domy

Y Jzraela:

Jzraela: o tych także muzykach albo ſpiewakach, mowi BOG przez uſta Dawida w Pſalmie 88. *Błogoſławiony lud ktory umie ſpiewáć, w ſwietle twarzy twoiey chodzic będą*; o nich także Pánie napiſano ieſt w Pſalmie 78 *ſpiewáć ci będą narody w Domu BOGA mego pieśń*: ná tym mieyſcu kładzie pieśń albo ſpiewanie *Antonomaſtice*: á iuż ieſt tyſiąc lat, iáko my żydzi nie ſpiewali w domu Swiętym: o tych ſpiewakach mowi Dawid: *ſpiewać będą w domu BOGA na wieki*, onas mowi w Pſalmie 136 *Iakoż ſpiewać będą pieśn Bozą, wziemi cudzey?* A iákoż może być Pánie moy że ſię ſpodziewamy

wamy mięc ziemię obiecaną, y imię kiedy BOG powiedział przez Amoſa Proroka w Rozdziale 5. *Upadł Izrael y nie powſtanie, Panna Izrael podbita ieſt, y nie będzie podnieſiona* Tenże Prorok w Rozdziale 9 mowi: *I przyſzło utrapienie y nie będzie wybawiony ktory uciekł z nich: á ieżeliby ſię zakryli na gorze Karmelu z tamtąd ich ſtraci ręka moia: chociażby ſię zanurzyli w głębokość morza, tam poślę węże y będą ich kąſac. A ieżeliby poſzli w niewolą do nieprzyiacioł ſwoich, tam rozkażę mieczowi y zabiie ich. I położę oko moie nad niemi na złe, a nie na dobre.?* Co wſzyſtko uczynił

nam BOG, y iuż ſię tyſiąc lat wypełniło, iakośmy pieśń y Pſalmy ſpiewali, zkąd tak ieſt, iednakże Boſcy ieſteśmy.

OBIASNIENIE.

W tym Rozdziale dwie rzeczy traktuie Rabin Samuel: pierwſza ieſt że ſpiewanie Chrześciańſkie ieſt *Panu* BOGU przyiemne; druga że ſię żydzi nie mogą ſpodziewáć więcey ziemie obiecaney iáko dowodzi na końcu z Amoſá *Proroka*. Co do pierwſzego *Punktu* tego dowodzi z Jzaiaſza Proroka a potym z Pſalmiſty Páńſkiego przywodząc one ſłowa Pſalmu 87: *ſpiewaycie Panu Pieśn nowa bo cudowne rzeczy poczynił:* gdzie przez pieśń nową rozumie nowy teſtament. Ale że ſpiewanie Chrześciańſkie ieſt przyiemne Pánu BOGU, może ſię to pokazáć y ztąd że *Pſalmiſta Pańſki* nie tylko w Pſalmie 87 ale też y w inſzych záchęca do ſpiewania tey pieśni nowey:

y tak

y tak w Psalmie 95 mowi: *spiewaycie Panu pieśń nowa: spiewaycie Panu wszystka ziemiá:* w Psalmie 149 mowi: *spiewaycie Panu piesn nowa chwała tego w kosciele Swiętych* Poniewaz tedy Psalmista *Panski* nie na iednym, ale na kilku mieyscach zaleca tę Pieśń nową, więc iey spiewanie muśi być przyiemne Pánu BOGU. Kiedy zaś *Psalmista* mowi w Psalmie 88. *Błogosławiony narod ktory umie spiewanie*: nie może się to rozumieć o narodzie żydowskim, bo ten choć umie spiewanie swoie dawne, iednakże iest przeklęty, bo więcey niż przez pułtora tysiaca lat, zostaie w niewoli y w gniewie Bożym. Oprocz tego o tym narodzie ktorego Prorok nazywa Błogosławionym, powieda też y to że będzie chodził we swietle albo według swiatła twarzy Boskiey: swiatło zaś twarzy Boskiey albo Oyca Przedwiecznego, iest iednorodzony syn iego Chrystus JEZUS Prawdziwy Messyasz, á tego do tych czas Żydzi uznáć niechca, zaczym, według swiatła Oyca Przedwiecznego

nie chodzą. Kiedy zas mowi *Pſalmi-*ſta w Pſalmie ſetnym trzydzieſtym ſzoſtym: *Iakoż będą ſpiewali pieśn Bożą w ziemi cudzey?* Co ſię tak rozumie; ieſtże podobna aby żydzi ſpiewali pieśń Bożą w ziemi cudzey to ieſt Chrześciańſkiey, kiedy ziemia Chrześciańſka ma ſwoie ſpiewanie nowe, ktorym P. BOGA chwali?

Co do drugiego *Punktu* że ſię żydzi nie mogą ſpodziewać ziemie obiecaney y dawnego Imienia, doſyć to wyraznie ſwiadczy Amos Prorok, kiedy nie tylko to powieda że upadł Jzrael albo lud Jzraelſki, ale zaraz y to dodaie że nie powſtanie: nie tylko to powiedział że lud Jzraelſki nie naruſzony iáko Panna nie winna złamany ieſt; ale zaraz y to dodaie, że więcey podnieſiony nie będzie, iáko to każdy pomiarkować może ze ſłow Amoſa Proroka wyżey przytoczonych. Drugie także Proroctwo z Rozdziału 9 tegoż Amoſa przywiedzione że ſię na żydach wypełniło, wie otym cały świat, wiedzą y ſami żydzi, y otym

wyraznie

wyraznie świadczy Jozef Historyk z urodzenia żyd prawdziwy; albowiem [iáko się wyżey o tym powiedziało] kiedy we czterdziesci lat po śmierci Chrystusowey przyszedł Tytus z woyskiem swoim y obległ miásto Jeruzalem w ten czas tak wielkie utrapienie padło na żydow, że choć ktory gdzie uciekał nie mogł się tam od śmierci zachowáć, chociaz się kryli po gorach, y z tych byli straceni ręką Boską, choćby się byli chcieli y w głębokości morskiey zanurżyć y utaić, y tam by ich była znalazła ręka Boska. Ktorzy się zas dostali w niewolą woyska Rzymskiego, ci prawie wszyscy mieczem wyginęli: y oko Boskie było nad niemi na złe to iest na cięszkie ukaranie ich, a nie na dobre, to iest nie na odpuszczenie y nie na ubłaganie.

ROZDZIAŁ XXV.

Ze żydzi niesłusznie gania y censuruia śpiewanie Chrześciańskie.

PAnie moy powiedział BOG

o nas: *Położę oko moie nad niemi na złe, á nie na dobre*: iáko to na ſobie iáwnie widziemy iuż tyſiąc lat: powiedział zaś o tych Synach ſpiewaiących przez uſta Dawida: *Wſzyſtkie narody klaſkaycie rękami, y ſpiewaycie BOGU w głoſie chwały.* J na inſzym mieyſcu mowi: *ſpiewaycie BOGU wſzyſtka ziemia, ſłuzcie Pánu w weſołości, wnidzcie przed oblicze iego &c:* J w Pſalmie 95 *ſpiewaycie Panu wſzyſtka ziemia, y opowiedaycie dzień ode dnia &c:* Obawiam ſię Pánie moy tego, co BOG powiedział przez uſta Jeremiaſza w Rozdziale 9: *nauczaycie Synow waſzych y corki waſze płaczu, y troſkania,*

ſkania, ponieważ śmierć wyſzła przez bramy waſze. Powiedział także BOG o tych ſynach ſpiewaiących, przez uſta Dawida w Pſalmie 148. *Krolowie ziemſcy y wſzyſtkie narody, Xiążęta y wſzyſcy Sędziowie ziemie, młodziani, y Panny, ſtarzy z młodſzemi, niechay chwalą Imię Pańſkie.* J w Pſalmie 46 *ná ofiarze ſpiewania, uſzanuie mnie.* Jákoby iáwnie powiedział, nie na ofiarze mięſa kozłowego, iáko była ofiara naſza: Powiedział także BOG Pánie moy przez Jzaiaſza w Rozdziale 29: *Muzycy albo ſzemracze nauczaiący ſię Piſma,* y cáłego Pſałterza Dawidowego muzyczną ſztuką ſpiſanego,

na

na rozne dzwięki y tony. Co wſzyſtko uwazywſzy zdaie mi ſię, że my błądziemy w tym, że my o chwały Boſkiey ofiarze ſądziemy, co w kościele Bożym czynią Chrześcianie, ſpiewaiąc; oſobliwie że w Prawie Bożym znayduiemy o tym rozkazy y przykłady Dawida: ktory także mowi: *Chwalcie go na Cytrze y na organach, chwalcie go na cymbałach wielkiemi Chwałami, wſzelki Duch niechay chwali Pana IEZUSA Chryſtuſa.* To także piſze w Pſalmie 150. Przykład tego mamy w drugiey kſiędze krolewſkiey w Rozdziale 6 gdzie ſię to czyta że Dawid odkrywſzy głowę ſkakaiąc

kaiąc ſpiewał z cytrą przed Arką Páńſką: ktorego gdy lekkomyslna żona iego Michol ważyła ſtrofowáć y ganić, on iey odpowiedział: *O głupia! alboż mnie nie będzie widział Pan wzgardzonego ſpiewaiacego?* Synowie zaś Jzraelſcy brzmieli albo grali na trąbach gdy przeprowadzali Arkę. Ale proſzę co my ieſteśmy Pánie moy, ktorzy ſię naśmiewamy z uroczyſtości tych ſpiewakow albo muzykow, ieżeli nie Michol głupia? y ktorzyż ſą ci ſpiewacy ieżeli nie Chrześcianie, wyſkakuiący y chwalący BOGA w pokorze iako Dawid? oſobliwie gdy mowi BOG: *wſzelki Duch*

niech chwali Pana: gdyby był powiedział BOG: *wſzelki tylko Izraelita niech chwali Pana*, tobyśmy ſię mogli z inſzych naygrawać. Lubo zaś BOG mocny y chwalebny, mowi przez Jzaiaſza Proroka, że narody przed obliczem iego ſą, iáko nic: ale to trzeba rozumieć o narodach tych, ktore były pierwey aniżeli miały wiádomość BOGA, przez przyście ſprawiedliwego: bo na ten czas były poganami y bałwochalcami: dlatego, Piſma tu przywiedzione nie mogą ſię dobrze rozumiec, tylko o narodach ktore znalazły BOGA, ktore ofiaruią każdego dnia, ofiárę czyſtą ná wſchodzie y zacho-

y zachodzie: iáko mowi BOG przez ustá Malachiászá Proroka, y to się iuż wyżey przywiodło, a pewna iest Pánie moy, że my błądziemy, iednakże Boscy iesteśmy.

OBIASNIENIE

Z tego wszystkiego co tu powiedział Samuel, dobrze się wydaie ta prawda, że żydzi niesłusznie gánią, strofuią, y naśmiewaią się z śpiewania Chrześciańskiego: na co sámo przydaię dowod z księgi Jozuego wodza, z Rozdziału 6. Kiedy miásto Jerycho stało zamknięte, rzekł P: BOG do Jozuego: *Oto dałem w ręce twoie Ierycho y krola iego y wszystkich mocnych mężow. Obtoczcie miasto wszyscy woiennicy raz przez dzien, y tak będziecie czynic przez szesc dni, siodmego zaś dnia kaplani wezmą siedm trąb, ktorych zażywaią podczas Iubileuszu, y poydą przed arką*

przy-

przymierza y siedm razy okrazycie miasto y kapłani będa grać na trabach. Gdy zás zabrzmi głos traby przydłuższy, y gdy się uderzy o uszy wasze zawoła wszystek lud wrzesczeniem albo spiewaniem bardzo wielkim, y mury miasta z gruntu upadna, wnida wszyscy przez to mieysce przeciwko ktoremu stac będa. To wszystko gdy nakazał Jozue ludowi Jzraelskiemu, y gdy to wszystko lud Jzraelsk. wypełnił, y gdy okrazali miasto Jerycho co dzień przez sześć dni; ná ostatek dnia siodmego wstawszy rano, okrażyli miasto siedm razy. A gdy za siodmym okrążeniem miasta zagrali w traby Kapłani, rzekł Jozue do wszystkich Jzraelitow: Wrzesczcie poddał bowiem wam Pan miasto. Jak tedy wszystek lud wrzesczał, y iak był usłyszany dzwięk trab, natychmiast mury Jerychońskie upadły, y wszedł każdy do miasta przez mieysce przeciwko ktoremu stał, y odebrali w nim wszystkich ludzi, tylko iedna Rahab nierządnica z Rodzicami y z bracia swemi, y z wszelkim sprzętem swoim y familia

familią wolna była od śmierci dla tego że szpiegow Jzraelskich przechowała.

Zapatrzywszy się na tę Historyą pytam się dla czego Pan BOG Wszechmogący przy odebraniu miasta Jerycha kazał grać na trąbach, y śpiewać głosem bardzo wielkim: odbieranie bowiem y dobywanie miast nie graniem albo śpiewaniem, ale mieczem y wszelkim inszym woiennym orężem bywa. To tedy Pan BOG uczynił naprzod na pokazánie wszechmocności swoiey że mu do odebrania y dobywania miast nie trzeba żadnego oręża ani woyska: powtore dla tego że wiedział Pan BOG iż przyszłych czasow mieli być tácy ktorzyby się naśmiewali z grania, z trąbienia y z śpiewania Chrześciańskiego, zaczym aby mogli być pokonáni o to swoie niesłuszne naśmiewania tedy Pan BOG przy odbieraniu y dobywaniu miasta Jerycha kazał grać ná trąbach y śpiewać.

Uważaiąc zaś całą pomienioną Historyą zdaie mi się że opisana w niey ceremonia y okrązanie ludu Jzrael-

skiego

ſkiego przez ſiedm dni około miaſta Jerycha, znaczyła y figurowała *Proceſſyą* y cáłą Oktawę BOZEGO CIAŁA: iáko bowiem około miaſta Jeryha obchodził lud Jzraelſki z Arką przymierza przez ſiedm dni tak my teraz około miaſt naſzych obchodziemy z Nayświętſzym Sakramentem przez ſiedm dni á oſmego kończemy: iáko Arki przymierza nie mogł nieść o koło miaſta kto inſzy tylko Kapłani ſtarego teſtamentu: tak Nayświętſzego Sakramentu nikt nie może noſić, tylko Kápłani nowego teſtamentu: iáko przed graniem y ſpiewaniem Jzraelſkim upadały mury Jerychońſkie: ták przed graniem y ſpiewaniem Chrześciańſkim oſobliwie przy obecnosci Nayświętſzego Sakramentu upadaią mury y mocy Czartowſkie. Fundament zaś tego że pomieniona ceremonia około miáſta Jerycha czyniona, znaczyła albo figurowała *Proceſſyą* y Oktawę BOZEGO CIAŁA ieſt z tąd: że Arka przymierza była figurą Nayświętſzego Sakramentu, ; iáko náucza

Venera-

Venerabilis Beda lib: 1 Cap. 4 de Tabernaculo Tom. 4 gdzie mowi: *Arka z drzewa ſetim wybudowana ieſt, bo Ciało Pańſkie złożone było że członkow od wſzelkiey zmazy wolnych.* Także Angelus Rocca Parte 1. pag 5. mowi: *Przez Arkę z drzewa ſetim złozoną dobrze ſię Nayswiętſze Ciało Chryſtuſowe reprezentuie albo figuruie.* Jáko tedy żadney inſzey Proceſſyi ani ſpiewania, tak Proceſſyi Bożego Ciáła y tryumfalnego przy niey ſpiewania nie mogą ſtrofować ani ganić żydzi: bo co przed tym czynił lud Jzraelſki z Arką przymierza; to my teraz czyniemy z Arką Náyświętſzego Sakramentu.

ROZDZIAŁ XXVI.

W ktorym probuie apoſtazyi albo odſtapienia żydow od BOGA.

OBawiam ſię Pánie moy żeśmy ápoſtátowali od BOGA na pierwſzym przyściu

tego ſprawiedliwego, o ktorym
przywiedliśmy dotąd pomie-
nione Piſma Swięte y ktoremu
wyraźnie przyzwoite ſą, wſzy-
ſtkie, ktore ſą nápiſane u nas
w kſięgach Prawa Moyżeſzo-
wego y Prorokow: dla ktorey
apoſtazyi iáko nam BOG uciął
długość dni, tak na nas teraz-
nieyſzą niewolą dopuścił. A
iżeli czekamy zbawiciela in-
ſzego oprocz tego ſprawiedli-
wego, nic nam to nie pomoże:
ale dowodem iawnym ieſt nam
ona niewola ktora była w Babi-
lonii przez lat ſiedmdzieſiąt, tak
co ſię tycze czaſu ktory był
krotki, tak co należy y do łá-
ſki: bo w ten czas Daniel Pro-
rok

rok był poimany z nami ktory był przyiacielem Bożym, y przez ktorego cieszył nas BOG o uwolnieniu bliskim: nie były też wszystkie pokolenia w oney niewoli ale ta niewola już przyszła do wypełnienia tysiąc lat y nie mamy Daniela z nami, y wszystkie pokolenia żadnego nie wyiąwszy, są w tym rozproszeniu oddalone od Domu Swiętego. Z kąd znak iest iawny że to wszystko cierpiemy za grzech generalny ktory iest w nas wszystkich, ktory grzech że trwa w nas, trwać będzie y gniew nad narodem naszym bez nadziei, á przecię czekamy kogo inszego, ktore czekanie

ná nic nam ſię nie zda. A ieżelibyśmy chcieli mowić że ta niewola nie ieſt generalna, y że na ktorey części świata mamy krola y Xiążęcia, prędko według prawa naſzego możemy być ſtrofowani o kłámſtwo y być niem związani: Albowiem ieżelibymy żydzi na ktorey części świáta mieli Krola y Xiążęcia, toby było z iednego ſamego pokolenia to ieſt Judy: ale BOG deklarował przeciwko Judzie że z pokolenia Judy nie miał być krol ná wieki: z kąd powiedział Jeremiaſz Prorok w Rzdziale 12. *Grzech Iudy napiſany ieſt piorem żelaznym na kamieniu dyamentowym przenikaiac*

nikaiąc ſerca ich: Oto co ieſt napiſano piorem żelaznym ná kámieniu dyamentowym; iáko my czekać mamy że będzie zmazano? nie będzie zmazano na wieki oſobliwie że BOG mocny y chwalebny powiedział przez uſta Jzaiaſza Proroka w Rozdziale 3. Panuiący Pan odbiera od Jereruzalem y od Judy ſędziego Proroka y Xiążęcia. O nas także mowi Prorok Syn Boccra w Rozdziale 15: kſięgi ſwoicy: *Będą Synowie Izraelſcy bez Xiażęcia, y bez Prawa.* My wiemy Panie moy, że od początku świata byli niektorzy wielcy, y Swięci przed Bogiem, y na początku byli

długiego życia, iáko Matuzalem y Enoch y inſi, á żadnego z nich niedopuścił BOG dalcy nad tyſiąc lat, y my z nayduiemy to między ſobą, że Meſſyaſz albo Chryſtus nam obiecany, urodził ſię w Babilonii podczas oney niewoli ktora była ſiedmdzieſiąt lat: ále ten czas ma w ſobie tyſiąc y pięć lat: co że bayka ieſt, żadną racyą tego dowieść nie możemy, to iednak powiedamy y głośiemy w Synagogach naſzych, gdzie nikogo między nami niemaſz poſtronnego. Ale ſłuchay nauki Chrześcianow publiczney ná Pſalmie 86 ugrontowaney. *Do Syona rzecze człowiek, y człowiek narodził*

dził się w niey, a ten ktory iest, stworzył ia: W tych słowach mianuie MARYA, Pánią, imieniem miásta, y mowi: *że się człowiek narodził w niey:* á nie powieda że taki Jzraelita albo taki, áby się nauczył że Syn MARYI nie był nigdy wlędzwiach iákiego człowieka. J w księdze drugiey krolewskiey w Rozdziale 7 to iáwnie opowiada gdy mowi BOG do Dawida: *kiedy zakończysz dni twoie, y umrzesz z Oycami twemi, wzniecę pokolenie twoie po tobie, ktore wynidzie z żywota twego, y ia będę mu za Oyca, á on będzie mi za Syna.* Ale nigdy niebyło podobna Pánie moy,

aby kto wyſzedł albo ſię náro-
dził, z żywota Oyca ſwego,
ale to wyraźnie kłádzie na po-
kazánie tego; że Chryſtus nie
miał być poczęty w niewieście
przez płod ſpadaiący z lędziwi
męża (iáko inśi ludzie) tak od
Dawida iáko y od inſzych po-
chodząc. Mowi też BOG
przez uſta Dawida w Pſalmie
109. *Z żywota przed Lucyferem
urodziłem cię* iákoby BOG mo-
cny y chwalebny powiedział o
Chryſtuſie ſwoim, że z woli
ſwoiey ktora ieſt Duch Swięty
urodził go, á nie z naſienia
męzkiego, gdy kładzie z żywo-
ta. Bo Chryſtus narodził ſię
z żywota bez naſienia męzkie-
go, nad

go, nad bieg zwyczayny natury, y ta ieſt prawdziwa nauka Chrześcianow, ktora nie wchodzi w głowy naſze; dla tego też przyſzło na nas to co teraz cierpiemy. Opiſuie też Dawid Prorok że tym ſpoſobem miał ſię narodzić Chryſtus, gdy mowi w Pſalmie 131: *Przyſiągł BOG Dawidowi prawdę: z żywota twoiego wyſtawię* (albo położę) *na Tronie twoim.* Jednakże Boſcy ieſteśmy.

OBIASNIENIE.

W tym Rozdziale to naypierwey wyraznie zadaie żydom Samuel, że oni ſą Apoſtatami, a to dla tego że kiedy przyſzedł na świát ſprawiedliwy to ieſt Meſſyaſz, nie uznali go, nie uwierzyli w niego, y nie znali go być

BOGIEM,

BOGIEM, choc tak wiele dowodow y cudow czynił na znak Bostwa swego. Ta Apostazya żydom może się pokazać y ztey racyi; być przeciwnym BOGU y nie chcieć przystáć na wolą Bożą, iest iedno co apostatowáć álbo bałwochalstwo popełnić, iáko powiedział Samuel *Prorok* krolowi Saulowi kiedy rozkázu Boskiego nie usłuchnał; gdzie do Saula mowi Samuel: *Lepsze iest posłuszenstwo a niżeli ofiary, y lepsza iest rzecz słucháć aniżeli ofiarowáć sadło kozłow, ponieważ iákoby grzech wieszczenia iest, sprzeciwiać się BOGU y iákoby grzech bałwochwalstwa iest, nie chcieć przystáć na wolą Bożą.* Ze tedy żydzi tak wiele razy byli powołáni od BOGA, a zawsze mu byli y są przeciwni, y niechcą przystać na wolą, Bożą, ani na zdanie tak wielu swoich Doktorow, ktorzy błędy żydowskie uznali y porzucili; tak na zdanie kościoła Swiętego, dla tego słusznie mogą się nazwác apostatami albo od stępcami od BOGA. Z tego tedy że żydzi apostatowali od BOGA wnosi Samuel, że po-

ze pomieniona apoſtazya ieſt okázya y przyczyna teraznieyſzey niewoli, w ktorey zoſtaią żydzi, ktora ieſt dłuzſza á niżeli była niewola Babilońſka trwaiąca przez lat ſiedmdzieſiąt: tamta bowiem niewola była krotſza bo tylko 70 lat była, lepſza, bo w niey mieli żydzi Daniela ktory ich cieſzył: teraznieyſzey zas niewoli już minęło więcey niż tyſiąc lat, y żadnego Proroka żydzi nie maią, ktoryby ich cieſzył, albo obiecywał uwolnienie z niey; a zatym żydzi daremnie czekaią inſzego Zbawiciela, bo ſię go niedoczekaią; y tego ſamego dowodzi z Jeremiaſza, Jzaiaſza, y inſzych Prorokow; ieżeli bowiem kiedy, tedy teraz ſpełniło ſię y pełni o żydach, że nie máią ſędziego, Proroka y krola; że ſą aktualnie bez krola y prawa? gdzież bowiem ich krol ieſt, gdzie Prorok? gdzie prawo? Ná końcu tego Rozdziału dowodzi tenże ſamuel, że Chryſtus Syn MARYI Panny, nie poczał ſię ani narodził z woli albo że krwi męża, tak iako ſię rodzą inśi ludzie ale że ſię poczał

z Ducha

z Ducha Swiętego, y nato przywodzi troie mieyſca Piſma Swiętego ktore nikomu ſłużyć nie mogą, ani mogą być przyzwoite, tylko ſamemu Chryſtuſowi.

To tez ieſzcze do teraznieyſzego obiaſnienia dodaię: że lubo Samuel Rabin w całey kſiędze ſwoiey nie ma żadnego oſobliwego Rozdziału wyraznie traktuiacego o Troycy Swiętey, iednakże z tego Rozdziału 26, iáwnie ſię dowieść może prawda Troyce *Przenayświętſzey.* Gdy bowiem w tym Rozdziale 26 probuie Samuel że ſię Chryſtus nie narodził zwyczaynym ludzi ſpoſobem ma w tym Rozdziale ſłowa te. *Mowi też BOG przez uſta Dawidá w Pſalmie 109: Z żywota przed Lucyferem urodziłem cię: iákoby BOG mocny y chwalebny powiedział że z woli ſwoiey ktora ieſt Duch Swięty urodził go.* W tych tedy ſłowach Rabina, Samuela iáwnie ſię pokázuie Troyca Przenayświętſza: gdy bowiem mowi te ſłowa: BOG mocny y chwalebny urodził go: tu znaczy y wyraża pierwſza Oſobę

Troyce

Troyce Przenayświętſzey to ieſt Oyca Przedwiecznego: gdy mowi że Chryſtuſa BOG mocny y chwalebny urodził, tu z naczy wtorą Oſobę Troyce Przenayświętſzey to ieſt Syna Bożego. Gdy mowi że BOG mocny y chwalebny, urodził Chryſtuſa z woli ſwoiey ktora ieſt Duch Swięty, tu z naczy y wyznaie trzecią Oſobę Troyce Swiętey to ieſt Ducha Swiętego.

ROZDZIAŁ XXVII.

Konkluduiac przywodzi niektore powieści Saracenow o IEZUSIE, y o MARYI Matce Iego.

ZApewne P: moy, lubo nam nie zarzucaią Chrześcianie powieści albo nauki Saracenow, oſobliwie tych, ktore ſię znayduią w Alkoranie, y wtłumaczeniach iego, wiedząc żebyśmy

ich

ich nie przyięli, iáko ani oni ſami nie przyimuią, iednakże ſłużyłyby ná osłábienie náſze y ná utwierdzenie wierzących, gdyby nam były zarzucone pomienione powieści, ktore powiedaią Saraceni o JEZUSIE y o Błogosławioney MARYI iego. Wſzyſcy bowiem Saraceni powiedaią że on (to ieſt JEZUS) był tym Meſſyaſzem, ktorego opowiedano, że miał przyść, y przekładaią go nad Machometa ſwego BOGA, co do genealogii: przyznaią bowiem że rodzicy Machometa byli bałwochwalcy y niecnotliwi, y z pokolenia Agar ſłużebnice, y powiedaią że Meſſyaſz

był

był Synem Jzaaka y Prorokow y ſprawiedliwych, proſtą linią, aż do Błogoſławioney MARYI Panny Matki Iego. O MARYI zaś mowi ſię tak w Alkoranie o familii Adamar. *Rzekł Anioł Gabryel do MARYI: o MARYA BOG cie obrał, y nauczył łáſki, y wybrał cię nad wſzyſtkie niewiaſty wſzyſtkich wiekow, y połozył cię iáko nowy ſrzodek odłaczaiac w tobie ludzi ziemſkich, y Aniołow Bożych w Raiu roſkoſzy.* Mowią także wſzyſcy Saraceni że Chryſtus albo Meſſyaſz, miał od BOGA władzą czynięnia cudow, uzdrawiania wſzelkiey mdłości y ſłábości, y wyrzucania czartow, y wſkrzeſzania
umar-

umarłych, y że wiedział wszystkie skrytości serc; y wierzą, że te wszystkie cuda JEZUS uczynił, ktore Ewangelia wspomina. J to wyraznie świadczy Alkoran, gdzie mowi w Rozdziale pomienionym Domar. Ze Messyasz wiedział y wie wszystkie rzeczy, nawet y sekreta serc. Z kąd słowa Machometa są te: *Umiał EISE to iest IEZUS, każdą księgę y wszelką madrość, y całe Prawo Moyżeszowe, y co wszyscy iedli, y pili w domach swoich, y co zachowali w skarbach swoich.* Powiedaią też Saraceni o Chrystusie albo Messyaszu, że gdy był na tym świecie pogardził

Bogactwami,

Bogactwami, y odrzucił cielesne roſkoſzy, ani miał cudzołoznic ktore ſą okazyą grzechu, y przyczyną nieposłuſzeństwa. Także znayduią ſię w Alkoranie one słowa Ewangeliczne: *Liſzki maią iamy, y ptaſzwu powietrzne gniazda:* y te wſzyſtkie powieści lubo ſą ſwiadectwa iawnie nie wierzących, ſą iednak zgadzaiące ſię z temi, ktore Prorocy powiedzieli o Meſſyaſzu, ná pierwſzym przyſciu iego, iáko ſię to pokazuie w pomienionych ſwiadectwach. Powiedaią też w Alkoranie, że EISE to ieſt JEZUS, ieſt SŁOWEM BOZYM, y że każde słowo BOZE, ieſt JEZUS. Chryſtus

u Saracenow ieſt iákoby Imię właſne, tak dalece że żaden inſzy człowiek nie nazywa ſię tym Imieniem, tylko JEZUS ktorego nazywáią EISE. Zkąd BOG powiedział do EISE: *Ia ieſtem doſtatkiem twoim, ia wywyzſzę cię, aż do mnie, y oczyſzczę cię od niewiernych.* Uwaz tedy Panie moy, że narod żydowſki dla niewoli ktorą cierpi, iuż tyſiąć lat, bardzo zdrobnieli, albowiem bardzo mało ieſt żydow w porownaniu inſzych narodow; Saraceni bowiem rozmnozyli ſię y mnożą codziennie: narod także Chryſtuſow napełnił cáły świat, nas zaś wſzędzie rozpruſzył Pan BOG

naſz,

náſz, y wſzędzie nas bardzo mało: iáko Ruben, gdy powiedział: *non creſcas, nieroſniey &c.* My zaś nie rosniemy, a oni rosną (ktorym ieſteśmy nieprzyiaciele) nad wſzyſtkie narody, a my nic nie poſtępuiemy, y ſwiadectwo wielu ſtoi zawſze przeciwko nas, to ieſt Chrześcianow, y Saracenow, Alkoran y Ewangelia Chryſtuſowa, ktorym niechcemy bydź poſłuſznemi. Moim zdaniem Alkoran nic nie waży: ale iáko tłumacze iego mowią, iawnie będą, ſwiadectwem przeciwko nam. Ale coż powiemy o Prawie Chrześciańſkim, dopuściwſzy to: że Chryſtus ieſt? on ſię nic

nieſprzeciwia Prorokom y Proroctwom; ale ieſt obiawienie wſzyſtkich Prorokow, y wſzelkie wypełnienie tego, co ſię w Prawie zamyká, ile ma w ſobie naukę Chrześciańſką. Zkąd Pánie moy w tych wątpliwościach do ciebie ſię uciekam, y w pierwſzych naſzych ktore miałem od właſnego ſwiadectwa Alkoranu, wiem żem iákoby nic nie zbłądził naybardziey dla tego, że Arabſki ięzyk umieſz: zaprawdę bowiem ſam Machomet ktory ſię być Prorokiem opowiedział, y ktory powiedział że ieſt poſłem Boſkim, przeciwko BOGU y iego Piſmu nauczał, iáko w cale zepſo-

zepsowany człowiek y niewiadomy. &c:

Skonczył się list Rabina Samuela, ktory pisał do Rabina Jzaaka nauczyciela Synagogi.

NA DOKONCZENIE.

Przestroga z Łacińskiego na Polskie wytłumaczona

To sobie pamiętay: że ta książeczka zdaie się bydz utaiona przez żydow, więcey niż przez dwieście sześćdziesiąt lat, czego się ztąd dochodzi; że gdy ten Doktor Samuel pisał do Rabina Jzaaka, powiedział że tylko tysiąc lat wyszło od tego czasu, kiedy po zburze-

niu miaſta Swiętego przez Tytuſa, żydzi ſą rozpruſzeni, y dla tego zdaie ſię iż zaraz po tyſiącu lat niewoli y rozpruſzenia żydowſkiego, ta kſiązka była napiſana: ale żydzi widząc że ich tak wielorakie y iawne ſwiadectwa Prorokow konwinkowały albo związały, dla tego tę kſiązkę przez tak wielki czas taili y ukrywali, aby przez katolikow wiernych nie mogli bydz ſtrofowani tym, co ſię zamyka w tey kſiążeczce: więc ta kſiążka przetłumaczona ieſt z Arabſkiego na Łacińſkie Roku Pańſkiego 1339.

OBIASNIE-

OBIASNIENIE

TEn maią zwyczay Teologowie y Doktorowie że kiedy kogo uporczywego Pismem Swiętym przekonać nie mogą, częstokroć też do Pogańskich powieści udaią się. J tak w tym Rozdziale uczynił Samuel Rabin ktory przywiodszy tak wiele *Pisma* Swiętego przeciwko żydom, naostatek udaie się do powieści *Pogańskich* y Tureckich y iakoby przeciwko pomienionym żydom argumentuie tak: Turcy Poganie Chrystusa Pana uznaią y wierzą być Messyaszem, wierzą y to że Messyasz był Synem Prorokow y sprawiedliwych, wierzą y to że miał władzą czynienia cudow, że iest Słowem Bożym: dalekoż bardziey powinni to uznawać y wierzyć żydzi ktorym Pisma Swięte przez Prorokow są podane y obiawione. Ci Turcy wierzą y to że Marya była wybrana nad wszystkie niewiasty wszystkich wiekow: dalekoż bardziey powinniby to wierzyć żydzi,

z ktorych urodzony Prorok powiedział: *Oto Panna pocznie, y porodzi Syna.* A że tego nie wierzą żydzi y owszem iáko Chrystusá Pana Syna iey tak y samę MARYA Pannę bluznią [iáko się tu w Supplemnecie pokaże] zaczym żydzi są gorsi od Turkow y Poganow.

Ażeby się zaś iasney pokazało, co Turcy wierzą o Chrystusie Panu, y o MARYI Pannie, przywodzę tu słowa Machometa z Alkoranu: Machomet tedy w Alkoranie swoim in exordio quartæ definitionis przyprowadza BOGA iakoby tak mowiącego: *Z wszystkich Prorokow iednego nad drugiegiego wynioższy, Chrystusowi MARYI Synowi, umyst nasz własnie pozwalaiac, moc mu naa inszych dalismy. Omnium Prophetarum alio per me sublimato, CHRISTO MARIÆ Filio, animam nostram propriè conferentes, virtutem ei præ cæteris tribuimus.*

W tymże Alkoranie w Rozdziale piątym tak Anieli do MARYI mowią: *O MARYA nad wszystkich Mężow y niewiasty iásnieysza, czysczeysza, y*

wdzie-

wdziecznieyſza, przynoſzęmy naywyzſzego Poſła weſele z SŁOWEM BOZYM, ktorego imie ieſt JEZUS, ktory ieſt oblicem wſzyſtkich narodow, na tym wieku y przyſzłym: Mąż madry y naylepſzy od wſzyſtkich rzeczy Stworzyciela poſłany zoſtaie: on Syna twego z Boſka moca przychodzacego, kſięgi prawem napełnioney y wſzelkiey nauki biegłosci y teſtamentu y Ewangelyi nauczy Syn twoy slepych y niemych uzdrowi, tredowatych oczysci, umartych wſkrzesi ktore wſzyſtkie rzeczy wierzacy w BOGA za cuda maia. Dawny teſtamnet potwierdzi, y ſiebie ſamego z Boſka moca y władza obiawiaiac rzecze: Poboznie wierzacy w BOGA za mna idzcie: BOG albowiem moy y waſz, Pan ieſt, ktoremu ſię kłaniaiacy proſta poſtapia droga. Wiedzac zas że żydzi w ſwoim niedowiarſtwie zakamiali zoſtaia, mowi: ktoz na Imię Boſkie za mna przydzie? a Meżowie niektorzy w białe ſzaty przyodziani odpowiedaiac rzekli: My w Imie Boſkie za toba idac, wierzemy w BOGA na twoie ſwiadectwo: y rzekli: O Stworzycielu: nas

kſiędze

kſiedze Ewangelyi wierzacych y Poſła twego IEZUSA nasladuiacych poczytay albo zapiſz miedzy twoiemi. I BO ; do IEZUSA mowiac rzekł: Ia twoię do mnie przyimuiacy duſzę, y ciebie wynoſzacy od niewiernych ciebie wybawiaiacy, y tych ktorzy za toba poſzli: nad tych ktorzy ſłowu twemu [to ieſt nauce twoiey) nie uwierzyli, aż do dnia powſzechnego Zmartwychwſtania przekładaiac. Niewiernych także bardzo wielkiemi mękami, tu y na przyſzłym wieku trapic będę: wiernym zas y dobrze czyniacym, zasługi ich z weſelem nágrodzę. O cnotach tedy y ſprawiedliwosciach IEZUSOWYCH, to ci obiawić poſtanowilismy. Poty ſłowa Alkoranu Tureckiego: ktore zaraz y po łácinie według Tłumaczow łácinſkich, tu kłádę:

O MARIA omnibus viris & mulieribus Splendidior, mundior, & jucundior, ferimus Tibi ſummi nuntii gaudium cum Verbo Dei cujus nomen eſt IESUS, qui eſt facies omnium gentium in hoc ſæculo & futuro: vir ſapiens & optimus ab univerſitatis Creatore mittitur, ipſi

filium

filium tuum cum divina virtute venientem, librum legiferum omnisq; magisterii peritiam, & testamentum atq; Evangelium edocebit. Filius tuus cæcos & mutos curabit, leprosos mundabit, mortuos suscitabit, quæ cuncta credentibus in Deum miracula censentur. Vetus testamentum confirmabit, seque cum divina virtute atq; potentia patefaciens, dicet: pie credentes in Deũ me sequimini: Deus enim mei vestriq; Dominus est, quem adorarantes recto procedent tramite. Sciens autem Judæos in sua incredulitate obstinatos manere, ait: Quis in Dei nomine me sequetur? & viri quidam vestibus albis induti respondentes, dixerunt: Nos in DEI nomine te sequentes, in Deum credimus te teste, dixeruntq. ô Creator, nos libro Evangelii fidem exhibentes, Legatumq: tuum IESUM imitantes, ascribe fidelibus tuis. Et Deus IESUM affatus, ego, inquit, tuam ad me reducens animam & exaltans, teq; ab incredulis liberans, eos, qui te secuti sunt, iis qui verbo tuo non crediderunt, usq; ad diem publicæ Resurrectionis superponens. Incredulos quoq;

summis

ſummis eruciatibus hic & in futuro ſæculo affligam; fidelibus vero & benefacientibus merita ſua cum gaudio conferam. De virtutibus igitur & Iuſtitiis Ieſu, iſta tibi revelare decrevimus.

W dzieſiątym Rozdziale Alkoranu te ſię znayduią ſłowa: *IEZUS MARYI Syn, Boże ſłowo, y Poſeł z nieba MARYI zeſłany ieſt. IESUS MARIÆ Filius, Dei Verbum, & Nuntius cælitus MARIÆ miſſus eſt.* W Rozdziale także dwunaſtym Alkoranu tak ſię przyprowadza BOG mowiący: *IEZUSA MARYI Syna, ktoremu zleciliſmy Ewangelya, ktora ieſt ſwiatłem y potwierdzeniem teſtamentu, y proſtą drogą boiącym ſię BOGA, do waſzego prawa przydatek poſłaliſmy (o żydzi) każdy bowiem ſługa Ewangelyi. przykazania iey niech ſłucha, inaczey złym będzie. IESUM MARIÆ Filium, cui commiſimus Evangelium, quod eſt lumen & confirmatio teſtamenti & recta via timentibus DEUM, ad veſtræ legis ſupplementum miſimus (o Iudæi) omnis enim Evangelii ſervus, præcepta ejus ſequantur, alioquin malus erit.* Naoſta-

Naoſtatek w Rozdziale 13 Alkoranu te ſię znayduią ſłowa: *BOG do Chryſtuſa MARYI Syna [ktoremu dał duſzę czyſtą y błogoſławioną, ktora do młodych y niemowląt mowił, slepègo od urodzenia y tredowatego uzdrowił, umarłych wſkrzeſił] tak mowił: Ciebie do Synow Izraelſkich z mocą, y cudami za moią wolą przychodzącego, niewierni maią za Czarownika: ty zás za łaſki tobie y Matce twoiey z nieba dane mnie odday dzięki. DEUS Chriſtum MARIÆ Filium, (cui tradidit animam mundam & benedictam, qua juvenes & infantes affatus eſt, cæcum natum atq; leproſum curavit, mortuos ſuſcitavit) ſic allocutus eſt: Te ad filios Iſràël cum virtutibus, meo velle venientem, increduli Magum eſſe perhibent: tu verò de bonis tibi, Matriq; Tuæ Divinitus datis, mihi gratias redde.*

Z tych ſłow Alkoranu Tureckiego dotąd przywiedzionych tak argumentuię przeciwko żydom: Machomet lubo człowiek nieczyſty, cieleſny, y nieſprawiedliwy, iednakże Chry-

ſtuſa

ſtuſa uznaie Synem MARYI, y że on ma moc nad wſzyſtkich inſzych Prorokow: Zydzi zaś żadney mocy Chryſtuſowi nie przyznaią ale go bluznią gdzie tylko mogą. Machomet uznaie Chryſtuſa SŁOWEM BOZYM, ktorego Imię ieſt JEZUS: żydzi zaś tego wſzyſtkiego przeczą y Imieniem JEZUS niewymownie ſię brzydzą, y onego prawie codziennie w boznicach ſwoich przeklinaią. Machomet w Alkoranie ſwoim Chryſtuſa uznaie Mężem Mądrym y naylepſzym od BOGA Stworcy poſłanym, y z mocą Boſką przychodzącym: żydzi zaś iak tylko mogą tak ſzkaluią Chryſtuſa, y onemu żadney mądrości nie przyznaią. Machoment przyznaie Chryſtuſowi oſwiecenie ślepych, uzdrowienie niemych, oczyſczenie trędowatych, wſkrzeſzenie umarłych: żydzi temu wſzyſtkiemu ſą przeciwni y bluźniercy tego wſzyſtkiego Machomet przyznaie Chryſtuſowi że ſtary teſtament potwierdzi, a żydzi bluznią Chryſtuſa że ſtary teſtament przewrocił. Machoment

met przyznaie że MARYA Matka Jezusowa ieſt iáſnieyſza, czyſcieyſza, y piekníeyſza, nad wſzyſtkie niewiaſty. żydzi zaś MARYA nierządnica zowią y wſzelkiey nieczyſtości pełna.

Ponieważ tedy Machomet w ſwoim Alkoranie, y z nim Turcy więcey godności władzy y mocy przyznaią Chryſtuſowi *Panu* a niżeli żydzi: więc w niedowiarſtwie gorśi ſą żydzi, a niżeli Turcy y Poganie: a tu daley dziwować mi ſię przychodzi dla czego Panowie Chrześciańſcy tak ſzanuią konſerwuią y bronią żydow chociaż oni ſą w niedowiarſtwie gorśi od Turkow y Poganow.

Przyznaie także Machomet że Ewangelia JEZUSOWA ieſt ſwiatłem y potwierdzeniem ſtarego teſtamentu, według ſenſu y rozumienia duchownego y że ieſt przyſłana na ſupplement albo dokonczenie prawa: coż żydzi na to odpowiedzą y zkąd tego dowodzą, ze Ewangelya ieſt zepſowaniem ſtarego Teſtamentu, ponieważ Chryſtus to co było o nim w ſtarym teſta-

testamencie napisano, wszystko dostatecznie wypełnił. Co wszystko w tym Rozdziale przyznaie y Samuel Rabin, gdy mowi, że Chrystus nic nie ma w sobie przeciwko Prorokom y Proroctwom, v owszem iest obiaśnieniem wszystkich Prorokow, y zupełnym wypełnieniem tego, cokolwiek się w prawie Moyżeszowym znayduie o nim.

Przyznaie y to Samuel Rabin, że przeciwko żydom zawsze iest gotowe wielorakie swiadectwo: to iest stary testament, Ewangelia, y Alkoran: á żydzi iákie też y zkąd maią swiadectwo po sobie? stary testament swiadczy przeciwko nim, Prorocy ich przeciwko nim, Ewangelia przeciwko nim: nawet Alkoran Machometa swiadczy przeciwko nim: coż tedy za sobą pokażą y iakie swiadectwo? gdyby aby Alkoran był za niemi, toby przynamniey iákokolwiek mogli mieć kolor przy swym błądzie, ale że y Pisma Swięte, y Pisma Pogańskie są przeciwko nim, y przeciwko nim swiadczą, wiec

więc tylko za obronę, tam upor y ślepotę maią ktorą zacmieni mowić zwykli, y mowił chociaſz uczony żyd Fortys ſławny Medyk kiedy umierał: *Judæus natus ſum, Judæus moriar: żydem ſię urodziłem żydem umierát będę:* a gdy mu ſię poſtaremu o uznanie prawdy przykrzyli Zakonnicy; odpowiedział: *Obduratum eſt cor Pharaonis:* Zatwadzałe ieſt ſerce Faraonowe. A zkadże ci ſtaby Fortyſie ta zatwardziałość? nie zkąd inad tylko z ciebie Samego: wołał cię BOG do ſiebie tak wiele razy przez rożnych Duchownych, nawet y Senatorow Polſkich, a odrzuciłeś powołánie Boſkie, BOG też odrzucił ciebie· *Vocavi te & renuiſti, ego autem in interitu tuo ridebo. Wołałem cię a odrzucałes mnie, ia też podczas zguby twoiey naſmiewát ſię z ciebie będę.* J taki ieſt, bywa, y będzie wſzyſtkich nie tylko żydow ale y Chrześcianow koniec, ktorzy powołanie y natchnienia Boſkie odrzucaią, y ktorzy w iednym grzechu oſobliwie cieleſnym y innych podobnych przez całe życie

leża. Dayże im miłosierny BOZE upamiętanie, a dobrym y ciebie się boiacym w dobrych przedsiewzieciach wytrwanie. Amen.

Cokolwiek tu w tłumaczeniu z łacińskiego na Polskie, albo w obiasnieniach odemnie przydanych z mego zdania napisałem, to wszystko podaię rozsadkowi y zdaniu Swiętego Kościoła Rzymskiago.

K O N I E C.

Ksiaszki Rabina Samuela.



ZEBRA-

ZEBRANIE

Textow łacińſkich y rożnych mieyſc Piſma Swiętego, ktore Samuel Rabin w ſwoim Traktacie przywodzi według werſyi Arabſkiey.

Kto czytał albo czytać będzie Traktat Rabina Samuela, iawnie obaczy iak wiele on textow, ſwiadectw, y rożnych mieyſc Piſma Swiętego przywodzi na pokonanie błędow żydowſkich. Tłumacząc tedy Traktat iego z łacińſkiego ięzyka ná Polſki, nie zdało mi ſię łácińſkich textow, od niego wedłg werſyi Arabſkiey przywiedzionych między Polſzczyzną mieſzáć y wkładać: gdybym albowiem to uczynił, tobym ludziom łácinſkiego ięzyka nie umieiącym trudność ſprawił, y od czytania tey kſiążki odraził. Wolałem tedy we wſzyſtkich Rozdziałach tey kſiaſzki wſzyſtkie texty Piſma Swiętego tylko

po Polſku na mieyſcu ſwoim położyć: dla wygody zaś Doktorow, Teologow y kaznodzieiow, umysliłem wſzyſtkie texty łacińſkie według werſyi Arabſkiey tu przytoczone, razem zebrać y na końcu położyć, á żeby tak y Teologowie ſwoię wygodę, y nieznaiący łacińſkiego ięzyka łátwość w czytaniu mieli A że w pierwſzym y drugim Rozdziale nie przywodzi zadnych textow Samuel Rabin, dla tego zaczynam od Rozdziału trzeciego.

Texty łácińſkie Rozdziału trzeciego.

Hæc dicit Dominus Sacerdotibus & populo terræ: Quando jejunaſtis & ploraſtis in quinto & ſeptimo, toto tempore ſeptuaginta annorum, intellexiſtis quod jejunaretis ad me & ploraretis, ego tale jejunium nolui a vobis: Zachariæ Cap: 7. Uſq; ad conſummationem & finem perſeverabit deſolatio. Danielis Cap 9.

Textus Capitis V.

Si feceritis Juſtitias meas & mandata mea

mea servareritis, congregabo vos de quatuor partibus mundi, & levabo vos, & adducam vos per mare, & reducam vos in Domum Sanctam vestram. Jn Ezechiele.

Textus Cap. VI.

Super tribus sceleribus Judæ converram vel transferam Jsrael, & super quarto non transferam eos quoniam Vendiderunt Justum pro argento. Amos Cap. 2.

Textus Cap. VII

Væ genti peccatrici filiis sceletis, quoniam ipsi elongaverunt se a Deo, & blasphemarunt sanctum ejus & inclinati sunt retrosum. Jsaiæ Cap 1. Quasi ovis ad occisionem ductus est, qui non aperuit os suum. Jdem. Vir habens dolorem & sciens infirmitatem. Jdem. Fuit despectus & propter hoc non reputavimus eum, ipse enim oblatus est, quia ipse voluit. Jdem. De angustia Judicii depositus est, generationem ejus quis enarrabit. Jdem. Propter culpam populi mei transfixieū,

& dabit injuriatores pro ſepultura, & divites pro morte ſua. Jdem. Conſurrexerunt omnes reges terræ, & Majores, & contra Deum & contra Chriſtum ejus. Pſal: 2. Deponet omnes iniquitates, & orabit pro infidelibus Jſaiæ Cap: 53. Delectati ſunt in animam Juſti: & Sangvinem innocentem condemnabunt, & propter hoc ejecit eos Deus, & diſperdet illos Dominus Deus noſter. Pſalmo 93. Homo eſt, & quis eſt qui intellegit eum. Hierem: Cap: 9. Species vultus noſtri, Chriſtus Deus Captus eſt pro peccatis noſtris, cui diximus: Jn umbra tua vivemus inter gentes. Hierem: Thren: Cap. 4. Dicetur enim in illa die quid ſunt iſtæ plagæ in palmis tuis? & reſpondebit: His plagatus fui in medio domus meæ, inter illos qui dilexerunt me, & levabit enſem Paſtor meus ſuper me: Zachariæ Cap: 13. Aſpicient ad me die illa, & illum quem transfixerunt, & plangent ſuper illum quaſi planctum unigeniti. Jdem. C. 12. Cornua in manibus ejus, ibi abſcondita eſt fortitudo ejus.

ejus. Habacuc: Cap. 3. Cum autem, venissent ad JESUM invenerunt eum Mortuum, & misit unus ex eis lanceam suam & transfixit. Egressus es Domine salvare populum tuum cum Christo tuo. Habacuc Cap. 3.

Textus Cap. IX.

LÆtare Filia Syon, ecce Præceptor tuus venit pauper, equitans asinum. Zacharias Cap 9. Ignis & flamma præcedet eum, & exardescet, & inflammabit in circuitu, inimicos ejus: *Psal:* 96.

Textus Cap. X.

COnsurge, consurge, induere fortitudinem brachium Domini: Isai. Cap. 51. Vidimus eum & non erat aspectus & species neq; decor. Parvulus natus est nobis & vocabitur fortissimus Gigas potens, super thronum David sedebit, ut confirmet illum ab initio usq; in æternum. Isai. 9. Considerabam vel aspiciebam in visione noctis, & ecce in nubibus cæli, quasi filius hominis veniebat, & usq; ad antiquum dierū pervenit, & in conspectu ejus obtulerunt

tulerunt eum, & dedit ei poteſtatem & honorem & regnum, omnes populi tribus ac lingvæ adorabunt eum & ſervient ei Danielis Cap. 7. Hebræus habet; Tribus ac lingvæ honorabunt & non deficiet poteſtas ejus, quia non auferetur, & Regnum ejus manebit in æternum. Noſtra autem translatio habet: Tribus ac lingvæ ſervient ei, poteſtas ejus poteſtas æterna, quæ non auferetur, & regnum ejus quod non corrumpetur. Alia: & non deficiet poteſtas ejus. Alia: Poteſtas ejus in æternum & regnum ejus manebit in æternum. Alia: non corrumpetur. Quia venit, quoniam venit judicare terram. Pſal. 95. Impriment veſtigia pedes ejus ſuper montem Olivarum. Zachari; Cap. 14. Ecce Dominus venit & quis poterit ſtare ante adventum ejus, ipſe enim quaſi ignis conſtans & ſedebit & liquefaciet argentum & aurum Malach. Cap: 3. Tunc ego veniam & intrabo in judicio ad eos, & ero teſtis verax ſuper adulteris, & malis, & perjuris, & ſuper illos

qui

qui defraudant mercedem mercenarii, & qui ſpoliant pupillos, & viduas, & opprimunt peregrinum, & pauperem. Jdem ibid. Ego ſeparabo ab eis transgreſſores & incredulos. Ezechiel. Cap 34. Et inter iniquos computatus eſt, & propter hoc non reputavimus eum, Jſaiæ Cap. 53. Jſte eſt homo & quis ſcit eum. Hierem. Cap. 18.

Textus. Cap. XI.

Notum fecit Dominus Salutare ſuum & in conſpectu gentium revelavit Juſtitiam ſuam. Pſal. 97. Haurietis aquas de piſcinis Salvatoris. Jſaiæ. Cap. 12. ſcio quod Salvator meus vivit: et in noviſſimo die de terra ſurrecturus ſum, & in Carne mea oculi mei videbunt Deum meum. Job cap. 19. Qui peccatum non fecit, nec inventus eſt dolus in ore ejus. Jſaiæ 53.

Textus Cap. XII.

O magnates aperite portas Principatus Veſtri, & elevamini portæ æternales, & introibit Princeps gloriæ.

Quis

Quis est iste Princeps gloriæ? Dominus virtutum fortis in prælio. Psal. 23. Quis est iste qui venit de domo, de terra, rubens vestimentis ejus de Bosra, sicut ille formosus in stola? Ego qui loquor justitiam sum propugnator ad Salvationem. O Domine quare rubrum est vestimentum tuum, sicut calcantis torcular? Torcular calcavi solus & non erat vir mecum Jsaiæ Cap. 63 Calcavi eos in ira mea, donec aspersus est Sangvis eorum super indumenta mea, & inquinata sunt omnia vestimenta. Sed dies ultionis in corde meo, & annus retributionis meæ venit Jdem. Quando Justus recipiet Judicium, ubi erit impius & peccator? Proverb. 12.

Textus Cap. XIII.

Ascendit Deus in altum & salvavit captivitatem dedit dona hominibus. Psal. 67. Jubilate Deo & glorificate nomen ejus, iter facite, qui ascendit de partibus occidentis, Dominus nomen illi. Jdem ibid. Jubilate Deo qui ascendit super cælum cæli ad orientem. Psal. 57. Dominus est qui ædificavit

in

in excelſo ſedem tuam. Amos Cap. 9, Aſcendit Deus in Jubilo & Dominus in voce tubæ Pſal. 46. Vidi hominem deſcendentem de corde Maris & pervenit usq; ad cælum. Azer Cap. 3. Levabo ad cælum manum meam. Deuteronomii 32. Dabit Dominus Imperium Regi ſuo & ſublimabit Chriſtum ſuum. 1. Reg: Cap. 2. Aſcendit Dominus ſuper pennas ventorum. *Pſal.* 17. Dixit Deus ad Moyſen: Aſcende in montem & mortuus eſt ibi. Et neſcivit homo ſepulchrum ejus usq; in hodiernum diem. Deuter: 34 ſignum novum creavit Deus ſuper terram mulier circumdabit virum. Hierem. Cap. 31. Propter hoc dabit eos Deus usq; ad tempus, in quo parturiens pariet. Micheæ. Cap. 5. Audite Domus Jacob Deus dabit vobis ſignum: Virgo concipiet & pariet filium. Jſaiæ Cap. 9, Qui nunquam peccavit, nec inventum eſt mendacium in ore ejus. Jſaiæ cap: 53. Jn omnibus Sanctis ſuis non eſt inventus ſine pravitate. Job Cap 4. Corda hominum prava Hierem: Cap. 17.

Textus

Textus Cap. XIV.

Cecidit cæcitas ſuper Jſrael, quoqq; intravit plenitudo gentiū: Jſaias. Audientes audient & nō intelligent & videntes videbunt & nō cognoſcent, quia corda iſtius gentis ſunt ingroſſata. Jdem Cap. 6. Fxcæca cor populi hujus & obdura aures ejus ne forte addiſcant & convertantur ad me, & ſanem eos Uſque quo Domine? Quousq; ſint civitates deſertæ & maneat domus ſine habitatore Jdem ibid. Claude ſermones & involve *Prophetam*. Daniel. cap. 11. Peccatum Judæ ſcriptum eſt ſtylo ferreo in lapide adamantino & extenſum ſuper latitudinem Cordis eorum. Hierem: Cap 17. Cognovit bos Poſſeſſorem ſuum, & Aſinus præſepe Domini ſui, populus autem meus non intellexit. Jſaiæ Cap 1. Milvus & hirundo & ciconia ſciverunt tempus adventus ſui, populus autem meus non cognovit me Jdem Cap 8. Elongate foras gentem cæcam, & non habentem oculos, & ſurdam, & non habentem aures, ecce

omnes

omnes congregati sunt, Jsai. Cap 43. Hæc est mutatio dexteræ excelsi: Psal. 10

Textus Cap. XV.

Erit Prophetia tanquam Verba libri clausi, qui dabitur lectori & dicetur: iste liber clausus est, nescio quid est in eo, & tunc dabit nescienti literas, & dicet non sum lector ego Jsai: Cap. 19 Desolabitur Hierusalem, & corruet Domꝰ Sancta. Terra nostra deserta, Civitates nostræ succensæ igne, & remanebit Syon sicut tuguriū in vinea dissipata. Domine Deus exaltabo nomen tuum, quia posuisti civitatem ut tumulum, & domum in confusionem, ut non sit usq; in æternum. Jsai. cap 25. Conteret populos contritione vasis fragilis, in quo non remanet pars od portandum carbonem ignis, nec hauriendam guttam aquæ Jdem cap. 30. Relicta est in urbe solitudo, & sibilabit terra eorum sibilò, usq; in sempiternum. Jsai. Cap. 24 Argentum reprobum vocate illos; quia Dominus projecit eos. Hierem: Cap. 16. Ambulate in lumine ignis vestri, & in flamis quas succendi-

stis

ſtis. Jſai. Cap. 50. Domus Jſrael cadet, & non eſt qui erigat eam. Amos Cap 5. Voca nomen ejus ſine miſericordia, quia non miſerebor populo huic. Oſeæ Cap. 1. Vetus error abiit Jſai. Cap 2.

Textus Cap. XVI.

Jnterficiet te Deus O Jſrael & vocavit ſervos nomino alieno. Jſai. cap 65. Erunt gentes in capite & populꝰ incredulꝰ in cauda. Deuteronomii 28 Replebitur terra fide Dei, & redundabit ſicut aqua maris. Hierem. Cap. 12. Domine Deus! cum venerit alienigena ad Domum Sanctam tuam, & invocaverit nomen tuum benedictum, exaudi eum Domine Deus meus, ut diſcat univerſa terra nomen tuum timere, ſicut populus Jſrael. 3. Reg. 8. Replebitur tota terra gloriâ Domini. *Prævenient* & convertentur ad Dominum univerſi fines terræ & mille generationes. Pſal. 21. O! Domus David Sancta, venit lumen tuum, & gloria Domini ſuper te orta eſt. &c. & ambulabunt gentes in lumine tuo & Reges in ſplendore ortûs tui, Leva in circuitu oculos tuos & vide,

vide, omnes iſti congregati ſunt, venerunt tibi, & filii extranei ædificabunt muros, & Principes eorum ſervient tibi: Iſaias cap: 6. Ecce gentem, quam neſciebas vocabis & nationes, quæ te non cognoverunt, ad te venient. idem cap: 65. Concordaverunt & Reges eorum congregati ſunt in Fide Dei. Idem cap: 45. Congregamini omnes, & venite gentes, quæ ſalvatæ eſtis per DEUM ex gentibus. Idem ibidem. Tranſierunt me, & non interrogabant, & invenerunt me, qui non quærebant me. Iſa: cap: 65, Congregabuntur omnes in Nomine Domini in Domo Sancta, & non ambulabunt in pravitate cordium. Hierem: cap: 3. Ad te venient omnes gentes ab extremis finibus terræ, & dicent: Non hæreditaverunt Patres noſtri niſi mendacium, & iniquitatem. Hierem: cap: 16. Datum eſt gentibus ut loquerentur ſimul in Nomine Domini, & ſervient ei humerô unô, omnis homo de loco ſuo, & omnes Inſulæ gentium. Sophronias cap. 3. Lætare Domus Syon: quia ego veniam ad

te, &

te, & habitabo in medio tui in illa die, & appropinquabunt DEO gentes in multitudine sua. Zachar: cap: 2. Hæc dicit Dominus DEUS exercituum: venient gentes multæ de locis multis, & dicet vir ad vicinum suum, vadamus & quæramus Dominum Deum in bono. Idem cap: 8. Egressus es Domine ad salutem populi tui, ad salutem cum Christo tuo. Habacuc cap: 3.

Textus cap: XVII.

PRo eo quod vocavi, & non respondistis: hæc dicit Dominus DEUS: ecce servi mei comedent, & vos esurietis; ecce servi mei bibent, & vos sitietis; ecce servi mei gaudebunt in exultatione cordis, & vos concutiemini præ amaritudine cordis, & interficiet te DEUS ô Israel! & vocabit servos suos nomine alio, in quo benedixit illis, qui est benedictus super terram Amen. Isaiæ cap. 65.

Textus cap: XVIII.

In omnem terram exivit sonus eorum, & in extremis finibus extensa verba eorum.

eorum. Psalm 18. Non erit lingva neque sermo, qui non audiant voces eorum.

Textus Cap. XIX.

Percutiam Pastorem & dispergentur oves gregis Zachariæ cap. 13 Senes vestri somnia somniabunt, & pueri vestri visiones videbunt Jòelis Cap. 2. Venite filii audite me, timorem Domini docebo vos. Psal 33. Filii tui sicut plantæ novellæ. Psal. 127 Vinea Dei exercituum fuit Domus Israel expectavi quod veniret cum uva, & venit cum spinis, propter hoc ego adducam, qui destruet illam in conculcationem. Isaiæ. Cap. 5 Non modo erubescet Jacob, nec liquefiet facies ejus, sed tunc quando videbit de filiis suis illos, quos creaverunt manus meæ Sanctificatos ante oculos suos Isaiæ Cap. 29. In illa die non dicent ultra: Patres nostri comederunt uvam acerbam. Hierem: cap 13. Vivo ego dicit Dominus, si erit ultra Proverbium istud in Israel. A quo transmigrabo nisi a populo meo? Filii

autem qui erunt infideles, Deus erit Salvator eorum in omnibus angustiis eorum, & vultus ejus custodiet eos in charitate ejus, & in Clementia redemit eos, & propitius erit eis in longitudine dierum. Jsaias. Audite Filii Cheriſſimi & operamini in salutem, quia honorat Deus Patrem in Filiis. Filius Sirach Cap 3. Mittet Deus Heliam qui convertat corda Patrum nostrorum ad filios. Malach: cap. 4. Erunt populus unus, animus unus in Deo glorioso & victorioso. Sangvinem filiorum ulciscetur & lavabit terram populi sui. Deuteronomii 32 sicut sagittæ in manu potentis ita filii fideles Pſ. 126. Pro Patribus tuis nati sunt tibi filii: constitues eos filios Reges & Principes Pſal 44. Tu es Sacerdos in æternum secundum ordinem Melchisedech. Pſal 109 Comedetis vetuſtiſſima veterum, & novis supervenientibus vetera projicietis. Exodi 26.

Textus Cap: XX.

Non eſt mihi voluntas in vobis dicit

Dominus

Dominus: neq; accipiam Sacrficium vestrum, quoniam ab ortu solis usq; ad occasum ejus, magnum est nomen meum in gentibus, quæ offerunt in nomine meo, sacrificium mundum. Malachiæ cap. 1. Numquid vidistis vos quod ego comedi carnes taurorū. *Psal.* 49. Jste scilicet Aaron, extendit manus suas super altare, & obtulit Sangvinem uvæ & incensum Deo vivo, & obtulit Sacrificium nostrum, de granis terræ, sicut Melchisedech obtulit pro Abrahamo. Sap. Cap. Non offeratis mihi Sacrificium de panibus, quoniam panes vestri tristitiæ sunt, & qui cunq; comedit ex eis contaminabitur Deus magis diligit pietatem & misericordiam, quã Sacrificium carnium Filius Bethoni cap. 9. Offeretis Deo Sacrificium de levatis de arca, & de expressione uvæ, & benedicat vobis Deus, & cunctis operibus manuum vestrarum. Numerorum 18. Offeras hircos & cum illis penes azymos. Exod: cap. 29. Homo de semine Aaron Sacerdotis, qui habet maculam, non offerat Sacrificium de

panibus, nec aliud quodcunq; Sacrificium. Levit: cap. 21. Offeretis Deo Sacrificium de omnibus habitationibus vestris, panes duos de primitiis frugum, & cum panibus arietes septem. Levitici Cap. 23. Quando intraveritis terram habitationis vestræ quam daturus est vobis Dominus Deus in hæreditatem, offeretis Deo panes in Sacrificium, & Sacrificium totum, & adhuc taurum cum farina purissima & pane. Non sunt hic panes, nisi panis oblatus, quem non convenit comedere pueris tuis, quia Sanctificatus est. 1. Regum 21 cap. Sapientia Altissimi communicavit Sacrificium suum, & paravit mensam, tunc misit servos dicens. Qui est parvulus veniat ad me; insipientes comedent panem meum, & bibent vinum meum temperatum aquâ. *Proverb.* Cap. 6.

Textus Cap. XXI.

Completa est vindemia, & non est de cætero collectio. Jsaiæ cap 23 Sabbata vestra, & festivitates vestras, Sacri-

Sacrificium vestrum non recipiam: quia omnes vos estis in ira mea. Isaias Cap. 1. Quid mihi multitudo victimarum vestrarum, quid multiplicastis mihi Sacrificium de arietibus & carnibus hircorum? ego autem contempsi Sangvinem vitulorum, & arietum carnes & hircorum, cum præsentaveritis ea coram me, quis recipiet ea a vobis? non deturpetis lapides meos Sanctos, frustra non offeratis ultra Sacrificium, quoniam incensum vestrum & Sabbata vestra & Solemnitates vestras non recipiam a vobis; quia odivit illa anima mea, si elevatis manus vestras ad me, avertam vultum meum a vobis, & si multiplicaveritis orationes vestras, non exaudiam; quoniam manus vestræ plenæ sunt sangvine, & omne sacrificium vestrum sicut cadaver fœtidum, & egressus atrii portæ exterioris, & ille qui mihi jugulaverit taurum, sicut qui decollaverit hominem, & ille qui obtulerit in sacrificium hircum, sicut qui obtulit carnem, & qui obtulit vinum, sicut qui offert sangvinem porci. Isaiæ

 cap. 1.

cap. 1. Invitate proximos vestros ad Sacrificia, & comedite cum eis carnes Sacrificiorum vestrorum, quia in die, qua eduxi Patres vestros de Ægypto non præcepi eis verbum de Sacrificiis, sed dixi: Audite vocem meam, & ero vobis Deus & vos mihi populus, si ambulaveritis in omnibus quæ præcipio vobis, bene erit vobis, & non audierunt, nec posuerunt aurem suam ad dictum meum. Hierem: Cap. 7.

Textus Cap. XXII.

Duæ gentes sunt in utero tuo, & duo populi venient de utero tuo, & gens gentem superabit, & major serviet minori. Gens. Cap. 25

Textus Cap. XXIII.

Melior est buccalla panis cum charitate, quam vitulus saginatus cum inimicitia *Proverb:* Cap. 17. Cerva Deo Charissima in æmulo suo, cujus ubera inebrient te omni tempore, & amor illius delectet te in æternum. Proverb: cap. 5. *Puellæ* sequestratæ meliores sunt, quam illæ quæ habent virum.

Jsaiæ

Jſaiæ Cap: 54. Ego faciam dicit Dominus Deus viam & flumina ad potum populo meo electo; & tu Jacob non obediens, & tu Jſrael non audiens. Jſaiæ Cap. 45. Qui te percuſſerit in unam maxillam, ſtatue illi & alteram. Math. cap. 5. Quam magna & quam multa dulcedo tua Domine; quam abſcondiſti timentibus te, & complevisti eam ſperantibus in te *Pſal.* 30.

Textus. Cap. XXIV.

Manifeſtabunt Sanctum Jacob, & evangelizabunt Deum Iſrael, & accipient ignorantes ſcientiam, & muſici ſcient leges. Iſaiæ cap. 29. Cantate Domino canticum novum, quia mirabilia fecit. *Pſal.* 87. Cantate Domino omnis terra, Pſalmum dicite nomini ejus. *Pſal.* 95. Cantabunt tibi, & pſallent nomini tuo univerſæ familiæ gentium ibidem. Beatus populus qui ſcit cantilenam, in lumine vultus tui ambulabunt. Pſal. 88. Cantabunt tibi gentes in domo Dei mei canticum Pſal. 71. Quomodo cantabunt canticum Dei in terra

aliena? Psal. 136 Cecidit Israel & non resurget virgo Israel, prostrata est, & non elevabitur. Amos cap. 5. Veniet tribulatio & non salvabitur, qui effugerit ex eis, & si absconderint se in monte Carmeli inde præcipitabit eos manus mea. Etiamsi absconderint se in profundum maris, illic mittam serpentes & mordebunt eos: Et si abierint in captivitatem coram inimicis suis, ibi mandabo gladio, & occidet eos. Et ponam oculum super eos in malum, & non in bonum. Amos cap. 9.

Textus Cap. XXV.

Omnes gentes plaudite manibus & cantate Deo in voce laudis. Psal. 46. Iubilate Deo omnis terra, servite Domino in lætitia. Introite in conspectu ejus &c: Psal. 49. Cantate Domino omnis terra annunciate de die in diem. Psal. 95. Docete filios vestros & filias vestras fletum & planctum, quoniam mors egressa est per portas vestras, Hierem. cap. 9. Reges terræ & omnes populi Principes & omnes Iudices terræ Iuvenes & virgines senes cum junioribus

laudent

laudent nomen Domini, Pſal. 148. In Sacrificio cantus honorabit me. Pſal. 46. Muſici ſeu Muſſitatores addiſcentes ſcripturas Iſaiæ cap. 39. Laudate eum in cythara & Organo, laudate eum in cymbalis magnis laudibus, & omnis ſpiritus laudet Dominum IESUM Chriſtum. Pſal. 150. O fatua nonne videbit me Dominus deſpectum pſallentem? 2. Reg. cap. 6.

Textus. Cap. XXVI.

Dominator Dominus aufert a Hieruſalem & Iuda, Iudicem, Prophetam & Principem. Iſaiæ cap. 3. Erunt filii Iſrael ſine principe & ſine lege. Filius Boceri cap. 15. Ad Sion dicet homo, & homo natus eſt in ea, & ipſe qui eſt, fundavit eam. Pſal. 86. Quando compleveris dies tuos & dormieris cum Patribus tuis, ſuſcitabo progeniē tuam poſt te: quæ egredietur de utero tuo, & ego ero illi in Patrem, & ipſe erit mihi in filium. 2. Reg. cap. 7. Ex utero ante Luciferum genui te. Pſal. 109. Iuravit Dominus Deus David veritatem,

de fructu

de fructu ventris tui ponam ſuper ſedem tuam. Pſal. 131. Hîc finiuntur, textus a Samuele Rabbi, ſecundum verſionem Arabicam citati.

REGESTR ROZDIAŁOW

Rozdział

Rozdział



SUPPLEMENT
Albo
Przydanie niektorych nauk służacych przeciwko żydom, do codzienney praktyki.

Lubo Doktor Samuel dosyc mądrze, dowcipnie, y dostatecznie traktuie przeciwko żydom, w swoiey kśiąszce do Rabina Izaaka pisaney, ale że we wszystkich Rozdziałach swoich, nie ma osobliwego albo wyraznego Rozdziału o Taiemnicy TROYCE Przenayświętszey; dla tego umyslilem tu naprzod podáć niektore Figury, dowody, y świadectwa Pisma Swiętego, z ktorych się iáwnie dowodzi Taiemnica TROYCE Przenayświętszey: potym insze nauki tu należące przydane będą. Ponieważ zaś o tym wszystkim trochę obszerniey mowić się będzie, dla tego to wszystko na Punkta rozdzielemy.

PUNKT

PUNKT I.

W ktorym podaią ſię Figury y dowody TROCY Przenayświętſzey, przeciwko Żydom niewierzacym tey Taiemnice.

Pierwſza Figura dowod y fundament TROYCY Przenayświętſzey, ieſt z kſiąg Rodzaiu w Rozdziale 1. z onych ſłow Piſma Swiętego. *Uczynmy człowieka na obraz y podobienſtwo naſze.* W tym bowiem mieyſcu Piſma Swiętego, to ſłowo *uczynmy*, y to ſłowo *Naſze*, z naczy wielorakość oſob, y iednę iakoś rzecz tymże oſobom poſpolitą, to ieſt naturę Boſką, y doſkonałosci iey, ktore we trzech oſobach znayduią ſię bez wielorakości ſwoiey. Że zas w tych ſłowach zamyka ſię Taiemnica TROYCE Przenayświętſzey według poſpolitego Oycow Swiętych zdania, ſwiadczy o tym wyraznie Pererius (libro 4 in Geneſim Capite 10 pagina 356.) gdzie mowi tak: Iednakże co ſię znaczy według obſerwacyi

wacyi Oycow, przez to słowo *Uczyńmy*; naprzod uważać potrzeba: Rozumicia bowiem, że to ieſt piewſze Pisma Swiętego mieyſce, w ktorym wyraznie pokazana ieſt Taiemnica Przenayświętſzey TROYCE Boſkich Oſob, w iedności natury albo Iſtoty Boſkiey. Abowiem to słowo *uczyńmy*, y to drugie *na podobienſtwo naſze*, iawnie pokazuią wielorakość y rozdzielenie Oſob Ale zaś to słowo: *na obraz y podobienſtwo*: y to *Rzekł Bog*: y to znowu: *Stworzył Bog na obraz y podobienſtwo ſwoie. na obraz Boſki ſtworzył go, Iſtoty albo natury Boſkiey iedność, widomie znamionuią? Chciał zas Bog Taiemnicę TROYCE S. oſobliwie przy ſtworzeniu Człowieka znamionować, że w człowieku wyraznieyſzy y iaśnieyſzy Boſkiey TROYCE, aniżeli we wſzyſtkich inſzych rzeczach materyalnych, pokazuie ſię obraz. to ieſt w pamięci, w rozumie, y w woli, y na myśli albo umyśle płodnym, na słowie ſerca, ktore z niego pochodzi, y na miłości ktora ſię z tego oboyga rodzi. Albowiem to ſłowo Boſkie, y Duch Swięty, na kſztałt*

 rozumu

rozumu y woli, y na podobienstwo słowa y miłosci ludzkiey rodzi się y pochodzi.

Odpowiedz pierwsza żydow

Na to mieysce Pisma Swiętego, z ktorego Doktorowie Chrześciańscy wywodzą Taiemnicę TROYCE Przenayswiętszey, odpowiedaią żydzi naprzod tak: kiedy Pan Bog mowi w liczbie wielkiey: *Uczynmy*: to czyni na pokazanie swoiey powagi y wszechmocnosci, a nie na pokazanie wielorakości, albo TROYCY Osob; y tak czynią Monarchowie ziemscy, ktorzy zwyczaynie w wielkiey liczbie mawiac zwykli, gdy komu co nakazuią: iako się to pokazuie z roznych instrumentow, przywilciow, Ordynansow, Dekretow, y konstitucyi; w tych bowiem y w inszych podobnych instrumentach, zwykli zażywáć słow takich: *rozkazuiemy, nadaiemy, oznaymuiemy, rozporzadzamy, postanawiamy, dekretuiemy, konkluduiemy &c:* á postaremu przez taką mowę nie znaczą wielorakość rozkazuiacych, albo dekretuiacych: podobnym sposobem kiedy Bog mowi

w wiel-

w wielkiey liczbie: *Uczynmy człowieka:* nie znaczy ſię przez to wielorakość albo rozdzielność Oſob, ale władza wſzechmocności Boſkiey.

Odpowiedam na to że Piſmo Swięte, rzadko bardzo mowi w wielkiey liczbie, ale częściey y prawie zawſze w małey liczbie, iako ſię to pokazuie z ſamego Rozdziału tego o ſtworzeniu świeta, gdzie Bog zażywa tych ſłow. *Uformował tedy Bog: ſtworzył Bog człowieka: y obaczył Bog że było wſzyſtko dobre &c. &c.* gdyby zaś Bog zażywał mowy według zwyczaiu Monarchow ziemſkich, toby zawſze mowił w wielkiey liczbie, iako zawſze zwykli mawiać Ceſarze, y krolowie w publicznych inſtrumentach y przywileiach ſwoich. Ponieważ tedy w tym Rozdziale pierwſzym mowi Bog w wielkiey liczbie, muſi bydź tego iáka taiemnica, taiemnica zaś nie inſza ieſt, tylko trzech oſob Boſkich wyrażenie, przy ktorych wzywaniu miał ſię człowiek odrodzić, przez Sakrament Chrztu ſwiętego. J na to

trzeba mieć uwagę, że kiedy Bog ſtwarzał niebo y Aniołow, y inſze ſtworzenia, nie zażył tych ſłow. *Uczynmy niebo, uczynmy Aniołow, uczynmy źiemię*: kiedy zaś miał ſtwarzać człowieka; rzekł w wielkiey liczbie: *Uczynmy człowieka.* Co ſię dla tego ſtało, że inſzym ſtworzeniom nie było potrzebne wyznanie TROYCE Swiętey: człowiekowi zaś ktorego Bog przeyzrzał, że ſię miał kiedyżkolwiek odrodzić przez Chrzeſt Swięty, potrzebne było wyznanie TROYCE Przenayświętſzey.

Odpowiedź druga żydow.

Odpowiadaia powtornie żydzi, że kiedy Bog zażył w wielkiey liczbie ſłow tych: *Uczynmy*: to ſię ſtało na wyrażenie tego, iako by BOG z ſoba ſamym y do ſiebie ſamego mowił, y że ſiebie ſamego pobudzał y determinował do ſtworzenia człowieka.

Ale y ta ich odpowiedź nic nie waży: albowiem iako mowi Swięty Bazyli Homil 9na in Geneſim: *Ktoryż*

rzemie-

rzemieſnik naprzykład złotnik albo ſtolarz, albo ſzwiec. ſam będąc y nikogo do roboty z ſobą nie maiąc, ale tylko ſam między inſtrumentami ſwego rzemieſła ſiedząc, ktoż mowi z ſobą ſamym rozmawiaiąc: Uczynmy miecz albo zrobmy pług, albo uczynmy bot: y owſzem raczey w milczeniu, ſwoię robotę według konſztu ſwego wykonywa. Są to tedy wielkie bayki, ażeby ſię ieden taki znaydował, ktoryby ſobie ſamemu rozkazował, albo ktoryby nauczyciela pragnął, albo ſiebie ſamego iako Pan, poganiał y napominał. Ale ktorzy z wielkiey nienawiści ſzkalowaniem prześladowali Boga ſamego, y nigdy ſię nie wſtydzili tego, co źle powiedzieli: cożby nie zmyślili? wyczwiczony y gotowy maiąc ięzyk na wymowienie każdego fałſzu. Tą iednak mowa teraznieyſza wcale uſta ich zatyka: y rzekł Bog uczynmy człowieka. Alboż y teraz, powiedz mi żydzie, ſama ieſt iako ſię tobie podoba, y iedna Oſoba? nie napiſano bowiem: niech ſię ſtanie człowiek: ale, Uczynmy człowieka.

Odpowiedź trzecia.

Odpowiedaią potrzecie żydzi, że kiedy P. Bog zażył tych słow: *Uczyńmy człowieka:* nie mowił to do dwoch Osob, to iest Syna y Duchą Swiętego, ale do Aniołow. J ta odpowiedź żydow nic nie waży, ta bowiem mowa w wielkiey liczbie położona: *Uczynmy człowieka:* powinna bydz ordynowana do wielu Osob sobie w naturze podobnych, na ktorych podbieństwo stworzony miał bydź człowiek; a że Bog y Aniołowie nie są sobie w naturze podobni, ani człowiek iest stworzony na obraz y podobieństwo Aniołow, ale na podobieństwo Boskie, iáko wyraznie swiadczy Pismo Swięte, zaczym na pomienionym mieyscu Pisma Swiętego, nie iest ordynowana albo obrocona mowa do Aniołow, ale raczey do trzech Boskich osob, Oprocz tego: ponieważ to słowo: *Uczynmy*: ordynuie się y powinno się ordynować do wielu (iako sami żydzi pozwalaią) toć powinno się ordynować do takich wielu ktorzy by mieli

jednę

iednę moc, iednę władzą, iednę siłę czynięnia, albo stworzenia: iakoż bowiem może kto mowić do drzewa: Uczyńmy posąg albo pałac albo budynek wielki: ieżeli drzewo nie ma tey siły y mocy, aby uczniło posąg, albo pałac, albo budynek? byłaby to bowiem rzecz śmiechu godna; ponieważ tedy Aniołowie nie maią mocy y siły do stworzenia, żadney y naymnieyszey rzeczy, iáko nas wiara uczy, y sami to żydzi pozwalaią: zaczym pomienione słowa: *Uczynmy człowieka* nie były obrocone ani mowione do Aniołow, ale do trzech Osob Troyce Swiętey, ktore wszystkie iednakową maią moc, y władzą, do stworzenia.

Potwierdza się ta odpowiedź słowami Swiętego. Bazylego ktory mowi: *Jako bestye ktore bárdzo nienawiedzą człowieka, gdy we zwierzyńcach zamykane bywaią, około owego zamknięcia płotow zgrzytaią zębami, y około rycza złość y dzikość natury pokazuiąc, gdy nie mogą zawziętey wypełnić zapalczywości: tak y nieprzyiazny narod prawdy*

żydzi, w ściſłość wepchnięni mowią: wiele ieſt Osob a nie iedna do ktorych ſię mowa Boſka obraca, do Aniołow bowiem aſſyſtuiących: Uczynmy człowieka mowi BOG. Zydowſki to zgoła ieſt wymyſł, y z ich nienawiści przeciwko Chryſtuſowi, ſzaloney tey y bezecney bayki wymyślenie, początek wzięło. Oni bowiem (to ieſt żydzi) aby iednego Chryſtuſa nie przypuścili, niezliczone w prowadzaią oſoby, y przez to że Synem Boſkim gardzą, ſługom ſamey porady przyznaią godność; y wſpoł ſług naſzych, ſprawcami ſtworzenia naſzego czynią. Człowiek bowiem iak prędko ſtanu ſwoiey doſkonałości doſtępuie, tak zaraz do Anielſkiey proſto przychodzi godności. Ale ktoreż kiedy ſtworzenie, może bydź rowne ſwoiemu Stworzycielowi? Uważ zaś to co zaraz naſtępuie, na obraz naſz: coż na to odpowiedział maſz, alboż to ieſt ieden Boga, y Aniołow obraz? &c. Homil. 9 in Geneſim.

Drugi dowod y fundament TROYCE Przenayświętſzey ieſt w Rozdziale 11. Kſiąg Rodzaiu gdzie P. BOG mowi; *Chodzcie*

Chodzcie tedy wstąpmy y pomieszaymy tam ięzyk ich. J to iest zdanie Swiętego Chryzostoma w mowie albo Kazaniu o TROYCY Swiętey gdzie te są iego słowa: *Mowiac chodzcie: rownych w honorze pobudzuiac wzywa: ani bowiem gdyby Aniołom rozkazował powinien mowic, Chodzcie; ale rozkazuiac idźcie: obacz tedy proszę iako Oyca głos, Syna y Ducha Swiętego wzywa. Albowiem gdyby do iednego samego było powiedziano: powinien był mowic: Chodz y zstąpmy; że zas rzekł, chodzcie, iednego iest głos, do dwoch w honorze rownych.*

Trzeci dowod y fundament TROYCE Przenayświętszey mamy w Rozdziale 18. Ksiąg Rodzaiu, gdzie to czytamy: *Pokazał mu się* (to iest Abrahamowi] *Pan na pagorku Mambre, siedzacemu przybytku swego, w sam dzień. A gdy podniosł oczy pokazali mu się trzech Mężow stoiacy blisko niego: ktorych obaczywszy zabiegł im drogę z wescia przybytku swego y upadszy na ziemię rzekł: Panie ieżeli znalazłem łaskę w oczach twoich, nie miiay sługi*

twego.

twego. Na ktore ſłowa piſząc Swięty Auguſtyn tak mowi: *Ze BOG widziany był od Abrahama, przeczyc nie możemy: Piſmo bowiem bardzo wierne, zawſze to opowieda mowiąc: widziany ieſt zas BOG przy dabie Mambre: ale tak nie ieſt wyrazono czy Ociec, czy Syn? gdy zas ſwiadczy to Piſmo iako Abraham widział BOGA, oznaymuie że mu ſię trzech Mężow pokazało, w ktorych ſama wielka TROYCA ktora iednym ieſt Bogiem rozumiec ſię może. Potym trzech widzi a ich nie Panámi, ale Panem nazywa: ponieważ TROYCA Swięta trzy ſą zawſze Oſoby, ale ieden P BOG.*

Cawarty dowod TROYCE Przenayświętſzey ieſt z Pſalmu 32 gdzie mowi Pſalmiſta Swięty: *Słowem Pana niebioſa utwierdzone ſa, y Duchem uſt iego wſzelka moc ich:* Na co piſząc S. Hieronim naucza, że w tych ſłowach zamyka ſię TROYCA Przenayświętſza gdy mowi: *TROYCA Swięta tu ſię iawnie pokazuie Pan, ſłowo, Duch Pana.* Przez to bowiem Jmię: Pana znaczy ſię Ociec Przedwieczny, ktory w Piſmie

Swię-

Swiętym nazywa się *Panem* nieba y ziemie, sprawuiącym wszystko przez Słowo. Przez to imię: *słowem* rozumie się Syn Przedwieczny, ktory się według Pisma y Teologow nazywa *słowem*. Przez te słowa: *J Duchem ust iego*: rozumie się Duch Swięty ktoremu doskonałość dzieł Boskich, przyznaie się osobliwym sposobem.

Piąty dowod iest z onych słow Psalmisty *Pańskiego* w Psalmie 66 gdzie mowi: *Niech nas błogosławi BOG, BOG nasz, niech nas błogosławi BOG. Ktore uwazaiac Swięty Hieronim tak mowi: niech nas błogosławi BOG Ociec, BOG nasz Syn, on bowiem Bogiem naszym iest, y nazwie* [mowi Izaiasz] *imię iego Emmanuel to iest z nami BOG, niech nas błogosławi BOG Duch Swięty. Obaczciesz taiemnicę TROYCY w iednym wierszu zamknięta.*

Szosty dowod y figura TROYCE Przenayświętszey iest z Rozdziału 6. Izaiasza *Proroka*, gdzie on mowi: *J wołali to iest Serafinowie ieden do drugiego, y mowili: Swięty, Swięty, Swięty.*

Pan

Pan zastępow. Na ktore mieyſce Piſmá Swiętego, piſzac Swięty Ambrozy [lib 2. de fide ad Gratianum Cap. 4] mowi; *Coż to znaczy pod iednym Imieniem Swiętosci troiakie powtorzenie? ieżeli troiakie powtorzenie, czemuż iedno pochwalenie? ieżeli iedno pochwalenie, czemuz troiakie powtorzenie? Troiakie powtorzenie dla czego? nie dla czego inſzego tylko że Ociec, Syn, y Duch Swięty Swiatobliwoscia iedno ſa. Nie powiedział raz, aby Syna nie odłaczył: nie dwa razy, aby Ducha Swiętego nie minał, nie cztery razy, aby ſtworzenia nie przyłaczył, y aby pokazał, że iedno ieſt TROYCY Swiętey Boſtwo, tedy gdy trzy razy powiedział, Swięty, Swięty, Swięty, przydał w małey liczbie: Pan BOG zaſtępow. Swięty tedy Ociec, Swięty Syn, Swięty Duch Boży. Kłaniała ſię tedy wſzyſcy TROYCY a ona ſię nikomu nie kłania, chwala ia, a ona nie chwali; ia wolę iako Serafinowie wierzyć y iako wſzyſtkie Mocarſtwa y cnoty niebieſkie kłaniac ſię.* To mieyſce Piſma Swiętego, ſami dawni żydzi tłumaczyli tak:

Swięty

Swięty ten iest Ociec, Swięty ten iest Syn, Swięty ten iest Duch Swięty. iako swiadczy Galatinus w ięzyku Hebrayskim bardzo biegły, y to dodaie, że dawni żydzi pomienione słowa: *Swięty, Swięty, Swięty,* tak iako się powiedziało wytłumaczone, postanowili, y nakazowali aby od wszystkich żydow były mowiane, przynaymniey dwarazy na dzień, to iest rano y na wieczor, aby przez to mowienie, każdy z nich wyznawał TROYCĘ Przenayświętsza. A zkad że teraznieyszym żydom powstała ta nauka, że słow, przez ktore się znaczy TROYCA Przenayświętsza wstydzą się mowic, y nie wyznawaią TROYCE Przenayświętszey, choć ią wyznawali y opowiedzieli żydowscy Prorocy.

Siodmy dowod y figura Troyce Przenayświętszey, iest z Rozdziału czterdziestego osmego tegoz Jzaiasza, gdzie mowi Pismo Swięte. *Przystępuycie do mnie, y słuchaycie tego, nie mowiłem od początku w skrytosci z czasu a niżeli się stał tam byłem, y teraz P. Bog posłał mnie, y Duch iego.* Te słowa

wykłada-

wykładaiąc Swięty Hieronim mowi: *Kiedy się wszystkie rzeczy stawały od Oyca, on* (to iest Syn) *był znim, z ktorym się cieszył, ktory też y teraz rzekł: Ja ktory zawsze byłem z Oycem, y w Oycu, y bez Oyca nigdy nie byłem: y teraz mowię, y według ułamnosci ciała przyiętego powiedam, że P. BOG posłał mnie, y Ducha iego: y tak w krotkim wierszu pokazuie nam się TROYCY taiemnica.*

Osmy dowod y figura TROYCE Przenayświętszey iest z Psalmu 109 gdzie mowi Dawid Prorok: *Powiedział Pan Panu memu: siedz po prawicy moiey, poki nie położę nieprzyiaciol twoich podnożkiem nog twoich.* gdzie przez te słowa: *Powiedział Pan*: rozumie się: *Oćiec Przedwieczny*: przez te słowa: *Panu memu*: rozumie się, *Syn Przedwieczny.* J tych słow Psalmu zażył przeciko żydom, Sam Chrystus Pan u Mateusza Swiętego w Rozdziale 22. Gdzie, *gdy się zgromadzili Faryzeuszowie spytał ich IEZUS mowiąc: Coż wam się zdaie o Chrystusie? Czyiem Synem iest? Odpowiedzieli mu: Dawidowym. Rzekł IEZUS do nich:*

Jakoż

Jakoż tedy Dawid w Duchu nazywa go Panem, mowiac: Powiedział Pan Panu memu, siedź po prawicy moiey: poki nie położę nieprzyiacioł twoich, podnożkiem nog twoich? Ieżeli tedy Dawid nazywa go Panem, iakoż Synem tego iest? J nie mogł mu nikt odpowiedzieć ani słowa, ani się kto odważył od onego dnia pytać go więcey.

Na dokonczenie tego dyskursu o Figurach TROYCY Swiętey ten przykład dodaię. Pewny kupiec iako bogaty tak y w Pismie S biegły, wdał się w dyspute z żydem, czego inszego nie pragnac po nim, tylko aby go Chrystusowi Panu pozyskał. Cała zaś istota dysputy na tym zawisła, aby był kupiec pokazał, że iest BOG ieden we trzech Osobach, y lubo to dosyć iawnie pokazował kupieć onemu żydowi, tak ze starego iako y z nowego testamentu, iednakże żyd w swoim uporze przestawał, zaczym pomieniony kupieć inszego sposobu zażył na żyda; to iest na iedney misie czyli ponewce nalał wody, sniegu osobno położył, y pewną

czastkę

cząſtkę lodu, to wszyſtko do kupy złaczywſzy pytał ſię żyda ieżeli te trzy rzeczy, ſą między ſobą rozdzielne? czego gdy żyd przeczyć niemogł y prawdę zeznał, tedy pomieniony kupieć, owę miſę czyli ponewkę zaraz do pieca na ogień wſtawił, aby ſię ſnieg y lod w wodę obrocił. Jak ſię tedy ſnieg y lod w wodę obrocił, y one trzy rzeczy to ieſt woda, ſnieg, y lod, ſtały ſię iedną rzeczą to ieſt iedną wodą, tedy ſię z nowu kupieć pytał owego żyda, ieżeli pomienione trzy rzeczy, ſą teraz iedną rzeczą? co gdy dobrowolnie żyd przyznał, tedy kupiec porwawſzy oną miſę czyli ponewkę z ognia, uderzył go nią mocno w głowę; mowiąc: alboż nie widziſz niecnotliwy żydzie Diabelſki niewolniku, że BOG Wſzechmogący taiemnicę TROYCY Przenayświętſzey adumbrował poniekąd, y dał iey figury w niektorych ſtworzeniach? Czegoż ſzukaſz y o co ſię dyſputuieſz? nie maſz nic pewnieyſzego iako to, że w iedney Jſtocie Boſkiey ſą trzy Oſoby rozdzielne, Oiciec,

ne Ociec, Syn, y Duch Swięty, a ty zapamiętały hultaiu nie daiz się do tego przywieść, abyś to samo uwierzył! J takim częstokroć sposobem trzeba dysputować z żydami, kiedy przeciwko swoim *Prorokom* bluznią, y iaśnieyszey nad słońce prawdy uznać nie chcą. Majolus Tomo. 3. de perfidia Judæorum pag. 815.

Pewny także Aryanin napadszy prostego Wieśniaka robiącego około obornika spytał miedzy inszemi rozmowami: *Iako to może byc ieden BOG a trzy Osoby?* tedy wieśniak nieumieiac Teologii ani Pisma Swiętego, pokazawszy mu widły ktoremi w ten czas gnoy nakładał na woz spytał się Aryanina y rzekł: *Iakoz to mogą byc iedne widły, a trzy są u nich konce?* tym skonfundowany y od BOGA zacmiony Aryanin nie umiał nic wiecey odpowiedzieć onemu Wieśniakowi y tak od onego Wieśniaka wyśmiany został. Tak BOG konfunduie y miesza takich, ktorzy się wielką śmiałością wdaią, w niepotrzebne y bluznierskie dyskursy o nim: Kto

tedy chce zbawiennie poiąc Taiemnicę TROYCE *Przenayświętszey* nie trzeba o niey ciekawie y dwornie albo śmiale dysputować ale pokornie wierzyć co Pismo Swięte y Kościoł S. do wierzenia podaie, bo ieżeli Pismu Swiętemu y Kosciołowi Bożemu nie uwierzy, żadnym sposobem tey taiemnice nie zrozumie iako przestrzega Prorok: *Ieżeli nie uwierzycie, nie zrozumiecie*

Będac w naszym Konwencie Krakowskim Professorem Teologii przez czas niemały, y z tey okazyi prawie śmiertelnie zachorowawszy, tedy z rady Medykow, przyiałem rząd Pasterski Kościoła Chełmskiego w Dyecezyi Krakowskiey. Tam tedy od uczenia Teologii obrociłem się do uczenia *Pacierza* prostych Wieśniaczkow, y postanowiłem nikogo nie przyiąć ani do ślubu, ani do Spowiedzi Wielkonocney, ktoryby w Pacierzu nie był przećwiczony. Gdy tedy nastąpił czas Wielkonocney Spowiedzi, miedzy roznemi ludźmi przyszedł też y pewny człowiek konsztu Kowalskiego, ze wśi Grodkowic,

y stanawszy

y ſtanąwſzy przedemną, proſił o wyſłuchanie Pacierza: ia go ſpytałem z kąd ieſteś? odpowiedział, z Grodkowic; ale mnie tu w Regeſtrze nie maſz, bo ia nie ieſtem z tuteczney Parafii ale z inſzey, przyiechałem tu z Panem moim: że zaś dowiedziałem ſię że tu Pacierza uczą, dla tego tu przyſzedłem, abym ſię go nauczył. Uſłyſzawſzy to od niego, bardzo pochwaliłem dobrą intencyą y chęć iego, wyſłuchawſzy, go tedy Pacierza ktory bardzo zle, błągo dliwie, y z dziwnemi przydatkami mowił, naznaczyłem mu do uczenia iednego ex Miniſtris Eccleſiæ, ktory bardzo dobrze umiał Pacierza uczyć, y po ktorym ludzie prędko poymowali, y nakazałem aby ſię iuz do nikogo nie odrywał, ale tylko iego ſamego w oſobności uczył. Gdy go tedy pomieniony ſługa kościelny począł uczyć, zdało mu ſię to być cięſzko, y niepodobna do poięcia: wziąwſzy tedy noża, uſtrugał y zrobił ſobie taki karb, iaki zwyczaynie miewaią Włodarze, ktorym powierzone bywaią ſzpiklerze.
 Zrobi-

Zrobiwſzy pomieniony karb rzekł on człowiek ſłudze koscielnemu: powiedayże mi teraz Pacierz po kawałku y powoli: gdy mu tedy Pacierz powoli powiedał, y nieiako dyktował, on człowiek proſty za kazdym ſłowem karby ſobie czynił, na onym drewnie czyli karbie uſtruganym, tak dalece że wiele było ſłow w całym Pacierzu, tyle on ſobie karbow albo znakow uczynił, na podobieńſtwo Włodarzow, ktorzy ſobie korce albo cwierci na karbach znacza. Zkarbowawſzy ſobie takim ſpoſobem cały Pacierz, rzekł znowu on człowiek do ſługi kościelnego: Przepowiedz mi teraz Pacierz a ia go ſobie po moich karbach miarkować będę: gdy mu tedy kościelny, raz drugi y trzeci *Pacierz* powoli przepowiedział, on Wiesniak rzekł, iuż doſyć, ſam ſię dalej pokarbach uczyć będę, á ieżeli gdzie zbłądzę albo zapomnię to mi przypomniſz. Jako tedy dzieci ucza ſię czytać po literach y ſyllabach, tak ow Wieſniaczek uczył ſię ſam *Pacierza* po ſwoich karbach y z tychże

karkow

karbow zaieden dzień nauczył ſię całego Pacierza, ktorego przed tym nie umiał, ale tylko ſkłady babſkie powiedał. Pod wieczor tedy przyſzedł do mnie mowiąc: Juz ia umiem Pacierz, ale z moiey kſiąſzki: odpowiedziałem mu: mow y z twoiey kſiąſzki byles umiał. On tedy wyiał z pod kontuſza karby ſwoie, y zaczawſzy od początku zmowił należycie aż do końcá cały Pacierz po onych karbach. Gdy ſkonczył, ia mu chciałem wziąc karby, on ich nie chciał dać mowiąc że bez karbow nie zmowię Pacierza. Patrząc na to zdumiałem ſię, y zalałem ſię łzami uwazaiąc to w ſobie, iako BOG ieſt cudowny, ktory ſłabym, nierozumnym, y proſtym, daie ſwoię madrość, aby mocnych ſkonfundował? Nazaiutrz rano przyſzedł do mnie pomieniony Wieśniak y iuz zmowił Pacierz bez karbow: bo przez noc nad tym pracował, aby Pacierz umiał nie tylko po karbach, ale y bez nich. Po tym zrobił ſobie karb na dzieſięcioro Bożego przykazania, na pięcioro Przykazania koscielnego, na

to: co ieſt P BOG? co ieſt S. TROYCA? ktora Oſoba TROYCE Swiętey ſtała ſię człowiekiem y dla czego? y na to: wiele ieſt Sakramentow? y tego wſzyſtkiego z ſwoich karbow nauczył ſię przez iedno ranne pułdnia; po nauczeniu wyſpowiedał ſię y kommunikował [bo do ſwoiey Parafii nie mogł w ten czas doiecháć] y odchodzac wziął z ſoba karby mowiac: Jeżeli czego zapomnię, to ſobie z karbow przypomnię.

Z tego przykładu tę naukę wnoſzę. Ten proſty wieśniaczek za pułtora dnia nauczył ſię całego Pacierza, dzieſięciorga Bożego przykazania, y pięciorga koscielnego, y TROYCY Swiętey y inſzych pierwſzych poczatkow wiary Chrześciańſkiey, á inśi ludzie ſiedzieli po tygodniu, po dwie, y po ſiedm niedzieli, a *Pacierza* ſię nauczyć nie mogli; czemuz y dla czego? oto dla tego, że uwierzyć nie chcieli w pokorze, ale ſię dyſputowali że ich Pacierz dawny, choć bładliwy, choc z przykładami, choć z bluznierſtwami, (lubo według

nich]

nich) materyalnemi, ieſt dobry; ten zaś
proſty wieśniaczek ani ſię ſprzeczał,
ani dyſputował, ale w pokorze przy-
ſzedł proſić o naukę, choć do tey Pa-
rafii nie należał: widząc tedy BOG iego
ochotę dopomogł mu, y dał mu ſpo-
ſob że ſię za pułtora dnia tego nauczył,
czego ſię drudzy y za mieſiąc nie nau-
czyli. Toż trzeba rozumieć o pozna-
niu TROYCE Przenayświętſzey: kto
przychodzi w pokorze y wierzy nauce
Piſma Swiętego, y kosciola Bożego ten
prędko przydzie do poznania TROY-
CE *Przenayświętſzey*, kto zaś chełpli-
wie, pyſzno, y dumnie dyſputuie, ten
zawſtydzony wyśmiany y zkonfundo-
wany zoſtaie: bo P. BOG wierzącym
wiary dodaie, ciekawym, dwornym,
y pyſznym, wynioſłość rozumu poniża.



PUNKT II.

W ktorym ſię podaia niektore przykłady o TROYCY Swiętey, dla utwierdzenia Chrześcianow w wierze tey Taiemnice.

Podawſzy, kilka dowodow z Piſma Swiętego o TROYCY Swiętey, zdało mi ſię podáć tu, y niektore przykłady, ale nie dla żydow, (bo naſzym przykładom y hiſtoryom nie wierza) ale dla Chrzescianow, aby to czytaiąc mieli iákiekolwiek obiaśnięnie, o tey taiemnicy, y w niey ſię lepiey utwierdzili.

Przykład I. Roku *Pańſkiego* pięcſetnego trzeciego, w ſzczęła ſię gadka między katolikiem Dyakonem, a Kapłanem Heretykiem o wierze TROYCE Przenayswiętſzey: ta aż przez cud ſkonczyła ſię. Rzecz tę iako ſię ſtała, Grzegorz Swięty Turoneńſki opiſuie. Aryańſki Kapłan, z Dyakonem naſzey wiary, mieli poſwarek o Synu Bożym y o Duchu Swiętym: iáko ieſt poſpo-

lita

lita takim: Sektarz przełożył swoiego błędu pełne assercye: Nasz też gdy wiele o wierze Swiętey rozprawiał, á Heretyk w uporze swoim zaslepiony, to co było prawdziwego odrzucał y bluznił wedle onego: *W duszę złosliwą nie wnidzie mądrość*; przydał mowiąc. Coż nam potym długiemi rozmowami czas trawić, y samych siebie próżno mordować, uczynkiem niech się prawda pokaże: niech położą ogień pod kotłem, a we wrzącą wodę, niech czyi pierścien wrzucą: kto go ze wrzącey wody podniesie, tego sprawiedliwa ma bydź osądzona: zaczym strona przeciwna ma się obrocić do sprawiedliwości. Zrozumiyże y ty Heretyku, ieśli strona nasza za wspomożeniem łáski Ducha Swiętego sprawi to, że nie masz nic prożnego o TROYCY Przenayświętszey wyznawáć. Zezwolił na to Heretyk, y rzecz onę do iutra rana odłożyli. Lecz wiary gorącość przez ktorą Dyakon był wymowił, iął za zdradą Diabelską oziębiać. Rano barzo wstanie y rękę oliwą namaże,

iednak

iednak na mieyſca Swięte idzie, y Panu BOGU rzecz tę porucza. Owo około trzeciey godziny w rynek ſię zeſzli: lud ſię zbiega na dziwy, ogień zápalą, kocieł na nim połozą, woda pocznie wrzeć, pierścien w niego wrzucą, wzywa w przod Dyakon Heretyka, żeby go on doſtał, ale on zaraz ſię wymowił: tyś tę ſentencyą wydał, ty go maſz doſtac. Dyakon tedy chociaz z wielkim ſtrachem, iednak obnazy ramię ale gdy go uyzrzał Heretyk, że ſię maściami namazał, zawołał mowiąc: z czarami narabiaſz, y przez nie chceſz wygraną mieć, nic z tego. Gdy ſię tedy tak wſpieraią, przybył gość Dyakon z Raweny imieniem Jacek, pytał coby to za ſpor był, iako ſię prawdy dowiedział, zaraz bez odwłoki wyiąwſzy ramie z ſuknie, w puścił rękę w kocieł. Pierścień ktory był w wodę wrzucony, był barzo lekki y mały, y tak go unoſiła woda wrząca iako wiatr zdziebło. Szukał go tedy długo niemal godzinę, á tym czaſem przydawano ogniowi materyi, żeby tym bardziey

wrzała

wrzała woda, y tym trudniey mogł być pierścień znaleziony. Aż go znalaſł y wynioſł, y żadnego obrażenia od ognia nie odnioſł, y owſzem to twierdził, że zimno na dnie kotła wrzącego czuł, á ku wierzchowi trochę, letniey wody było czuć. Co widząc Heretyk bardzo ſię zawſtydził rzucił tez rękę ſmiele w kocieł mowiąc: Da mi tez to wiara moia, alić zaraz az do kości wſzyſtko ciało roztopiło ſię iáko wosk y tak on ſpor koniec ſwoy wziął.

Przykład II. Kiedy na koncilium Niceńſkiem była dyſputa przeciwko Aryanom, S. Mikołay Biſkup poſtrzegł wielki upor Aryuſza, taiemnice Troyce Swiętey nie przyznaiącego: tak rzekł do niego: Czemuż ci ſię w Stworzycielu zdaie trudno, co ſię w Stworzeniu znayduie? oto maſz cegłę iednę, á znaydzieſz w niey trzy rzeczy rozne, ogień, wodę y ziemię. Co gdy ledwie wymowił Swięty Mikołay, natych miaſt z cegły pokazał ſię ogień do gory ſię wznoſząc, woda na ziemię ſpłynęła, á ziemia między palcami S. Mikołaia

łaia została, z podziwieniem wszystkich na ten cud patrzacych Joan: Chartag in hom: de myst: Christ: lib 1. Homil 9.

Przykład III. Pisze Gerardus Plesensis, że pewna niewiasta od czarta opętana, przyszła do Sygebergu aby była uzdrowiona. Gdy iey tedy w Oratorium S. Mikołaia o rożne rzeczy pytano, y gdy się stała wzmianka o lucyperze w piekle przywiazanym, tedy przez usta niewiasty odpowiedział Diabeł, o głupi ludzie: ktoremiż wy kaydanami rozumiecie bydź zwiazanego mistrza mego w piekle? czy nie żelaznemi? bynaymniey: trzy tylko sa słowa we Mszy położone, ktoremi zwiazany iest: a gdy go pytano ktoreby to były słowa, ktoremi zwiazany iest, powiedzieć nie chciał: ale rzekł przynieście mi księgę, á am te słowa pokażę. Przyniesiono mu tedy Mszał, y zamknięty podano, ktory on otworzywszy zaraz napadł na kanon, y położywszy palec na one słowa, *Per ipsum & cum ipso, & in ipso.* *Przez niego, y z niem, y wniem:* (w ktorych słowach

znaczy

znáczy ſię y wyraża TROYCA Przenayswiętſza) rzekł pomieniony Diabeł: oto ſą te słowá, ktoremi moy Miſtrz związány ieſt.

Przykład IV. Kiedy Sygebertus prosił o cokolwiek Relikwij Swiętego Auguſtyná, tedy w puſzce krzyſztałowey złotey perłámi ozdobioney, dáne mu ieſt od Páná BOGA Serce Swiętego AUGUSTYNA, ktore gdy on z wielkim uszánowániem, naprzod w zákryſtyi złożył, á potym z inſzemi Relikwiámi, według czáſu wyſtáwił, tedy widziáno to było, że ile rázy ſpiewáno w Kośćiele one słowá: *Swięty, Swięty, Swięty*, (przez ktore słowá znáczy ſię TROYCA Przenayświętſza) tyle rázy Serce Swiętego AUGUSTYNA w oney puſzce krzyſztałowey do gory podſkákiwáło. Lochner in Bibliotheca manuali *fol: 203*.

Oprocz przykłádow tu przytoczonych y to ſię też námienić może, że nie tylko u ſamych Chrześćiánow ále y u Turkow znáyduie ſię znák

znák TROYCE Przenayświętszey: jako bowiem u Chrześcianow znák TROYCE Przenayświętszey są te słowá. *W Imię Oycá y Synâ y Duchá Swiętego Amen*: ták y u Turkow są tym podobne słowá z ktorych może się dobrze wnośić wywieść y wyrázić TROYCA Przenayświętsza.

Tu się kto spytáć może, á ktore to y iákie słowá máią Turcy, podobne tym kátolickim słowom: *w Imię Oycá y Synâ y Duchá Swiętego.*

Odpowiedam z Wielebnym Xiędzem Wieczorkowskim: Oto te słowá Arábskie: *Bism Jllahe uel Rahmane, u el Ruohim.* Po łáćinie tłumácza się ták: *In Nomine Dei, & Misericordiæ ejus, & spiritus eorum:* á po Polsku ták: *W Imię BOGA, y Miłosierdźia Iego, y Duchá ich.*

Kto rozumny y prawdę kocháiacy, przyznáć muśi, ze to tu trzy Osoby Boskie wspomináią się sekretnie, y w táiemnicy słow: *W Imię BOGA*: to iedná Osobá: *y Miłosierdźia Iego*: to druga Osobá: *W Imię y Duchá*

y *Duchá ich*; to trzećia Osobá Duch Swięty, ktory pochodźi od pierwszych dwoch Osob, y od BOGA Oycá, y od BOGA Syná. W tych tedy słowách: *Bism Illahe u el Rahmane u el Raohim*: *W Imie BOGA, y Miłosierdźia iego, y Duchá ich*: wyraża się TROYCA Swięta: ktora iáśniey wyraża się w słowách Kátolickich: *W Imie Oycá, y Syná y Duchá Swiętego*: Y ták náucza w swoim Kátechizmie Wielebny Xiądz Wieczorkowski S.J.

PUNKT III.

Ktoremu się Sákrámentowi nay-bárdźiey sprzećiwiáią żydźi ? y ná ktory naybárdźiey následpuią?

ZYdźi naybárdźiey się sprzećiwiáią Nayświętszemu SAKRAMENTOWI Ciáłá y Krwie CHRYSTUSA JEZUSA Messyaszá prawdźiwe-

dźiwego: cokolwiek bowiem máią ſpoſobow, temi wſzyſtkiemi ſtáráią ſię nábywáć Nayświętſzego SAKRAMENTU, á tego nábywſzy, rożne bluźnierſtwá onemu wyrządzáią, rożnemi go inſtrumentámi kolą, przebiiáią, v ſromocą, co ſię pokázuie z náſtępuiącyh Hiſtoryi: W Páryżu Roku 1290, ſtał ſię cud táki. Zyd iedney niewieśćie pożyczył pieniędzy, biorąc od niey w zaſtáwie nieco z iey odźieży, ktorey że chćiáłá ná Wielkanoc záżyć, proſiłá żydá o iey pożyczenie. Zyd y dármo iey obiecał owo odźienie oddáć, byle mu przynioſłá Nayświętſzy SAKRAMENT. Oná bárdźiey ſobie odźieżą niż duſzę ważąc wźiąwſzy Kommunią Wielkonocną, żydowi ią przekryłá y zánioſłá. Zyd temu rad, y Hoſtyą Swiętą ná pátelce nád ogńiem w wodę wrzuconą włożył, á gdy iey to nic nie ſzkodźiło, uderzył oſtrym czymśi kilkákroć w Hoſtyą, y krew z niey wypłynęłá, y wodę zárumieniłá. Włożył potym tęż Hoſtyą w źimną wodę,

ktora

ktora też zaczerwieniała. Chrześcianie niektorzy przyszli do owego żyda, na pożyczki czegoś, aż obaczą Hostya owę leżącą, na iedney tablicy. Dadzą znac, żyd pochwycony przyznał się do wszystkiego, y spalony, á Hostya Swięta z nabożeństwem, y ze czcią wiernych do koscioła, zaniesiona y Dom owego żyda w kosciół obrocony, nazwany kościołem Zbawiciela. W.X. Kwiatkiewicz w Dzieiach kościelnych pod Rokiem 1290 nro 9.

W Retyngen mieście Frankonii, kupił żyd u stroża koscielnego Nayświętszy Sakrament. Rozdał go tedy ten żyd między swoich, ktorzy go kłoli to igłami, to szydłami, á krew ciekącą z Hostyi Swiętych, pozakopywali w ziemię. Ale nad owego przekupnia Domem, widziana swiatłość wydała go. Wpadszy tam Chrzescianie, żyda y owego przedawcę poimali, ktorzy się do wszystkiego przyznali. Gniew z tąd wielki Chrześcianie na żydow zawzięli, y po rożnych miastach mieczem y ogniem ich tracili; á gdy się z nich nié-

ktorzy w zamku iednym zamknęli, ktorego Chrzescianie dobywali corka iednego żyda z zamku na Chrześciany wołała, aby ią wybawili z rąk swoich żydow, y ochrzcili. Lecz gdy inszego sposobu nie widziała na to, z zamku dosć wysokiego zruciła się, y cudownie zdrowo na źiemię padła, y oraz chrzczona. Tenże W. X Kwiatkiecz pod Rokiem 1299. nro 15.

Pisze Nicephorus w księdze 17. Historyi kościelney, w Rozdziale 25, że w Carogrodzie był taki zwyczay, iż kiedy zostało cokolwiek partykuł albo Hostyi Nayświętszego Sakramentu Ciała y krwie Chrystusowey tedy ich Kapłani dzieciom niewinnym y postnym dawali. Pod Menna Patryarcha coś się podobnego trafiło, albowiem kiedy niewinne dzieci wybrano do przyięcia Hostyi konsekrowanych, tedy między niemi znalast się też y pewny żydek mały, Syn żyda sklarza, robota się około skła zabawiaiącego: ten tedy żydek między dziecmi Chrześciańskiemi zamieszany, przyiął kommunią

nią Swiętą; aże śię nierychło do domu wrocił, pytany był od oyca żyda, gdzieby śię bawił? on odpowiedział że z dzieemi inszemi Chrześciańskiemi, to przyiał y pożywał w Kośćiele, co ony przyięły. Usłyszawszy to Oćiec iego, bardzo śię rozgniewał, y w piecu w ktorym szkło robił, dobrze zapalił, á potym do niego w pośrzrodek ognia, Syna swego wrzućił dla tego że w kośćiele Nayswiętszy Sakrament przyiał. Po tym Matka tego Syna gdy go nie widziała, z wielką go pilnośćią szukała, a gdy go nie znalazła, chodziła około miasta, iako błędna gorzko płacząc y narzekaiąc. Na ostatek przyszła na to mieysce gdzie mąż iey szkło zwykł rabiáć, tam tedy z wielkiem płaczem y narzekaniem poczęła wołáć Syna swego, ktory poznawszy głos matki swoiey, odezwał śię iey z pieca ognistego. Matka usłyszawszy głos Syna swego, czym prędzey otworzyła piec ognisty, aż oto z wielkim cudem w pośrzrodku ognia znayduie Syna swego stoiącego, że y ieden włos iego od ognia nie był

 naruszo-

naruſzony. A gdy ſię pytała matka, dla czegoby mu ogien nic nie ſzkodził, odpowiedział że pewna Matrona zacna w purpurową ſzatę ubrana, często przychodziła do niego, y wody przynoſiła ktorą ogień gaſiła, aby mu nie ſzkodził, y dawała mu ieść, kiedy tego był potrzebny. O tym gdy ſię dowiedział Juſtynian Ceſarz, Syna z matką ochrzcił, y Pánu BOGU poświęcił, Oyca zaś, że ſię ochrzcić nie chciał, o na drzewie figowym, iáko zaboycę obieſić kazał. Z tego tedy ſamego że Ociec właſnemu Synowi ſwemu nie przepuścił, choć tylko z proſtoty y niewiadomości przyiął Nayświętſzy Sakrament, miarkować każdy może iak wielką maią zawzietość żydzi, przeciwko Nayświętſzemu Sakramentowi.

W Mieście Sternebach nazwanym, w Niemczech, Xiądz ieden imieniem *Piotr*, tak był złośliwy, że śmiał żydom przedáć Nayświętſzy Sakrament, ktory oni pokłowſzy, gdy krew z niego cudownie wypłynęła, owemu to Xiędzu oznaymili. On gdy mu Hoſtya

ſtya ſkrwawioną oddali, w ziemi ią zakopał: wyiawiło ſię to wſzyſtko. Za tym żydow trzydzieſtu ſpalono: Xiądz też gdy ſwoie Swiętokradztwo ná ſiebie wyznał, y mieyſce powiedział gdzie była zakopana Hoſtya Swięta, degradowany y ſpalony. W. X Kwiatkiewicz w Dzieiach kościelnych pod Rokiem 1492. nro 18.

We wśi Knobloch w Margrabſtwie Brandeburſkim, Paweł Form ukradł w nocy z kościoła puſzkę z Nayświętſzym Sakramentem. Dwie tam były małe Hoſtye poświęcone: żydowi puſzkę przedał, á gdy żyd domagał ſię Hoſtyi, że iednę był ow złodziey połknał, drugą z zanadrza wyiął, y przedał. Kłoł ią żyd nie raz, ale Hoſtya cała zawſze była. Potym żyd rzekł: Jesli tu ieſt BOG Chrześciański, niech ſię z iawi w imię Czartowſkie, zaraz na trzy cześci rozdzielona Hoſtya, krew po kraiach z ſiebie wydała. *Przeſtraſzony* tym żyd, w chuſtkę ie obwinawſzy przez mieſiac tak trzymał. A potym dwiema żydom dał poiedney czaſtce, a trzecią ſobie zoſtawił, ktora gdy

z nowu kłoł, krew z niey ciekła. Chiał ią połknac, ale ne mogł: potym gdy ią w wodę wrzucił, wypłynęła, a gdy w ogień, nie paliła się. Włożył ią zaś w chleb praſny, maiąc go piec, aż tam iáſność dziwna, y Hoſtya mu na twarz ſkoczyła. Wyiawiło ſię to, więc tedy Brandeburczyk kazał żydy pochwytáć, y w Berlinie ich ſądził, ktorzy ſię y do tego przyznali, że w kilku lat ſiedm dzieci Chrześciańſkich pokłowſzy, zabili. Tedy czterdzieſtu ſpalono, dwu ochrzonych ścięto, ieden Franciſzkanem zoſtał; á ow złodziey kleſzczami rozpalonemi ſzarpany, y ſpalony Idem ibid. Sub Anno 1510 nro 8.

O procz poſtronnych y cudzoziemſkich Hiſtoryi, mamy tego dowod y z kronik Polſkich, albowiem w Poznaniu Roku 1399 Zydzi u ſłużebney iedney Chrześciańki, kupili Nayświętſzy Sakrament, trzy Hoſtye poświęcone. Gdy ie pokłoli, á krew ſna ich twarz z Hoſtyi wytryſkaiaca zetrzec ſię nie mogła, zakopali ie: ale gdy ieden paſtuſzka obaczył te Hoſtye, po

powie-

powietrzu lataiace, á woły ktore paſſ przyklękaiące, drugim to powiedział. Biſkup tam z Proceſſyą ſzedſzy, znalazł Hoſtye, y Kaplicę tam wyſtawił, ale po tym dla cudow, ktorych Bzowiuſz wylicza ná trzyſta y trzydzieści, ktore ſię tam działy, Władyſław Krol, Kościoł Bożego Ciáłá tam wyſtáwił. A żydzi ſpaleni ze pſy, ktorzy ich do pálow przywiązanych, w tymże upale kąſali.

Z tego wſzyſtkiego co ſię w tym Punkcie powiedziało argumentuię przeciwko żydom tak: ktora wiara bluzni ſromoci y gardzi Ofiarą figurowaną w Piſmie S. opowiedzianą przez Prorokow y praktykowaną w Figurze od dawnych Oycow ſtarego teſtamentu; ta wiara ieſt zła y fałſzywa, bo bluznić y gardzić tym, co in figura czynili dawni Oycowie, y co Prorocy in figura opowiedzieli, ieſt rzecz zła y fałſzowi podległa.

Ale wiara żydowſka bluzni, ſromoci, y gardzi Ofiarą figurowaną w Piſmie Swiętym, opowiedziána przez Proro-

Prorokow, y praktykowana in figura od Oycow ſtarego teſtamentu, to ieſt gardzi y bluzni ofiarę Nayświętſzego Sakramentu Ciáłá y krwie Chrzſtuſowey: Więc wiara żydowſka ieſt zła y fałſzywa. Ze zaś ofiára Nayswiętſzego Sákramentu figurowana ieſt w Piſmie Swiętym, że ieſt opowiedziana, przez Prorokow, y praktykowana in figura od Oycow ſtarego teſtámentu, dowodzi tego Samuel Rábin w Rozdziale 19 y 20, do kąd Czytelnika odſyłam żebym iedney máteryi dwaraży nie powtarzał.

PUNKT IV.

Ktore ſą y iákie Talmudowe baſnie? albo raczey bluznierſtwa.

Odpowiedam na to, że około roku 1319 żydzi ſwoie bluznierſtwa rozſiewali y z tąd Papież ponowił ná nich dawne wyroki y Talmud ich palic kazał, w ktorym wielkie ſą bluznierſtwa: jáko to, że ſię BOG raz na każdy dzień gniewa o tákową rzecz, o ktorą ſię zemścić nie może: że ná káżdy dzień

raz

raz płácze, y iako lew ryczy o nie wolą żydowſką, y dwie łzy iego w wielkie morze wpadáią. Nad to że BOG przed ſtworzeniem tego świata, cwiczył ſię, buduiąc y pſuiąc inſze światy, áż ten zbudował. Także iż w Firmamencie ná kraiu położonym, wielka ſztuka przedziurawiona, nie ieſt dorobiona ná to, żeby, gdyby ſię kto BOGIEM czynił, BOG mu zadał to: ieżeliś ty BOGIEM, dorob tego, czegom iá niedokonczył. Jeſzcze: iż BOG ſię przez trzy godziny cieſzy y rekreuie z rybą wielką Lewiathan, ktorą ná oſtátek zábił y náſolił, y nią będzie Swiętych kármił, w przyſzłym wieku. W tymże Tálmudzie to ieſt, że Kościoły Chrześciáńſkie ſą domy zátrácenia y bałwochwalſtwa, y że duſza Ablowa wſtąpiłá w Setha, a Sethowa w Moyżeſza, y ták inſze; że duſze nieuczonych nie zmartwychwſtáną w ciáłach ſwych, że káżdy ich Syn ná dzień trzy kroć bluzni Chrześciany &c: Dotąd niektore bluznierſtwa w Talmudzie żydowſkim. Tenże Author pod rokiem 1719. n. 7.

O procz tych bluznierstw podáie y opisuie insze bluznierstwá przeciwko Chrystusowi Pánu, Náyświętszey Pannie, y Swiętym Apostom *Illustrissimus Simon Majolus, Episcopus Vulturariensis* w Tomie 3. o niedowiarstwie żydowskim pag. 816.

Pierwsze bluznierstwo, że Chrystusá *Pana* złośliwemi zaiádliwemi, y gorszemi nad Czartowskie pasczękámi zowią, *Jeschay nozere*, to iest zwodzicielem ludu: powtore zowią go *Tholin*, to iest suspensus: potrzecie zowią go *Mamserben kanido*, to iest z nierządney niewiasty urodzonym.

Drugie bluznierstwo záwisło ná przekleństwie; trzy rázy bowiem ná dzień, przeklinaią Chrystusá Paná, y Náyświętsze Imię iego JEZUS. J o tym przekleństwie dáie świádectwo S. Hieronim, ktory pisząc ná Rozdział Jsaiaszá 49 tak mowi: *Sam dobry Pasterz położył duszę zá owieczki swoie, ktorym się brzydzi narod żydowski, y trzyki ot mu na dzień, pod imieniem Nazareyczykow w swoich Boznicach złorzeczy.*

Trzecie

Trzecie: Przenayświęſzą MARYĄ Pánnę nazywáią *Tblua*, to ieſt Ceklarką; powtore ią nazywaią *Sono*, to ieſt iáwną nierządnicą: potrzecie, *Thmoa* to ieſt taka, ktorá we wſzyſtkich grzechach żyie. Kiedy zaś na wieczor dzwonią, ná pozdrowienie Anielſkie, w ten czas żydzi mowią: *Sonatur Tblua* to ieſt dzwonią ceklarce. Swięta zaś Przenayświętſzey MARYI Panny zowią: *Tblua*, to ieſt dni Ceklarki.

Czwarte bluznierſtwo: Przenayświętſzy Sakrament Ciáłá y krwie JEZUSOWEY nazywaią *Lechemthame*, to ieſt Chlebem nieczyſtym, kiedy zaś do iákiego chorego Chrześcianina nioſą Przenayświętſzy Sakrament, tedy widząc to álbo po dzwonięniu ſłyſząc żydyi, mowią *en iterum habetur aliquis Methame, id eſt immundus ſeu leproſus* Otoż znowu pokazuie ſię iakis nieczyſty albo trędowaty.

Piąte: Apoſtołow y Uczniow Chryſtuſa Pana názywaią, *Talſchmidem*, to ieſt wykorzenicielami, y wyniszczycielámi.

Szoſte:

Szoſte: Koscioły náſze y Káplicę zowią: *Moſchoff* albo *beſkiſſe* to ieſt domami plugaſtwa, zginienia y bałwochwalſtwa

Nad to Kápłánow y Duchownych Chrześciańſkich zowią na wzgardę *Gallehim* to ieſt łyſemi y niememi pſami. Łácińſką mowę albo ięzyk zowią po żydowſku: *Laſchamthome*; to ieſt nieczyſtą mowa. Naybardziey ſię brzydzą znakiem Krzyża S, y żadnym ſpoſobem nie mogą ná niego poyzrzec, y owſzem ieżeliby kiedy obaczyli drwa, albo ſłamę ná krzyż złożoną, tedy to nogámi rozrucaią, áby przeklętemi oczymá ná to nie pátrzyli. Zydzi niektorzy ták ſię brzydzą Chrześciańſkiemi Cmentarzami, że nigdy po nich iść nie chcą, áni organ Kościelnych nie ſłuchaią, a ieżel by kiedy przypadkiem uſłyſzeli, to ſię rozumieią być zmazánemi, y że wielki grzech popełnili, tak dalece że wierzą, iż zá to ich modlitw nie wyſłucha BOG, przez trzydzieści dni.

Kiedy żyd Chrześcianina miia, albo

wita

wita tedy ięzykiem niemieckim mowi: *Seth willkom*: to ieſt: *Wițay na imię Diabła*: albo *Diable dobrze ieſt ześ przyſzedł.*

W kſięgach nazwanych *Mazor* (iako ſwiadczy Majolus w Tomie trzeciem o niedowiarſtwie żydowſkiem pag. 826) zámykáią ſię bluznierſtwa náſtępuiące. We Święto Mardoheuſza znoſzą żydzi garki do Boznice, y one kruſzą albo tłuką mowiąc: *iako ſkruſzony był Aman, tak Kroleſtwo Chrześciańſkie niech będzie nagle ſkruſzone.* Kiedy zaś około Kościoła Chrześciańſkiego przechodzą, tedy mowią: *Domie pyſznych niech cię BOG ſtraci.* J w pewney Modlitwie ſwoiey mowią: *niech ci będą przeklęci, ktorzy ſię kłaniaią, y upadaią na kolana przed obieſzonym.* Kiedy zaś przechodzą po Cmentarzach Chrześciańſkich w ten czas mowią: *będzie zawſtydzenie waſze, y będzie odrzucona ręka waſza ktora was gubi, albowiem koniec Chrześcianow ieſt robak.* J te ſłowa mowią do umarłych ná Cmentarzu pogrzebionych, pokázuiąc

ze oni nie zmartwychwstaną na życie wieczne. Podobnym sposobem trzy razy ná dzien przeklinaią Chrystusa JEZUSA iáko się wyżey powiedziáło, y Jego Uczniow, y *Panow* Chrześciańskich. Także w pewney modlitwie mowią: *wszyscy Heretycy to iest Uczniowie Nazarańskiego niech nagle zginą.* W inszey znowu modlitwie mowią: *niech będą ci przeklęci, ktorzy się kłaniaią drewnu zgniłemu, y ktorzy honor Boski oddaią obieszonemu.* Mowią także żydzi, że ci ktorzy naśladuią *Prawo* JEZUSA Nazarenskiego, mogą być bez grzechow zabiiani od żydow, y że im się wszystko złe wyrządzać może. Modlą się oto aby Imię Jezusowe było zgładzone, y powiedaią że JEZUS Nazarański był pobudzicielem złego, że był niecnotliwym y okrutnym. Powiedaią y to że chleb poswięcony, iest trucizną zarażony, y że Ewangelia iest pełna fałszu y kłamstwa, y że Chrześciańie pokładaią nadzieię swoię w ciele śmierdzącym, y że Chrześciánie kłániaią się umarłemu, ktory nie iest Bogiem, ale był stworzeniem. Powiedaią y to że JEZUS

chciał to pokazać iákoby on był Messyaszem, á on umarł dla sprawiedliwości. Pisze Majolus Biskup Wulturaryeński że pewny Rabin imieniem albo przezwiskiem Burgensis, dla tego wzruszył się do przyiecia wiary Chrześciańskiey, że żydzi w Bożnicach swoich codziennie Chrystusa Pána bluznią, y że wiernych iego to iest Chrześcianow przeklináią. Z tego bowiem bluznierstwa y przekleństw wniosł sobie y myślił, że żydzi nie są ludem Bożym, gdyby bowiem byli ludem Bożym toby przykładem dawnych żydow w niewoli Bábilońskiey zostaiacych prośili P. BOGA za Chrześciánow, iáko dawni żydzi prośili zá Kro á Babilońskiego chociasz u niego w niewoli zostawali.

Na ostatek Joannes Clericatus V. J D Præpositus Patavinus, olim in Curia Episcopali Patavina Advocatus & Promotor Fiscalis, deinde Auditor ac tandem Episcopi Patavini Vicarius Generalis Decisione 24 numero 39 & sequentibus te błędy albo bluznierstwa w Talmudzie żydowskim znayduiace się

iace się wspomina; y przywodzi. *Pierwszy* bałd, że BOG przed stworzeniem tego świata, cwiczył się we stworzeniu roznych inszych świátow, ktore potym zepsowawszy, do stworzenia tego przystąpił. *Drugi*, że BOG pierwsze trzy godziny każdego dnia, odkłada ná czytánie Prawá Moyżeszowego, y że niegdy Moyżesz wstąpił do nieba, y znalast P. BOGA piszącego akcenty w Piśmie Swiętym. *Trzeci* blad, że pierwszego dnia nowego Miesiąca Wrześniá, sądzi BOG cáły świát. *Czwarty*, że káżdego dnia, mowi P. BOG Pacierze y Modlitwy. *Piąty* że pewnych czasow BOG płácze dla tego, że dopuścił Kościołá Jerozolimskiego zepsowanie, y ludu żydowskiego rozprusznie. *Szosty* że na kázdym nowiu, przykazał BOG Ofiárę pokuty dla grzechu od niego popełnionego w odebraniu Xiężycowi światła swego. *Siodmy* że pewnych dni y godzin, igra sobie BOG z pewną wielką rybą Lewiathan nazwaną. *Osmy* że ogien iest stworzony w dzien Sobotni. *Dziewiąty*

że

że niektorzy Rabini P. BOGA wyklęni. *Dziesiąty* że pewny Rabin sprawił to, że go Diabał zaniosł do Bramy Rayskiey, gdzie iak prędko wszedł, tak zaraz przysiągł, że ztamtąd nie wynidzie, y dla tego BOG zatrzymał go w Raiu, áby przysięgi nie złamał *Jedenasty*. że pewnego Anioła grzechem zmazanego, biczem ognistym BOG skarał. *Dwunasty* że Adam y Noe wiele grzechow cielesnych popełnili. *Trzynasty* że Historya S Joba iest szczera bayka. *Czternasty* ze Dawid nie zgreszył w cudzołostwie, y zábiciem Uryasza. *Pietnasty* że zadney czystości nie trzeba zachowáć w małżeństwie. *Szesnasty*, że z nieprzyiacioł godzi się zemstę czynić. *Siedmnasty*, że cięższemi karami trzeba karać tych, ktorzy się sprzeciwia Doktorom y Rabinom żydowskim, á niżeli tych, ktorzy nie słuchaia Prawa Moyżeszowego. *Osmnasty*, że fałszywych świátkow żadnym sposobem nietrzeba karać *Dziewiętnasty*, że więźnia przez sąd osadzonego śmiercią trzeba karać, ieżeli się temu kto

ſprzeciwił, ieżeli ſię nikt nie ſprzeciwił, to powinien być wolny. *Dwudzieſty*, że mieſzek znaleźiony z pieniadzmi, nie trzeba wracać prawdziwemu Panu, ieżeli ten utracił wſzelką nadzieię znaleźienia iego. *Dwudzieſty pierwſzy*, że żydzi wſzyſcy powinni trzy razy na dzień Chrześcianow przeklinać, y że za wykorzenienie Krolow y Pánow Chrześciańſkich, powinni ſię codziennie modlić. *Dwudzieſty drugi* błąd, że żydzi maią przykazanie od P. BOGA, aby dobra Chrześcianow obracáli ná potrzeby ſwoie, iákiemkolwiek ſpoſobem mogą to uczynić, czy zdradą, czy gwałtem, czy lichwą, czyli też złodzieyſtwem albo inſzemi ſpoſobami. *Dwudzieſty trzeci*, że ci żydzi maią przykazanie od P. BOGA, aby wſzyſtkich Chrześcianow mieli żę beſtye, y aby ie tak traktowali iáko nie rozumne bydlęta. *Dwudzieſty czwarty*, ieżeli od bydlęcia żydowſkiego będzie zabite bydlę Chrześcianina, tedy mu żyd nie powinien nagrodzić, ieżeliby zaś bydlę Chrześcianina zabiło bydlę żydowſkie, tedy

tedy tę szkodę powinien Chrześcianin nagrodzić *Dwudziesty piaty*, niewiernym y Poganom żadney żydzi nie powinni czynić urazy, Chrześcinom zaś powinni się wszelkim sposobem o śmierć starać *Dwudziesty Szosty*, ieżeliby żyd chcąc zabic Chrześcianina, trafunkiem zabił żyda, tedy iest odpuszczęnia godzien. *Dwudziesty Siodmy*, ieżeliby żyd widział Chrześcianina zpadaiacego albo lecacego z iakiey wysokości, tedy go bez wszelkiey odwłoki, powinien ieszcze popchnać do przepaści. *Dwudziesty Osmy*, że Państwo y Panowanie Chrześciańskie, iest gorsze nad Pánowanie Pogańskie. *Dwudziesty Dziewiaty*, że żydzi powinni burzyć albo ruinować, ieżeliby mogli kościoły Chrześciańskie, iáko domy bałwochwalstwa. *Trzydziesty*, że księgi Ewangelii trzeba spalić. *Trzydziesty Pierwszy*, że dusze przenoszą się z iednego ciała do drugiego, zta iednak kondycyą, że ieżeli ktora zgrzeszy, tak wpierwszym, iáko w drugim, y w trzecim ciele, tedy bywa potym posłana

do piekła: y z tąd nauczaią że duſza Ablowa, przenioſła ſię do Seta, á Setowa do Moyżeſza. *Trzydzieſty drugi*, że duſze proſtych y nieumieiętnych, nie wroca ſię do ciał ſwoich, przy zmartwychwſtaniu. *Trzydzieſty trzeci*, że dwa Rabinowie w piatek kazdego tygodnia ſtwarzaią dwoch cielcow albo wołow, y że ich potym pożeraią. *Trzydzieſty czwarty*, że ci będą mieli żywot wieczny, ktorzy przynaymniey trzy razy iedzą w ſzabaſz. *Trzydzieſty piąty*, że trzeba ieść rzeczy nie rowne, bo ſię BOG nierowną liczbą kontentuie. *Trzydzieſty ſzoſty*, że ten ktory ſię modli na południe, doſtąpi madrości, ktory zaś ná pułnoć ten doſtąpi bogactw. *Trzydzieſty ſiodmy*, kto przechodzi między dwoma wielbłądami, albo między dwiema niewiaſtámi, ten nigdy nie zrozumie tey kſięgi Talmudowey. *Trzydzieſty oſmy*, że wątpić o prawdzie Talmudowey albo Talmudzie żydowſkim, iedno to ieſt, co ſię zaprzeć BOGA, albo iego negować. Poty Joannes Clericatus citans pro ſe

Salellam

Salellem de Officio S. Inquisitionis lib 3 Cap. 10. Regula 210, Numero 105 & sequentibus.

Oprocz tych błędow y bluznierstw, przywodzi ieszcze insze tenże Joannes Clericatus ex Masquardo de Judæis *Parte* 3 Cap. 1. N. *49:* to iest: że Adama tak wielkim w ciele stworzył P. BOG, że się aż nieba dotykáł: że BOG zachowuie sobie pewną rybę násoloną dla spráwienia bánkietu Messyaszowi, ktoremu da wina zrobionego z winnic swoich, od początku swiata, że BOG iezdzi na Herubinach dla nawiedzania osmnastu tysięcy świátow, ktore stworzył: że ten ktory przeklina P. BOGA żadną karą nie powinien być karany, chyba żeby Imię Boże, to iest *Tetragrammaton*, wymowił.

Odpowiedaią ná to żydzi, że te błędy y bluznierstwa nie znayduią się w Talmudzie, ale tylko od Chrześcianow są wymyslone z nienawiści przeciwko żydom, ażeby ich wiarę potępili, y nienawisną albo obrzydliwą u wszystkich uczynili.

 Ná to

Ná to odpowiedam, nie tylko sami żydzi, ale y Doktorowie Chrześciańscy umieli y do tych czas umieią ięzyk Hebrayski, ci tedy czytaiąc Talmud żydowski znalezli w nim pomienione błędy, y bluznierstwa, y tak one po rożnych książkach podo druku dali, y Stolicy Swiętey Apostolskiey Rzymskiey donieśli, ktore przeczytawszy y zrozumiawszy Jan XXVI Naywyższy Kościołá Bożego Pásterz, tedy roku 1319 dawne wyroki przeciwko żydom ponowił, y Talmud ich publicznie palić kazał: á ktoż to zaś trzymáć albo mowić może o Stolicy Apostolskiey Rzymskiey, aby tákie księgi palić kazałá, w ktorychby żadnego błędu y bluznierstwa nie było? Pomieniony także Masquardus świadczy że roku 1553 Jáśnie Oświecony Senat Wenecki kazał spalić nie zliczoną kupę Talmudow dla tych bluznierstw, ktore się w nich znaydowały. Kto z żydow temu świadectwu nie wierzy, niechay idzie do Aktow y Ksiąg Senatu Weneckiego, á tam znaydzie o tym wszystkim

Dekret.

Dekret, y exekucya ſpalonych Talmudow. Także kiedy *Przewielebny* JMC X. Stefan Zuchowſki Archidyakon y Officiał Sendomirſki, proceſſował żydow Sendomirſkich o zabicie troyga dzieci, y niechciał ich dopuścić aby ſię tego kryminału odprzyſięgli, tedy dowodząc im tego że niepowinni byc puſzczeni do odprzyśiężenia, probował im w obecności Trybunału Lubelſkiego z błędow Talmudowych, y Michał Neofita Syn Rabinow wyznawiał żydom błędy Talmudowe, przed tymże Trybunałem, y ſami żydzi na ten czaś tego ſię nie zapierali, iako to każdy czytac może w kśiążce ktorey tytuł: *Proces kryminalny* pag. 254 numero 322.

Jeżeli czego, tedy każdego fałſzu ſtrzegą ſię w kśiążkach ſwoich Doktorowie Chrześciańſcy, bo gdyby iaki fałſz w ſwoich kśiążkach wydali, nieomylnieby ich kśiążki były pod klątwą zakazane, iako to każdemu wiadomo z Regeſtru kśiążek zakazanych. Ponieważ tedy tak wiele ieſt

Doktorow Chrześciańskich, ktorzy pomienione błędy y bluznierstwa Talmudowe podrukowali w księgach swoich, zaczym nie może się watpić o prawdzie tego, co nam podáli: bo w ustach dwoch albo trzech świádkow będzie stało wszelkie słowo. A ieżeli żydzi tego co się tu przywiedło z Talmudu uporczywie zapierać się będa, to się niech wywioda z tego przed ktorymkolwiek sadem, czy Duchownym, czy Grodzkim, albo Trybunalskim.

Z tego wszystkiego co się tu powiedziało w tym Punkcie argumentuię przeciwko żydom tak: Ktora wiara zamyka w sobie iáwne bluznierstwa przeciwko BOGU, y Swiętym iego: y ktora zamyka w sobie niesprawiedliwość preciwko prawom wszystkich narodow, tá wiará iest zła, podeyzrzana, fałszywa, taka w ktorey nikt zbawiony być nie może. Ale wiára żydowska zamyka w sobie iáwne bluznierstwa przeciwko BOGU y Swiętym iego, iáko sie dopiero wyżey pokázało, zamyka także w sobie, niesprawiedliwość

wość przeciwko prawom wſzyſtkich narodow: prawa bowiem wſzyſtkich narodow zakazuią bluznić BOGA y Swiętych Iego, zákázuią nieſprawiedliwosci: y nawet ſami Turcy, lubo ſą nieprzyiaciele Chrześciańſkiey wiary, iednakże Chrześcianom ſprawiedliwość czynić każą: Talmud zaś żydowſki iáwne bluznierſtwa ma przeciwko BOGU, y nieſprawiedliwości pozwala, ponieważ mieſzka cudzego z pieniądzmi znalezionego nie każe prawdziwemu Pánu oddawać, y dobra Chrześciańſkie pozwala ſzarpáć, czy to zdradą, czy gwałtem, czy kradzieżą; pozwala tákże ſtáć náżyciu Chrześcianom, y onych ruinowáć. Więc wiára żydowſka ieſt złá fałſzywa podeyzrzana, y taka w ktorey nikt zbawiony być nie może.

Potwierdza ſię ten Argument opiſaniem Talmudu, ktore dáie Tyberius Decianus in tractatu Criminalium, lib. 5. Cap. 12. numero. 3. gdzie go opiſuie w te ſłowa: *Księga ta, ktora żydowſkiem ięzykiem zowie ſię Talmud, a łá-*

cinſkiem nazwać ſię może cwiczenie albo nauka, w ktorey kſięgdze zebrane ſa Dekreta wſzyſtkie nauczycielow ſwoichktorych Rabinami zowia, y wſzyſtkie tradycye ich, także Boſkich y ludzkich praw tłumaczęnia, ktoremi ſię cały żydowſki narod rzadzi. Ta kſięga iako ſami żydzi ſwiadcza, poczatek miała roku 150. po oſtatnim Ierozolimy ſpuſtoſzeniu, od pewnego Iudy Syna Szymonowego, ktory wſzyſtkie dekreta przeſzłych Tłumaczow y Rabinow, ktorzy aż do tych czaſow żyli, w iedne kſięgę zebrał. Po tym zas czaſie po ſkonczonych lat 150, ta kſięga znowu ieſt rewidowana od pewnego Iana Rabina, y nazwana ieſt Talmudem Ierozolimſkim. Ná oſtatek roku od Narodzenia Chryſtuſowego 476 to ieſt w lat 136 po pomienionym drugim zebraniu, potrzecie zebrana ieſt od pewnego Aſſe y niektorego Hama Rabinow Babilonſkich w Egipcie, ktory Katrem nażywaia mieſzkaiacych, y ztad, Talmudem Babilonſkim, nazwana ieſt, w ktorey wiele herezyi, poſpiſowali, y nauczali przeciwko ſamemu, ktore wyznawaia, prawu Moyżeſzowemu, y owſzem

przeciw-

przeciwko samemu prawu natury y prze-ciwko wszelkiemu prawu narodow: oprocz tego napisali wiele y przekletych blu-znierstw przeciwko Chrystusowi Zbawi-cielowi naszemu. Słowa pomienione-go Autora są te: *Liber iest qui Hebraicâ linguâ vocatur Talmud, latina dici potest disciplina vel doctrina, in quo libro colle-cta sunt Decreta omnia Magistrorum suo-rum, quos Rabbinos vocant, & omnes traditiones eorum, & divinarum atq; hu-manarum legum interpretationes, quibus nunc tota Iudæorum natio regitur. Qui liber ut ipsi Hebræi sunt Authores, ini-tium habuit Anno 150, post ultimam Iero-solymæ desolationem, à Iuda quodam Si-monis filio, qui omnia decreta prædecesso-rum Interpretum & Rabbinorum, qui ad ea usq; tempora vixerant, in unum, redegit volumen. Post id etiam tempus annis 150 elapsis, idem liber recognitus, & auctus à quodam Ioanne Rabbi, Tal-mud Ierosolymitanum vocatus est. Po-stremò, annô à Christo nato 476 & sic anno 136, post præfatam secundam com-pilationem, tertiò compositus à quodam*

Asse-

Asse, & quo dam Hama Rabbinis Babilon in Ægypto, quam Cairū vocant, habitantibus, ea de causa Talmud Babilonicum appellatum est, in quo multas hæreses conscripserunt, & docuerunt contra ipsam quam profitentur, Moysis legem, quinimo contra ipsam naturæ legem, & contra omne Ius gentium, nec non multas & execrandas blasphemias in Christū Salvatorē nostrū. Hucusq; Tyberius Decianus Gymnasii Patavini Lector in prima Sede, & Juris Cæsarei Professor.

PUNKT V.

Jeżeli iest rzecz bespieczna przypuszczáć żydow do przysięgi przeciwko Chrześcianom?

Odpowiedam: iako w sprawach kryminalnych, tak y w pomnieyszch nie iest rzecz bespieczna przypuszczáć żydow do przysięgi przeciwko Chrześcianom. Pierwszey części, to iest że w sprawch kryminalnych nie powinni żydzi być przypuszczęni do przysięgi, dowodzę

dowodzę preiudykatami. Pierwſze
præjudicatum ieſt to; kiedy Przewiele-
bny J Mc. X Stefan Zuchowſki, Ar-
chidyakon y Official Sendomirſki, za
pozwoleniem zwierzchności Ducho-
wney pozywał Zydow Sendomirſkich
o zabicie troyga dzieci w Sendomie-
rzu, tedy żydzi otrzymali reſcriptum
Krolewſkie albo zadwornie, áby od
Woiewody Sendomierſkiego byli ſa-
dzeni; na tym terminie w Grodzie Sen-
domiſkim gdy ſię nie chciał ſądzić po-
mieniony JMC. Official y appellował
do Trybunału, ſąd Woiewodzińſki
y Starościńſki poſtąpił do Dekretu, y
tak oſądził aby ſię żydzi od przyſięgli,
z kilką oſobami Wiáry godnemi, iako
pomienionych troyga Dzieci á oſobli-
wie Jrzego Krotnowſkiego nie zabili;
gdy tedy z áppellacyi przypadła ſpra-
wa w Trybunale, nie approbowano
Dekretu Woiewodzińſkiego y Staro-
ścińſkiego, lubo iuż byli żydzi przyſięgli
ale pomienionych żydow Sendomir-
ſkich dekretował Trybunał Lubelſki
ná tortury, iáko to ieſt iáwna z Aktow
Trybuna-

Trybunału Lubelskiego Feria tertia in Craſtinio feſti S. Ægidii Abbatis, Anno 1710, Drugie præjudicatum świeże ieſt z Dekretu Grockiego Lwowſkiego w Roku 1728 ferowanego przeciwko żydom, w ſprawie kryminalney że Krucifix podeptali, Jana Filipowicza przedtym zyda á potym Chrześcianina do Apoſtazyi przmuśili: w ktorym Dekrecie nie przypuſzczono żydow do odprzyśiężęnia ſię tego kryminału, ale ich na tortury ſkazano, a po nich ná śmierć dekretowano, Jáko o tym będzie tu położony Dekret niżey. Trzecie czwarte y Piąte præjudicatum może być z inſzych Dekretow Trybunalſkich ferowanych przeciwko żydom w ſprawach kryminalnych, iáko to ieſt Dekret Anni 1598, także Dekret 1636, & 1698 z ktorych pierwſzy będzie tu niżey położony, inſze dla krotkości opuſzczę. Szoſte præjudicatum ieſt z kraiow ſadow y Państw Cudzoźiemſkich, ktore w ſprawach kryminalnych nigdy nie przypuſzczaia żydow do przyśięgi, ale na tortury ſkazuia nie tylko żydow,

ale

ale y żydowki iako świadczy pomieniony J. Mc X, Official Sendomierski, w ksiażce ktorey tytuł *Proces kryminalny*: pag 146 nro 143 & 144 & 320.

Druga racya y insze następuiące kładę tu z pomienionego J. Mci X Zuchowskiego Officisła Sendomirskiego. Kto iest przewiedziony Prawem y przeświadczony o krzywoprzysięstwo, ten nie powinien być przypuszczony do przysięgi, á ktoż bardziey iest przewiedziony Prawem y przeświadczony o krzywoprzysięstwo iáko żydzi? ktorzy ná Synodzie wielkim Toletańskim Cap 12 ná instancyą Krola Hiszpańskiego dekretowani y osadzeni sa zá krzywoprzysięzcow. Ale y u nas w Polszcze iawne są krzywoprzysięstwa żydowskie: tak w sprawie Butlerowskiey o srebro pokradzione odprzysięgli się w Grodzie Bełskim, á potym ie z licami odebrano y ich potracono. W Opoczyńskim Grodzie, Pan Gaiewski o dług swoy trzech tysięcy, ná żyda Meusia, że stawać nie chciał sztuka zaszedł, udał że mu karta zgineła. Zyd uwierzy-

uwierzywszy do Prawa stanał, gdy go propiorem ad evasionem Grod uznał, y iuż na Rodale przysięgę zaczał, Szlachcić kartę pokazał, żyd do więźięnia wtrącony, racya dał, żem wcale rozumiał, że ten Pan kartę zgubił. Podobne krzywoprzysięstwo pokazało się na żydow o akcyzy w Woiewodztwie Sendomirskim, y dla tego między inszemi punktami na Seym, podało też Woiewodztwo Sendomirskie y ten punkt Posłom swoim w instrukcyi. *Podatek czwartego grosza ná Radzie walney Warszawskiey postanowiony, z tąd naywiększy zawod Rzeczypospolitey uczynił, iż żydzi Arendy Browarne trzymaiący, obracaiąc go in privatum sui commodum, on naybardziey przez krzywoprzysięstwa zatłumili. Więc tak Ichmć PP. Posłowie cum tota Republica procurabant medium, ażeby ten podatek przez tychże żydow tak bardzo uszczuplony od nich alio modo & methodo był Rzeczypospolitey rekompensowany. In Castro Sendomiriensi Feria 2da post Dominicam Iudica oblatowany.* Ktoby rewidował Akta Grodzkie y

Mieyskie

Mieyſkie więceyoy znaiaſſ przykładow o krzywoprzyſięſtwie żydowſkim.

Trzecia racya z pomienionego Prałata ieſt ta: żydzi bardziey ſię trzymaią y rządzą Talmudem ſwoim animażeli Piſmem ſtarego Teſtámentu y wyrokámi Prorokow ſwoich. Talmud zaś żydowſki iáko naucza że my Chrześcianie ieſteśmy Poganie, tąk żydzi maią nas za Poganow, y dla tego mocno wierzą że ná nich iáko wiernych Poganie władzy nie maią, ale tylko ſami Rabinowie albo Starſi żydowſcy, z tąd kiedy im ſąd Chrześciański przyſięgę nakaże, żydzi ią ſobie lekce ważą, y tak u ſiebie rozumieią, że ich ta przyſięga nie może obligować do wyznania prawdy, ile że ieſt naznaczona od Sędziow Poganow, y w ſprawie Pogańſkiey. Znayduie ſię też y to w Talmudzie, iż ieden drugiemu winien był tyſiąc złotych, y iak go przypozwał do ſądu, bronił ſię że mu iuż oddał, gdy oſądzono żeby przyſiągł, ktory był winien, miał w laſce zaſzpuntowane tyſiąć złotych, y dał onę láſkę trzymać

 przyſtę-

przystępuiac do przysięgi temu, ktory mu był pożyczył pieniędzy, y tak przysiagł że mu oddał. Ten żyd się rozgniewawszy, że dłużnik iego krzywoprzysiagł, cisnał laska, że pieniadze wypadły, ktorych nie było tylko tysiać złotych y tak przysadzili owemu pieniadze, żeby ie iuż był oddał, ale tego nie karali, że nie prawdziwie przysiagł; iednak od tego czasu Rabinowie zapisali, żeby każdy przysięgał na intencya P. BOGA, y sędziow żydowskich co sprawę sadza *In Ord. 4. Nezichin seu damnorum I. Seu Voth. Seu iuramentorum.* Ucza tákże Rabini w księdze Hulbin Cap. 1. Ze gdy Jcek przeciwko Smolowi fałszywie swiadczył, z ktorego swiadectwa osadzili by Sędziowie Smola ná śmierć, a przed exekucya pokazałoby się fałszywe swiádectwo Jckowe, Jcek ma dać garło á Smol ma byc wolen, iednakże ieżeli Smola iuż strácono, Jcek ma być wolen chociaż fałszerz.

Alphonsus Conventus de Bello DEI te pełne iadu Statuta ich przeciwko Chrześcianom w Talmudzie wspomina

według

według ktorych należałoby ich samych sądzić, aby quam legem tulerunt ipsi ferant. Chrześcianin ktory uderzy żyda śmierci godzien.

Chrześcianin uczący się zakonu śmierci godzien, gdyż zakon nie dany iest nikomu tylko Synom Jakobowym.

Taiemnic zakonu nie godzi się obiawiać Chrześcianinowi.

Jałmużny nie godzi się brać od Chrześcianina, by mu zaś P. BOG tego nie nagrodził.

Co naylepszego z Chrześcian zábić trzeba, ktorą dobroć rozumie Rabin Salomon o nabożeństwie, to iest Nayświętszego. *Ord. Nezichin 15 Macoth. fol. 5.*

In Abodazara uczy Rabi Moyżesz że kiedy człowiek widzi Chrześcianina bliskiego śmierci, powinien go dobić, ieżeli go widzi u studnie powinien go wepchnąć y kámieniem studnią zawalić, á ieżeliby drabinka była w studni, powinien ią wyiąć.

Chrześcianin ktorego oskarzą o iáki występek, ma być za świadectwem iedne

 go świad-

go świadka na śmierć skazany.

Zydowka wielki grzech ma, ktora karmi piersiami dziecię Chrześciańskie.

Chrześcianin ktory święci sobotę, godzien śmierci, choćby to Swięto inszego dnia odprawował

Szkodę iako naywiększą czynić Chrześcianom, iáko Bałwochwalcom wolno.

Jeżeli kto zabiie takiego człowieka ktorego ciało po śmierci naydzie się tresne, to iest ma taki defekt dla ktorego żydzi mięsa nie iadaią, woien będzie mężoboyca Daie poważną przyczynę Rabi Salomon: że zabił iednę zdechlinę. *Animal enim inquit quod est trefe dispositum est ad mortem.*

W księgach ktore zowią *Raba quimæ*, w Rozdziale, ktory się poczyna *Hacgazel*, Rabinowie taką instrukcyą daią sędziom: kiedy ma przed tobą Chrześcianin z żydem sprawę, starayże się abyś mogł skazáć za żydem, mowiąc możeszli, że tak zakon uczy nasz, ieżeli tego nie możesz dowieść z zakonu, zażyi Prawa Chrześciańskiego, mowiac:

tak uczy Prawo waſze, ale ieżeli ani twoy zakon ani Prawo oboie pomoc mu nie może, ſtarayże ſię podeyść go iáko możeſz, gdyż Chrześcianowi wziąć, wydrzeć pieniądze y wſzyſtko co ma, wolno.

Jeżeli tedy tak ſię ſami dekretuią, y tak ich Talmud ſumnienie rezolwuie, w ſprawach choć potocznych, że o ladaco Kátolikow godnemi być śmierci ſadzą, y tak ſwoim Sędziom niecnotliwe ſztuki do ſądzenia kátolikow podaie, oczywiſta: żyd kiedy krzywoprzyſięże, odpuſtu ieſzcze doſtąpi: że oſzukał Chrześcianina y ſiebie od śmierci uwolnił.

Czwarta racya pomienionego wyżey Prałata, na to że żydzi nie powinni być przypuſzczani do przyſięgi ieſt ta, że Rabinowie w kſiędze *Sma* nazwaney, to ieſt w Statucie pozwalaią, że gdy żyd rozumie iż ma w czym u ſądu nápaść, albo że muſi rzecz iaką czynić z przymuſzęnia, ná przykład Panu winien wiele pieniędzy á nie ma czym płacić, ánie może ſię złożyć

 inaczey,

inaczey, tylko przyſięgą, na ten czas przed Rabinami dwiema albo y żydami manifeſtowáć ſię powinien w te ſłowa: ſłyſzycie wy że biorę Pana BOGA na ſwiadectwo, ale tego nie czynię dla żyſku moiego, &c. tylko dla *KOEL SROEL* to ieſt dla żydow wſzyſtkich, że nie możemy ſię zbyć inaczey tey napáśći; lubo tedy ia przyſięgę fałſzywie, iednak będę pokutował po przyſiędze. To z relacyi Serafinowicza przed tym Rabina a potym Chrześcianina. O abſolucyi zaś z Talmudu ſam Rabin żydowſki Leo de Modena juſtyfikuiac ſię Wenetom tak piſze. że kiedy żyd albo żydowka uczyni Votum albo odprawi przyſięgę cum præjudico nawet trzeciego, albo że ma sumienie w tym, albo ſkrupuł iáki, może go ieden Rabin albo insi trzech żydow, choć y prośći rozwiazać y dyſpenſowáć, y dla tego tak ſprawi iak przydzie proſić ich o dyſpenſę, wyſłuchawſzy racyi iego ſkrupułu: mowią mu to po trzy razy: *my ciebie rozwięzuiemy*; y tak zoſtanie wolnym.

Piąta

Piąta racya że żydzi nie powinni być przypuszczani do przysięgi, iest ta, że żydzi Rodał na ktory zwykli przysięgać częstokroć fałszuią, y takiego Rodału do przysięgi zażywaią, iaki u nich iest nie ważny. Co zaś iest Rodał y iáki powinien być, żeby był ważny, opisuie go Rabin *Leo de Modena.* Rodał iest to karta wielka parganinowa rozpięta na dwoch wałeczkach, nie niciami ale stronami zbydlęciá czystego przyszyta, ná ktorey od ręki Charakterem okrągłym ktory się zowie *Meruaad*, większym y inkaustem do tego zgotowanym, napisany iest stary testament *Pentateuchi* albo pięć kśiąg Moyżeszowych, przepisanych z Oryginału ręką Esdry Proroka (tak udaią wolno wierzyć) przekopiowanego, z Oryginału ręką iákoby Moyżesza samego pisanego, w kairze do tąd dochowanego. Z taką pilnoscią zaś potrzeba żeby był pisany, że gdyby była nad to iedna litera *Vav* albo *Iod*, mniey albo więcey, iest nie ważny, y powinien bydź odrzucony, ani może być

czytany w Boznicy. Także gdyby był z drapany pogluzowany, albo miał ſkazy w ſobie y errory, ktorych bardzo wiele opiſali Rabinowie. Niechayże będzie iak nayrozumnieyſzy ſędzia iak nayoſtrożnieyſzy Aktor (chyba żeby byli Rabinami) ieżeli go żydzi nie oſzukaią kiedy mu nie podobna wiedzieć y poznác, ktory ważny Rodał, ktory nie ważny, iakich ſtroiow potrzeba żydom do przyſięgi, (bo takie powinny być iák ſię w Bożnicy ſtroią na ſadny dzien, nazwany u nich *Jon Chipur*, przypadaiący w Mieſiącu *Tiſri*, to ieſt w Wrzeſniu) á przytym ſkrytosci, mysli, y przewrotnego ſercá żydowſkiego, kiedy w ichże ſamych ſprawach *reſtrictio mentis*, iako ſię o pieniadzach w laſce powiedziáło, nie zakazana y żadnego Sędziego iáko Pogánina Dekretu w tych ſluchác nie powinni. Czego wſzyſtkiego żydzi negowáć nie mogą, bo to z ich Rabina wypiſałem, to ieſt ex Leone di Modena p. 1. Cap. 10. n. 8. Poty ſłowa y racye pomienionego Jmci X. Officiała Sendomirſkiego w kſiąſzce

ktorey

ktorey tytuł. *Proces kryminalny*: w Punkce ſzoſtym a numer 320 ad numerum 329. Ktore rácye umyslnie dla tego tu wypiſałem, że o iego kſiáżkę bardzo trudno, ponieważ ią żydzi bez wątpienia wykupili, aby w podobnych ſpráwách nie mogli być konwinkowani.

Drugiey Części, to ieſt że żydzi y w ſprawach nie kryminalnych albo pomnieyſzych nie powinni być przypuſzczani do przyſięgi, przeciwko Chrześcianom, dowodzę tak; kto ſię odważa y odważył ná wielki grzech, łátwiey ſię odważyć może y czyſtokroć odważa ná mnieyſzy, iáko mamy z doświadczenia: ná przykład kto ſię odważył ná zábice iednego y drugiego człowieka, łátwiey ſię potym odważy ná ránienie, policzkowánie, y wzgardzenie iego. Ponieważ tedy żydzi tak wiele razy odważyli ſię krzywoprzyſięgać w ſprawach kryminalnych, (iako ſię dopiero pokazało) toć nie omylnie łatwiey ſię odważyć mogą, na krzywoprzyſięſtwo w ſprawach niekryminalnych

y pomniey-

y pomnieyſzych: ponieważ y w pomnieyſzych ſą przeſwiadczeni o krzywoprzyſięſtwo.

Druga rácya ieſt ta: iáwni bluźniercy P. BOGA y Swiętych iego, y Apoſtátowie, nie powinni y nie godni ſą áby byli przypuſzczęni do przyſięgi choć w ſprawách pomnieyſzych, bo ſą infames w Krolestwie náſzym, y nie godni wiary ktorzy iey Pánu BOGU nie dotrzymali. Ale żydzi ſą iáwni bluzniercy Pana BOGA y Swiętych iego, (iáko wyżey pokazałem z Talmudu żydowſkiego w 3 Punkcie) ſą tákże Apoſtátámi, iáko wyráźnie dowodzi Samuel Rabin w Rozdziale ſwoim 16, do ktorego Czytelniká odſyłam: więc żydzi nie powinni być przypuſzczeni do przyſięgi y wſprawach pomnieyſzych. Racya trzecia tego że żydzi nie tylko wſpráwach kryminalnych, ale y w pomnieyſzych nie powinni być przypuſzczani do przyſięgi przeciwko Chrześcianom, ſą te wſzyſtkie rácye ktore ſię dáły ná to, że nie powinni być przypuſzczani do przyſięgi

wſpra-

wſprawách kryminalnych: Talmud bowiem żydowſki dyſpenſuie żydow do krzywoprzyſięſtwa, nie pártykulárnie do ſpraw kryminalnych, ále generalnie do ſpraw wſzyſtkich, ponieważ nas maią zá Pogánow nie tylko wſprawach kryminalnych, ale y w pomnieyſzych. Rodał tákże ktorego zażywáią do przyſięgi wſprawach kryminalnych, tenże ieſt á nie inſzy y do ſpraw pomnieyſzych; więc iáko do przyſięgi w ſprawie kryminalney, mogą podłożyć Rodał według ſiebie nieważny, toż ſamo uczynić mogą y wſprawie nie kryminalney albo pomnieyſzey; ponieważ żydzi nie maią zá grzech oſzukáć Chrześcianow, ktorych ſobie máią zá Pogánow, y że ich ſąd Chrześciańſki według nich Pogańſki, do przyſięgi obligowáć albo obowięzywáć nie może.

Potwierdza ſię ta prawda ſwiadectwem Joannis Pfeferkorni ktory przed tym będąc żydem, á potym zoſtawſzy Chrzesciáninem, wyraznie wyznaie że żydzi przeciwko Chrześcianom fałſzywie przyſięgaią, ſłowa iego ſą tę: *Trafia ſię*

ſię też czaſem, że mięzy żydem, y Chrześcianinem ſtanie ſię iáka zwada O zaſtaw, albo o cenę tego, y czas, a gdy nie maſz dowodu, tedy żydowi według iego zwyczaiu przyſięgę nakazuią, y z tąd rzecz ſama ktoreyby niechciał utracić Chrześcianin, bywa odprzyſiężona y alienowana: w ten czas tedy łatwy ieſt żyd do przyſięgi, y nigdy ſię tey nie wzdryga, choć wie że fałſzywie przyſięga, ani ſię boi zemſty Boſkiey, o takie krzywoprzyſięſtwo. A ieżeli ſię kiedy trafia że żyd niechce przyſięgać, to czyni nie dla żadney ſprawiedliwości, ani dla poważenia prawdy, ale dla boiazni aby nie był od Panow ſwoich karany, gdyby o krzywoprzyſięſtwa mogł być u nich przeſwiadczony. W tych tedy przyſięgach ktore czynią żydzi nie maſz żadney wiary ani pobożności, zaczym z ich przyſięgi zdaie mi ſię że nie trzeba ferować Dekretu przeciwko Chrześcianinowi, ponieważ y to ieſt pewna tak z prawa Duchownego, iako y ſwieckiego, że kiedy żyd ſtawia za ſwiadka drugiego żyda przeciwko Chrześcianowi, tedy od ſadu nie powinien być przyięty, choćby y przyſiągł.

ſtagł: iego tedy przyſiędze bez ſwiadka wierzyć nie trzeba. Słowa Łácińſkie powmienionego Autora tu zaraz przywodzę ktore ſą te: *Evenit quoq. interdum, ut inter Iudæum & Chriſtianum pignoris ſeu quantitatis mutui, aut temporis, aut hujuscemodi gratiâ controverſia in judicio ſit, & deficientibus probationibus Iudæo jurametum ſuo ritu faciendum deferatur, unde res ipſa, quam invitiſſimè amiſſam velit Chriſtianus, abjuretur & alienetur: facilis tum eſt ad jurandum Iudæus, nunquam reformidat juramentũ, jurat quamvis ſibi conſcius ſit, falſum jurare ſe, nec ullos perjurii ultores metuit DEOS, quod ſi forte interdum jurare renuat Iudæus, nullius juſtitiæ & veritatis contemplatione id facit, ſed ob metum: ne ſi falſum juraſſe convinci poſſit, per dominos ſuos mulctetur. In juramentis itaq; Iudæis nulla fides, nulla religio eſt: quare nec ex eorum quoq; juramento, judicium dandum adverſus Chriſtianum videtur, cum & illud certi Iuris Canonici, & civilis ſit, Iudæum Iudæo teſtem etiam juratum adverſus Chriſtianum in*

Iudicio

Iudicio non admitti: suo igitur juramento sine teste credendum non erit. Jta Joannes Pfeferkorn in libro suo cui titulus: *Hostis Iudæorũ* quem citat Reverendiss.9 Majolus Episcopus Vulturariensis Tom: 3 de perfidia Judæorum.

To też dla informacyi dáię: w Mieście Lezańsku pewny człowiek umieraiacy zeznał testamentem niektore długi swoie, ktore mu byli winni żydzi. Gdy tedy po śmierci pozwano o to żydow, oni się záprzeli, powiedaiąć że mu nic nie winni. Successores umarłego odezwali się że poprzysięga rzetelność długu u żydow będącego. To widząc żydzi prosili o zgodę, ale kiedy y przez zgodę trzeba było dáć znáczna kwotę, odezwali się dwoch żydow dłużnikow z przysięgą, że oni nieboszczykowi nic nie winni. Sukcessorowie tedy albo strona pozywaiąca zezwoliła ná przysięgę żydowską: kiedy przyszło do skutku przysięgi, żydzi chcieli przysięgáć ná Rodał, trzymaiac się skobla u Bożnice; strona zaś pozywaiąca niechciałá ná tę przysięgę pozwolić,

ale pretendowała aby żydzi przyſięgali według Prawa Magdeburſkiego; to ieſt ná Rodał w śmiertelney koſzuli, boſemi nogámi ſtoiąc na ſwiniey ſkorze. To uſłyſzawſzy żydzi odſtąpili od przyſięgi, y woleli dług zápłacić áni żeli tákim ſpoſobem przyſięgáć. Z kąd ia taką przeſtrogę wnoſzę. *Poniewaź* żydzi chcieli przyſięgáć ná Rodał, trzymáiąc ſię ſkoblá u Bożnice á niechcieli przyſięgáć w śmiertelney koſzuli, boſemi nogámi ſtoiąc ná ſwiniey ſkoze, zaczym pierwſzy ſpoſob przyſięgi muśi być podeyrzany, y u żydow nie ważny, drugi zaś muśi być u żydow wazmeyſzy, kiedy ſię go tak bardzo ulękli gdyż ná ten czas powiedzieli, że choćby im ſzło o dzieśięć tyśięcy, toby tak nie przyśięgali. Z tego tedy powinni ſię ponauczyć wſzyſcy Sędziowie iáko powinni być oſtrożni w przypuſzczaniu przyśiąg żydowſkich, ieżeliby im ſię kiedy zdało przypuścić żydow do przyśięgi, lubo z tych racyi ktore ſię tu podały powinniby takowego przypuſzczenia wſzelkim ſpoſobem unikáć.

Z tego wſzyſtkiego co ſię w tym

Punkcie powiedziało o przyſiędze żydowſkiey, przeciwko tymże żydom argumentuię tak: ktora wiárá pozwala krzywoprzyſięſtwa, ta ieſt zła y fałſzywa. Ale wiára żydowſka pozwala krzywoprzyſięſtwa, iáko ſię z Talmudu pokazało; więc wiárá żydowſka ieſt zła y fałſzywa.

Odpowiedaią ná to żydzi: gdybyśmy rewidowali Akta Grodzkie Trybunalſkie, y mieyſkie, wielebyśmy znalezli takich ſpraw, w ktorych Chrześcianie krzywo przyſięgali, á poſtáremu nie idzie to dobrze ztąd, że wiárá Chrześciańſka ieſt zła y fałſzywa: zaczym lubo też żydzi ſą przeſwiadczeni o krzywopzyſięſtwo, nie idzie z tąd że wiárá żydowſka ieſt zła y falſzywa.

Ná to odpowiedam, daymy to, żeby ſię znalazły niektorych Chrześcianow krzywoprzyſięſtwa, iednákże ztąd nie idzie że wiárá Chrzesciańſka ieſt zła y fałſzywa; bo krzywoprzyſięſtwa Chrześciańſkie nie dzieią ſię ani z pozwolenia, ani znáuki wiáry Chrześciańſkiey, ale ze złey woli y ze złego ſumnie-

łumnienia Chrześcianow; wiárá bowiem Chrześciańska y cała Ewangelia Chrystusowa, ná ktorey się tá wiara funduie, nigdzie tego nie uczy że się godzi przeciwko żydom iáko Poganom y niewiernym, albo przeciwko komukolwiek inszemu fałszywie przysięgáć; y owszem tego wyraznie zákázuie; á ieżeliby się kiedy tráfiło krzywoprzysięstwo Chrześciańskie tedy kośćioł Boży nie rozgrzesza łatwo od niego, ale po przyiętey pokucie y po dosyc uczynięniu tey stronie, ktora iest przez krzywoprzysięstwo ukrzywdzona. Wiara zaś żydowska albo Talmud ktorym się cały narod żydowski rządzi, wyrażnie pozwala krzywoprzysięgáć przeciwko Chrześcianom iáko *Pogánom*, y ieżeli by się kiedy trafiło, to krzywoprzysięstwo przeciwko Chrzescianom, łátwo od niego Rabinowie żydowscy dyspensuią, absolwuią, y rozgrzeszaią, choć ná to żadney władzy nie maią, bo nie są żadnemi duchownemi ani kápłánámi; ale tak prostemi żydami, iáko y inśi.

W tym też co do niego argu-

mentu należy daię przeſtrogę, że ia w nim nie ztąd w noſzę fałſz wiáry żydowſkiey, że ſię ták wiele żydow znayduie przeświadczonych o krzywoprzyſięſtwo, ale ztąd że wiárá żydowſka pozwala krzywoprzyſięgáć przeciwko Chrześcianom, że Talmud y ſami Rabinowie żydowſcy tego náuczaią, y od krzywoprzyſięſtwa przeciwko Chrześcianom popełnionego bez wſzelkiego dosyć uczynięnia ſtronie ukrzywdzoney rozgrzeſzaią. W wierze zaś Chrześciańſkiey tego ſię nie znayduie: Ani bowiem Oycowie Swięci, ani Doktorowie, ani Teologowie, ani Kaznodzieie albo Spowiednicy, nigdy tego nie nauczaią, ani kiedy nauczali, że ſię godzi przciwko komu náwet y przeciwko ſamym żydom fałſzywie przyſięgáć. A ztad dalej konkluduię, że lubo z krzywoprzyſięſtwa żydowſkiego dobrze ſię w noſi fałſz wiáry żydowſkiey, iednakże z krzywoprzyſięſtwa Chrześciańſkiego nie może ſię żadnym ſpoſobem dobrze wnoſić fałſz wiáry Chrześciańſkiey.

Ná oftátek to też dodáię: fprawy kryminalne przeciwko żydom dwoiákie bywáć zwykły, iedne tákie ktore fię tykáią wiáry nafzey y ftáią fię na wzgardę y z nienawiści przeciwko Wierze Chrześciańfkiey: drugie tákie ktore fię żadnym fpofobem nie tykaią wiáry náfzey, ani fię dzieią ná wzgardę iey ani z nienawiści iey; na przykład kiedy żydzi okradną kupcá, w ten czas bowiem gdy żydzi okradną żyda drugiego, nie robią to ze wzgardy wiáry nafzey ale złá, komftwa y chciwości ná pieniądze. Jeżeli tedy żydzi popełniaią krzywoprzyfięftwa w fprawach kryminalnych, takich, ktore fię żadnym fpofobem nie tykáią wiáry nafzey, ani fię dzieią na wzgardę iey, ani z nienawiści iey; dalekoż bardziey gotowi fą popełnić krzywoprzyfięftwo, kiedy popełnią taki kryminał, ktory ieft na wzgardę wiáry náfzey, albo z nienawiści iey; w ten czas bowiem, chcąc utáić diabefką náukę Talmudu fwego, y niechcąc fię wydáć z tą nienawiścią ktorą máią przeciwko wierze Chrze-

Ii 2 ściańfkiey,

ściańskiey, wolą popełnić krzywoprzysięstwo, a niżeli prawdę wyznać y tak ná wielu Trybunałach y sądach, brani byli żydzi ná tortury, á postáremu prawdy nie wyznali choć przeciwko niem wystáwieni byli iáwni świádkowie, ktorzy ich o popełnione od nich kryminały poprzysięgli. Ktoraz tedy iest rácya że żydzi woleli wycierpieć cięskie tortury y ognie ániżeli zeznáć prawdę? nie insza tylko ta aby nie wydali złosci narodu żydowskiego, aby utaili złą náukę Talmudową, aby zákryli nienawiść wrodzoną przeciwko wierze Chrześciańskiey y całemu Chrześciaństwu.

PUNKT VI.

Jeżeli się żydom godzi wychodzić z domow swoich, w dzień Swięta Bożego Ciáłá y przez całą Oktawę iego?

Odpowiadam że się niegodzi, y to im iest zakazano pod ucięciem szyie, ktoryby pod czas pomienioney Oktawy, ważył

ważył się wynisc ná publiczny Rynek zdomu swego. Fundament tey prawdy iest dekret Trybunału Piotrkowskiego, Feria quinta ipso die Festo S. Luciæ V. M. Anno Domini 1663, z okacyi pewnego Swiętokradztwa przez żydow popełnionego ferowany: ktory dekret dla lepszey informacyi tu zaraz kładę, naprzod po polsku, á potym po łácinie.

A poniewaz przy roztrząsnieniu sprawy terazniejszey, wniesiono iest do sądu, że dla wielkiey żydow mnogosci, z należytym uszanowaniem Nayswietszego Sakramentu, nie mogą się zgodnie Processye odprawowac, przez Oktawę Bożego Ciała, dla tego sąd dekretuie, aby żaden z żydow przez cáłą Oktawę Bożego Ciałá na rynek publiczny, tak w Rymanowie iako przez cáłą Diecezyą Przemyską we wszystkich miastach, podczas odprawiania Processyi nie ważył się z domow wychodzić, y owszem aby się w domach własnych skromnie zatrzymywali, y przed Domami swoiemi w miastach pozamiatali y wszelkie ochędostwo zachowali, a to pod karą ucięcia szyie, prze-

ełwko nieposłusznym temu Dekretowi, na instancya ktorego kolwiek z Magystratu mieyskiego, y za daniem dowodow &c: I nadto tenże sad funduiac się ná konstytucyi w tey materyi ferowaney, dekretuie, aby od tad ná potym żaden z żydow Rymanowskich, y przez cała Diecezya Przemyska, nie ważył się czeladzi chowat oboiey płci, tak Rzymskiego táko y Greckiego nabożenstwa, pod pretextem słuzby roczney, ani potygodniu, ani po godzinie: także aby się żaden nie ważył usługi czeladzi Chrzescianskiey pod takim kolwiek kolorem na złe zażywát: a to pod karami Prawem koronnym opisanemi, po ktorych może każdy do sadu Grock i go żydow przypozwat. Słudzy także pomienioni oboiey płci, aby się nie ważyli tymże żydom służyt, albo pod iakimkolwiek protextem między niemi mieszkát albo się zab. wi.t: ktoryby kolwiek zas sługa albo czeladnik nie zachowat tego Dekretu, ten przez kata powinien byt bity kiiem na instancya ktoregokolwiek instygatora, przez urzad mieyski naznaczonego.

Zygmunt

Zygmunt Kociołkowski Pisarz ziemski Sieradzki. (L. S.)

Tenże Dekret połáciɲie, iest tenoris sequentis: *Et quoniam circa agitationem causæ præsentis, inductum est judicio, ob magnam Judæorum frequentiam, debita cum reverentia SS. Eucharistiæ Sacramenti, Processiones in Octava Sanctissimi Corporis Christi, commode expediri non posse: idcirco Judicium decernit, ut ullus Judæorum per totam Sanctissimi Corporis Christi Domini Octavam, in forum publicum, tam Rimanoviæ, quàm per totam Diæcesim Premisliensem in omnibus civitatibus, in Celebratione Processionum, & extra domos exire non præsumat, nec audeat, imò sese in domibus propriis modestè contineant, & ante domos suas in civitatibus modestè purgare, & omnem munditiem observare faciant, idq; sub pœna colli supra contravenientes ad instantiam cujusvis, per Magistratus civiles mediante probatione extendendo. Ac insuper Judicium hocce inhærendo constitutioni eo nomine sancitæ, decernit, ut à modo & in posterum, nullus Judæorum* Rimano-

Rimanoviensium, & per totam Diæcesim Premisliensē, Familiā utriusq; sexus Romani & Græci Ritus prætextu famulitii annualis, septimanatim, dietim, ac horatim, circa se fovere audeat, nec servitio eorum, colore quopiam abuti præsumat. Sub pænis legibus Regni descriptis, & per quemvis in judicio officii Castrensis vindicandis. Famuli quoq, recensiti utriusq, sexus ejsdem judæis inservire, aut quocunq; prætextu circa ipsos degere aut morari non audeant, sub pæna fustigationis per Carnificem ad instantiam, cujusvis instigantis per Officium civile demandandæ.

Sigismundus Kociołkowski Notarius terrestris Siradiensis (L.S.)

Ten dekret Trybunalski iest publikowany po cáley Diecezyi Przemyskiey Roke 1664 dnia 20 Marca przez Proces albo Universał J. W. y Nayprzewielebnieyszego Jmći X. Sanisłáwa Sarnowskiego Biskupa Przemyskiego.

PUNKT

PUNKT VII.

Jeżeli się godzi żydom publiczne Processye, y wiázdy do miást albo wiosek ze strzelaniem y apperencyą świátłá, albo insze podobne akty odprawiáć publicznie.

Odpowiedam że się to wszystko, y co inszego podobnego niegodzi: racya tego jawna ta iest, gdzie kolwiek Chrześcianie náśi są między Turkámi Persámi, y Heretykami, nie godzi się im ani dzwonić, ani żadnego nabożeństwa mieć publicznie, dopieroż bardziey nie godzi się im publicznych odprawiáć Processyi, albo wiazdow solennych przy aktach weselnych, albo przy ktorych kolwiek inszych okazyach. *Ponie*waż tedy w Krolestwie naszym iáko y wszędzie, żydzi są niewolnicy a wiárą Kátolicka iest Panuiąca y Kroluiaca, zá czym á fortiori niegodzi się żydom żadnych publicznych Processyi, ani wiázdzow

wiazdow do miaſt y wioſek ze ſtrzelaniem, wrzaſkiem, tryumfami, y ogniami ſolennie zapalonemi odprawiáć. Ale nadtym ubolewać potrzeba, że tego wſzyſtkiego pozwaláią żydom ci, ktorzyby to poſkromić powinni, á co większa nie tylko pozwaláią, ale ná pomienione proceſſye y wiazdy weſelne, káret, ſtrzelby, y wſzelkiey apparencyi pozyczaią. Chcąc tym zbytkom żydowſkim zatámowáć drogę S. P. Nayprzewielebnieyſzy Jmć. X. Staniſław Sarnowſki Biſkup Przemyſki, wydał przeciwko pomienionym Proceſſyom żydowſkim, Uniwerſał náſtępuiacy, w te ſłowa.

Stanislaus Sarnowſki Dei & Apoſtolicæ Sedis gratiâ Epiſcopus Premislienſis Abbatiæ Sulejovienſis perpetuus Adminiſtrator.

Ad modum Reverendo Domino Thomæ Koczorkowicz, Sacræ Theologiæ Doctori, Canonico Regulari Sancti Sepulchri Chriſti Domini, Decano & Præpoſito Lezanſcenſi Salutem in Domino. Graviores è pluribus Diœceſis noſtræ locis, in dies ad

aures

aures nostras perveniunt querelæ, plurima à Iudæis in Oppidis & villis inter Christianos habitantibus committi scandala ad magnam Divinæ Majestatis offensam, & Religionis contemptum, qui ad tantos jam pervenerunt ausus, ut & processiones publicas per vicos & plateas, pro sua nova quadam superstitione facere, & scripta non nulla typis impressa Religionem magnopere lædentia, tum & suarum vanitatum imagines per subordinatas forsan personas, divulgare minimè vereantur. Proinde Paternitati vestræ injungendum esse censuimus, prout seriò injungimus, ut præsentes nostrarum literarum copias, manu sua subscriptas ad omnes Ecclesias, multiplicata prout melius videbitur curs. ria, quàm citissimè transmittat. Rectoresq; Ecclesiarum serio requirat, prout & nos requirimus, ut cum Generosis Dominis Hæredibus vel Possessoribus quorumvis bonorum, nostro nomine expostulent, ne quidquam à Iudæis fieri permittant, hac præsertim Sanctissimi Corporis Domini exposcente festivitate, quod contraventionem Decreto Tribuna-

litio

litio pro tota Diœcesi nostra lato ac alias jam a nobis publicato, sapiat. Alias si Iudæi secus fecerint, eidemq; Decreto partim in hoc partim in aliis in eodē contentis, vel deterioribꝰ ausibus, nunc vel deinceps contravenerint, pœnis ibidem expressis, sciant se obnoxios fore. In quorum fidem præsentes manu nostra subscriptas, sigillo communiri jussimus. Datum Brzozoviæ die 22 mensis Junii, Annô Domini 1666 Stanislaus Sarnowski Episcopus Premisliensis, Abbatiæ Sulejoviensis Administrator. (L.S.)

PUNKT VIII.

Do czego ſą obowiązani żydzi kościołom, ktorzy oſiadaią domy, place, Wioſki y Folwarki Chrześciańſkie?

Odpowiedam: żydzi oſiadaiący Domy, Place, Wioſki, y Folwarki Chrześciańſkie, obowiązani ſą Kościołowi Parochialnemu płacić y oddawać wſzyſtkie te powinności, prowenta, y dochody, ktoreby dawali Chrześcianie,

gdyby

gdyby ná tych mieyſcach mieſzkali. Racya tego iáwna ta ieſt: Kiedy ná przykład mieſzczanin oſiada grunt chłopſki, powinien z niego oddawáć wſzyſtkie powinnośći, ktoreby chłop dawał gdyby ná tym gruncie ſiedział: znowu kiedy żyd oſiada dom mieyſki, powinien płácić wſzyſtkie powinnośći mieyſkie z niego tak, iákoby płacił inſzy mieſzczanin, gdyby w tym domu mieſzkał. Podobnym ſpoſobem kiedy żydzi oſiadáią domy, place, Włoſki, y Folwarki Chrześciańſkie, powinni oddawáć Kośćiołowi parochialnemu wſzyſtkie te dochody ktoreby oddawali Chrześcianie, gdyby ná tych mieyſcach mieſzkali, albo ſzkodę ktora z ich mieſzkania Kośćiołowi Parochialnemu wynika, nagrodzić. Racya druga, Chrześcianie mieſzkaiący w Turczech y w heretyckich Páńſtwach, muſzą płácić wielkie podatki choć nie Tureckie ani heretyckie ále tákie domy y place y Kośćioły oſiadáią ktore przed tym náturalnym y pierwſzym prawem, były Chrześciáńſkie: a fortiori tedy żydzi

kiedy

kiedy osiadaią domy płace, albo folwarki takie, ktore były z pierwszych początkow swoich Chrześciańskie, powinni kosciołowi Parochialnemu oddawáć albo nagradzáć Jura Parochialia, to iest powinnosci kościołowi Farnemu należące.

Jná to oddawanie powinności od żydow należacych, iest wyrazna konstytucya Synodalna [lib: 4 Constitutionum Synodalium titulo de Judæis) ktora taka iest: *Roskazuiemy aby żydzi Kapłanowi Farnemu [to iest Plebanowi albo Proboszczowi] w ktorego Parafii mieszkaia, za to, że mieysca, na ktorychby Chrzescianie mieszkáć powinni, osiadaią, według wielkosci szkody ktora mu z tego przynosza, wszystkie dochody przymuszeni byli nagrodzić według zdania własnego Biskupa* Tę samę Konstytucya kładę tu y łacińskim ięzykiem.

Præcipimus ut Iudæi Sacerdoti Parochiali, intra cujus Parochiæ terminos manserint, pro eo quod loca in quibus Christiani habitare deberent occupant. juxta quantitatem damni, quod ei ex hoc inferunt,

ferunt, ad arbitriū Diœceſani loci, omnes proventus refundere compellatur.

Oprocz tey konſtytucyi ſą y Dekreta przeciwko żydom z kontrowerſyi ſtron ferowane ná to, aby żydzi płacili Jura Parochialia: pierwſzy Dekret ieſt J. W. J M X Staniſławá Siecińſkiego między Collegium Jmći Xięży Wikaryiow Kościoła Katedralnego Przemyſkiego, y między Synagogą niewiernych żydow Przemyſkich dnia 4 kwietnia roku 1614 Drugi ieſt między Miniſtrami kościołá Katedralnego Przemyſkiego y między Synagogą Przemyſką dnia 2 Stycznia roku 1623; Trzeci ieſt między Przewielebnym J. M. X. Stramſzewiczem Archidyakonem y Officiałem Przemyſkiem, ná ten czs Proboſzczem Mościckim, y między J. M. Panem Staniſławem Gościmińſkiem Mościſk Poſſeſſorem Roku 1660 dnia 10 Marca ferowany, z okazyi żydow mieſzkaiących ná Folwarku Mościckim y inſzych mieyſcach Chrześciańſkich, do pomienionego Jmci Paná Gościmińſkiego należących. Jtem Dekret

kret ferowany *per Iudicem Delegatum Perillustrem & Admodum Reverendum Dominum Joannem Januszewic Juris utriusq; Doctorem Canonicum Premisliensem*, tu słowo do słowa kładę.

Ratione verò obventionum, Iurium Parochialium nomine debitarum, intuitu inhabitationis per præfatos Iudæos triennalis, in curiis villarum kudniki, & Harlowska wola, tum & in Prætorio Mosciensi solvi intermissum, & pro more aliarum Ecclesiarum non præstitarum. Quoniam tam Iure communi ex visceribus Iuris Canonici deprompto, quàm & speciali Constitutionum Provincialium præscripto quàm & præiudiciis in simili Reverendissimorum DD: Episcoporum Premisliensium, quàm communi ac universali Diæcesum *omnium, (ubi permisti Christianis inhabitant Iudæi] consvetudine, quæ vim legis obtinet, comprobatum est, præfatas obventiones Ecclesiis Parochialibus, & earum Rectoribus ac Ministris respectivè à Iudæis, ex Domibus & fundis quos prius Catholici Incolæ inhabitabant deberi, & in recognitionem Christianæ ac*

Ecclesiasti-

Ecclesiasticæ Iurisdictionis, subjectionis illorum, tam quod occiso Regni Israëlitici Hærede Christô, facti sunt sine Rege & altari exules, per totum orbem Christianum dispersi sub tributo, tum ad resarciendum damnum per ipsos Ecclesiis illatum, solvi consvetas esse, ideo Iuribus per partem Actoream in propositione productis, tum & Consvetudini Ecclesiarum Diœcesis, quàm & præjudicatis hujus tribunalis decernimus, quatenus similiter competentem & debitam intra quindenam Generosus Dominus citatus ex præfatis Iudæis administret Iustitiam, nimirum ut pro annis tribus præteritis 1657, 1658, 1659, pro quolibet anno, ex qualibet curia per ipsos possessa, tam ex prætorio Moscicensi per florenos quindecim, infra tempus supra specificatum persolvant, & in posterum incipiendo à proximè imminente Sacri Paschatis Festo, ex singulis prædiis ad præsens per ipsos possessis, & ex aliis (quod absit) possidendis, tam ex Prætorio Moscicensi seorsivè, si illud præfati Iudæi & eorum succedanei inhabitabunt, per unum aureum nummum in auro, &

piperis duas libras alias dwa funty, croci duas uncias alias dwa luty. Tantundem pro Festo natalis Domini in anno currenti, videlicet unum aureum & aromata supra scripta, & sic deinceps quolibet anno ad manus Perillustris & Adm Reverendi Domini Præpositi Moscicensis moderni Actoris, vel cui id ille demandaverit, tum & succedaneorum suorum præfati Iudæi, quamdiu suprascriptas Curias & prætorium possidebunt, & eorum successores, solvant & in effectu extradant, tum & ex Domibus Christianorum, si quas forte in oppido Moscicka illos aliquando inhabitare contigerit, proportionaliter pro quantitate damni juribus parochialibus illati, perpetuis futuris temporibus Ecclesiæ Præposituralı Moscicensi ratione obventionum defraudatarum solvant. Quæ omnia Generosus Citatus, & sui in tenuta Moscicensi succedanei, sub pœna supra expressa excommunicationis ipso facto inccurrendæ, adimplere & exequi tenebitur & tenebuntur: Sic dicimus, decernimus, & pronuntiamus hac nostrâ definitivâ sententiâ, ad præmissa mediante.

PUNKT

PUNKT IX.

Jeżeli się godzi Chrześcianom z Żydami konwersowáć ieść pić, y bánkietowáć, tańcowáć y ná weselach ich bywáć?

Odpowiedam że się to nie godzi Chrześcianom; Żydzi bowiem brzydzą się z nami ieść pić, á co większa, brzydzą się y naczyniem Chrześcianow, z ktorego oni iedzą albo sobie ieść gotuią, y dla tego Żydzi insze garki, miski, łyszki, y wszystkie naczynia kuchenne osobne maią: słuszna tedy rzecz iest y owszem daleko słuszneysza, aby też Chrześcianie brzydzili się wszelkiemi potrawami Żydowskiemi y naczyniem ich. Ale oprocz tey racyi iest na to Konstytucya Synodalna, ná Synodzie Gnieznieńskiem uchwalona, ktora iedzenia picia, bańkietow, tancowania y wszelkiey konwersacyi z Żydami pod klatwą zákazuie, ktora tu dla lepszego dowodu zaraz kłádę.

Omnibus Christianis hujus Provin-

ciæ sub pæna excommunicationis districtius inhibemus, ne Iudæos vel Iudæas secum ad convivandum recipiant, vel cum eis manducare, vel bibere præsumant, aut etiam cum ipsis in nuptiis suis, vel neomeniis saltare vel tripudiare præsumant; nec Christiani Carnes venales seu alia cibaria emant à Iudæis, ne forte per hoc Iudæi Christianos, quos hostes suos reputant fraudulenta mabinatione venenent. Adjicientes ut si decætero, quoq; prætextu Iudæi a Christianis graves seu non moderatas usuras extorserint Christianorum commercium eis subtrahatur, donec de immoderato gravamine satisfecerint competenter. Unde Christiani si opus fuerit ut censura Ecclesiastica compellantur ab eorum commercus abstinere. Principibq autē injungimus ut propter hoc Christianis non sint infensi, sed potiq à tanto gravamine Iudæos studeant cohibere.

Nad to Alexander III. Innocenty III. zakazali pod klatwą y rożnemi inszemi karami, aby Chrześcianie nie mieli żadney społeczności z żydami y aby u nich nie służyli.

Jeżeli

Jeżeli się godzi Żydom między Chrześcianami albo Chrześcianom między Żydami mieszkáć?

Odpowiedam że się to nie godzi, y nato iest wyraźna Konstytucya Synodu Gnieznieńskiego lib. 4. de Judæis. Ktorą tu kładę?

Cum adhuc terra Polona sit in corpore Christianitatis nova plantatio, ne fortè eo facilius populus Christianus, à cohabitantium Iudæorum superstitionibus & pravis moribus inficiatur, quò levius atq; citiùs Christiana Religio in fidelium cordibus in his partibus est plantata, districtè præcipimus; Ut Iudæi in hac nostra Provincia Gnesnensi commorantes, inter Christianos permixti non habitent: sed in aliquo sequestrato loco civitatis vel villæ, domos suas sibi contiguas, sive conjunctas habeant: ita quod à communi habitatione Christianorum septô, murô, vel fossatô, Iudæorum habitatio separetur. Præcipimus autem ut per Episcopum Diœcesanum, & per Dominum temporalem, tam Christiani quàm Iudæi quorum domus permixtæ sunt, ad venditionem seu

 permuta-

permutationem earum ad arbitrium bonorum virorum, censurâ quâ convenit compellantur.

Jeżeli ſię godzi żydom w wielki tydzień oſobliwie przez oſtatnie cztery dni chodzić y konverſować między Chrześcianami, albo ſię pokazować ná iákim publicznym mieyſcu?

Odpowiedam że ſię nie godzi: albowiem Roku 540. na Synodzie Aureliańſkim trzecim taki przeciwko żydom ferowano Dekret Canone 26: *Ponieważ z miłoſierdzia Boſkiego za panowania Krolow katolickich żyiemy; żydzi od wieczerzy Panſkiey aż do wielkiey nocy, to ieſt przez cztery dni, aby ſię nie ważyli wychodzić między Chrześcianow? ani ſię między katolikami mięſzáć na żadnym mieyſcu z ktoreykolwiek okazyi. Quia Deo propitio ſub Catholicorum Regum Dominatione vivimus: Iudæi in Cœna Domini uſq; ad ſecundum ſabbathi in Paſcha, hoc eſt ipſo quatriduo, procedere inter Chriſtianos neq; catholicis populis ſe ullo loco vel quacunq; occaſione miſcere præſumant.*

Podo-

Podobny Dekret iest ferowany ná Concilium Lateranenskim pod Innocentem III Papieżem ktorego następuia te słowa: *In diebus lamentationis & Dominicæ Passionis, Iudæi in publicum minimè prodeant, eò quod non nulli ex ipsis, talibus diebus (sicut accepimus) & ornatiûs non erubescant incedere, ac Christianis, qui sacratissimæ Passionis memoriam exhibentes, lamentationum signa prætendunt, illudere non formidat. Illud autem districtissimè inhibemus, ne in contumeliam Redemptionis, prosilire aliquatenus præsumant. Et quoniam illiq dissimulare non debemus opprobrium, qui probra nostra delevit, præcipimus, præsumptores hujusmodi per Principes sæculares condigna animadversionis adjectione compesci, ne Crucifixum pro nobis præsumat aliquatenus blasphemare.*

Okazya postanowienia tych Dekretow była ta; że kiedy Chrześcianie przez wielki tydzien, odprawowali Processye y rozne nabożeństwa, tedy żydzi naśmiewali się zniego, y z ukrzyżowania Chrystusa Pana, ubieraiąc się w szaty

ſwoie ſwietne, y umyslnie przechadzaiąc ſię po ulicach, pokazuiac to po ſobie, że oni ſię z tego cieſzyli, iż Chryſtuſa Pana ukrzyżowali?

Jeżeli ſię godzi żydom chodzić po Cmentarzu Chrzesciańſkiem.

Odpowiedam że ſię niegodzi żydom chodzić po Cmentarzu Chrześciańſkim. Racya ieſt: żydzi w Talmudzie ſwoim maią to, że Koscioły Chrzesciańſkie ſą domy zatracenia y bałwochwalſtwa; także maią y to, że pomienione Kościoły ſą domy plugaſtwa, y zginienia, ktore oni powinni burzyć, zaczym y Cmentarze Chrześciańſkie ſą u nich w takim poſzanowaniu y powadze, iáko Kościoły: ieżeli bowiem Kościoły nazywaią domami plugaſtwa y zatracenia; dopieroz tak nazywać mogą Cmentarze Chrześciańſkie: a zatym niemaſz nic ſluſzneyſzego iako żydom nie pozwaláć chodzić po Cmentarzach. Racya druga: żydzi umarłych Chrześciańſkich maią za zdechłych, bo każdego kátolika nazywaią że zdechł, kiedy umrze: y

dla

dla tego żydzi tych dzieci Chrześciańſkich ktore zabiiaia, nie chowaia, ani pogrzebuia, bo powiedaia, że ſię zdechłego nie godzi chowác, albo grzebáć. Więc kiedy żydzi idą po Cmentarzu, tak ſobie rozumieia iákoby ſzli po mieyſcu zdechłych; *a conſequenter* więcey bluznią idąc po Cmentarzu, aniżeli krokow przez Cmentarz uczynią. J to wſzyſtko znáć przeniknęła Swięta Helena Ceſarzowa, ktora ferowała Prawo, aby ſię żydom nie godziło chodzić po Cmentarzu Jerozolymſkim pod ucieciem ſzyie: y to prawo dotychczas Turcy choć Poganie zachowuią.

PUNKT X.

Jeżeli ſię godzi Chrześcianom ſłużyć u zydow, albo ieżeli żydzi mogą chowáć czeladź Chrześciańſką, oſobliwie mamki do karmienia dzieci.

Odpowiedam że ſię nie godzi, bo tego zakazuie Prawo Duchowne y Swieckie:

ckie. J tak naprzod *Prawo* Duchowne mowi *Ne aliquis Christianus in eadem domo cum Iudæo habitet, ne Iudæo medico utatur: ne Iudæorum azyma comedat, & in eodem cum illis convivio vel balneo versetur: ne quisquam Christianorum Iudæo continuò serviat nisi locando operas ad modicum tempus: unde nec servos nec ancillas Christianas, die noctuq; in suis domibus vel servitiis Iudæi detinere possint. Item ne nutrices Christianæ nutriant Iudæorum infantes, & è converso. Quod etiam intelligendum de obstetricibus Iudæorum ex pari ratione. Cap. 1 & 2. Item capite ad hæc, & Consuluisti, & aliis eodem. Item eodem tit: Cap: 13 de nutricibus.*

Jako zaś żydom zwyczayney y pospolitey czeladzi albo sług Chrześciańskich, do pieroz bardziey nie godzi się im chowáć, mamek Chrześciańskich: kiedy bowiem żydzi miewali mamki Chrześciańskie, tedy gdy one podczas Wielkieynocy kommunikowały, y przyimowały Ciáło y Krew Pana Zbawiciela naszego, to po tey

kommu-

kommunii a niżeli przyſtapiły karmić dzieci żydowſkie, pierwey przez trzy-dni mleko mamek wylewali żydzi do prewetow, y to wyraznie ſwadczy Prawo Duchowne gdy mowi: *Accepimus autem quod Iudæi faciant Chriſtianas filiorum ſuorum nutrices, & (quod non tantum dicere ſed etiam nefandum eſt cogitare) cum in die Reſurrectionis Dominicæ illis recipere Corpus & Sangvinem IESU Chriſti contingit, per triduum antequam eos lactent, lac effundere faciunt in latrinam. Alia inſuper contra fidem Catholicam deteſtabilia, inaudita committunt, propter quæ fidelibus eſt verendum, ne Divinam indignationem incurrant cum eos perpetrare patiuntur indignè, quæ fidei noſtræ confuſionem inducunt. Inhibemus ergo diſtricte ne de cætero nutrices vel ſervientes habeant Chriſtianos, ne filii liberæ filiis famulentur Ancillæ, ſed tanquam ſervi à Domino reprobati; in cujus mortem nequiter conjurârunt, ſe ſaltem per effectum operis recognoſcant ſervos illorum, quos Chriſti mors liberos, & illos ſervos effecit.*

Si vero

Si verò nutrices & servientes, non dimiserint Christianos, sub excommunicationis pœna jubeatis districte omnibus Christianis, ne cum eis commercium aliquod audeant exercere. Hucusq; textus Juris Canonici.

Prawo także Swieckie to samo rozporządza, aby Chrześcianie niesłużyli żydom, y aby żydzi nie chowali mamek Chrześciańskich: iako się czytać może o tym wyżey Dekret Trybunału Piotrkowskiego, przywiedziony pod Punktem szostym. O tym także iest wyraznie Konstytucya Seymowa w Grodnie *die 15 Februarii Anno Domini 1678.* Ktorey słowa są następuiace.

Lubo tot Constitutionibus, y deklaracyami Woiewodztw y powiatow obwarowano, aby żydzi y Tatarowie y inni niewierni, tak w Koronie iako y w Wielkim Xięstwie Litewskim, czeladzi mamek Chrzesciańskich nie chowali, Cel, myt, ani żadnych Prowentow Rzeczypospolitey per Arendam nie trzymali, ani exaktorami onych byli: że iednak per abusum to Prawo non servatur, y wielkie się scan-

dała mnoża: postanowiamy od tąd, aby tak Tatarowie iako y Żydzi w Dobrach naszych Krolewskich, duchownych, y ziemskich tak w Koronie iako y w Wielkim Xięstwie Litewskim, Czeladzi y białych głow &c. (okrom Sło łowników Browarnikow y Furmanow] Cel, myt, y żadnych prowentow quocunq; titulo trzymáć nie ważyli: sub pæna dwoichset grzywien na każdego Żyda y Tatarzyna temu Prawu sprzeciwnego, excepto zołnierzow ktorym ná woynie wolno trzymáć Chrześcian; tych zaś kar założonych medietas Delatorowi & Iudicio totidem: a ná Chrześcianina albo Chrześciankę dwanaście Niedziel siedzenia w zamkach naszych, każdego Woiewodztwa albo powiatu: oto Forum competens onym naznaczamy: w czym wszystkim dawnieysze Prawa statuta y konstytucye koronne reasumuiemy. A że y Wielkimu Xięstwu Litewskiemu służyć maią, deklaruiemy. Także leżących Dobr naszych Krolewskich, tak Duchownych iáko y Swieckich, żadnemi kontraktami trzymać & in possessione onych być nie maią, za żadnym

Prawem

Prawem pod utraceniem summy ad cujusvis instantiam o Forum competens naznaczamy.

Ná ostatek przywodzę tu y Dekret Trybunału Lubelskiego, ktory pod ucięciem szyie, zakazał żydom chowáć czeladzi Chrześciańskiey. Dekretu tego słowa są nástępuiace:

Actum Lublini in Iudiciis ordinariis Generalibus Tribunalis Regni Feria quarta post Festum Assumptionis in Cælum Gloriosissimæ Virginis MARIÆ proxima, Anno Domini 1677.

Infra scripta Pars Actorea, inferiùs nominata citatam Partem ad Iudicium præsens, per ministerialem Regni Generalem nobilem Ioannem Iurkiewicz, Vicibus quatuor ultra Iuris communis pronanciatam, Vocatam & non comparentem, in lucro pœnarum, legum, videlicet infamiæ & colli decernendæ additione ministerialis ad publicandum & remissione pro Executione, quam Magnifici locorum Capitanei per se seu officia sua competentia, tum quoq; Magistratus Civilis de Personis & bonis Mercimoniisq; convictarum Persona-

Personarum omnium Iudæorum facere, & in vim Executionis Personas convictas captivare, mercimonia sequestrare, & Parti Iure vincenti tradere tenebuntur; sub pœnis complicitatis ex eodem Regestro vindicandis. Quam executionem seu captivationem nemo impugnare audebit, sub pœna infamiæ ex eodem Regestro publicanda, admittente Iudicio præsenti judicaliter commendabit juxta suam Citationem infra scriptam Tenoris talis.

Joannes 3tius Dei gratia Rex Poloniæ Magnus Dux Litvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Livoniæ, Smolensciæ, Severiæ, Podlachiæ, Volchyniæ, Czerniechoviæq; Vobis Infidelibus Iudæis in Civitatibus Oppidisq; infrascriptis manentibus, & commorantibus, ut pote Cracoviensi, Oleusiensi, Wodzisłaviensi, Chmielnicensi, Pincoviesi, Szydloviensi, Rakoviensi, Opatoviensi, Tarlovicensi, Ulanoviensi, Sandomiriensi, Socaliensi, Betzensi, Uchnoviensi, Rzeßoviensi, Lancucensi, Prem.sliensi, Przevorscensi, Lezayscensi, Rymanoviensi. Chelmensibus, Wroclaviensi, Kovaliensi, Luceoriensi,

Olycensi,

Olycensi, Włodymirienfi, Torczynensi, Ostrovienfi, Lubacensi, Grabovienfi, Brodnensi, Berestensiensi, Chalicienfi, Universisq; Iudæis & Arendatoribus in variis locis existentibus, Verbo: omnibus integrè Iudæis in prædictis Civitatibus oppidis & villis & adjacentibus, aliàs per totum Regnum Poloniæ manentibus, de Personis bonisq; vestris generaliter omnibus mercimoniisq; vestris, quibusvis mandamus, ut coram Iudicio nostro ordinario Generali Tribunalis Regni Lublinensis, à positione præsenti Citationis in quatuor septimanis, seu tunc dum & quando causa præsens ex Regestro terminorum tactorum ad Iudicium legitimè inciderit, personaliter & peremptoriè compareatis, ad instantiam Instigatoris Iudicii nostri ejusq; Delatoris Generosi Stanislai Kozubowski, qui vos omnes conjunctim & indivisim seorsivis citationibus, pro uno eodemq; termino inhærendo legibus & Constitutionibus Regni, atq; Decretis nostris Tribunalitiis ratione infrascriptorum, severè sancitis, pro decernendis super vobis pænis legum, per vos Iuremerito succubitis citat pro eo. Quia

vos

vos in contrarium earundem legum publicarum, tum & Decretorum Tribunalitiorum procedendo pœnasq; eo nomine descriptas minime formidando, imo licentiam & pertinaciam vestram pro lege ponendo, audetis & temerè præsumitis Personas tam Romanæ quàm Græcæ Fidei utriusq; sexus, ad famulitium vestrum, contra mentem legum applicare, easdemq; circa vos detinere ac fovere, prout defacto in domibus vestris detinetis, laboresq; ab eisdem tam diebus Dominicis, quàm quibusvis maximè solennioribus, exigitis; scandala varia, præcipuè cum sexu fœmineo perpetratis, per quod pœnis legum videlicet infamiæ & colli succubuistis. Pro quibus super vobis, & bonis vestris omnibus decernendis, præsentibus citamini: sitis itaq; ad præsens judicialiter responsuri, & terminum attentaturi. Datum Lublini feriâ secundâ post Dominicam conductus Paschæ proxima, anno Domini millesimo sexcentesimo septuagesimo sexto. In vim cujus lucrum modo præmisso in contumaciam suprascriptæ citatæ Partis obtentum, Iudicium præsens ordi-

 nariam

narium Generale Tribunalis Regni Lublinensis, Iuri Communi & affectationi Partis actoreæ inhærendo, super præfata citata Parte pœnas legum, videlicet infamiæ & Colli decernit, eandemq; infamem & de Regno Poloniæ Dominiisq; eidem annexis proscriptas, & proclamatas esse pronuntiavit, atq; ad publicandam eandem infamiæ & Colli pœnam, ministerialem Regni Generalem nobilem Thomam Poklękowski addit Qui quidem additus ministerialis Regni Generalis nobilis Thomas Poklękowski quoniam è loco publicationis rediens, præsentiq; coram Iudicio personaliter stans, publicè ac perexpressum recognovit, se ex mandato Iudicii præsentis, prædictam infamiæ & Colli pœnam, modo præmisso super prædicta citata Parte obtentam & decretam, in Prætorio Lublinensi adstante plurima Nobilitate, pro Iudiciis præsentibus congregata, publicâsse proclamâsse, & ad notitiam omnium, ut Iuris & moris est, deduxisse. Idcirco Iudicium Præsens causam hanc ad loci, seu locorum Capitaneos, eorumq; Officia cōpetētia, cujus vel quorū Iurisdictionib9, præfata

nars citata infamis, cum bonis suis subest, pro ulteriori & finali ratione, præmissorum facienda & extendenda executione remittit. Quam executionem Magnifici Capitanei locorum per se, seu officia sua Competentia, tum quoq; Magistratus Civiles de personis & bonis, mercimonijsq; convictarum Personarum omnium Iudæorum faciant, & in vim Executionis, Personas convictas captivent, mercimonia sequestrent, & Parti Iure vincenti tradant, sub pœnis complicitatis ex eodem Regestro vindicandis, quam executionem seu captivationem nemo impugnare audebit, sub pœna infamiæ ex eodem Regestro publicanda.

Joannes Casimirus Hanski Notarius Terrestris Lublinensis. (L. S.)
Correxit Okwinski.



PUNKT XI.

Ieżeli ſię godzi żydom miemáć y odprawiáć weſela albo gody małżeńſkie w Adwenty, w Wielki Poſt, albo w inſze dni zakazane od kościoła?

Maią żydzi ten zwyczay że kiedy u Chrześcianow ieſt Adwent y wielki Poſt, tedy oni naybardziey na ten czas ſkładaią ſwoie akty weſelne, czemu kiedy ſię ſprzeciwiaią Paſterze Kosciołow, tedy żydzi choćby też nay-więcey ná to łożą, aby ſwego dokazali, y tak częſtokroć dla mizernych podarunkow żydowſkich, łamią ſię Prawa kościelne, a ſwiecka władza y przy niey żydowſka ambicya przewalcza y gorę bierze; ani tedy w Adwent, ani w Wielki poſt, ani pod czas Jubileuſzu Wielkiego albo małego, ani pod czas ſupplikacyi publicznych, ani we dni wigilii ani podczas Oktawy Bożego Ciáłá ani we dni Krzyżowe nie godzi

ſię

ſię żydom od prawiać aktow weſelnych. Racya pierwſza, koniec albo intencya żydow dla ktorey oni ſkładaią akty weſelne nayczęściey w Adwent, albo w Wielki poſt, y w inſze dni od kościoła zakazane, ieſt ta, aby żydzi pokazali że nie ſą podlegli Prawu koscielnemu: tego zaś aby dokazali nie ieſt rzecz przyzwoita; y owſzem ieſt z wielkim dyshonorem zwierzchnosci Duchowney, ktorey nie tylko proſcieyſi Chrześciańie, ale y naywiękſi Monarchowie Chrześciańſcy podległemi być chcą. A ieżeli kiedy pomienioni Monarchowie, albo Jch Senatorowie y Miniſtrowie, albo inſi *Proceres & Nobiles Regni*, nie mogą dla roznych okolczności tego Prawa koscielnego zachować, tedy z tym udaią ſię do Zwierzchności Duchowny o Indulty albo pozwolenie, ktore lubo im daie Zwierchność Duchowna do uczynienia slubow małżeńſkich iednakże obowięzuie ná ſumnieniu, aby to wſzyſtko było bez muzyki y grania y wſzelkiey ápparencyi weſelney. Zydzi zas więcey ſo-

 cey ſo-

cey ſobie nad Monarchow y Senatorow w naſzym Kroleſtwie pozwalaią, bo kiedy ſkładaią ſwoie Akty weſelne podczas Adwentu albo wielkiego *Po*ſtu, albo w inſze dni zakazane od kościoła, tedy ſię z tym Zwierchoności Duchowney nie opowiedaią, ale *viâ facti & proprio motu*, robią to co ſię im podoba, z apparencyą muzyki, grania y roznych wymyſłow żydowſkich, ufaiąc w protekcyą ſwieckiey Zwierzchności, y ta im ſię częściey udaie, a niżeli Duchownym żarliwosć wiáry, y Domu Bożego.

Racya druga: kiedykolwiek żydzi ſkłádaią akty weſelne w Adwent, albo w Poſt wielki, albo też winſze dni od kościoła zakazane, tedy zwyczaynie nigdy ſię nie mogą obeysc bez pomocy y uſługi Chrzescianow: y tak naprzykład nie mogą ſię obeysć bez czeládzi domowey Chrześciańſkiey, ktorą y teraz przeciwko wyraznym Prawom Koronnym chowaią, nie mogą ſię obeysć bez muzyki Chrześcańſkiey. A gdy muzyce y czeladzi zakaze Pleban

ban albo Proboszcz, to żydzi prosto do Dworu biegną, Dwor do Plebana albo Proboszcza A możesz Pleban albo Proboszcz dyspensować w tym, aby muzyká Chrześciańska grałá u żydow w wielki post, albo w Adwent? ponieważ ná to nie ma żadney władzy, a przecię to częstokroć wymagaią instancye świeckie przeciwko Prawu y sumnieniu A daymy to żeby żydzi mieli muzykę żydowską, to postaremu kiedy przydzie szabasz, żydom się nie godzi grać w ten czas (iako oni mowią) udaią się tedy do muzykow Chrześciańskich, y przepłacaią kryiomo aby im grali, tak tedy żydzi szabasz swoy zachowuią, á muzycy Chrześciańscy Prawo swoie łamią, a choćby Chrześcianin y konał, to do iego usługi żyd w szabasz nic poydzie, iako sam na to patrzyłem, kiedy do człowieka w wielkiey goraczce leżącego, nie chciał iść żyd cyrulik do pusczęnia krwi, w nie bytności Cyrulika Chrześciańskiego.

Racya trzecia, kiedy żydzi pomienione akty weselne w Adwent, albo

w wielki post składaią, maią zwyczay zapráſzáć ná nich y Chrześcianow znacznieyſzych, y máią to ſobie za honor, że im w ten czas Chrześcianie aſſystuią, kiedy im ſię to naybardziey nie godzi. Chrzescianie iáko nie ostrozni częstokroć ſię daią uwodzić na takie akty, y żydom bez wstydu y bez uwagi na charakter ſwoy Chrześcańſki aſſystuią. Zydzi iáko głowni nieprzyiaciele Imienia Chrześciańſkiego, naylepiey pod ten czas Chrześcianow podpaiaia, podpoiwſzy, do tancow wyciągaia, á czaſem w piianstwie do mięſnych potraw iedzenia przywodzą. Co gdy otrzymuią żydzi, z tego ſię ſamego gorſzą, y naśmiewaią ſię z Chrzescianow, że dla piianstwa dali ſię odwieść od obſerwancyi, do krorey zachowania ſą obowiazani. Patrzcieſz tedy ludzie wiele iest grzechow w iednym grzechu?



PUNKT

PUNKT XII.

Jeżeli żydzi dzieci Chrześciańskie kupuią y zabiiaią?

Odpowiedam: że tak się dzieie, iako się znastępuiących pokázuie Historyi. W Roku 1334. W Nordowiku w Anglii żydzi, dziecię Chrześciańskie ukradli y przez rok tuczyli, chąc ie ukrzyżować ná Wielkanoc, ale się te zamysły ich wyiáwiły, y skutku nie miały, á oni przekonani są pokarani: iáko pisze w Dzieiach Kościelnych W. X. Jan Kwiatkiewicz pod Rokiem. 1234. n. 10.

Tenże Autor pod rokiem 1255. nro. 18 pisze, że w Anglii mieście Linkolmie żydzi dziecię ośmletnie pochwycili, y ubiczowawszy, cierniem ukoronowali, krzyżowali, żołcią poili, bok mu przebili, y wnętrzności iego ná czary wyrwawszy, w ziemię ciało zákopali, raz y drugi; ale go ziemia na wierzch wyrzucáłá, przeto w studnią go wrzucili, ale go tam matka znalazszy

Sędziemu

Sędziemu to oznaymiła: Gospodarz owego domu poimany, ktory przyznawszy się do wszystkigo, końmi iest roztargany, á dziewięćdziesiąt żydow inszych do Londynu ná smierć zawiedziono.

W Roku 1271. W Niemczech baba iedna siedmiuletnią Pánnę żydom ná zabicie przedała. Skatowawszy ią y krew z niey wytoczywszy żydzi, w rzekę wrzucili, y kámieńmi ią przywalili. Rybacy gdy iey rączkę postrzeli, ią wywlekli z wody, y miastu o tym znać dali. Był tam Marchio Badensis, przed ktorym owa Panna tam przyniesiona siędzie, y ręce do niego wyciągnie, iákoby o zemstę prosząc. Gdy też tam żydzi na ktorych się dorozumiewano przyszli, z ran iey krew się puściła. Co lud widząc, sam o zemstę wołał. Więc że się baba owa, co ią przedała żydom, wydała przed iedną dziecina, dziecina to powiedziała, y tak żydzi w koło wplecieni, potym obieszeni, z babą ową zdradziecką.

To okrucieństwo żydow zabiiaiacych

iących Chrześciańskie dzieci, lepiey się pokazuie z następuiących Dekretow.

Dekret Trybunalski

Actum Lublini in Iudiciis ordinariis Generalibus Tribunalis Regni, sabbatho ante Festum Sanctæ Margaritæ Virginis proximo A. D. 1598.

In causa & actione Iudiciaria, inter Laboriosum Matthiam Petrenia de Swiniarowo, subditum Magnificæ Annæ Kisczanska, Consortis M. Stephani Petcy de Gierze Actorem. Et perfidos Iudæos Gromek, & Marcumszachnowic, Patrem ejus Gromek Arendatorem tabernarum, & Molendinorum Voznicensium. Tum & Hayczyk ac Ioachim Iudæos, de opppido Międzyrzecz, tenutæ Magnifici Leonis Sápieha, Cancellarii Magni Ducatus Lithvaniæ incarceratos, & ad Iudicium Capituli Castrensis, Mielnicensis, per eundem actorem & Nobilem Abrahamum Skowieski, bonorum præfatorum Woznicensium & aliorum ad ea pertinentium factorem adductos & præsentatos. Iudeo

quoniam

quoniam ipse Gromek feria quarta post festa solennia Phaschæ proximè præterita, prætereundo villam Swiniarowo, filium præfati Actoris nomine Albertum, puerum quartum annum ducentem, via publica currentem surripuit, & in domum præfati Marci Szachnowic Patris sui, tabernam, videlicet in bonis & villa Wozniki existentem adduxit. Qui quidem Gromek unanimiter cum prædictis Iudæis Congregati in locum absconditum in taberna, Woznicensi, ubi idem Iudæus Marko Pater prædicti Gromek manebat, instrumentis quibusdam aptis, ad id præparatis, prænominatum filium Actoris puerum, vivum, timore Dei postposito, ac legibus publicis vilipensis, incidentes venas illius, & Sangvine de corpore ipsius emisso suffocaverunt, crudeliterq. & immaniter interfecerunt: corpus illius, volentes crimen suum nefandum impunè evadere, in stagnum locum lutosum, in villa præfata Wozniki existentem, injecerunt. Quod tandem corpus permissione Divina, per homines certos inventum, ad Officiumq; illud Castrense Mielnicense præsenta-

præsentatum est: in quo cadavere pueri interfecti Officium illud castrense Mielnicense, in venis circa pugnas manuum ambarum, vulnera secta parva in numero decem, nec non lividitatem in Collo locis expressa conspexit, prout Protestatio & querela coram eodem prædicto officio Mielnicensi, per ipsius Actoris pueri suffocati Patrem, atq. eundem Abrabamum Skowieski, nomine Domini sui facta, ea omnia abundius in se descripta retinet, coram eodem Officio Castrensi Mielnicensi verò tente & agitante. Tandem verò post expeditum per Actorem in eo negotio scrutinium, factasq; per Iudæos inculpatos rationes fori juridicas controversias, ad Iudicium præsens Generale Tribunalis Regni, ad disjudicandam eandem remissam, partibus supra nominatis Actore quidem, nempè prænominato Matthia Petrenia Parente ipsius suffocati & interfecti pueri, atq; prædicto Abrahamo Skowieski ipsismet perse personaliter & per Procuratores suos coram Iudicio præsenti Generali comparentibus, & terminum vigoris supra recensitæ remissionis, pro die hodierna incidentis

cidentis attentantibus, & scrutinium coram Iudicio Capitaneali Mielnicensi expeditum Iudicio producentibq, administrationemq; Iustitiæ cum ipsis Iudæis, sibi fieri a Iudicio præsenti petentibus, prædictus vero Iudæus ad Iudicia præsentia adductus, tam perse personaliter, quam etiam per infideles Moysen Doktorowicz & Salomonem Medicinæ Doctorem, ac alium Salomonem Synagogæ eorum Ministrũ, vulgariter nuncupatũ Szkolnik Iudæos, Seniores Lublinẽses, etiã corã Iudicio præsenti comparentibus, Procuratoremq. & Causidicũ sibi addi à Iudicio præsenti affectantibus Imprimis itaq. Iudiciũ præsens ad affectationẽ eorũdẽ Iudæorũ, addidit ejsdem Iudæis ad defendẽdã causam ipsorum procuratorem certum. Tandem prædicta parte actorea contra ipsos Iudæos proponente, & lachrymose querulante, justitiamq; cum ipsis Iudæis, sibi fieri postulante, & affectante. Parte vero inculpata per Procuratores suos per Iudicium præsens additos, jura ac Privilegia & immunitates suas authenticè producente, ac vigore eorundem Iurium suorum productorum, forum coram Iudicio

præsen-

præsenti se non habere deducente. Iudicium præsens Generale Tribunalis Regni debitè, exauditis & intellectis controversiis, & exceptionibus deductionibusq; partium utrarumq; & privilegiis productis diligenter ponderatis, eosdem Iudæos Privilegiis productis in causa tam nefandi criminis & horrendi sceleris, sese tutari non posse, forumq; ex remissione Castrensi Mielnicensi coram Iudicio præsenti, uti supremo Iudicio habere adinvenit, & eisdē procedere decernit. In ulteriori vero processu hujus causæ, quamvis prædicti Iudæi hoc scelus suum nefandum omnino negantes, ejusdemq; nullatenus se reos esse allegantes, dilationem ad deducendum scrutinium, suamq; innocentiam, ostendendam, sibi a Iudicio præsenti concedi postulabant. Tamen quoniam tam ex stigmatibus vulnerum in cadavere interfecti pueri Officio prædicto Mielnicensi commonstratis, quàm etiam ex scrutinio per actoream partem, coram Iudicio præfato Castrensi Mielnicensi expedito, & per Iudicium præsens diligenter lecto & ponderato, manifestè appareat eos Iudæos hujus

horrendi

horrendi criminis & interfectionis esse reos. Ideo Iudicium præfatam dilationem eis non concessit. Verum cum sæpissime auditur gentem Iudaicam, in hujusmodi crimine accusari: Ideo Iudicium præsens ad investigandam rei veritatem, relegionisne, vel veneficiorum, an alia causâ ipsi sangvine Christiano indigeant, eosdem ad quæstiones & torturas tradendos esse sententiavit & decrevit, ad officiumq; competens ad faciendas quæstiones, & toturas eosdem remisit Interim autē Iudæi suprascripti per quæstiões & torturās in loco torturarā in præsentia, Officii Advocatialis Lublinē: advocati, sciliet certorū scabinorum, sunt examinati, quorum depositiones & confessata in actis advocatialibus Lublinen: continentur. Postquam vero prædicti Iudæi in loco torturarum per quæstiones fuerant examinati, tractiq; & igne tosti, adductus est ad Iudicium præsens prædictus Iudæus Iachim, qui ultro & benevole recognovit & fassus est his verbis: Iż ten obyczay ieſt żydowſki, aby uboższych żydow do bogatſzych dla pożywienia rozſyłáno. Byłem

poſtan

poſtan do tego Marka do Woznik ná Wielkanoc, maiąc tam wſzelaki wczas, miałem też y to rozkazanie od Marka, abym chodził do komory y brał ſobie ieść, to co by mi było potrzeba: wſzedłem we czwartek przed wielkanocą żydowſką, do komory wziąc ſobie chleba: uyzrzałem w tey komorze garnek nowy czerwony, rantuchem białym nákryty, pod łozkiem, na ktorym dzieci żydowſkie ſypiáły, y mniemaiąc że miod, chciałem go ſobie wziąc do chleba y gdym go wziął palcem, obaczyłem ze nie miod, ale coś inſzego czerwonego. Potym wyſzedſzy z komory do iżby, zaſtałem ſamę tylko Markowa żydowkę goſpodynia, pytałem iey coby było w tym garku nowym pod łożkiem, ona mi powiedziała, że krew dziecięcia Chrześciańſkiego, ale tego nie powiaday nikomu, a potym iużem więcey tego garka nie widział na tym mieyſcu, y nie wiem gdzie ſię z tamtąd podział. A gdyśmy iuż byli poimani y poſpołu wſadzeni, proſił nas wſzyſtkich Marek, abyśmy mieli

ſerce w BOGU, y nic nie powiadali, ani ſię przyznawali chociażby nas y męczono, toż powtarzał y tu w Lublinie, gdy nas miano męczyć, y gdy już był ieden wzięty ná męki, tedy nas drugich proſił, abyśmy ſię do niczego nie przyznawali. Zeznal y to że Naſtuſzka ktora tamże nie daleko tey kárczmy, w ktorey Marek mieſzka, chałupę ſwoię ma, powiedała to, iż ná ten czas gdy brała piwo przed wielkanocą żydowſką, na ſzynk z piwnice żydowſkiey zayzrzała tego zamordowanego dziecięcia, pod beczkami: To też zeznał: iż to ſłyſzał od inſzych żydow, iż Chrześciánſkiey krwie żydowie ná Wielkąnoc ſwoię używaią, ale dla czego to czynią tego nie wiem *Demum relatum eſt Iudicio præſenti perfidum Iudæum Aron qui ſuperiori loco nomine Gromek eſt nominatus, velle coram Iudicio præſenti omnem veritatem eo in negotio fateri: qui quidem Gromek ſeu Aron adductus ad Iudicium præſens ultro & benevole confeſſus eſt recognovitq;* Iż dobrze przed Wielką nocą żydowſką

byłem

byłem proszon od Zelmana żyda Międzyrzyckiego, abym dostał dziecięcia Chrześciańskiego. Potym gdym zawoźił słod do Losicz, iechałem nazad do domu z Losicz iechał zamną Jzaak qui loco superiori Hayczyk nominatur, nadiechaliśmy to dzięcię podle drogi siedzące, y rzekł mi Jzaak, wszak wiesz o cocię Zelman prosił? y kazał mi abym to dziecię wziął, y wziałem to dziecię ná woz y przywiezli myie obydwaz Jzaakiem do Woznik, do Marka Oycá mego, y tam ie chowali przez kilka niedziel w piwnicy, á potym ie Jzaak y Zelman, ktorym byli o tym dali znać do Międzyrzeczá, zarzezali, y náięli potym Nastuszkę, aby to dziecię wyniosła. Ze znał y to że słyszał od inszych żydow. iż oni ktorzy mogą dostáć krwie Chrześciańskiey używaią w winie, dla czegoby to czynili, nie wie. *Hæc omnia ultrò, & benevolè in præsentia & in facie Perfidorum Iudæorum Lublinensium Moysi Doktorowicz, Salomonis Iudaicæ Synagogæ Ministri Vulgariter Szkolnik nuncupati, & Salo-*

 monis

monis Medicinæ Doctoris, Iudæorum seniorum Lublinensium, iterum recognovit hoc adiecto. Ze to wiem pewnie, że Jzaak przytym był gdy to dziecię zarzezali.

Postmodum Infidelis Izaak Hayczyk in præsentia Iudicii adductus sponte recognovit his verbis: Jż to dziecię Gromek Aaron wziął, y do piwnice wſzadził. Zeznał y to, że Moſzko Zelman z Międzyrzecza przyiechali, kiedy iuż dziecię poimano. Náttuſzka chodziłá tam, kiedy to dziecię teſkniło cieſzyćie. Potym Moſzko z Zelmanem wziąwſzy dziecię przez komorę ie przenieśli, y Izaak ten co poſzedł zá nim, wziąwſzy nożá tego ktorym bydlętá rzeżą, dziecię zarzezali tym ſpoſobem. Moyżeſz rzezał albo raczey kłoł około pierśi z Zelmanem, á on, to ieſt Jzaak ręce rzezał, potym krew wytoczyli wgarnek, y wzięli z ſobą większą część do Międzyrzycza, á oſtatek trochę zoſtawili Jzaakowi, á on powieda, że żona iego to w ciaſto praſne wlała, ten chleb zowią pożydowſku Cwikomen, co ſię wykłada: *pomożec Pan*

żet Pan BOG Leia y w wino tę krew, kto iey ma siła, onym iey niedostało, y nie lali iey iedno w kołacz. Lecz Zelman używał podobno tego przed tym bo mnie tego nauczył. Powiedział y Moyzesz z Międzyrzecza ktory też z nim był. A gdy był pytany: czemu ciał dziatek takim sposobem przez nie częstokroć zamordowanych nigdzie nie grzebiono? powiedział że nam nie godzi się Poganom miłosiernych uczynkow czynić, za grzechby to nasi mieli, kiedyby ciáłá takie grzebli: Aż Aaron dał się słyszec iż Chrześcianinem chciał bydź, deputował ląd ninieyszy cztech Osob z pośrzrodku siebie, aby iego affektacya iesli iest prawdziwa a nie zmyslona, aby tylko wolen był, z rozumieli. Ktorego, osoby naznczone kazawszy przed się przywieść pytali: żydzie słyszeliśmy iż chcesz bydź Chrześcianinem, życzemyć tego, ale ty podobno zmyślasz, żebyś był wolen od śmierci, co cię nie wybawi, bo przecię umrzeć musisz. Powiedział, że chcę Panowie Chrześcianinem być chcę się ochrzcić.

 Pytany

Pytany, y chcesz Chrześcianinem umrzeć? rzekł chcę. Rrzeczono mu potym: żydzie mniemasz ty, żeć to o śmierci powiedamy przyrodzoney? ale to iuż wiedz o tym, że pewnie za tak chaniebny występek swoy gardło dáć musisz: iedno cię pytamy iáko wolisz umrzeć, czy żydem czy Chrześcianinem? nie wybawi cię Chrzest, sprawiedliwość Swięta wyciska że gardło dáć musisz. Na te słowa żyd zamilczał, strwożył się, y bardzo strach śmierci znáć było na nim. Powiedział potym kiedy nie iest łáská W:Páństwa, że gardło mam dáć, tedy wolę żydowinem umrzeć. Pytany potym wszystko to iest prawdá co przedtym powiedział, in quæstionibus, iáko y liberè przed sądem, to iest, że on to dziecię wziął, y zarzezali ie Moszko y Zelman y Jzaak z Międzyrzecza. Zeznał tak też y to że krwie Chrześciańskiey ná wielką noc w winie kto może mieć uzywaią, przydał y to, że y w słodkim chlebie *vulgariter* w prasnym uzywaią. A Nastuszka ktorą nayipierwey Jachim a potym

tym Marek in quæſtionibus y Aaron dobrowolnie wſpomniał, przed ſądem ninieyſzym niż była ad quæſtionem dana, dobrowolnie zeznała, iż ſzła z żydowką kiedy to ciało Dziecięcia zamordowanego na błota niosła, y pomordowanego na błota niosła, y powiedała iey żydowka, kiedybychmy to dziecię zagrzebli wſzyſcy byśmy poginęli Pytana ta żydowka od tey Naſtuſzki powiedziała, że kiedyby naſi krwie Chrzesciańſkiey na wielki tydzień nie mieli, nie byłby u nas wielki tydzień, to ieſt Wielkanoc. Co in quæſtionib9 ſubſequenter powtorzyła. *Iudicium itaq; præſens præmiſſis omnibus accuratiſſime diſcuſſis, & perpenſis, eopræ oculis habito. Quoniam manifeſte apparet, tam ex ſcrutiniis coram Officio præfato caſtrenſi Mielnicenſi expeditis & per Iudicium præſens diligenter lectis & ponderatis quàm ex confeſſatis ipſorum Iudæorum prædictorum in quæſtionibus, & coram Iudicio præſenti benevolè in præſentia prædictorum Iudæorum Lublinenſium ſeniorum: Videlicet Moyſi Doktorowicz, Salomonis Medicinæ Doctoris, & alterius*

alterius Salomonis nuncupati Szkolnik, facto, ipsos esse reos hujus horrendi sceleris nefandi criminis atq; crudelis interremptionis præfati olim pueri. Ea propter Iudicium præsens Generale eosdem Maleficos Iudæos Marek Izaak & Aron, uti patratores & cooperatores præfati horrendi sceleris, & homicidas pueri innocentis morti damnandos vitaq; privandos esse decrevit & sententiavit. Pro faciendaq; executione finali debita, ad officium competens sua mediante sententiâ remisit, & eandem executionem faciendam & præstandam sedulo injunxit suo Iudiciali Decreto mediante. (L. S.)

Nicolaus Stoinſki N. T. L.

Correxit Hanſki Camerarius Terreſtris Lublinenſis cum Actis.

Ponieważ zaś przywiedzieniem zupełnym tego Dekretu podobno przedłużyłem więc inſze Dekreta tylko tu namienię: drugi tedy Dekret Trybunalſki przeciwko żydom ferowany ieſt Roku 1636 *feria quinta ante feſtum Sancti Laurentii Martyris* a to o Laiká karmelitańſkiego ktorego żydzi ſpoſobē

do

do ſiebie zawabiwſzy gwałtownie ſię na niego rzucili y krew z niego wytoczyli: to zrobiwſzy przyſięgą Laiká obowiązali, aby ich nie wydał, ale gdyby był bliſki śmierci, pod poſłuſzeńſtwem wyznał przed *Przełożonemi*, co ſię z nim ſtało: á gdy potym ſpráwá ſię wytoczyła do Trybunału, Laik Karmelitanſki poprzyſiągł okrucieńſtwo żydow nad ſobą wypełnione, á żyd był cwiertowany: Trzeci Dekret Trybunalſki Łęczycki o podobne okrucieńſtwo żydowſkie, ieſt ferowany roku 1639 feria quinta in craſtino SS. *Petri* & Pauli o dziecię z Komaſzyć pod Łęczycą od Dziada żydom Łęczyckiem przedane, za złoty ieden groſzy piętnaście: gdzie żydow przez Dekret kazano cwiertowáć, y na palach po drogach cwierci ich powieſzáć. Czwarty Dekret Trybunalſki ieſt ferowany roku 1698, feria ſecunda pridie feſti S. Mariæ Magdalenæ A to o coreczkę Małgorzaty Mroczkowiczowey, ktora ią przedałá żydowi Alexandrowi Berkowi, y tę coreczkę żydzi po tym zamordowali, ſtanął tedy

Dekret

Dekret aby żydzi byli scięci y ćwiertowani. Piąty Dekret Kodenſki kommiſſarſki ferowany roku 1698. dnia czwartego Lipca, także o dziecię Chrześciańſkie zamordowane: Exekwowano tedy żydow y Bożnicę zburzono, po ktorey zburzeniu, znaleziono tam krzyż z woſku pod cegłą, na tym mieyſcu gdzie Rabin ſtawał: pomieniony tedy krzyż nie dlaczego inſzego, włożyli y zachowali tam byli żydzi, tylko dla tego, aby po nim Rabin na większą wzgardę krzyża Chryſtuſowego deptał. J tym ſamym powinnyby ſię wzruſzyć ſerca Chrześciańſkich Panow, a żeby tak wielkich faworow żydom nie ſwiadczyli, y żeby im protekcyi przeciwko Chrześcianom ubogim nie dawali. Szoſty dekret ieſt mieyſki w Biały roku 1710 dnia 12 Kwietnia o Parałzkę albo Pryſzkę włoczęgę Panienkę, za groſzy dwanaście żydom przedaną, y od nich zamordowaną ferowany, y według dekretu żyd zaboyca ćwiertowany. Siodmy Dekret ieſt Trybunalſki Sendomierſki za oſobliwym ſtaraniem Prze-

wiele-

wielebnego Jmci X. Stefana Zuchowſkiego, Archidyakona Officiała y Plebana Sendomierſkiego otrzymany: y ten Dekret dla oſobliwey tego żarliwego Paſterza pamiatki kładę.

Actum Lublini in Iudicis ordinariis Generalib9 Tribunalis Regni, feria quinta ante feſtum S. Martini Pontificis proxima Anno Domini 1713.

Judicium præſens controverſiis partium exauditis, reſolvendo ſuſpenſionem per decretum anterius Iudicii ſui factam, ad lectionem tam confeſſatorũ liberorum anno milleſimo ſeptingentiſimo decimo, ac ſubſequenter per comparentes Iudæos in torturis corporalibus depoſitorum, quam & Michaelis ad præſens Neophitæ primum ſub caſtigationem ſui, demum coram officio caſtrenſi Sandomirienſi, in anno Milleſimo ſeptingenteſimo duodecimo recognitorum, nec non ad lectionem inquiſitionum per utramq; partem ſuo coram Iudicio eductarum & comprobatarum condeſcendit. Quibus lectis maturaq; deliberatiõe Iudicii ſui per omnes & ſingulas circumſtantias examinatis ponderatis,

ac bene

ac bene discussis. Quoniam ex iisdem inquisitionibus manifeste deducitur, & probatur infantem Georgium Krasnowski in civitate Sandomiriensi, per infideles Iudæos civitatis Sandomiriensis incolas instrumento subtili per varias corpusculi partes & venas innocentis, sanguinis profusione in domo infidelis Rabin enormiter trucidatum esse, corpusculum idem inhumatum, extra domum projectum, sanguinemq; guttatim in domo ejusdem Rabin repertum esse, hocq; execrandum scelus jam aliquoties ejusdem civitatis, Iudæos nefando ausu patrâsse incarceratos quoq; modernos comparentes, ex circumstantiis & documentis redargutos esse, totam verò communitatem Iudaicam per orbem Christianum ex superstitione sua detestabili sanguine Christianorum in abusus damnatos egere, infantes Christianos solito ausu suffocare malitiose assvevisse, exindeq; pœnam exemplarem in singulos ad metum universorum traxisse. Idcirco Iudicium præsens, ne tantum crimen sit impunitum, innocẽsq; sanguis vindictã clamans, maneat inult9, gens hæc perfida persertim Synagoga

Sandomi-

Sandomirienſis ta:-bus aſſveta, in poſterū arceatur, licet quidem pro qualitate facti atrociores ad exmplum & terrorem aliorum promeruerint pænas, ad mitiores tamen ex rationibus Iudicium ſuum promoventibus condeſcendendo. Iudiciū non attenta Iudicii caſtrenſis Sandomirienſis uti diſformi & ſeſe tollente ſententia, eosdem infideles Liczman Majorowicz, ſeniorem Synagogæ, Icek Iozwowicz Synagogiſtā, David Herſzlowicz ſubſinagogiſtam Sandomirienſem, pænam capitis promeruiſſe ſententiat, & decernit Iudicium præſens. Quatenus unus ex delatoribus, ex duob9 teſtibus convincat criminaliter in eam Iuramenti Rotham. Quia infideles Liczman Majorowicz, Icek Iozwowicz, Dawid Herſzlowicz infanticidii patrati, ſunt rei pænasq; criminales promeruerunt, idq; in inſtanti coram Iudicio præſenti, ad cujus juramenti pronūciandam Rotham, hoc idē Iudicium miniſterialem Regni Generalem Iudicii ſui apparitorem, nobilem Andream Teralſki addit. Et quoniam famatus Paulus Gotkiewicz unus ex Delatoribus met-tertius, Iuramentum hocce rothiſante ſibi miniſte-

ministeriali Regni Generali, observataq; debita Iuramentorum solennitate ad Imaginem Crucifixi Domini nostri IESU Christi, in facie Iudicii sui præstitit, idcirco convictos eosdem infideles Iudæos capite plectendos Iudicium præsens, ad Officium Advocatiale Lublinense pro executione de personis eorum facienda remittit. Quantum verò spectat prætensiones Michaelis Neophitæ, ratione summarũ rerumq; mobilium & membranarum, ac Chryrographorum post olim infidelem Rabin Parentem suũ derelictorũ seq; concernẽtiũ, salvam eidem cum quo ex Iudæis quibusvis de Iure venerit actionem, hoc idem Iudiciũ reservat & præcustodit. Illustrẽ vero & Magnificum Capitaneum Sandomiriensem tam ab onere statutionis, quàm à causa & actione quavis liberum facit & pronuntiat. Quantum vero attinet oppidanos Sandomirienses, Casimiro Iurkiewicz & Stephano Staszowski liberis pronuntiatis, famatũ Theodorũ Leszkiewicz pro blasphemo in cœlũ sermone punibilẽ esse sententiat & decernit Iudiciũ præsens. Quatenus turrim civitatis Sandomiriensis Turma dictam,

dictam, hinc & ab Actu præsenti in duabus septimanis, ineat; eandemq; per spatium duarum septimanarum continuet & expleat, quem Magistratus Sandomiriensis adigere & includere tenebitur. Correxit Sarnecki. Legit Wittan. (L.S.)

PUNKT XIII.

Jeżeli się godzi Domy Chrześciańskie przedawać żydom, albo ich naymowáć, lub iákimkowiek sposobem arendowáć?

Odpowiedam że Domow Chrześciańskich nie godzi się przedawć żydom, ani ich naymować lub arendować. Po domach bowiem Chrzesciańskich zwyczaynie bywaią wyrzynane albo krzyże, albo znaki Nayświętszego Imienia JEZUS, albo insze Osoby Swiętych Pańskich, albo charaktery y słowa Pisma S. gdy tedy żydzi Dom Chrześciański kupiwszy, osiádáią, tedy z niego znaki krzyża Swiętego, znaki Imięnia JEZUS,

JEZUS, y inſze ktorekolwiek ślady imienia Chrzesciańſkiego maią, gluzuią, profanuią, depcą, ze scian albo z tragarow wyrzynaią y rożnemi złosliwemi ſpoſobami imię Chrześciańſkie bluźnią. Nad to, każdy Dom Chrześciańſki ieſt poświęcony obecnością to Nayswiętſzego Sakramentu, ktory do chorych bywa noſzony, to błogosławieńſtwem kápłańſkim po wybudowaniu iego, to inſzemi rzeczami Sakramentalnemi: gdy tedy żyd ſtáie ſię dzierzawcą albo dziedzicem Domu Chrześciańſkiego, te wſzyſtkie rzeczy święte wzgardzone zoſtaią.

To ſamo potwierdzić ſię może Przywilelem Naiáśnieyſzego Jana Kázimierza, Polſkiego y Szweckiego Krola, ktory na prosbę wielkiego X. Tomaſza Koczorkowicza S. Teologii Doktora Kanonikow Zakonnych Grobu Chryſtuſowego Prowincyała Proboſzcza Lezanſkiego zakazał mieſzczanom Lezańſkim pod kárą grzywien dwuch ſet czerwonych złotych, aby ſię nie ważyli domow Chrześciańſkich y wſzelkich Poſ-

ſeſſyi

ſeſſyi żydom przedawáć Z tego tedy przywileiu extrakt tu kłádę, ktorego ſą te słowa.

Inſuper adhærendo Reſcripto Sereniſſimi olim Divæ memoriæ Vladisli IV. Regis Fratris, & Prædeceſſoris noſtri Chariſſimi de data Varſaviæ Die duodecima menſis Martii, Anno Milleſimo ſexcenteſimo quadrageſimo ſecundo, eo nomine extradito, volumus & præſentibus literis noſtris declaramus, quod nullus Civium noſtrorum Lezayſcenſium Religionis & fidei Catholico-Romanæ Orthodoxæ Domos & Poſſeſſiones ſuas hominibus cujuscunq; ſtatus & conditionis exiſtentibus Religionis Ruthenicæ, ſectarum Lutheranicæ, Calviniſticæ, aut cujuvis alterius, tum Gentis Iudaicæ in oppidis noſtris novo & antiquo Lezayſko degentibus habitantibus, aut quoquomodo incolentibus, vendere præſumat, aut quopiam Iuris titulo, prætextu & colore innodet, inoneret aut alienet, quinimo ad gerendos Magiſtratus, & quævis Officia civilia incapaces eoſdem uti ſupra Religionis, ſectarum & fidei ſectatores incapaces habere, eſſe & fore, nec

ad obeunda eadem officia idoneos admittendos declaramus & omnino habere volumus, idq; sub pœnis Ducentorum Aureorum Hungaricalium casu contraventionis irremissibiliter extendendis. Quod ad notitiam omnibus & singulis quorum interest communium vero Generosis Tenunariis nostris & Civibus Lezayscensibus, nec non subditis, Colonis, scultetis, & selectis peditibus nostris, aliis in universum omnibus deducentes, mandamus, quatenus Venerabilem Præpositum Lezayscensem, & ejus Successores pro tempore existentes, circa præsentem gratiam & declarationem nostram Regiam integrè & plenariè conservent & manuteneant, conservariq; & manuteneri. &c. &c. In cujus rei fidem præsentes manu nostra subscriptas sigillo Regni communiri mandavimus. Datum Varsaviæ Die III. Mensis Augusti Anno Domini 1618 Regnorum nostrorum Poloniæ 20 Sveciæ vero 21 anno.

JOANNES CASIMIRUS REX

(L. S.)

Joannes Woldufkij Canonicus Culmensis Secretarius Regiæ Majestatis

Temi

Temi tedy y inszemi racvami wzruszony Jáśnie Wielmożny JMC Pan JOZEF na Stániſławowie, Zbarazu, Brodach y Niemierowie POTOCKI, Woiewoda y Generał Ziem Kiiowskich, Warszawski, Sniatynski, Lezański &c. Starosta; zákazał Mieszczanom Lezańskim oprocz wyżey pomienioney kary, pod karą sto talerow bitych y wiezienem rocznym, aby się nie ważyli Domow swoich żydom przedawać, naymowáć, arendowáć, álbo iákimkolwiek sposobem inwadyowáć. Jákoż Kiedy roku 1732 kryiomo przedemną pewny żyd zaarendował sobie Dom Chrzesciański, y w nim iuż mieszkał przez pułroka, tedy iák dałem znáć o tym pomienionemu Jáśnie Wielmożnemu Woiewodzie, zaraz in instanti kazał żydowi z domu Chrześciańskiego ustąpić, y to się nieodmiennie bez wszelkiey odwłoki wypełniło. Niech go tedy za to Pan BOG Wszechmogący superabundanter błogosłáwi, y Przeswietny Dom Iego teraz ná ziemi, á potym post sera fata niesmiertelnym uczyni. J to przy-

znáć należy że kiedy roku 1732 Dom Starościnſki nowy pod kościołem wyſtawiono, tedy żydzi chcieli go koniecznie arendowáć, y w nim ſzynkowáć, ale pomieniony Jáśnie Wielmożny JMC Pan Woiewoda, tego nie dopuscił, y w pomienionym Domu Chrześcianina oſadzić kazał. Dayże Panie Boże aby tak żarliwego dla wiáry Swiętey Senatora naśladowali przyſzli y potomni Starostowie! day Panie Boże y ſamym Mieſzczanom natchnienie Ducha Swiętego aby żydom pokryiomu Domow ſwoich nie przedawali, ani naymowali, niektorzy bowiem Mieſzczanie to ſobie w głowę wbili, że nie maią inſzego ſpoſobu do nabycia fortuny, tylko żeby domy ſwoie przedali żydom albo ich zaarendowali: ale omylna ich nadzieia, albowiem żydowſkie pieniądze tak giną y przemiiaią w rękach Chrześciańſkich, iako dym ná powietrzu. Naprzod z tey racyi, że P BOG tákich nie błogosławi, ktorzy domy ſwoie obecnoscią Nayswiętſzego Sakramentu y rożnemi inſzemi Sakramentami poświęcone,

cone, żydom na sprofanowanie przedaią. Powtore dla tego: że przez nabycie domow Chrześciańskich żydzi się powoli y nieznacznie szerzą, y tandem wszystkie domy publiczne, y do targu sposobnieysze wykupuią; y cáłe Rynki miasteczek osiadaią, á Chrześcianow w zatylki wypychaią: á ieśliże to rzecz przystoyna Imięniu Chrześciańskiemu, abysię żydzi w Rynkach prezentowali, y mieysca sposobnieysze do pożytkow osiadali? á Chrześcianie żeby w zatyłkach żydowskich mieszkali, y smrodow żydowskich pochodzących z kloak ich wąchali! za prawdę wielka ztąd iest obelga Imięniu Chrześciańskiemu, że się żydzi w pierwszych domach Rynkowych rozszerzaią, á Chrześciánie iako żebracy w zatyłkách żydowskich w mizernych lepiankach siedzą. A ktoż tak wielką obelgę widzi y poznaie? rzadki przyznam się; bo częstokroć sami Mieszczanie z Domami y płacami swoiemi kupna u żydow szukaią. Potrzecie dla tego: że żydzi daiący pieniądze Chrześcianom, często-

kroć one pieniądze tak czaruią że się potym nie wiedzieć iako do samychże żydow wracaią: y tak ci ktorzy się spodziewali zapomożenia z pieniędzi żydowskich, bardziey upadaią, bo y Domy ktore mieli, utracili y z pieniędzy wziętych żadnego pożytku nie mieli, bo im zrąk zniknęły, sami nie wiedzieli iako, y kiedy. Jto samo teraz doświadczeniem widziemy; ktorzy bowiem przedtym domy swoie żydom poprzedali, ci y potomkowie ich tak zniszczeli, że y pamiątniki ich nie masz: ktorych zaś zostaie ieszcze cokolwiek, ci teraz chleba żebrzą.

Nie taka była dawnych Mieszczan żarliwość, ktorzy iák tylko postrzegli że się między nięmi żydzi rozposcieraią, zaraz temu zawczasu zabiegali y pilność do tego należącą po Grodach czynili. J tak sobie postąpili dawni Mieszczanie Lezayscy, między ktoremi gdy się poczęli rozszerzać żydzi, zaraz w tym do Grodu poiechali, y protestacyą przeciwko żydom uczynili, ktorą tu dla iáwnego dowodu kładę.

Actum in Castro Premisliensi feriâ

quinta post Festa Solennia Pentecostes proxima, Anno Domini Millesimo sexcentesimo sexagesimo quarto.

Ad Officia & Acta præsentia Castrensia Capitanealia Premislriensia personaliter venientes, spectabiles & Famati Ioannes Wasowski Proconsul, & Iacobus Chatyszowicz Advocatus Civitatis S. R. M. Lezayscensis suo & Collegarum suorum atq; totius Civitatis Lezayscensis nomine, quàm primum sibi de quodam infrascripto Iudæorum Lezayscensium innotuit Privilegio, solenniter contra eosdem Iudæos eidem officio questi & protestati sunt: ideo quia cum statuti & Constitutionum Regni dispositio inhibeat, ne Privilegia ad malè narrata in præjudicium anteriorũ Privilegiorum, à quovis ex Cancellaria Regni impetrentur, præfati Iudæi Lezayscenses non attendentes præmissa, ausi sunt Privilegium quoddam sibi protestatibus hucusq; ignotum, nec per eosdem Iudæos ad usum redactũ ad male narrata præjudiciũ privilegiorum anteriorum protestantium, à Serenissimo Divæ memoriæ Sigismundo Rege Poloniæ, de actu & Data ipsius feria

sexta post Festum S: Mathæi Apostoli proxima, Anno Domini 1524 Civitati præfatæ Lezayscensi benignè collatorum, ac per Serenissimos Divæ olim memoriæ & nunc feliciter Regnantem Ioannem Casimirum Reges Poloniæ approbatum, impetrare, quo mediante suprascripti Iudæi, non modo liberam mansionẽ, verum & divenditionẽ omnium mercium atq; brasiorum, tum propinationem liquorum atq; fundorum pro ædificiis exhibendis facultatem sibi in dies in Civitate præfata Lezayscensi usurpant, & usurpare magis ac magis etiam pro binis Synagogis ædificandis intendunt & præsumunt. Qua propter cum sibi protestantibus ex munere Officiorum suorum legitimè & competenter incumbat, ne Privilegia Serenissimorum Regum præfatæ civitatis Lezayscensis benignè concessa, præjudicium à quovis patiantur, ac per abusum [quod absit] tolli videantur. Ideo suprascripti protestantes præcavendo Integritati & prærogativæ eorundem Privilegiorum suorum, iterum atq; iterum contra eosdem Iudæos Lezayscenses protestantur, offerendo se in Foro Fori cum

quo

quo & prout de Iure veneit, ratione præmiſſorum Iure acturos.
(L. S.) Correxit Roſtecki. Legit cum Copia Szczydłowſki.

Jeżeli ſię godzi domy bliſko Kośćiołá albo Cmentarza wyſtáwione, przedawáć, naymowáć, y arendowáć żydom? Odpowiedam że ſię to nie godzi: ieżeli bowiem nie godzi ſię przedawáć albo naymowáć żydom Domow Chrześciańſkich gdziekolwiek ná mieſcie wyſtáwionych, dopieroż bardziey nie godzi ſię tego czynić z temi domami, ktore ſą bliſko kośćiołá albo Cmentarza: przez to bowiem ieſt wielki dyshonor Boſki, y umnieyſzenie chwały iego. Gdyby albowiem ktokolwiek zaraz pod páłácem Krolewſkim albo Senatorſkiem wyſtáwił karczmę publiczna, w ktoreyby grano, tańcowano, y bieśiádowano z wielkiem krzykiem y hałaſami, zaprawdę káżdy Monarchá y Senator, miałby ſobie zá dyschonor *& crimen læſæ Majeſtatis* wyſtáwienie tákiey karczmy pod páłácem ſwoim. Kościoły Chrześciańſkie ſą to Pałáce Naywyżſzego Monar-

Monarchy P BOGA; domy zaś Chrześciańſkie bliſko Kościołá zoſtaiące, kiedy żydom naymowane bywaią wtakie ſię karczmy odmieniáią, w ktorych pozwaláią żydzi pić, gráć tańcowáć, krzykáć, háłaſowáć, y bieſiádowáć ludziom rozpuſnym. Daię to tedy do uwagi y ſumnienia każdego prawdziwego Chrześcianina, ieżeli to ieſt rzecz przyſtoyna w domu obok Kościołá będącym, niewiernych żydow lokowáć? z okazyi bowiem tákich domow żydom naiętych trafia ſię to, że w Kościele kápłáni Mſze Swięte ſpiewaią á piiacy u żydow krzykáią; w kościele Káznodzieie ſłowo Boże opowiadáią á hultáie po tákich domach háłáſy y tumulty robią: około kościołá Proceſſye tryumfalne z Nayświętſzym Sákramentem idą, á w tákich domach proceſſye taneczne ludzie rozpuſni odprawuią: y czaſem będzie tam więcey przy muzyce ludzi ſwywolnych, á niżeli przy Nayświętſzym Sákramencie ná Proceſſyi. Maią to bowiem do ſiebie żydzi z nienawiści wiáry Chrześciańſkiey, że gdy w kościele

ściele ieſt naywiękſze nabożeńſtwo, w ten czas oni będąc bliſko kościoła, y widząc álbo ſłyſząc to wſzyſtko, tedy ná więkſzą wzgardę y zelżenie Chrześciańſkiego nabożeńſtwa, w ten czas naybardźiey dodáią piiakom ochoty, aby z ſobą pili y grali o lepſzą. O tákich domach prawdzi ſię owo przyſłowie: *gdzie Pan BOG Kosciol buduie, tam diabeł káplicżkę ſtáwia*: w káżdym bowiem kościele materyalnym, buduie P. BOG nieźliczone Kościoły duchowne, to ieſt duſze y ſerca Chrześciańſkie, to gdy P. BOG robi, aż oto diabeł przez żydow ſtáwia ſwoie káplicżki, w domach publiſkich żydom naiętych, trzymaiąc tam ludzi na piiańſtwie, y rożnych inſzych rozpuſtách.



PUNKT

PUNKT XIV.

Jakie ceremonie albo zwyczaie zachowuia żydzi, około iedzenia albo pożywania Baranka wielkonocnego? gdzie ſię zaraz pokázuie, iako przeklinaią Chrześcianow.

Ceremonie tedy albo zwyczay ktory záchowuią żydzi około pożywania Baranka wielkonocnego, ieſt ten; pierwſzego dnia tego ktorego im ſię nie godzi mieć co kwaſzonego, po nieſzpornych godzinach, dla każdego żyda przy ſtole ſiedzącego powinien być gotowy kieliſzek albo puchar winem nápełniony, z ktorego po cztery razy wypiiáią tym porządkiem. Przed nieſzpornemi godzinami tego dnia, ubięráią domy ſwoie y ſiebie ſamych, y zwykli nagotowáć *kengara* to ieſt koſz pewny w ktorym ſkładáią baranka upieczonego, y *ſcimurim* toieſt trzy chleby nie kwaſzone w ten dzień zrobione, przytym

przy tym sałaty y insze ziołá gorżkie, iáko to brodawnik y podroznik, a oprocz tego dwie miski małe, z ktorych na iedney ocet, a ná drugiey *Charoseth* to iest rożne owoce, y wonne rzeczy kładą ná podobieństwo tego, iáko czynili w Egipcie: przydáiąc z náuki albo zabobonow swoich Rábinow ná tymże koszu, ryby, iáia, orzechy z migdałami. Ják przyidzie wieczor kłádą ten kosz albo nosidło ná stole, ná ktorym w ten czas tyle iest kielińkow winem pełnych ile iest siedzacych przy stole, oraz z wezgłowkiem po lewey ręce, na ktorym się cokolwiek spieráią ná pámiątkę dawnego zwyczaiu, według ktorego ná łożkach iadano, albo ná pamiątkę wolności y od poczynku ktorego dostapili, kiedy wyszli z Egiptu. Piętnaście tedy iest ceremonii ktore czynią przy pomienionym stole, temi nástępuiącemi słowy zebranych.

Pierwsza iest ta ktoraśmy iuż dopiero opisali y zowie się *kengara*.

Druga ceremonia zowie się *kadesch* to iest błogosławieństwo, bo w ten czas

iakieś

iákieś błogosłáwieństwo odmawiáią y záraz kieliszki wyprożniaią, wypiiaiąc z nich wino.

Trzecia ceremonia zowie się *Urchaz* to iest umywánie, bo ná tych miast wszyscy umywaią ręce.

Czwarta zowie się *Carpàs*, co znaczy rzeczy źielone, to iest zioła polne, ktore z kosza biorą, y maczaią w occie, albo w owocach *Charoseth* názwanych.

Piąta zowie się *Iachàtz* to iest rozdzielenie, bo gospodarz rozdziela ná dwoie ieden chleb nie kwaszony, albo macę [iáko się unas w *Polszcze* zowie] tego tedy chleba połowę chowaią pod obrus, ná pamiątkę tego, że kiedy wyszli z Egiptu, wyniesli w obrusach pokarm, albo ciasto surowe nie kwaszone.

Szosta zowie się *Magbidh*, to iest opowiedanie albo historia; pierwszy bowiem siedzący przy stole opowieda wszystkim, iáko Oycowie ich zażywali w Egipcie chleba z utrapieniem, ale z tamktąd wyprowadzeni, po zażywaniu Baranka do stąpili wolności: wszyscy

tedy

tedy śiedzący przy stole śpiewaią rożne rytmy albo pieśni przypominaiąc rożne kary Faraonowe, y łáski od BOGA żydom wyświadczone; á tym czasem z wielkiego wesela y rádości wynoszą do gory kieliszki swoie winem nápełnione y z nich wino wypiiaią.

Siodma Ceremonia zowie się *Rochza*, to iest umywanie, bo znowu ręce umywaia z zabobonney tradycyi Rabinow swoich.

Osma zowie się *Motzi*, Matzà, to iest błogosłáwieństwo powtornie, gospodarz bowiem nowe mowi krotkie błogosłáwieństwo, ułęmuie iednego chleba cáłego, y drudiego iuż przed tym ná połowę rozdzielonego, y z tych obudwu iedzą potrosze, razem z barankiem pieczonym.

Dziewiąta zowie się *Maròr*, to iest iedzenie albo pożywanie sałat, albo zioł polnych, maczaiąc ich w octcie, albo w owocach zmieszanych *Charoseth* názwanych.

Dziesiąta zowie się *Corèche* to iest odwinięnie, bo złamawszy trzeci

chleb

chleb nie kwaſzony, albo macę, y odwinawſzy mały kawałek iego, z ziołámi pomienionemi iedzą go wſzyſcy, ale bardzo máło.

Jedenaſta zowie ſię *Sciulchan*, & *Nghorèche*, co znaczy zaſtawienie ſtołu, przynoſzą bowiem potrawy zwyczayne, ktore ná wieczerzy iedzą do naſycenia, y kieliſzki ochotnie wypiiaią.

Dwunaſta zowie ſię *Zapum* to ieſt *rzecz zakryta*: wyciągaią bowiem połowę onego chleba nie kwaſzonego [albo macy] ktorego byli ſchowali pod obrus, y z niego tyle iedzą iako iedna oliwká.

Trzynaſta Ceremonia zowie ſię *Barèch*, to ieſt błogosławieńſtwo, albowiem znowu nalewaią wina do kieliſzkow, umywaią ręce, błogosłáwią BOGU na podziękowánie, y wypiiaią wino ſkładaiąc rámiona y głowę na wezgłowki.

Czternaſta zowie ſię *Hallel*, to ieſt od mawiánie Pſalmow ſześciu, z ktorych pierwſzy ieſt: *In exitu Iſrael de Egypto: Podczas wyscia Izraela* z Egiptu.

J znowu

J znowu nalewaią wina do kieliſzkow, á ſkończywſzy Pſalm, wynoſzą kieliſzki ſwoie w gorę, przeklinaią narod Chrześciański nazywaiąc go *Ghoim*, zażywaiąc przeciwko niemu ſłow Pſalmu 68: *Pokaż gniew twoy przeciwko Poganom ktorzy cię nie uzanali, przeciwko Kroleſtwom ktore Imięnia twego nie wezwały. Effunde iram tuam in gentes, quæ te non noverunt: & in Regna, quæ nomen tuum non invocaverunt.*

Pietnaſta Ceremonia wyraża ſię tym ſłowem *Nirtza*, to ieſt *Amen, amen: niech ſię ſtanie niech ſię ſtanie*: y w tey nadziei wypiiaią oſtatni raz kieliſzki wina, układaią ſię iáko przed tym na ſwoich wezgłowkách, y wſtawſzy od wieczerzy, ſpać idą. Tych tedy Ceremonii, albo zwyczáiow zażywaią żydzi w Wiligią Wielkiey nocy, kiedy zaczynaią ieść macę, albo chleby niekwaſzone: o czym wyraźnie piſze Julio Mauroceno, przedtym Rabin Zydowſki, á potym prawdziwy y ſtateczny Chrześcianin w ſwoiey kśiażce, ktorey tytuł: *Via della Fede monſtrata a gl Hebrei* wy-

drukowaney w Rzymie Roku 1683. y toż samo z niego przywodzi Joannes Clericatus Episcopi Patavini Vicarius Generalis Decisione 17 numero 1 & sequentibus.

Oprocz dopiero namienionego przeklenstwa żydowskiego przeciwko Chrześcianom znayduie się ieszcze y insze, ktore Simon Majolus w Tomie 3 o niedowiarstwie żydowskim, pagina 816 przywodzi temi słowami Hebrayskiemi:

Hami veholdieksa, tehii al Felam schanudim, anicho, oijse, vechol ioveda keiega, nim umalchus, iikereson mehera Jsrael hessuma ger, usschaber teachez mehera zodon bey omeno, bumheza oysenu kolfosachoia

Co ná Polskie tłumaczy się tak *Ochrzczeni albo Chrzescianie nie maią żadney nadziei y niewierni wszyscy prędko wygina, y wszyscy nieprzyiaciele ludu twego Izraelskiego o Boże ucisnienie będą y wygnani: niechay się to zaiste prędko stanie.* Słowa tey modlitwey (iako swiadczy pomieniony Majolus) trzy razy

razy ná dzień mowią z wielkiem y bardzo pilnym rozmyslaniem, ktoremi prawie y ſamych Apoſtołow, y wſzyſtkich ná Imię JEZUSA ochrzczonych znaczą, ponieważ tych wſzyſtkich ktorzy nie ſą żydami, oni ich zowią niewiernemi. Przeciwko cáłemu kościołowi Chrześciańſkiemu o zemſtę proſzą, oſobliwie aby kroleſtwo Rzymſkie było przełamáne, y rozproſzone. Tych zaś modlitew y przeklęńſtwa nie godzi ſię im mowić ſiedzący, ale tylko proſto ſtoiący: podczas teyże modlitwy, nie godzi ſię iednemu do drugiego przemowić, aż po ſkonczoney modlitwie. Kiedy ſię zaś przeciwko Chrześcianom pokazą iákie woyny domowe albo poſtronne, w ten czas ſię naybardziey cieſzą y ráduią, ſpodziewáiac ſię, że to iuż náſtępuie koniec y zguba panowania Chrześciáńſkiego.

Máią też ieſzcze żydzi inſze przekleńſtwo przeciwko Chrzescianom. Podczas Swięta *Propitiationis* niedaleko przeſilenia dnia, gdy ſię przed kurem albo kogutem ſpowiedaią grze-

chow ſwoich, y takiem zabobonnym zwyczaiem wierzą ſię być od grzechow oczyſzczone ni. Słowa pomienionego przekleńſtwa ſą te:

Bathel macheſchefos zonnenu haferetzas oyſenuekalle kolzer umaſtin menlenu kalle defer vehéreff veraáff uſchſy umaſchyf umageſa muteneberizach.

Co ná Polſkie tak ſię rozumie: *Zamieſza BÓG mysli y rady nieprziacioł naſzych, zaboyſtwem woyna, głodem, powietrzem, y inſzemi oſobliwemi plagami y to niech ſię dla nas ſtanie proſiemy.* Przeklęſtwo to, że mowią przeciwko Chrześcianom, ktoz wątpić może, poniewaź żydzi naybardziey Chrześcianow maią w nienawiści, między inſzemi racyami dła tego, że oni wierzą w Chryſtuſa JEZUSA, y iego prawdziwym Meſſyaſzem uznaią, żydzi zaś y przeciwko ſwoim Prorokom inaczey trzymaią y nauczaią. Z tey nienawiści pochodzi, że kiedy żydzi w domach ſwoich przynoſzą Chrześcianom iakiego nápoiu, y kiedy go Chrześcianie piią,

tedy

tedy z onego naczynia żaden żyd nie będzie pił, poki nie będzie trzy albo cztery rázy umyte; bo Chrześcianow za nieczyſtych y ſmrodliwych maią, choć ſami tak bardzo ſmierdzą iak mamy z doſwiadczenia. To też dodaie pomieniony Majolus, że żydzi czynią ſpowiedź grzechow ſwoich, przenoſząc ich ná kurá albo koguta. Jeżeli by ſię zaś kiedy trafiło żeby żyd albo dla uboſtwa, albo dla inſzey okazyi nie mogł ná czas kura doſtáć, tedy nazaiutrz onego dnia wychodzi przed dom ſwoy, y uważa przechodzących poki iákiego Chrześcianina nie obaczy, ktorego obaczywſzy, potáiemnie w ſobie mowi do niego *tu eris hoc anno meus capporre; id est tu morieris hoc anno morte mala pro peccatis meis* co ieſt: *ty umrzeſz tego roku smiercią złą za grzechy moie.* Tak ſobie poważaią żydzi Chrześcianow! á przecię Chrześcianie nie mogą tego do nich widzieć, albo temu nie wierzą co ſię im do wierzenia y wiadomości, o żydach podaie; y dla tego niektorzy byliby gotowi y zginąc za żydow lubo

tak głownych nieprzyiacioł Chrystusowych y swoich.

Náostatek Chrystophorus Medelius, ktorego cituie Majolus, ten regestr przekleństwa żydowskiego przeciwko Chrześcianom wypisuie: *Pánie dopuść na nich niezbożnych aby niemi rzadzili, woyna, nieprzyiaciel, y przeciwnik niech nigdy od nich nie odstąpi: kiedy będą mieli sprawę przed sądem, niechay ią przegraia: modlitwy ich niechay się wprzeklenstwo obroca, dni życia ich niechay, będą krotkie y nieszczęsliwe, krolestwo ich niechay osiędzie y odbierze nieprzyiaciel. Hultaie y włoczęgowie domow ich niechay sobie szukáia y niechay będą obrani z wszelkiego bogactwa y fortuny, dziedzictwo ich niechay osiędą y rozerwą przychodni ludzie; od wszystkich niech będą opuszczeni, żaden z ludzi niech się nie zmituie nad niemi; na ostatek iáko rosa od upału słonca roztapia się y ginie, tak imię ich niechay zaginie, y niechay zgładzone będzie.* Słowa łacińskie pomienionego Autora są te. *Domine impios ipsis præfice; gladius, hostis, & adversarius*

ab eorum

ab eorum latere nunquã recedat, rem coram judice agentes, causâ excidant, preces eorum in maledictionem convertantur, dies eorum pauci ſint & ærumnoſi, regnum ipſorum occupet & poſſideat hoſtis. Vagi & errabundi liberi, illorum ſibi domicilia quærant, ſpolientur opibus, hæreditatem illorum invadant & diripiant peregrini, ab omnibus ſint derelicti, nullus miſericordiæ aliquo affectu erga ipſos tangatur, deniq; ut ros calore ſolis liqueſcit & diffluit, ſic nomen eorundem aboleatur, & deleatur.

Zápatrzywſzy ſię ná tak wielkie przekleńſtwa żydowſkie, nie chay ſię reflektuią wſzyſcy Chrzescianie, ktorzy wielkie fawory y protekcye ſwiadczą żydom, y niech ſami osądzą według BOGA y ſumnienia, ieżeli żydzi ſą godni tych faworow y protekcyi, kiedy tak złosliwie Imię Chrzesciańſkie przeklinaią. Ja zaś według mego zwyczáiu z okazyi tego przekleńſtwa argumentuię przeciwko żydom tak Ta wiára ieſt zła, niedoſkonała, y fałſzywa, ktora z nienawiści przeklina bliźnich ſwoich, y

onym wſzyſtkiego złego tak ná życiu iáko y na fortunie życzy: bo dobra wiara funduie ſię, y powinna ſię zawſze fundować ná miłosci Pana BOGA, y blizniego. Ale wiára żydowſka z nienawiści przeklina bliznich ſwoich, to ieſt Chrzescianow, y onym wſzyſtkiego złego tak na życiu, iáko y ná fortunie życzy: zaczym wiára żydowſka ieſt zła, niedoſkonała, y fałſzywa.

PUNKT XV.

Ziaka oſtrożnością maia być przyimowani żydzi do Chrztu Swiętego.

Dwoiacy ſię żydzi trafiaia do Chrztu Swiętego, iedni waguſowie, włoczęgowie, y nie znaiomi: drudzy domowi y nam znaiomi. Gdy ſię tedy tráfi do Chrztu S. żyd nie znaiomy, y przychodzień, nie trzeba go łátwo przyimować, ale wſzyſtkie okoliczności pierwey zmiarkować należy, bo tácy przychodniowie częſtokroć nie Chrztu Swiętego, ale tylko zyſku z okázyi przy-

iętey

iętey wiáry, potrzebuią. J tak ſię trafiło pod Pawłem Biſkupem Nowácyanow, iáko Swiadczy Niceforus w kśięgze 14 Hiſtoryi kościelney w Rozdziale 12. Zyd pewny zoſtáwſzy Chrzescianinem chrzcił ſię po kilka razy, ażeby tákim ſpoſobem pieniędzy názbierał: ale kiedy powielu mieyſcach Chrzeſt S. przyiął, y nie miał inſzego kośćiołá gdzieby ſię iuż beſpiecznie mogł więcey razy chrzcić, udał ſię do Pawła Biſkupá Nowacyanow, kiedy zmyślonemi ſłowami opowiedział, że w ręku iego chce być ochrzczony, proſił go aby iego pragnięniu żadoſyć uczynił, Biſkup pobożny przyiawſzy iego dobra iákoby intencya, nie pierwey go do Chrztu Swiętego przypuścił, pokiby w taiemnicach wiáry nie był przecwiczony, y poſtu zwyczaynego nie wypełnił. A gdy ſię onemu żydowi poſt naznaczony ktorego ſię nie ſpodziewał przykrzył, często nalegał u Biſkupa, aby był ochrzczony. Paweł Biſkup widząc prágnienie iego (lubo w rzeczy ſamey było zmyślone] nie chciał go dłużey odwłoczyć,

y to.

y to wszystko co do Chrztu należy, nagotował; iáko to szatę uroczystą, y Chrzcielnicę wodą poswięconą ná to nápełnił, á potym żydá samego do ochrzczenia sprowadził, gdy przy Chrzcielnicy żyd stánął, aż oto z niewymowney Opátrzności Boskiey, wodá zniknęłá nagle ze Chrzcielnice. To gdy obaczył Biskup, kazał inszey wody náláć, rozumieiąc że wodá tym meatem wyciekła, ktorym ią po ochrzczeniu wypuszczano; ale kiedy inszey wody wlano y pilnie opátrzono, aby wodá nie miálá żadnego meatu ktorędy by wycieć mogłá, żyda owego znowu do Chrzcielnice przyprowádzono, gdzie gdy on ledwie stánał, z nowu wodá tym sposobem iako y przedtym zniknęłá. Biskup to obaczywszy rzekł do owego żydá: Albo Swiętokradztwo czynisz o człowieku! albo nie wiesz że do Sákrámentu Chrztu Swiętego przystępuiesz? ná dziwowisko tego cudu, wiele się ludzi zbiegło do kościołá, z ktorych ieden poznał go, że iuż przedtym od Biskupa inszego był ochrzczony;

tego

tego tedy człowieka świádectwem, wydałá się pomienionego żyda zdrada, y świętokradztwo. Gdy się tedy do Chrztu S. trafi żyd przychodzień y nieznáiomy, lepiey go tam odesłáć gdzie go znaia, álbo tam posłáć po wiadomość gdzie iest wiádomy, á niżeli go bez takowey pilności przyimowáć.

Oprocz tego rożne bywáia rożnych żydow kondycye: iedni są tácy, ktorzy się bawiąc kupiectwem wielkie długi y summy pozaciągali, ktorych nie maiąc zkąd oddáć przychodzą prosić o Chrzest Swięty, ale długi swoie taia, spodziewaiąc się że pod pretextem Chrztu S: będą od nich wolni, albo że ich ten zápłáci, kto ich do Chrztu S. przyimuie. Po tym gdy się ochrzczą, kredytorowie z długámi się odzywáią y kościoły oto turbuią, a z tego co się ochrzcił nie masz absolute co wziąc, trzeba tedy przed czasem y w tey okazyi należycie examinowáć żydow, bo tacy nie tak dla P. BOGA, iáko dla długow zostáią Chrześcianami.

Insi żydzi bywaią tacy, ktorzy

zacią-

zaciągneli, wprawdzie długi rożne, ale kiedy przychodzą prośić o Chrzest święty, zarez te same długi na siebie wyznaią, y co komu winni rzetelnie zeznawaią, y obliguią się według mozności wypłacić pomienione długi y po chrzcie S. nie kładąc żadney obligacy albo ciężaru płacenia ich na tego, ktory ich do Chrztu Swiętego przyimuie y zaraz się oświadczaią, że nie dla tych długow, ale dla samego P. BOGA y zbawienia swego, chcą być ochrzczeni. Tacy kiedy się trafią łatwieysza iest z niemi sprawa, bo gdy długi swoie zeznaią, mogą kredytorowie uproszeni być przed Chrztem S. aby długi swoie albo darowali, albo ich umnieyszyli, albo ich muszą ustąpić, kiedy widzą że nie maią zkąd co pociągnąć.

Insi żydzi bywaią tacy, ktorzy nigdy nie myśleli ani im się śniło o Chrzcie S: ale namawiáni bywaią od inszych żydow, doświadczonych złodzieiow, ktorzy kiedy gdzie nie mogą kościołá albo klasztoru okraść, to wysyłaią z pośrzodka siebie iednego, o proszęnie

Chrztu

Chrztu Swiętego, ktory gdy ná náuce Chrześćiáńſkiey zoſtáie przeżiera wſzyſtkie mieyſcá y ſpoſoby do weśćia, á potym towárzyſzom ſwoim dáie znáć, y ták wſzyſcy rázem łátwiey złodźieyſtwá ſwego ſkutek otrzymuią. Y to ſię práktykowáło w Polſzcze po wielu Kośćiołách y Klaſztorách, ktore ći ſámi żydźi okrádli, ktorzy o Chrzeſt Swięty prośili.

Inſi żydźi trafiáią ſię tácy, ktorzy będąc w żydoſtwie kryminał iáki wielki popełnili, zá ktory áby nie byli karáni o Chrzeſt S. proſzą, á potym iák go otrzymáią, tákiemi ſą hultáiámi w wierze Chrześćiáńſkiey, iákiemi byli w żydowſkiey.

To wſzyſtko nie dla tego tu nápiſałem, ábym żárliwych Páſterzow y Mężow Apoſtolſkich odráżił od przyimowánia żydow do Chrztu S. álbo żebym ſądźił iż wſzyſcy żydźi ſą tácy, ále dla tego ábym dał przeſtrogę z iaką pilnośćią, oſtrożnośćią, y ćiekáwośćią máią być przyimowáni do Chrztu S. nie trzebá bowiem wierzyć wſzelkiemu ducho-

wi,

wi, ále káżda rzecz, według Boga powinná być należyćie zważona, áby z nagłego przyimowánia żydow do wiáry Chrześćiáńſkiey, nie było żádney ochydy teyże wierze, y uſzczerbku Kośćiołowi.

Tu ſię kto ſpytáć może kiedy ſię żyd żonáty tráfi do Chrztu S. y w rzeczy ſamey ochrzcony zoſtánie, czy może wźiąć inſzą żonę kiedy tá ktorą miał w żydowſkiey wierze, niechce przyſtąpić y niechce z nim mieſzkáć bez krzywdy Boſkiey?

Odpowiedam ná to: żyd żonáty, w rzeczy ſamey ochrzcony, może poiąć inſzą żonę kiedy pierwſza do wiáry S. Kátolickiey przyſtąpić nie chce, álbo kiedy nie chce z nim mieſzkáć bez krzywdy Boſkiey y obrázy Paná Boga. Rácya tego z Piſmá Swiętego ieſt tá: *1ma ad Corinthios 7mo. Si quis Frater uxorem habet infidelem, & hæc conſentit habitare cum illo, non dimittat illam: Quod ſi infidelis diſcedit; diſcedat: non enim ſervituti ſubjectus eſt Frater aut Soror, in hujuſmodi.* Jeśli ktory Brát ma żonę nie-

wierną

wierna, y tá zezwoli z nim mieſzkáć, niechay iey nie opuſzcza: Jeżeli záś nie wierna od niego odſtępuie, y nie chce z nim mieſzkáć niechay odſtąpi: álbowiem nie ieſt podległy poddáńſtwu áni Brát, áni Sioſtrá w tákowych rzeczách.

Tu ſię ieſzcze ſpytaſz: zyd máiący żonę żydowkę, ochrzćił ſię w ſkutku y poiął żonę Chrześćiánkę, że pierwſza żoná trwáiąca w ſwoiey wierze nie chćiáłá z nim mieſzkáć bez obrázy y krzywdy Páná BOGA: *tandem* potym żoná iego pierwſza, to ieſt żydowká, w pułroká álbo w rok po wielu reflexyách, náwraca ſię do wiáry Chrześćiáńſkiey, y chce mieſzkáć z pierwſzym Mężem: czy tedy może bydź przypuſzczona, á tá druga odrzucona?

Ná to odpowiádam, kiedy ſię żyd żonáty ochrzći, á żoná żydowká z nim mieſzkáć nie chce, áni chce przyſtąpić do wiáry Chrześćiáńſkiey w ten czás mąż iey máiący poymowáć inſzą żonę, powinien raz drugi y trzeći obwieśćić álbo obeſłáć pierwſzą ſwoię

żonę

żonę ludźmi wiáry godnemi z wiádomośćią Zwierzchnośći Duchowney, dáiąc icy znáć o tym że inſzą żonę bráć chce, ieżeli oná z nim mieſzkáć nie pozwala bez krzywdy y obrázy Boſkiey. Jeżeli tedy po troiákim nápomnieniu y obeſtániu nie pozwala z mężem ſwoim mieſzkáć, áni ſię chce do niego nákłonić, tedy w ten czás iáko wolno ieſt temu nowemu Chrześćiáninowi ożenić ſię, ták choćby potym pierwſza żoná iego náwroćiłá ſię do wiáry Chrześćiáńſkiey, y chćiáłá z niem mieſzkáć, iuż nie powinná być przypuſzczona, bo ſobie ſamá winná, że w ten czás nie chćiáłá zezwolić ná mieſzkánie, kiedy byłá od Kośćiołá y mężá nápomniona. Przy drugiey tedy żonie poiętey zoſtáć ſię powinien nowy Chrześćiánin, á pierwſza od rzucona bydź powinná, że nie ſłucháłá rády y nápomnienia Kośćielnego.

PVNKT

PUNKT XVI.

Jakiemi ſpoſobami niſzczą y ruinuią żydzi Chrześcianow?

Troiákim ſpoſobem naſz bliźni niſzczony y ruinowany bydź może: naprzod ná fortunie, potym ná ſławie, potrzecie ná życiu; żydzi tedy temi trzema ſpoſobami niſzczą y ruinuią Chrześcianow.

A naprzod ná fortunie niſzczą y ruinuią Chrześcianow temi ſpoſobami Pierwſzy: że gdzie obaczą mieſzczanina podupadłego, to u niego ſtáraią ſię o naięcie domu, tak tedy odbiorą dom naiemnym ſpoſobem, to powoiey Chrześcianinowi po kilku złotych dáią, a potym z domu wykorzęniaią: y tákim ſpoſobem wiele miaſt Chrześciańſkich w żydowſkie ſię obrociło. Drugi ſpoſob niſzczęnia Chrześcianow na fortunie maią żydzi ten, że wſzyſtkie kupieſtwa y ſpoſoby do niego Chrześcianom odbieraią, y onych we wſzyſtkim uprzedzaią lubo przez tak wiele konſtytucyi koronnych obwarowano ieſt,

aby nie mieli władzy kupiectwa we wszystkich rzeczach. J tak konstytucya Zygmunta pierwszego Roku 1538 taka iest *Chcemy oprocz tego aby żydzi nie mieli wolney kupiectwa we wszystkich rzeczach władzy, ale aby pomiarkowanie nasze w kupiectwie do szukania wiktu wszędzie w Krolestwie záchowali. Volumus præterea ut Iudæi non habeant liberam mercandi in omnibus rebus facultatem, sed modum per nos statuendum in Mercimoniis ad victum quærendum, ubiq; in Regno nostro teneant.* Podobna konstytucya stanęłá w Piotrkowie roku 1562 y Roku 1567. Także za Zygmunta pierwszego Roku 1538 w Piotrkowie, stanęłá konstytucya aby żydzi powsiach kupiectwem się nie bawili, ktora konstytucya iest taka. *Ponieważ Chrzescianom Prawa koronne kupiectwa y targow czynić we wsiach zákázuia, daleko bardziey że się to żydom niegodzi deklaruiemy, y owszem pod ciężkiemi káràmi aby się tego nie ważyli zákazuiemy pod utraceniem, y konfiszkacya wszystkich dobr według dawnego statutu. Cum Christianis Iura Regni, mer-*

caturas

càturas & fora in villis facere probibeant; multominus hoc Iudæis licere censemus, imò sub gravissimis pœnis, ne talia audeant interdicimus eis & pohibemus, sub amissione rerum omnium juxta statutum antiquum confiscandarum A słuchaią tych konstytucyi żydzi? bynamniey nie słuchaią y owszem większą oni teraz maią wolność do kupiectwa, aniżeli Chrześcianie. Są także konstytucye, aby sobie żydzi więcey nie pozwalali w kupiectwach nad to, co im pozwoliły miastá do ktorych oni za wielką prosbą y instancyami przypuszczeni, y tak konstytucyá roku 1562 iest taka. *Ne Iudæi mercaturas contra Pacta cum Civitatibus inita exerceant.* Także konstytucya roku 1567 tak opiewá. *Ne Iudæi contra pactá cum Civitatibus inita audeant mercaturas exercere. Telonia salis fodinas, Cauponas & alia Bona in Regno, neq; nomine suo neq; alterius teneant, sub pœna in statutô Sigismundi ejusdem Anni 1538.* Te wszystkie y insze podobne Prawa popadały się temi czasy, a żydzi się coraz lepiey panoszą, Chrześcianie zaś bardziey niszczeią.

 Trzeci

Trzeci sposob niszczęnie Chrześcianow na fortunie są Arendy, ktore oni co rok wyżey podnoszą, á potym kiedy sami wystarczyć nie mogą, to na Chrześcianow zakładaią wiekie długi, z okażyi trunkow bránych zaciągnione, regestrom żydowskim zwierzchnosci swieckie wierzą, exekucye do wybierania długow żydowskich surowe naznaczaia, a gdyby w nie przyszło weyrzeć bez wszelkiego fáworu, więceyby się znalázło falszu á niżeli prawdy, A daymy to żeby się żydzi kontentowali trunkiem do arendy swoiey należącym, ale oni y insze rzeczy do arendy wciągáia choćby też naymnieysze, &c. y z tych albo inszych podobnych nie dadzą Chrześcianinowi przekupować, chyba że się arendarzowi opłaci.

Czwarty sposob niszczęnia Chrześcianow máia żydzi ten, że chocby widzieli człowieká nayuboższego y niestatecznego, tedy mu trunkow dodaią, chocby też ná ostátnią kosulę, albo ná ostátni instrument rzemiesłá iego. Przez to tedy ludzie skłonni do piiaństwa,

bardziey

bardziey się do niego wkładaią a przez to y na fortunie y ná sławie y na zdrowiu giną

Piąty sposob niszczęnia Chrześcianow miią żydzi ten, że Chrześcianom pieniędzy dawaią na lichwę ktore wkrotkim czasie tak wielkie rosną, że swoie kapitały przechodzą: Chrześcianie nie mogąc wypłacić urosłey wielkiey kwoty od zastáwow swoich odpadáią a czasem possessye swoie, domy, y Oyczyznę dla tego opuszczaią y zniey wychodzą że się żydom w lichwach wypłacić nie mogą. Przez pomienione lichwy iáko gubią żydzi Chrześcianow, bardzo pieknie opisuie Joannes Pfeffercornus, z żyda Chrześcianin, ktory w ksiąszcze swoiey ktorey tytuł: *Hostis Iudæorum* tak mowi: Wiecie że żydzi pożyczaią pieniędzi ná záftawy, ktore daleko więcey ważą á niżeli pieniadze ktorych żydzi pożyczaią, aby od nich lichwę brali. J dla tego kiedy się trafi, że Chrześcianin przydzie do żyda z zastawem, żyd lubo iáwnie widzi, że Chrześcianin iest

potrzebny wzięcia pieniędzy ná lichwę, pyta ſię go iednak łágodnemi ſłowami, czegoby chciał? á gdy odpowie Chrześcianin oto mam zaſtaw, y potrzebuię ná niego abyś mi dał pieniędzy na lichwę tedy żyd bierze zaſtaw, przypatruie mu ſię, ogląda, obraca y przewraca raz y drugi, na oſtátek mowi, ten zaſtaw nie wart ieſt tey kwoty ktorey ty potrzebuieſz, nie dam ci tak wiele Odſtępuie dedy żyd od zaſtáwu y porzuca go, y pokázuie to po ſobie, iakoby nie miał dáć ną lichwę pieniędzy, tego ſię ulęknie Chrześcianin pieniędzy potrzebny, y mowi do żyda; wieleż mi tedy daſz ną ten moy zaſtaw? tedy znowu żyd obraca ow zaſtaw, przypatruie ſię z wſzelką pilnoscią á gdy go dobrze z rewiduie, naznacza dáć ná niego bardzo małą kwotę náprzykład czerwony złoty. A luboby Chrześcianinowi trzeba było więcey pieniędzy, bierze iednak y ieden czerwony złoty ztą nadzieią, że ſwoy zaſtaw prędko wykupi. Zaczaſem, co dzień bardziey a bardziey ubożeie Chrześcianin (wiem
bowiem

bowiem zapewne że kto z żydami ma ſprawę, y onym ieſt winny ledwie ſię kiedy może zapomoć] nie może wykupić zaſtáwu ſwego, y ſpodziewa ſię lepſzey fortuty. Tym czaſem wychodzi rok, á gdy Chrześcianin zaſtawu ſwego więcey ważącego niż pieniądze pozyczone nie wykupuie, tedy zaſtaw w małey ſummie uwiąziony u żyda ſię zoſtaie, ani go żyd poſkonczonym ,oku nie oddaie dłuznikowi. Jeżeli zaś przyidzie dłuznik ná przykład w dzień oſtatni roku, y porachuie ſię z żydem, tedy znaydzie od iednego czerwonego złotego znaczną przez ieden rok lichwę. A że iey niema zkąd zapłácić, prosi żyda aby mu tey ſamey lichwy, ktorey teraz nie może oddác powierzył pod tą kondycyą, żeby od tey że lichwy ktora przez rok od czerwonego złotego uroſtá, dał znowu inſzą lichwę, obawiáiąc ſię żeby zaſtáwu nie utracił. Odpowieda żyd, uczynię to ochotnie, ale potrzeba abyś więcey zaſtáwow przynioſł, y czyni to Chrześcianin: y tak czerwony złoty z lichwą w obligacyi

 zoſtáie,

zoſtáie, ſpodziewaiac ſię dłuznik że przydzie do lepſzey fortuny, co ſię iednak nie trafia, y owſzem iákom powiedział, człowiek ten im bardziey ieſt dłuzny żydowi, y z nim ma ſprawę, tym ſię bardziey od niego wywikłac nie może. Tym czatem kończy ſię drugi rok Wraca ſię Chrześcianin, nowy z żydem czyni rachunek, y znayduie tak od przyncypalney ſummy to ieſt od owego pierwſzego czerwonego złotego ktorego z poczatku pozyczył, y od lichwy od niego nalezacey, daieko większa lichwę drugiego roku, ale iey Chrześcianin y tego drugiego roku wypłacić nie może. Prosi tedy żyda tak iako y przed tym, aby pryncypalnego długu z lichwa daley mu powierzył, y żyd obiecuie ſię to uczynić, ieżeli będzie położono więcey zaſtawu, y musi to czynić Chrześcianin, to ieſt muśi dáć więcey zaſtáwu, gdyby bowiem niedał, toby pierwſze owe zaſtáwy żyd publicznie nośił po mieście dla przedania, ktora rzecz Chrześcianinowi u znaiomych y ſąśiadow ſprawiłáby
wſtyd

wſtyd y konfuzya. Przynośi tedy ná oſtátek ſam Chrześcianin do żyda potáiemnie wſzelki ſprzat domowy, y cokolwiek w domu ma, daie záſtaw żydowi tak dalece, że za ieden czerwony złoty ktorego żyd pożyczł ma zaſtáwow, na ſto czerwonych złotych; ná oſtátek gdy tak od pryncypalney ſummy, iako y od lichwy nie oddaney rosną inſze lichwy, on mizerny człowiek kiedy iuż niema nic, co by dał na zaſtaw, muśi ze wſtydu y dla wielkiego ubostwa porzuciwſzy oyczyznę, y wſzyſtko co ieſzcze miał, [naprzykład plac albo domoſtwo w ktorym ſiedział] w wielkiey nędzy y niedoſtatku opłakáne prowádzić życie, albo ieſzcze co gorſzego pozwolić żydowi, iáko często widziemy że ſię to trafia. Poty słowa Joannis Pfeffercorni, ktory będac żydem á potym Chrześcianinem, wiedział wſzyſtkie ſztuki żydowſkie, ktoremi gubią y niſzczą Chrzescianow, dla tego tu iego słowa y cále zdanie lubo przydłużſze wypiſałem, abym pokazał że to co piſzę przeciwko żydom, nie piſzę

z mego

z mego zdania y nienawiści, ale tylko to dla przeſtrogi Chrześcianom podáię, co o żydach ſami niegdy żydzi (á potym wierni Chrzescianie] napiſali.

Ażęby zaś pomieniony Joannes Pfeffercornus ſkuteczniey pokazał iáko żydzi gubia Chrzescianow przez lichwę, tedy w pomienioney kſiąſzce ſwoiey dowodzi, że ieden czerwony złoty ná lichwę u żyda wźięty, gdyby był u Chrześcianina przez lat trzydzieści ták, żeby Chrześcianin ani czerwonego złotego ani lichwy nie oddawał, ale raczey od iedney lichwy, inſze pozwalał, uczyniłby przez pomienione trzydzieści lat, czterdziesci y dwa tyſiące czerwonych złotych y oprocz tego trzydzieści y oſm czerwonych złotych.

Szoſty ſpoſob ktorym żydzi niſzczą Chrzescianow ſą korrupcye ſądow y Sędziow: kiedy ſię bowiem żydowi trafi mieć ſprawę przeciwko Chrześcianinowi, tedy gotow łożyć ná korrupcyą, choćby też naywięcey, ażeby tylko Chrześcianinow pokonał, poniżył, y zruinował. Słuchaymy co o tym

mowi

mowi Joannes Pfeffercornus z żydą Chrześcianin, ktorego słowa są te. *Na ktorych mieyscach mieszkaią żydzi, obawiać się potrzeba ażeby łagodnemi słowami y podarunkami, nie zwiedli y nie zachęcili do siebie Chrześcianow, nie tylko proste pospolstwo, ale też czasem y uczonych, aby ich pomocą y staraniem złosci y niecnoty swoie pokryli y obronili tak dalece, że ieżeliby kiedy dla kryminału albo inszego występku miał być żyd śmiercią karany; albo ieżeliby mu kiedy dobra konfiszkować chciano, znaydzie on takiego, przez siebie y swoich żydow, ktory go będzie bronił, zastawiał, y otrzyma to, że będzie uwolniony przeciwko wszelkiey sprawiedliwosci y przeciwko prawom koscielnym: aże się to dzieie dla korrupcyi pieniężney, ktoż tego nie widzi? dowodem iest tego, to samo, że na wielu mieyscach gdzie mieszkaią żydzi, ieżeli się ktoremu żydowi trafi sprawa y sąd z Chrzescianinem, rżadko przeciwko żydom staie dokret, y rzadko żyd przegraie sprawę, y owszem prawie zawsze wygraie, za pomocą y radą samy Chrzescianow, ktorzy utrzymuiąc*

pod

pod płaszczem Prawa sprawę żydowską, albo odwłoka sadu Chrześcianina na koszta wyciągaią tak dalece, że musi sprawy poprzestać; albo koniecznie to na niem wymagaią, aby był żyd uwolniony, albo żeby wygrał sprawę, iezeli iest Aktorem, Chrześcianin zas aby też sprawę przegrał, ato dla tego że żyd iest bogatszy nad Chrześcianina, y że więcey wydaie pieniędzy. Nikogo ia censurować nie chcę ani to należy do mnie, zaczym się ná mnie niki gniewać nie może, tylko lepiey żeby sam na siebie grzech wyznał, bez wątpienia bowiem pewna to iest rzecz, że się takie sprawy y sady trafiaią.

Słowa łacińskie pomienionego Autora są te. *Quibus loca Iudæi habitant, timendum est eos, & verbis & largitionibus seducere, & ad se pellicere Christianos, non vulgus modo indoctum, quin etiam doctos interdum, quorum ope & opera injurias & nequitias suas tegant & defendant, usq; adeo, ut si ob crimen & malefactum Iudæus ultimo supplicio sit puniendus, & bonorum amissione & confiscatione mulctandus, inveniet per se & per suos,*

ſuas, qui eum defendet, tuebitur & abſolvi/ obtinebit, contra jus & fas, & Eccleſiaſtica inſtituta hoc pecuniaria corruptione fieri quis non videt? cui etiam rei argumento eſt, quod in multis locis ubi Iudæi morantur, ſi Iudæo alicui cum Chriſtiano contentio, & judicium ſit raro contra Iudæum pronuntiari, atq; ipſum cadere à Caſa; imò fere ſemper evadere victorem auxilio & conſilio Chriſtianorum, qui foventes ſimulata Iuris ſpecie cauſam Iudæi, aut mora Iudicii & impenſis Chriſtianum fatigant, ut cogatur deſiſtere: aut omnino efficiunt, ut abſolvatur Iudæus, aut vincat ſi Actor eſt, condemnetur Chriſtianus, ſcilicet quia ditior eſt Chriſtiano Iudæus, & plus expendit pecuniarum. Neminem ego noto, nec id meum eſt, quare mihi jure iraſci nemo poteſt, niſi de ſe prius confiteatur. Talia quippe fieri non ambiguum eſt. Kto czytał Proces kryminalny W. Jmci. X Zuchowſkiego Officyała Sendomirſkiego, tam ſię doczyta, iak wiele pracowali Sędziowie Chrześcianſcy o uwolnięnie żydow, chociaz ſzło o wylanie niewinney krwi Chrześciańſkiey; y iak wiele żydzi łożyli na korrupcye.

Sio-

Siodmy ſpoſob ktorym żydzi niſzczą Chrześcianow ieſt zruinowanie ná ſławie, iáko bowiem żydzi według talmudu ſwego maią Chrześcianow za Poganow, zá beſtye y za nierozumne bydlęta, tak im też nigdzie ſłowa dobrego nie dadzą, ale iako mogą tak ich ſzkáluią.

Oſmy ſpoſob ktorym żydzi ruinuią Chrzescianow ieſt zdrada na życiu: y tego dowodzić nie potrzeba, bo to ieſt iáwna rzecz z tego ſamego, że co rok Rabini żydowſcy dzieci Chrzesciańſkie zabiiaią, krew z nich wyciſnioną, wſzyſtkim inſzym żydom rożdáią: iako ſię káżdy tego doczytáć może z Dekretow Trybunalſkich wyżey przywiedzionych Potwierdzić ſię to może przykładem ktory w ſwoiey Teologii piſze Joannes Clericatus. Ze pewny żyd choruiac znacznie, uczynił ſlub zábić oſmiu Chrześcianow ieżeliby był zdrowy, iák tedy ozdrowiał, począł ślub ſwoy wypełniáć, ale anizeli do zábicia oſmego Chrześcianina przyſzedł, poſtrzeżony ieſt w tym kryminale, potym poimany y ná torturach przyznał ſię do okrucieńſtwa ſwego,

tak tedy przez dekret obieſzony zoſtał. Ze zaś w ten czas kiedy iuż ſtał ná drabinie przy ſzubieńicy, inſzy żyd przyſtąpił, y rękę w gorę podniożſzy zachęcał go y potwierdzał w tym, aby w wierze żydowſkiey umierał: tedy Kardynał Poſeł, tego żyda drugiego do więźienia wtrącić kazał, y dzieſięć tyſięcy ſzkutow, to ieſt naſzych ſtotyſięcy, za kárę wyliczyć náznaczył, temi tedy pieniędzmi Dzwonica kośćiołá káthedralnego ſtanęła. Ten żyd obieſzony oſmiu tylko Chrześcianow zábić ślubował, inśi zaś żydzi choć nie ślubuią, wiele Chrześcianow zabić maią, iednakże ich wiele to czarami to truciznami to inſzemi ſpoſobami zábiiáią, y tego ſobie za grzech nie máią bo onych tak Rábinowie y Talmud ich uczy, według ktorego wolno im dobra Chrześcianow ruinować, czy to zdradą czy gwałtem, czy kradzieżą: wolno im także ſtárać ſię o śmierć Chrześcianinowi, y choćby zkąd przypadkiem ſpadł Chrześcianin, tedy żyd to widzący nie powinien go ratować, ale ieſzcze głębiey popchnąć iáko ſię wyżey pokazało. Z tego

Z tego wszystkiego argumentuię przciwko żydom tak: Ta wiára iest zła y fałszywa, ktora bliźniego swego niszczy na sławie, honorze, fortunie y życiu: y tego samego nie ma sobie za grzech. Ale wiara żydowska niszczy y ruinuie bliźniego (to iest Chrześcianow, na sławie honorze fortunie y życiu iáko się wyżey pokazało y tego wszystkiego żydzi nie maia sobie za grzech, bo ich Talmud tak uczy y w tym ich dyspensuie. Zaczym wiará żydowska iest zła y fałszywa.

PUNKT XVII.

Jako P. BOG skarał pokolenia tych żydow ktorzy plwali ná Chrystusa Pana.

Ná to odpowiedam następuiaca Historya. Pisze Franciszek Rychordy, że w Sámarnie miescie Jndom przyległym, żyd ieden chcac tam poiac corkę drugiego bogatego żyda, Łuzytans rzadzcę tego miasta o to prosił, aby mu do tego pomogł, obiecuiac mu go czym znacznym odwzdzieczyć.

Więc

Więc tedy Luzytan zawołał do siebie Rodzica corki owey, y ſtręczył ią za pomienionego żyda. Lecz Rodzic żadną miarą ná to pozwolić nie chciał, dla nieznoſney iedney wady tego żyda, ktory ſię o iego corkę ſtarał. Albowiem że był zrodzaiu owych żydow, ktorzy za to, iż na Chryſtuſową twarz plwali, do tychczas od BOGA ſkaranie w ſwoich potomſtwach maią, że gdy ktory z nich plunie, plwocina ſię ná iego twarz wraca; y żyd on miał tęż wadę; ſłyſząc to Luzytan, przyzwawſzy go do ſiebie, gdy mu kazał na źiemię plunąc, y obaczył że ſię plwocina na iego trwarz wrociłá, dał pokoy wſzyſtkiemu, y corki owey iuż więcey za niego nie ręczył.

Jeżeli pewnych czáſow ſpada krew na potrawy żydowſkie? Odpowiedam, że pewnych czaſow ſpada krew na potrawy żydowſkie, y one iáko rdza zaraża, y tey prawdy dowodził przed Trybunałem Lubelſkim Jmc. *Pan* Derengowſki, po Hebrayſku z kſięgi piſaney, co y ſam Rabin muſiał czytáć, y przyznáć;

Dowodził także iaką modlitwę mowią nad krwią Chrześciańſką, z dzieci niewinnych wytoczoną, iáko ſwiadczy Jmć X. Stefan Zuchowſki Archidyakon y Officyał Sendomirſki, w kſiążce ktorey tytuł Proces kryminalny pag: 286. Ani ſię temu dziwować potrzeba, że z dopuſzczenia Boſkiego krew ſpada ná potrawy żydowſkie: oni bowiem tak być nie mogą bez krwi Chrześciańſkiey iáko bez potraw, oni tak pragną krwi Chrześciańſkiey iáko potraw, zaczym aby ſię kiedyżkolwiek tą krwią naſycili, BOG ią w potrawy ich ſpuſzcza cudownie, ná ukaránie złości y okrucieńſtwa żydywſkiego. Dla iákich zaś przyczyn pragną y potrzebuią żydzi krwi Chrześciańſkiey, obſzernie to wypiſuie W. X. Stefan Zuchowſki w kſiąſzcze wyżey wſpomnioney, dokąd odſyłam Czytelniká.

Jeżeli żydzi mogą prowadzić ciała umarłych ze ſpiewaniem? Odpowiedam że nie mogą, bo tego zákazało Concilium Narbonenſe Cap. 9. *Hoc ante omnia decretum eſt, ut Iudæis non liceat*

corpus

Corpus defuncti deducere psallendo, sed ut eorum habuit mos & consvetudo antiqua, corpus deducant & deponant.

Jako kościoł Boży przeklina y wyklina takich, ktorzy żydom fawory, protekcye, y obrony daią? słuchaymy w tym Concilium Toletańskiego czwartego, ktore w Rozdziale 58 tak mowi: *Wielu dotych czas z kápłánow y swieckich ludzi, biorąc od żydow podarunki, niedowiarstwo ich swoią obroną utrzymywali: ktokolwiek tedy po tym Biskup albo inszy Duchowny, albo swiecki, da im pomoc przeciwko wierze Chrześciańskiey, albo dla podarunku, albo dla faworu, ten prawdziwie iáko Poganin y świętokradzca y iáko wyklęty do Kościołá Katolickiego niech będzie odłączony; od krolestwa Bożego: bo godna rzecz iest, aby od Ciałá Chrystusowego był odłączony, ktory nieprzyiaciołom Chrystusowym Patronem, albo obrońcą się stanie. Multi quippe hucusq; ex sacerdotibus atq; Laicis, accipientes a Iudæis munera perfidiam eorum patrocinio suo fovebant. Quicumq; igitur deinceps, Episcopus, sive Clericus, sive sæ-*

 cularis;

cularis, illis contra fidem Christianam suffragium, vel munere, vel favore praestiterit, verè ut profanus & sacrilegus anathema effectus, ab Ecclesia Catholica, & Regno Dei efficiatur extraneus, quia dignum est ut a Corpore Christi separetur, qui inimicis Christi Patronus efficitur.
Ktorzy tedy faworyzuią y dáią protekcye żydom przeciwko Chrzescianom, niech sobie przypomnią tę klątwę Concilium Toletańskiego, y niech wiedzą że są podległemi, y oprocz tego bardziey ciężko y śmiertelnie grzeszą kiedykolwiek Chrzescianow porzuciwszy, żydom łáski swoie y fawory świadczą. Trzebaby tę klątwę Concilium Toletańskiego intymowáć wszystkim Grodom, Trybunałom, y ktorymkolwiek inszym sądom; trzebaby ią napisáć po wszystkich księgach Woiewodztw, Ziem, powiátow, Zamkow, Dworow y Magistratow, á cowiększa trzebaby ią rytowáć na sercach wszystkich Chrześciánskich Sędziow, ażeby się ná nię zapatruiąc, y onę codziennie w sercu czytaiąc, mogli się utrzymác od swiadczenia

nia faworow, nieprzyiaćielom Chrystusowym.

Jeżeli żydźi do wiáry Chrześćiáńskiey náwroceni, mogą záżywáć wolnośći y prerogátyw Szláchecckich?

Odpowiedam: żydźi do wiáry Chrześćiáńskiey náwroceni, mogą záżywáć wolnośći y prerogátyw álbo praw Szláchecckich, bo im to iest pozwolono przez Konstytucyą roku 1767. gdźie ták się znáyduie: *Żydźi oboiey płci do wiáry Chrześćiáńskiey náwroceni, wolnośći y praw Szláchecckich záżywáią y potomstwo ich. Judæi utriusq; sexus ad fidem Christianam conversi, libertatibus & prærogativis nobiliũ gaudent, & proles illorum.* Ztąd niech się tu náuczą ći, ktorzy żydow do wiáry Chrześćiáńskiey náwroconych pośponuią, y uromotnemi przezwiskámi konfunduią, że to niesłusznie czynią: tácy bowiem przez Chrzest Swięty porownáni są z inszemi práwowiernemi Chrześćiánámi, y przez Konstytucyą Seymową do praw Szláchecckich przypuszczeni: co dla tego Rzeczpospolita Polska uczyniłá, áby

tym bárdźiey żydow do náwrocenia śię záchęćiłá.

Jeżeli Rábini álbo ktorzykolwiek inśi ſtárśi żydowſcy mogą śię názywáć Duchownemi? Ani żeli ná to odpowiem, wiedźieć potrzebá: że do tey śmiáłośći przyſzli żydźi w Polſzce, iż śię ważą názywáć Duchownemi, nie tylko uſtnie ále ná ſądách, Dekretách, y inkwizycyách ſwoich, tákim śię imieniem názywáią. Odpowiedam tedy ná pomienione pytánie, że Rábini y ktorzykolwiek inśi ſtárśi żydowſcy, nie mogą y nie powinni śię nazywáć Duchownemi. Rácya tego ieſt tá: ten tylko náżwáć śię może Duchownym, ktory álbo ma iáki chárákter Duchowieńſtwá, náprzykład Biſkupſtwo lub Kápłáńſtwo, álbo ktory ma iaki ſtopień ſtanu Duchownego, náprzykład pierwſze święcenie lub *Ima tóſurá*, Profeſſya Zakonna, y przyięćie Hábitu Zakonnego &c. Ponieważ tedy Rábini y ktorzykolwiek inśi ſtárśi żydowſcy, nie máią żadnego chárákteru Duchowieńſtwá, bo dla zábićia Meſſyaſzá, iáko Kro-

ko Krolow ták Biskupow y Kápłánow utráćili, (iáko to wyżey się pokazáło:) záczym Rábini y ktorzykolwiek stárśi żydowscy, nie mogą się zwáć Duchownemi. Jáko bowiem Predykánt Luterski od Dźiedźicá álbo Possessorá iákichkolwiek dobr y od pospolstwá postánowiony nie może się názywáć Duchownym, bo Dziedźice, Possessorowie, y pospolstwo Luterskie, nie máią władzy do dawánia chárákteru Duchownego, bo oni sami są ludźie świeccy y laicy: ták Rábini álbo ktorzykolwiek inśi stárśi żydowscy, od Dźiedźicow y Possessorow Chrześćiáńskich, álbo od pospolstwá żydowskiego wysadzeni, nie mogą się názywáć Duchownemi, bo Dźiedźice y Possessorowie Chrześćiáńscy, y pospolstwo żydowskie, nie ma władzy konferowánia godnośći Duchowney. Kiedykolwiek tedy Rábini álbo ktorzykolwiek inśi stárśi żydowscy názywáć álbo pisáć się będą Duchownemi, záwsze o to powinni być surowo karáni, bo to iest przećiwko honorowi, powadze, y prerogátywom stanu Duchownego.

PUNKT

PVNKT XVIII.

W ktorym się pokázuie świeży przykład bluźnierstwá żydowskiego przeciwko BOGU, y wielkiego okrucieństwá przećiwko tym ktorzy się z błędow żydowskich do wiáry Swiętey Kátolickiey náwrácáią:

LUbo w punktách wyżey podánych dosyć się pokazáło żydowskich bluźnierstw, przećiwko BOGU y Chrystusowi Pánu, iednákże dla pokazánia lepszego wrodzoney ich záiádliwośći przećiwko Chrystusowi Pánu prawdźiwemu BOGU y Człowieku, y przećiwko cáłemu Imieniu Chrześćiáńskiemu, zdáło mi się tu przytoczyć świeże bluźnierstwo y okrućieństwo żydowskie.

Przed kilką lat pewny żyd zá osobliwym nátchnieniem Boskim, uznáwszy y porzućiwszy błędy żydowskie, przyiął Wiárę Swiętą Kátolicką Greckiego

kiego Nabożenſtwa z Swiętym Kościołem Rzymſkim ziednoczonego, y ochrzczony ieſt w Kościele S. Jerzego Zakonu S Bażylego wielkiego: po przyiętym Chrzcie S. ſprawował ſię y żył we wſzyſtkim po Chrześciańſku, y nazwany był Jan Filipowicz. Agdy pewnego dnia po nabożeńſtwie wieczornym, tenże Jan Filipowicz Neofita, wracał ſię z Cerkwi Lwowſkiey do rezydencyi albo domu ſławetnego Łukaſza Wiſniowſkiego, u ktorego ſię malarſtwa uczył, tedy pewny żyd imieniem Moſzko, zaproſił go zdradliwie do ſiebie, y onego rożnemi dyſkurſami zabawiał Gdy go tedy, to ieſt Jana Filipowicza neofitę pomienionemi dyſkurſami zabawia, aż oto nagle przyſzli inſi żydzi, to ieſt Chaim Leyzorowicz, Chaim Jckowicz, Oſzya Jckowicz, y wziąwſzy między ſiebie Jana Filipowicza neofitę onego do kamienicy Chaima Rabina zaprowadzili y do ſklepu potaiemnego zawiodſzy, onego namawiali aby odſtapił wiary Chrześciańſkiey; ieżeliby nie chciał odſtapić to go zabić deklarowali y zaraz go z ſukien Pol-

ſkich odarli, potym obraz P. JEZUSA ukrzyżowanego ná drzewie wyrznięte-go ktory miał ná ſobie Jan Filipowicz, niewierny Leyzorowicz ná ten czas Rabin zapaliwſzy ſwiecę woſkową, ſpa-lił y oſtátek rzuciwſzy ná ziemię nogámi deptał, ſtraſznie bluźniac tak przeciw-ko BOGU Stworzycielowi náſzemu, iáko przeciwko P. JEZUSOWI ukrzy-żowanemu, y obrażowi iego; ná oſtatek y przeciwko S. Wierze Kátolickiey. Niewierny zaś Cháim Jckowicz y Q-ſzya Jckowicz, będąc tęgo wſzyſtkie-go uczeſtnikámi, nie kontentowali ſię pomienionym bluznierſtwem y pode-ptaniem krucifixa, ale ná większa wzgar-dę Sákrámentow Chryſtuſowych, ob-nażywſzy pomienionego Jana Filipo-wicza, wodą ciepłą Chrzeſt S. zniego zdymowali y obmywali, y przytym ob-mywaniu rożnę bluznierſtwa y zabo-bonne ſwoie ceremonie czynili. Skon-czywſzy ſwoie bluznierſtwa y zabobo-ny tedy pomienionego Jana Filipowi-cza w tymże ſklepie albo piwnicy zam-kneli, y tam go przez niedziel cztery

potáie-

potáiemnie trzymali, a potym chcac go do Chocima wywiesc, naprzod go do miásteczka Drobromilá, potym do Drochobyczy á ná ostátek do Miásteczka Strusowa wywieźli w tym tedy Strusowię gdy się zabawiał Jan Filippowicz przedtym Neofita y Chrzescianin, a potym Apostata y powtornie żyd, za sprawa wyżey wspomnionych Rabinow; tedy to sławetny Jacko z Jaryczowa Szewskiego konstu człowiek poznawszy, dał o nim znáć do Dworu że on przedtym będac Chrześcianinem teraz iest żydem: wzięty tedy iest od zwierzchnosci Dworskiey, y náprzod do Monasterza Unieiowskiego, potym do Lwową y do więźienia Grodu Lwowskiego w błędach żydowskich trwaiac iest oddany, ale gdy w więźieniu badąc znowu łaska Boska obiásniony został, powtornie się błędow żydowskich wyrzekł, y wiarę S. Chrześciańską przyiał: iednakże aby się tak wielkiego kryminału insi ná potym nie ważyli dany iest ná tortury, ná ktorych wyznał iáko od Rabinow żydowskich był

przy-

przymuszony do odstąpienia wiáry Chrześciańskiey, y iáko przytym odstąpieniu bluznili żydzi krucifix, y iáko z niego Chrzest S. zdymowali, co się iuż wyżey opisało. Po wypełnionych torturach y po dobrowolnym wielorakim zeznaniu iáko go żydowscy Rabini do odstąpienia wiary Chrześciańskiey przymusili, iáko rożne bluznierstwa przeciwko Chrystusowi y wierze S. Chrześciańskiey czynili, Dekretowany iest ná smierć, aby mu szyię ucięto y ciáło po śmierci spalono. Rabini zaś żydowscy ktorzy Jana Filipowicza do Apostazyi przymuśili tak są dekretowani: naprzod niewiernemu Chaimowi Leyzerowiczowi te ręce obiedwie ktoremi krucifix spalił, uciąć kazano, y oblepiwszy we smołę wrzącą one publicznie ná Rynku spalić: po spalonych rękach kazano temuz nogi obiedwie uciąć, y ciáło tak obcięte pod szubienicą na popioł spalic. Niewiernym zaś Chaimowi Jckowiczowi, y Oszya a Jckowiczowi Rabinom, y Moszkowi żydowi, naprzod kazano ięzyki

tyłem

tyłem wyciagnac, á potym pod szubie-nicą cwiertowáć, y ciała ich ná stosie na to zgotowanym ná popioł spalić, ná ostatek Dobra tych niewiernych żydow konfiszkowano, y iednę część ich ná fortyfikacyą Miastá Lwowa, á drugą ná wystawienie figury z ciesanego kámienia, przed Cerkwią Lwowską w Mieście będąca, ná cześć y chwałę Pana JEZUSA ukrzyżowanego Dekretem Grodzkim Lwowskim naznaczono. A że to wszystko nie iest prosta powieść albo bayká, ale rzetelna y nieomylna prawda, przywodzę tu zaraz Dekret Grodu Lwowskiego, ktory był ferowany przy obecności y assystencyi J. O. Janusza Korybuta Xiążęcia Wiśniowieckiego Kasztelana Krákowskiego, y przy J. W. Janie Stanisławie Jabłonowskim Woiewodzie y Generale Ziem Ruskich, Stefanie Humieckim Woiewodzie Podolskim, Stanisławie Potockim Strażniku W. Xięstwa Litewskiego iáko sędziach tey sprawy w roku 1728. Dekret tedy pomieniony tak opiewa.

Actum in Castro Inferiori Leopoliensi,

ensi, in Judiciis Terminorum Tactorum seu recentium Criminum currentibus, Feria quarta post Dominicam Exaudi proxima; Anno Domini 1728.

In causa & actione Judiciaria infra scripta, coram Castrensi Capitaneali Leopoliensi Officio Terminorum Tactorum Judicio, inter Instigatorem Officii præsentis Generosum Antonium Wyszpolski, ex munere Instigatoriatus sui Delatorem & Actorem, atq; Ingenuum Ioannem Filipowicz Neofitam incarceratum, ac de crimine infra scripto redarguum, juxta Propositionem Feria secunda, pridie festi Sanctorum Fabiani & Sebastiani Martyrum, Anno Domini millesimo septingesimo vigesimo Octavo; factam Tenoris sequentis. Proposuit judicialiter Instigator Officii præsentis Generosus Antonius Wyszpolski, de munere Instigatoriatus sui Delator & Actor, contra Ingenuum Ioannem Filipowicz Neophitam incarceratum; & redarguum pro eo. Quia ille in Judaica perfida natus existens gente liberè ac spontaneè gratiâ Spiritus Sancti instante, post Fidei Catholicæ Romanæ Ritus Græci Uniti voluntа-

voluntarium amplexum, ſacroq; Baptiſmi Fonte in Monaſterio Leopolienſi Ordinis S. Baſilii Magni ad ædes Sancti Georgii ſuſcepto, ac non modico temporis interſtitio in Religione Catholica conſtanter exiſtendo, tandem imbutus omni Fidei Catholicæ ſcientiâ, ad priorem ſui ſtatum, nempe Iudaiſmum deliberatâ mente, calcatâ Fide Romana redire, ac in Ejusmodi Apoſtaſiæ ſtatu, nimioq; errore, usq; ad Captivitatem & incarcerationem ſui perſeverare auſus eſt, pro quo illicito auſu & crimine, pœnas exemplares per ſententiam Officii ejusdem irrogandas in ſe traxit. Pro quibus extendendis & decernendis inculpatus eſt. Propoſitione eadem de præmiſſis latius oretenus, circa acclamationē ac incidentiam Cauſæ in Iudicio facta enarrante. In termino itaq; illo peremptorio, ex vi memoratæ Propoſitionis incidenti & provenienti, Partibus utrisq; & quidem Actorea Generoſo Wyſzpolſki Officii præſentis Inſtigatore, ac aliis, ſuo ac aliorum Actorum nomine perſonaliter, tum Ingenuo Ioanne Filipowicz Neophita incarcerato, ſtatuto perſonaliter, comparentibus,

rentibus, & secum judicialiter contravertentibus. Quarum Officium Castrense Capitaneale Leopoliense, Terminorumq; tactorum, Iudicium controversiis Partium exauditis. Quoniam incarceratus de Crimine sacrilegii & Apostasiæ redarguebatur, proinde suspensa decisione Causæ, Incarceratum ad Iudicium suum statutum ad libera confessata coram Generoso Officii sui Vicesgerente in instanti deponenda destinaverat; post quæ peracta vel non, Terminus ex eodem Regestro, seu ad continuationem causæ ex eadem Inscriptione conservatus fuerat peremptorius, Decreto eodem Feria secunda pridie Festi, SS. Fabiani & Sebastiani Martyrum Anno Domini millesimo septingentesimo Vigesimo Octavo, lato, latiori existente. Demum sub altera Propositione contra eundem Incarceratum, Feria quarta post Dominicam Cantate, proxima, Anno eodem Millesimo septingentesimo Vigesimo Octavo, subsecuta est tenoris sequentis. Proposuit judicialiter Instigator Officii præsentis ejusq; Delator, Famatus Seman Krzyżanowski, in & contra Ingenuum Ioannem

Filipo-

Filipowicz Neophitam Incarceratum, & de crimine infrascripto redargutum pro eo: Quia ille Iudaica ac perfida natus existens gente, liberè ac spontaneè spiritus Sancti gratia instante, post Fidei Catholicæ Romanæ Ritus Græco uniti voluntariè amplexum, sacroq; Baptismi Fonte in Monasterio Leopoliensi Ordinis S Basilii Magni ad ædes S. Georgii suscepto, non modico temporis interstitio in Religione Catholica constanter existendo. Tandem imbutus Fidei Catholicæ scientiâ, ad priorem sui statum Iudaicum deliberato animo, Fide eadem Catholica orthodoxa Romana calcata; redire ac in ejusmodi Apostasiæ statu, nimioq; errore, usq; ad captivitatem & incarcerationem sui perseverare ausus est; quo taliter illicito ausu suo pœnas criminales & exemplares juxta qualitatem delicti per sententiam Officii ejusdem irrogandas in se traxit, pro quibus super eodem decernendis & extendendis inculpatus est. Propositione eadem de præmissis latius oretenus circa incidentiam causæ Iudicio facta obloquente. Quo in termino peremptorio, tam ex vi memo-

 rati

rati Decreti, conservationisq; Termini, quàm Propositionis subalternæ incidentis Partibus utrisq; & quidem Honorato Semione Krzyzanowski Actore personaliter, atq; Ingenuo Filipowicz incarcerato & ad Iudicium suum adducto personaliter comparentibus, & secum judicialiter controvertentibus, Officium Castrense Capitaneale Leopoliense, Terminorumq; Tactorum Iudicium, protunc controversiis partium earundem, tam Instigantis quam etiam incarcerati, in Iudicio suo statuti exauditis, ad lectionem Cōfessatorum libere per incarceratum primo coram Generoso Burgrabio Castri præsentis circa incarcerationem depositorum, secundo ex Decreto Iudicii sui coram Generoso Vicesgerete Officii sui, per eundem de Apostasia & Sacrilegio inculpatum, itidem libere depositorum, condescenderat. Quibus lectis & per omnes circūstantias trutinatis, cum iterata atq; iterata vice ad Iudicium suum ex adducto eodem incarcerato, diligenter per omnes circumstantias examinatis, suspensa finali decisione Causæ, ad majorem indagationem rei veritatis, enucelationemq; ac convictionem de crimine

læsæ Majestatis Divinæ, & enormis Blasphemiæ in Regno Catholico nunquam practicatæ, & utinam non practicandæ, confessatis præmissis liberis inculpatorum & redargutorum, eundem Ioannem Filipowicz incarceratum sacrilegum, & in Apostasia non parvo intervallo temporis perseverantem, ad corporalem Inquisitionem per Publicum Iustitiæ ministrum, trino tractu, trina ustione, ac admotione candentis ferri, in præsentia Instigatoris Officii ac Partis Instigantis, seriò & strictissimè in instanti eliciendam & expediendam destinaverat; Antequam vero ad executionem venerit, Generosus Instigator in eductione de carceribus, denuo ex incarcerato Ioanne Filipowicz Inculpato, libera confessata atq; iteratis vicibus excipere debuerat. Pro qua facienda executione Decreti præsentis, eundem Inculpatum Filipowicz ad Officium subcastrense Leopoliense, remiserat. Post quam expeditam Inquisitionem, ad ulteriorem prosecutionem causæ ex eodem Regestro conservaverat Terminum peremptorium, Decreto eodem Feria Quarta post Dominicã

 Cantate

Catate proxima, Anno Domini Millesimo septingentesimo Vigesimo Octavo latius in se sonante. Tandem Feriâ sextâ post Dominicam Rogationum proxima anno eodē, ex vi præinsertæ Conservationis Termini, Partibus & quidem Honorato Semione Krzyzanowski Actore personaliter, atq; Ioanne Filipowicz incarcerato & ad Iudicium suum adducto, personaliter comparentibus, & secum Iudicialiter controvertentibus. Quarum controversiis hocce Idē Iudicium exauditis, ad lectionem confessatorum, tam coram Generoso Instigatore Officii præsentis circa eductionem ex carceribus Inculpati Ioannis Filipowicz, quā ante corporalem Inquisitionem corā Officio subcastreasi Leopoliensi per eundem inculpatum Ioannem Filipowicz, libere depositorum ac per trinam tractionem, & trinam ustionem elicitorum ac exactorum condescenderat. Quibus lectis ac cum confessatis primo circa incarcerationem Inculpati coram Generoso Burgrabio Castri præsentis, post vero ex mente Decreti Iudicii sui, corā Generoso Vicesgerente Officii libere depositis, per omnes circumstantias

cunctan-

cunctanter & deliberatè comprobatis examinatisq; ac ... Quandoquidem ex iisdem confessatis inquisitioneq; corporali ac oris proprii trina vice in Iudicio suo constanti, nec immutata confessione manifestè ac luculenter patebat, Ioannem Filipowicz in Iudaismo natum, libere ac spontaneè instinctu spiritus S. Fidem Orthodoxam Romanam Ritus Græci prævia instutione in Monasterio Leopoliensi Ordinis Sancti Basilii Magni ad ædes Sancti Georgii sito, sacrum Fontem Baptismi suscepisse, in eademq; Fide Romana Ritus Græci per trinum Quartuale anni circa Levantem honoratam Iulianam Wisznie wska Honorati Lucæ Wiśzniowski Consortem, Conjuges, artem picturæ exercentes hic in Castro inferiori Leopoliensi commanentes, experientiam ejusdem artis pingendi imbuentem permansisse. Certo vero tempore post egressum de Ecclesia Ritus Græci uniti, intra mœnia Civitatis præsentis Leopoliensis sita, expletamq; Devotionem vespertinam transmigrando, [quæ platea Ruska vocitatur ad plateam Zarwanska nuncupatam tendit] blando

sermone cujusdam Iudæi Moszko nominati, superadvenientib9 Infidelib9 Chaim Leyzorowicz Rabino protunc Synagogæ Leopoliensis, atq; Chaim Rabino Kamionacensi, tum infideli Oszya taliter vocitato, licet quidem invitus ad lapideam infidelis Chaim Rabini, ab eisdem suprascriptis infidelibus Iudæis adductus sit, in eademq; lapidea per quatuor septimanas detentus in fornice, ac post in Oppidum Dobromil evocatus, demum ad Oppidum Drohobycz, deinde ad oppidum Strusow transmissus sit, nihilomin9 deliberato tanto interstitio temporis, animo redeundo ad vomitum, profanum Iudaismum reassumpsisse, & in eodem sacrilegio & Apostasiæ commisso crimine, inter Christianos existendo, non tamen de vi, ac si sibi illata per Iudæos conquerulando, neque auxilio Christianorum invocato, sed magis infidelium Iudæorum deceptioni, sacrilegam & Apostaticam mentem suam applicando, adhæsisse, ac in eodem crimine Apostasiæ perseverasse, in hocq; nefando continuato crimine per Famatum Ilko de Lyczow, sutorē in Oppido Strusow sub tempus nundinarum

rum

rum cognitum deprehensumq; & ad Curiam ejusdem Oppidi Strusow adductum, deinde ad Monasterium Unioviense remissum, mox inde in Civitatem præsentem Leopoliensem transmissum, ad carceresq; Castri præsentis in statu Iudaismi perseverantem traditum esse. Proinde Iudiciũ illud resolvendo suspensiones per anteriora Decreta Iudicii sui factas, pro ejusmodi scelesto sacrilegii ac Apostasiæ. patrato crimine, Ioannem Filipowicz pœnas criminales infrascriptas succubuisse, ac promeruisse adinvenerat. Et licet tanto scelesto crimini pares imo exemplares, ut cæteri à similibus arceantur, promeruerit pœnas, nihilominus eo in consideratione habito, quod Idem Ioannes Filipowicz, ut ex confessatis & Inquisitione corporali patuit, invitè Animo Iudaismum perseverare attractus, quam etiam Fidem Romanam Ritus Græci in sacro Baptismi Fonte acceptam, tam in Carceribus, quam suo corã Iudicio, Inquisitionibus corporalibus, firmiter et tenacissimè ejurando progressum suum conservabat, palamq; ac per expressum se Christianum & Catholicum esse, ac

in hac Fide Orthodoxa Ritus Græci, etiam supplicium subire, moriq; profitebatur, & constanter voluntatem suam explicabat, Judicium ad mitiores condescendendo, pœnas superius adnotatum Ioannem Filipowicz capite plectendum, corpus verò ejus ex sangve rogo ad id, in loco suppliciorum furcæ præparando comburendum, prævia tamen per Famatum Krzyzanowski Delatorem & Instigatorem, una cum duobus Christianis fide dignis Juratoria convictione, in eam Juramenti Rotham: Quia Ioannes Filipowicz uti sacrilegus & in Apostasia Iudaismi protunc perseverans, pœnarum criminalium videlicet plectendi Capitis ac cremandi ejus corporis est reus, Deo ita ipsos adjuvante, sententiaverat: ad quod præstandũ convictionis Juramentum, Judicium illud ministerialem Regni Providum Franciscum Zdrotowski Judicii sui apparitorem addiderat. Quod juramentum convictionis, siquidem Honoratus Senian Krzyzanowski Delator, Generosus Ioannes Lubicz Buracki, Ingenuus Stephanus Dobranski, observata juramentorum solemnitate, flexis ad Ima-

ginem

ginem Crucifixi JESU Christi genibus rothisanti illud sibi suprascripto Ministeriali judicii sui apparitore præstiterant, realiterq; executi erant. Proinde Iudicium eundem Ioannē Filipowicz pro executione Decreti ejusdem, per publicum Iustitiæ Ministrum ad Officium subcastrense Leopoliense, in instanti perficienda remiserat. Jam vero contra infideles Chaim Leyzerowicz, anteactum, Chaim Kamionecki præsentem, Synagogarum præsentium Rabinos, atq; infideles Oszya & Moszko taliter vocitatos uti complices, Blasphematores Majestatis Divinæ, ac Imaginis JESU Christi Crucifixi Salvatoris Nostri, calamo vereniti non concessos exprimere contumelias, & læsiones per eosdem sceletlos Iudeos, causam etiam per Instigatorem publicum, sive Officii Castrensis Capitanealis Leopoliensis dirigere mandaverat. Decretis suprascriptis in Iudiciis currentibus terminorum Tactorum latis, in se præmissa fusius sonantibus, agitata. Demum ex vi præsentium Propositionum Decretorumq; memoratorum, Iudicium præsens Capitaneale Leopoliense, juxta suā Propositionē

seu

seu Citationem verbalē, Tenoris sequentis. Actum in castro inferiori Leopoliensi feriâ tertiâ post Dominicam Exaudi proxima, Anno Domini 1728. Ad Officium & Acta præsentia Capitanealia Leopoliensia personaliter veniens Ministerialis Regni Generalis Providus Franciscus Zdroiowski, Officii præsentis Apparitor, in vim suæ veræ ac fidelis Relationis, palam publicè liberèq; recognovit, se propositionis infra scerptæ contra infra scriptos judæos citatos tenoris sequentis. Proposuit Iudicialiter Generosus Antonius de Wyszpol Wyszpolski Instigator Iudicii præsentis Actor in & contra Infideles Iudæos Moszko bin Leopoli in platea Zarwanska nuncupata manentem, Chaim Rabinum Camionecensem, ejusdem nominis Chaim Rabinum Terrestrē Leopoli manentē & Oszyā Fratrē dicti Rabini Camionecensis, tū Drohobicensem, Dobromiliensem, Strusoviensem Rabinos & Seniores, aliosq; eorum complices ipsis melius de nominibus & cognominibus notos pro eo Quia illi & præcipue de nominibus specificati Rabini innato odio & rancore contra fidem Sanctã Catholi-

Catholicam ducti, Ingenuum Ioannem Piłłpowicz de gente Hæbrea neobaptizatum, ex Ecclesia Ruthenica Catholico Unita, hic in Civitate Leopoliensi sita, vespertinaq; devotion. hospitium redeuntem, ad lapideã Residentiam sui in platea Iudaica sitam, violentis manibus arripuerunt, arreptum in cellarium subterraneum ibidem situm adduxerunt, adductum de suscepto sacro Baptismate, ne id amplius profiteatur & perseveret, etiam sub machinatione in vitam ejus adhortati sunt, deinde superstitiosas suas ceremonias ac incredulas super eodem exercuerunt, inventamq; in pectore ejus effigiem Crucifixi IESU Christi candelâ cereâ primo usserunt, blasphema in Deum verba protulerunt, ac eandem effigiem Crucifixi nefando ausu & sacrilegis pedibus ad ima deprimendo, Fidemq; Catholicam execrando, conculcârunt, aliasq; plurimas Hæbreas blasphemias contra Sanctissimam Effigiem Christi, & Fidem Catholicam perpetrârunt. Proinde pro sumendis pœnis Criminalibus præsenti Propositione citati sunt, per Ministerialẽ Regni Generalem Providum Franciscum Zdroiowski

iowski Iudicii sui Apparitorem, Feria sexta post Dominicam Rogationum proxima, Anno quo supra reproduxisse & publicâsse. De quo præsens ejusdem Ministerialis Relatio. Relatione eadem Propositionis ejusdem in se latius obloquente & enarrante devoluta judicialiterq; vertente. In termino itaq; hodierno peremptorio, tam vigore præinsertarum Propositionum, quàm & Decretòrum memoratorum, conservationisq; Termini Peremptorii ad præsens legitimè incidenti, & provenienti, Partibus utrisq; & quidem Generoso Antonio Wyszpolski Officii Castrensis Capitanealis Leopoliensis Instigatore, & Actore personaliter, atq; infidelibus Chaim Ickowicz Leopoliensi, & Oszya Ickowicz Szczerzecensi Rabinis incarceratis, & ad judicium suum adductis personaliter comparentibus & secum judicialiter controvertentibus. Quarum controversiis pro & contra illam Iudicium Capitaneale Leopoliense, una cum Illustrissimo Janussio Korybuth Duce Wisniovecensi Castellano Cracoviensi, Illustribus Magnificis, Joanne, Stanislao Jablonowski, Palatino Generali, Terrarum Russiæ

Russiæ, Stephano in Rychty Humiecki Palatino Podoliæ, Stanislao Potocki Supremo Excubiarum Magni Ducatus Lithvaniæ Præfecto, Causæ infra scriptæ Iudicibus, exauditis maturoq; Iudicii sui libramine discussis & ponderatis, adhærendo Decreto Officii Castrensis Capitanealis Leopoliensis, inter Honoratum Krzyżanowski ab una atq; Ioannem Filipowicz principaliter supplicіatum parte ab altera lato, Causam contra complices infidelem Chaim Leyzerowicz, Chaim Ickowicz, Oszya Ickowicz Rabinos & infidelem Moszko Iudæos, uti in causa recentis & enormis criminis Blasphemiæ, Sacrilegii, ac contumeliæ Fidei Orthodoxæ Catholicæ, læsæq; Divinæ Majestatis, adhærendo Constitutionibꝰ in quovis Iudicio & Officio Regni, absq; ulla convulsione juris lectionum agitari valentè, intactèq; jurisdictiones Palatinalē & capitanealē in suis prærogativis ac facultatibꝰ relinquēdo, accelerationi magis vindicādi læsi Divini Honoris, atq; contēptæ per scelestos Iudæos Orthodoxæ Fidei Romanæ studendo, dirigere mandat in directa actione annuendo supplicationi infidelium Iudæorum incarcera-

carceratorum, & in Iudicio suo statutorũ, ad defensam eorum Patronos Generosum Dominum Ioannem Szatkowski & Georgium Siemiginowski addit. Partibusq; inter se Iure experiri mandat. In experimento controversiis Partium earundem pro & contra exauditis, illisq; bene intellectis Siquidem Iudicio suo deductum est cũ olim Ioanne Filipowicz Neophita complicum in Iudicio suo statutorũ principali in Officio Castrensi Capitaneali Leopoliensi, per omnes Iuris gradus causam prosecutã esse, dictumq; olim Ioannem Filipowicz de Apostasia ac Sacrilegio redargutum, & deprehensum in Iudaismo, ad Castrum vero præsens adductum circa incarcerationem sui libera Confessata corã Generoso Burgrabio Castri ejusdem deposuisse, modernosq; infideles Iudæos Chaim Ickowicz, Oszya Ickowicz ad Iudicium suum statutos, quam etiam Chaim Leyzorowicz & Mosko Profugos, de crimine Læsæ Majestatis in Imagine Crucifixi JESU Christi in ligno sculpta commisisse, atq; blasphemiis contra Orthodoxam Fidem Romanam, aliisq; sceleribus eisdem confessatis liberis, expressis,

pressis, detulisse & redarguisse; eademq; patrata scelera, iteratis confessatis ex mente Decreti Officii Castrensis Capitanealis Leopoliensis, coram Generoso Vicegerente Officii ejusdem Iurato, nihil quidquam immutando, sponte & benevole enarrasse, facieq; ad faciem & oculos Iudæis Chaim Iekowicz & Oszya Iekowicz Rabinis captis & sequestratis, coramq; Officio castrensi Capitaneali Leopoliensi, ante hac circa agitationem præsentis causæ cum Neophitá, in præsentia dignorum in Republica Virorum, in eodem Iudicio Castrensi Capitaneali Leopoliensi protunc assidentiũ, tanta scelera per eos patrata propalando ac eosdẽ convincendo deprædicasse, ac explanâsse, ad majorem vero convictionem scelestorũ Iudæorum Decreto Officii castrensis Capitanealis Leopoliensis in concessa dilatione Inquisitionis corporalis, eadem Inquisitione corporali trino tractu & trina admotione ignis ustioneq; sæpe memoratos Iudæos tam profugos, quàm ad Iudicium suum statutos de tantis sceleribus convicisse, nec circa supplicium sui eosdem revocâsse & expurgâsse, quinimo constanti

animo,

animo, deliberata mente verā accusationē & delationem profitendo, eosdem scelestos homines condemnâsse consigillâsseq; patet, quam etiam inter tres personas, ac quartum olim suppliciatum res sub secreto acta esse, à nulloq; teste explanari posse demonstratum. Proinde Iudicium attentis præmissis convictionibus, luculenterq; explanata causa, amputatis quibusvis in protractionem vindicationis læsi Divini honoris, ac contemptuatæ Fidei Orthodoxæ Romanæ, conquisitis mediis & dilationibus affectatis, causam contra eosdem complices tam profugos, quàm in Iudicio sub statutos prosequi mandat. In prosecutione vero ulteriori causæ controversiis examinatis ad lectionem confessatorum libere depositorum, quàm Inquisitionis corporalis, ex olim Ioanne Filipowicz per publicum Iustitiæ ministrum elicitæ Iudicium condescendit. Quibus lectis ac per omnes circumstantias perpetrati sceleris, & criminum examinatis, maturaq; Iudicii sui deliberatione ponderatis ac trutinatis. Quandoquidem ex iisdem liberis cofessatis, ac inquisitione corporali luculenter manife-

manifeste patet, probatumq; est, Infidelem Moszk ignatum, olim Ioannem Filipowicz, ex Ecclesia Ritus Græci Leopoliensis intra mœnia sita, post absolutam devotionem vespertinam tempore vespertino ad mansionem Famati Lucæ Wiszniowski apud quem ad artem picturæ sese applicaverat, redeuntem, fallacibus verbis ad se provocâsse, & cum eodem in discursu commorâsse; Jam vero advenientes Infideles Chaim Leyzorowicz, Chaim Ickowicz, Oszya Ickowiez, raptum olim Filipowicz Neophitam inter se ad lapideam Chaim protunc Rabini perduxisse, & ad fornicem occultum abductum, ex vestibus sagatis Polonici indumenti nudasse, inventamq; Imaginem IESU Christi Crucifixi Domini in ligno sculptam à collo ejusdem Ioannis Filipowicz suppliciati pendentem, primo per infidelem Leyzorowicz protunc Rabinum, accensâ candelâ cereâ cremâsse, ac demum pedibus conculcâsse, tamq; contra Deum creatorem nostrum, quam Imaginem IESU Christi Crucifixi Salvatoris, Orthodoxamq; Romanam Catholicam Fidem ore sacrilego blasphemâsse, infideles

 verò

verò Chaim Ickowicz & Oszya Ickowicz, non tantùm scelera conculcationis, blasphemiæ, læsionis Divini Honoris, ac Fidei Romanæ exercuisse, verum in contumeliâ Sacramentorum, à Christo Ecclesiæ in suffragium Christianorum datorum, & statutorum, ex nudato corpore olim Ioannis Filipowicz aquâ calidâ sacrum Fontem Baptismi & Chrismatis, ex fronte videlicet capitis abluere & detergere, summasq; blasphemias nec mente revolvendas, nec calamo absq; offensa Divina exprimendas, protunc protulisse, ac simul in eodem fornice per quatuor septimanas detentum olim Filipowicz, Chocimum conando evehere, primo ad oppidum Dobromil, dein ad oppidum Drohobycz, ac ultimario ad oppidum Strosow evehendo, transmittere redarguuntur esse rei. Proinde Judicium eosdem infideles Chaim Leyzorowicz, Chaim Ickowicz, Oszya Ickowicz, & Moszko uti deceptorem, ut non tantùm de præmissis sceleribus redargutos, verùm Inquisitione corporali ac morte supplicati Ioannis Filipowicz condemnatos ac universos punibiles esse advenit, & pœnas criminales

minales infra scriptas quemcunq; eorum juxta demeritum promeruisse sententias & decernit, hocce Iudicium. Quatenus infidelis Chaim Leyzorowicz, manus utræq; Imaginem IESU Christi Domini Salvatoris cremantes, per publicum Iustitiæ ministrũ linis in pice ferventi ad id præparata tinctis obvolutæ, in foro publico comburantur igne, ac pòst amputatis pedibus, corpus ejus obtruncatũ in rogo ad id in loco suppliciorum furcæ præparato, igne in cineres crematur. Infidelis verò Chaim Ickowicz, ac Oszyà Ickowicz Rabini, atq; Moszko sic vocitatus Iudæus, primo linguis eorum a tergò extractis, vivi in eodem loco suppliciorum furcæ dilanientur, partesq; eorum corporum in rogo ad id præparato in loco suppliciorum, itidem in cineres crementur, prævia nihilominus convictione juratoria, per Generosum Instigatorem Officii præsentis Capitanealis Leopoliensis, unà cum duobus Christianis bonæ famæ subsequenda, in eam juramenti Rhotam. Quia infidelis Chaim Leyzorowicz cremationẽ manuum amputationem pedum, ac vivus ad rogum destinationem: Iam vero infideles Chaim

 Icko-

Ickowicz, Oszya Ickowicz & Moszko vivi laniationem corporum suorum pro sceleribus & criminibus patratis promeruerunt, Deo ipsos ita adjuvante, ad quod præstandum convictionis Iuramentum, Iudicium Ministerialem Regni Generalem Iudicii sui Apparitorem addit. Quod convictionis criminalis juramentum, siquidem Generosus Antonius Wyszpolski, Officii Castrensis Capitanealis Leopoliensis Instigator ac Delator, una cũ Generosis, Casimiro Włodek, Ioanne Lubicz Buderacki observata juramentorum solemnitate, flexis ad Imaginem Passionis IESU Christi Crucifixi genibus, in facie Iudicii sui, præsentia verò & attendentia suppliciandorum Iudæorum, rothisante sibi illud suprascripto Ministeriali Iudicii sui Apparitore præstiterunt, suntq; realiter executi. Proinde Iudicium pro facienda ex Personis incarceratorum Iudæorum instantanea, per publicum Iustitiæ ministrum executione, ad officiũ subcastrense Leopoliense, jam verò profugos Chaim Leyzorowicz Rabinũ, atq; Moszko Iudæum ignotum, ad quodvis Iudicium & Officium Regni, etiàm jurisdictiones

ctiones Civitatenses, Oppidanas, Advocatiales, Villanas, ubicunq; reperiri poterunt, pro facienda de spersonis convictorum executione Decreti præsentis remittit. Bona verò scelestorum eorundem Iudæorum tā mobilia quam immobilia, in quavis materia & forma, summisq; ubivis hærentibo, sive paratis sive membranariis existentia, merces q; itidem in quavis materia & forma existentes, pro tantis in Regno Catholico commissis contra Creatorem & Salvatorem Distributoremq; divitiarum ac substantiarum, ausibus ac sceleribus, uti ingratorum adhærendo legibus Regni, salvis tamen creditorum summis, ac oneribus debitoriis, confiscat, unamq; partem Palatino, alteram verò medietatem Capitaneo & Delatori, in usus publicos, reparationē nempe & fortificationem mœniorum Civitatis præsentis, & præcipuè in æviternam memoriam vindicati læsi Honoris Divini, ex substantia confiscata Iudæorum suppliciandorum, erectionem ex lapide scisso Figuræ Crucifixi IESU Christi Domini, cum inscriptione, ante Ecclesiam Ritus Græci uniti, hîc Leopoli intra mœnia Civitatis

præsentis situm, subsequendæ adjudicat, vidicationemq vindicandæ substantiæ supliciandorum Iudæorũ inculpatorum salvam in foro competenti per Delatorem præcustodit Iam verò contra Rabinos Dobromiliensem Drohobycensem, ac Strusoviensem, uti complices ac fautoratum præbentes, decernit Iudicium, quatenus Pars instigans agat in ordinario & competenti foro, sub quo bona eorum & personæ consistunt & exstant, Decreti præsentis vigore.

Znalazłoby się więcey kryminałow żydowskich, ktoreby się w tey kśiąszce mogły podáć, ále że ich obszernie wypisał Przewielebny Jmć X. Stefan Zuchowski, Archidyákon, Officyał, y Pleban Sendomirski w swoiey kśiąszce ktorey tytuł: *Proces Kryminalny:* dla tego, od nich superseduię y tam czytelniká odsyłam. Ale y ná tym co się tu podało, rozumiem że iest dosyć, kto bowiem iest prawdziwy Kátolik y Chrześcianin, kto P. BOGA, Swiętych iego, sumnienie, wiarę, y prawdę kocha, ten przeczytawszy tu wszystkie bluznier-

bluznierstwa żydowski: przeciwko BOGU, przeciwko Chrystusowi Pánu, y Przenayświętszemu Sakramentowi, y przeciwko Krucifixowi albo przciwko Obrazom Pana JEZUSA Ukrzyżowanego, łátwo osadźi y wyperswaduie sobie, że żydzi niegodni tego aby byli żywieni y záchowani w Polszcze; dalekoż bárdziey powinien sobie to wyperswadowáć, aby żydom żadney protekcyi, faworu, y łáski nie swiadczył, y aby się ich towarzystwa wszelkim sposobem chronił. A choćby kto był tak bezbożny y zákamiały, żeby o honor Boski, y Swiętych iego niedbał, to sama krew niewinniątek Chrześciańskich, ktora przez zabicie dzieci Chrześciańskich, co rok żydzi wylewaia powinnaby mu żydow obmierzić. Komu tedy BOG miły, komu miła wiara, komu miłe sumnienie, tych bluźniercow Boskich y nieprzyiacioł głownych honoru Chrystusowego, niechay nie cierpi, áni im tego zadnym sposobem niech niedopuszcza, aby się daley szerzyli, y owszem iako nie przyiaciele Boscy powinni

 być

być zawſze poſtumieni, poniżeni, y od wſzyſtkich wzgardzeni. Jako bowiem nie maſz żadnego kryminału, exceſſu y wyſtępku o ktoryby żydzi nie byli przeſwiadczeni, tak też niegodni ſą od nikogo żadnego reſpektu, łáſki, faworu y protekcyi. Sluchaymy co o tym mowi Simon Maiolus Biſkup Wulturaryeńſki w traktácie o niedowiarſtwie żydowſkim. *Nulla eſt flagitii nota, quæ non Iudæorum inuſta ſit vitæ, uſq; adeo, ut prorſus vivere videantur in Chriſtianorum perniciem homines immanes, acerbâq; naturâ, furore atq; amentia incenſi, quiq; à primis incunabulis, omne ſtudium cogitationemq; eò dirigunt, ut tanquam harpyiæ in aliorum fortunas involent, quam ad rem conſequendam, omnia fraude & dolo malo agunt, eo impudentiæ progreſſi, ut illos in ſumma nequitia non ſolum libido, verum etiam ipſius nequitiæ fama, civiumq; indigniſſima querela oblectet. Immaniſſimumq; adeo ac fœdiſſimum hoc monſtrum, Reipublicæ & tanquam ſerpens è latibulis in aliorum perniciem repens, ſemper poſcens, ſemper rapiens*

ad

ad omnem nequitiam, scelus atq facinus projectum, nefariisq; criminibus coöpertum, magnam sibi ex omni scelerum vitiorumq; audacia, turpitudinem atq; infamiam sciens volensq; contrahit, multa in deos hominesq; impiè committens. Et quoniam illos natura ad tantam malitiam abjicit, voluntas pellicit, usuq; exercuit, proinde nemo illos aditu, nemo congressione, nemo consortiô ullô dignari meritò debet, sed ut mancipia tractandi duriter laboresq; sordidi illis imponendi: nullius quin etiam causæ cognitio, sive civilis sit, sive criminalis, ipsis committenda, sed ad constitutionem imperialium pariter ac municipalium observationem sunt astringendi, secus enim si fiat, ipsisq; aliqua legis cujusdam quæ inter ipsos vigere debeat, usurpatio concedatur maximum exinde magistratui loci illius ac territorii creatur præjudiciũ & contemptus, sparguntúrq; hinc inde plurimi falsi rumores sinistri, quos præcavere atq; effugere longè satius est, quàm famã atq; honorẽ suũ in Iudæorũ favorẽ inconsulta illa conniventia temerariè prostituere. Hactenus Majolus Episcopus Vulturariensis.

PUNKT XIX.

Podaia ſię nauki w ktorych powinni być wycwiczeni żydzi proſzacy o Sakrament Chrztu Swiętego.

Te nauki wyżey dáć należáło, ale że do tego nie przyſzło więc ich tu podáię, y dla lepſzego zrozumienia umysliłem ich przez pytánie przełożyć.

Nauká I.

Pytanie. O co naypierwey trzeba examinowáć żyda proſzacego o Sakrament Chrztu świętego?

Odpowiedam. Kiedy ſię trafi żyd proſzacy o Sakrament Chrztu Swiętego, tedy naypierwey należy go bardzo pilnie examinować o intencyą; to ieſt zkad? iakim ſpoſobem? dla czego z iákiey okázyi przyſzłá mu ta wola y ochota proſić o Chrzeſt Swięty y o przyięcie do wiáry Swięty Kátolickiey, ná ktorym exá minie gdy wyzna y opowie intencyą, okazyą y motiva, do tego, tedy

kiedy trzeba go probowáć rożnemi ſpoſobami ieżeli to co powiedział ieſt prawdá y ieżeli powołánie iego ieſt z Duchá Swiętego, czyli też z iákiego intereſu docześnego? żydzi bowiem częſtokroć bardziey z potrzeby docześney aniżeli z powołania Boſkiego proſzą o Chrzeſt Swięty, iákom wyżey námienił, záczym w tym powinni być bárdzo oſtrżoni Kápłani ktorzy żydow do Chrztu S. przyimuią: ktorą oſtrozność áby ſkutecznie zachowali, tego przeſtrzegáć máią, że iáko żydá proſzącego o Chrzeſt żadnym słowem grubym oſtrym albo niedyſkretnym odrażáć nie powinni, tak też deklaracyi y oſtatniego słowa żydowi proſzącemu o Chrzeſt dawáć zaraz nie powinni, ale aż po doſtateczney probie, examinie y zupełney inkwizycyi intencyi y ducha iego. Zaczym ktorych kolwiek ſpoſobow zazywamy w probowaniu Oſob do przyiecia iákiego ſtanu wyſokiego naprzykład zakonnego albo inſzego, tych prawie wſzyſtkich zażyć ſię może w probowaniu żyda proſzącego o Chrzeſt Swięty.

Náuká II.

Nauka II.

Co z takim żydem czynić, o ktorym iest słuszne albo pozorne porozumienie że prosi o Chrzest S. dla iakiego pożytku albo potrzeby doczesnęy?

Odpowiedam. Takiemu żydowi z wszelką dyskrecyą y ostrożnością trzeba powiedzieć iż iego pomieniona intencya przeszkadza mu do Chrztu Swiętego, iednakże nie trzeba go zaraz odrzucać (osobliwie ieżeli o iego intencyi y woli do wiary Chrześciańskiey wiedzą żydzi) ale powoli trzeba go náuczyć, co iest intencya dobra a co zła? y iáką intencyą trzeba przystępowáć do Chrztu świętego, to iest nie dla żadnego pożytku albo potrzeby doczesney, ale dla samego BOGA y dla zbawienia duszy: co gdy żyd zrozumie, y po zrozumieniu dawną intencyą złą porzuci, a dobrey się chwyci, po takiey słuszney probie y doświadczeniu iego, może bydź przyięty, żyd bowiem w

błędach

błędach swoich zostaiacy, niewiedział co to iest intencya dobra, co zła? niewiedział z iaką intencyą trzeba przystępowáć do Chrztu Swiętego. záczym choć się w tym poslizgnie, nietrzeba go zaraz od przedsięwzięcia iego zupełnie oddaláć, ale pierwey dáć náukę; á dopiero z daney náuki y stateczności iego dáć o nim rozsądek. Ludzie bowiem lubo zawsze maią łaski dostateczne nadprzyrodzone, záchęcaiące ich do dobrego, iednákże dobrami doczesnemi bardziey się częstokroć wzruszaią: ale gdy potym nauczeni bywaią, że nie dla dobra albo potrzeby doczesney, ale dla samego BOGA wszystko czynić potrzeba daią się náklonić, y odrzuciwszy pierwsze swoie pobudki doczesne, nadprzyrodzonych się pobudek y łásk Boskich chwytaią. Oprocz tego gdybyśmy w examinowaniu intencyi byli tak surowemi, y ostremi sędziami rzatkobyśmy znaleźli takiego Chrześcianina (osobliwie z młodzi) ktoryby mogł być przyięty do Duchownego albo zakonnego stanu, bo y z Chrześcianow osobliwie

bliwie z młodſzych rzadki ſię taki znaydzie, ktoryby miał *intentionem puram, depuratam ab omni imperfectione*, to ieſt taka intencya, ktorabybyła iedynie dla ſamego BOGA.

Náuka III.

Po examinie intencyi y probie żyda czego naypierwey trzeba go nauczyć, y wczym informować.

Odpowiadam: że żyda o Chrzeſt Swięty proſzacego, naypierwey trzeba nauczyć tego, czym ſię rożni wiara Chrześciańſka od żydowſkiey, áby ták mogł łátwiey rozeznáć iednę wiárę od drugiey, y poznáć prawdę, od nieprawdy. W Czym gdy będzie należycie obiaśniony, dopiero mu pierwſze táiemnice wiáry Chrześciańſkiey przełożyć.

Czym ſię rożni wiárá Chrześciańſká od żydowſkiey?

Odpowiadam wiele ieſt roznić, ktoremi ſię wiará Chrześciańſka rozni od żydowſkiey, ale pomnieyſze opuściwſzy

ściwszy, pryncypalne y istotne rożnice daię dwie: Pierwsza tedy roznica ktora się rżoni wiárá Chrześcianska od żydowskiey, iest ta: że Chrześcianie wierza y wyznawaią BOGA w Troycy iedynego, to iest wierza że BOG iest ieden, á postáremu w nim znayduia się trzy Osoby, Ociec, Syn, y Duch Swięty, z ktorych Osob każda iest Bogiem, a postáremu nie masz trzech Bogow, ale tylko ieden. Zydzi zaś tego niewierzą ale tylko wyznaią że BOG iest tylko ieden, Troyce zaś Osob Boskich nieprzyznaią, ani wierzą. Druga roznicá iest ta, że Chrześcianie wierza iż druga Osoba Troycy Przenayświętszey Syn Boży, zstapił z nieba ná swiat. że się wcielił, y przyiał na siebie nature ludzką, że się poczał z Ducha Swiętego w zywocie Nayświętszey MARYI Panny, y z niey się w czasie narodził á krocey mowiąc, że Messyasz przyszedł ná swiat, że cierpiał za narod ludzki, ze iest ukrzyżowany, że umarł, że iest pogrzebiony, że potym z martwychwstał, y wstapił do

nieba

nieba. Zydzi zaś przyścia Meſſyaſzowego nie wierzą, ale dopiero przyścia iego ſpodziewaią ſię, iáko tedy niewierzą przyścia Meſſyaſzowego, tak niewierzą że ten Meſſyaſz narodził ſię z MARYI Panny że cierpiał, że umarł y ukrzyżowan, że narod ludzki odkupił, nie wierzą że z martwychwſtał y wſtąpił do nieba, niewierzą także iego Ewangeliy ani iey przyimuią.

Te roznice pryncypalne pokazáwſzy żydowi, potym mu dać náukę o Troycy Swiętey, o Wcieleniu y Narodzeniu Syna Bożego, z MARYI Panny y opowiadaniu Ewangelii przez niego o okrutney męce iego y ukryzowániu przez żydow, o pogrzebie y Zmartwychwſtaniu y w Niebowſtąpieniu iego. Tu także należy náuczyć doskonale Pacierza, *Pozdrowienia Anielskiego*, ſkładu Apoſtolſkiego, Przykazania Bożego y koscielnego, y Sakrámentow. iednym ſłowem mowiąc, trzeba go náuczyć pierwſzych táiemnic wiary, tego wſzyſkiego co należy do zbawienia, y bez czego człowiek zbáwion

bydź

bydź nie może: y tę náukę obiáśnić przykłádámi rożnemi to tu przywiedzionemi, to inszemi, osobliwie do czego iest potrzebny bárdzo Kátechizm nie dawno wydány powagą y roskazem *Jáśnie Wielmożnego y Nayprzewielebnieyszego Jegomośći Alexándrá Antoniego Fredra Biskupá Przemyskiego*, w tym bowiem iáko wszystkie táiemnice wiáry są należyćie przełożone y wyrážone, ták przykłádámi y cudámi rożnemi są obiáśnione.

Tu tákże osobliwie należy dáć náukę o postánowieniu, zacnośći y skutkách Chrztu Swiętego; y to wszystko nástępuiacemi álbo inszemi przykłádámi obiáśnić. Przykłády zas do tego służące są te. Konstántyn Cesarz gdy trądem wielkim został záráżony, rádzili mu Doktorowie áby sobie kąpiel z krwie niemowlat nágotowáć roskazał, y w niey się kąpał. Tym czásem Swięći Apostołowie Piotr y Páweł pokazáli się we śnie Konstántynowi, roskázuiąc mu że ieżeliby od trądu chćiał bydź wolnym, opuśći-

wſzy kąpiel krwáwą y okrutną áby
Sylweſtrá Papieżá ſzukáć kazał, ktore-
go gdy ználazł, od niego ieſt ochrzczo-
ny, y záraz przy Chrzćie Swiętym
od trądu oczyſzczony zoſtał. *Brevia-
rium Romanum 61. Xbris.*

Gdy Swięty Wenáncyuſz był wźię-
ty do więźienia, doniosł Sędźiemu ál-
bo Stároście Porfiryuſz, że widźiał
we śnie, że ktorych ludzi wodą kro-
pił y chrzćił Wenáncyuſz, ći bárdzo
wielkim świátłem iáśnieli, ſámego
záś Sędziego widźiał bárdzo wielki-
mi ciemnościámi otoczonego. *Bre-
Rom: 18. Maij.*

Zyd ieden w Cárogrodźie dług-
powietrzem zárázony leżał, y żadne-
pomocy mieć niemogąc, udał ſię d-
Chryſtuſa Páná, máiąc wiárę tę, iż
ſkoro Chrzeſt weźmie ozdrowieć mi-
Dano znáć do Biſkupá, ktory go wi-
ry náuczyć kazał, y gdy przynieſio-
ná łożku Chrzeſt Swięty przyiął, z-
ráz ozdrowiał. Pogáńſtwá ſię wie-
cudem onym náwroćiło, á żydow-
cudow ſzukáiąc, cudom nieuwierz-

li W.X.

li W. X. Skárgá *Societatis JESU* Roku 408. *ex Socrate lib: 7. Cap: 4.*

Gdy w Hiſzpánii między Aryány, y Gotámi były kontrowerſye o wiárę, tedy ná potwierdzenie wiáry Kátolickiey táki cud Pan BOG uczynił: ná polu ktore zowią Oſen, w Luzytánii mieyſce ieſt iedno, ná ktorym Chrześciánie piękny Kośćioł poſtáwili, Tam w Wielką Srzodę Biſkup z ludem w chodząc, ſuche mieyſce bez żadney wody záſtáie, y pilnie po modlitwách Kośćioł on zámyka, á w Wielką Sobotę gdy z ſobą ludzie do Chrztu prowádźi, otworzą Kośćioł, y ſadzawkę pełną wody náyduią, ták iż wierzch wody, wzgorę ſię iáko ná korcu pſzenicá wierzchem náſypána podnośi, ktorą gdy poświęći Biſkup, wſzycy ią biorą, y polá ſwoie polewáią, á wody oney nie ubywa, á ſkoro dźieći y inne pochrzczą, oná wodá niewiedźieć gdźie uſtępuie, iáko też niewiedźieć z kąd przychodźi.

Heretyk ieden temu niewierząc do onego Kośćiołá koni, y bydłá nápędźił,

dźił, ále karánia Bożego nieuſzedł bo o pułnocy w Frebrę w padłîzy wo łał áby z Kośćiołá konie wyprowá dzono, y ćiáło ſwoie ſam zębámi ká ſaiąc, umárł. Krol też Hiſzpáńſk *Gothus* Heretyk *Theodogiſilus*, chcą onego cudu doznáć, głębokie około Kośćiołá rowy wykopywáć kazał, p trząc zkąd oná wodá przychodźi, á nic náleść niemogł. *Idem Anno 54*

Swięty Cypryan ſam o ſobie świad czy, że mu ſię niepodobna zdáło, á by człowiek w złych uchowány y z ſtárzáły obyczáiách, odrodźić ſię y o mienić miał, lecz po Chrzćie Swię tym wlaną ná Duſzę ſwoię łáſkę Bo ſką przyiał, ſam uczuł w ſobie o dźiwną odmiánę, y mowił: *że Chrz Swięty ſmierćią ieſt grzechow, á cn Swiętych żywotem. Idem Anno 250.*

Náuká IV.

Co powinien czynić żyd álbo C thechumenus ktory áktuálnie do Chrzt

do Chrztu Swiętego przy-stępowáć ma?

ODpowiádam: naprzod powinien uczynić intencyą że Chrzeſt Swięty chce przyiąć, ná więkſzą cześć BOGA w TROYCY Jedynego y dla zbáwienia duſzy ſwoiey; po wtore powinien uczynić żal ſerdeczny y ſzczerą ſkruchę zá grzechy ſwoie, oſobliwie kiedy iuż ieſt przy rozumie, y rozeznániu, y w látách rozſądkowi podległych, w dźiećiách záś to ſię záchowáć nie może, áni powinno: záczym káżdy ten ktory ma Chrzeſt Swięty adminiſtrowáć, powinien tego pilnie doyżrzeć, áby przed adminiſtrácyą Chrztu Swiętego żyd álbo Cathechumenus intencyą y żal ſzczery zá grzechy przeſzłego żyćia ſwego, uczynił y dla pewnośći lepiey z niem zmowić akty ſkruchy y żalu ktore w potocznych Kſiążkách zwyczáynie ſię znáyduią. Potym ile może bydź powinien Kápłan máiący adminiſtrowáć Chrzeſt Swięty wzbudźić prágnienie

nie Chrztu Swiętego, w Osobie prosżącey o Chrzest Swięty, ktore wzbudzenie może bydź przez zálecenie zacność Chrztu Swiętego, części przez rożne akty prágnienia tego Sákrámentu ktore káżdy Pásterz może sobie uczynić, y subministrowáć temu, ktory się do Chrztu Swiętego záp... ra: bo mnie pomienione ákty tu wypisowáć, zda się bydź rzecz długa, y czytáiącemu uprzykrzona.

Dla czego przed przyięćiem Chrztu Swietego powinien káżdy o Chrzest proszący przy rozumie zupełnym y rozeznániu będący czynić żal zá grzechy nádprzyrodzony? odpowiedam dla tego że iáko inszych Sákrámentow ták y Chrztu Swiętego nie godźi się przyimowáć w grzechu smiertelnym gdyby zás żyd był w grzechu śmiertelnym y nie uczynił żalu zá niego przed Chrztem Swiętym, tuby Chrzest Swięty tym samym przyimował w grzechu śmiertelnym, y dla tego samego nie odebrałby łáski poświącáiącey ná Chrzćie Swiętym, bo

Sákrá-

Sákrámentá w grzechu smiertelnym przyięte nie sprawuią w nas łáski poświącáiącey iáko Chrześćiáńska uczy Theologia.

Jeżeli żydowi álbo inszemu niewiernemu nowo ochrzczonemu, należy dawáć SAKRAMENT Ciáłá y Krwie JEZUSOWEY záraz po Chrzćie Swiętym? odpowiedam że może dáć, ále czásem lepiey się z tym zátrzymáć, poki się nowy Chrześćiánin dobrze nie przypátrzy obyczáiom Chrześćiáńskim, y poki należyćie wszystkiego nie zrozumie.

Jeżeli Plebani Proboszczowie álbo ktorzykolwiek inśi Prałaci obowiązáni są do tego, áby nowym Chrześćiánom błędy żydowskie porzucáiącym y Chrzest w Kośćiele ich przyimuiącym, opátrowáli potrzeby odoczelne? Odpowiedam że nie są obowiązáni, bo o tym nie mász żadnego práwá: Apostołowie bowiem ták wiele tysięcy Pogánow ochrzćili, Swięty Fránćiszek Sálezyusz siedmdźiesiąt y dwá tysięcy heretykow náwroćił,

wroćił, Swięty Fránćiszek Xáwe[r]
dwánaśćie kroć sto tysięcy tákże Po-
gánow ochrzćił, Swięty Grzegorz
Názyánzeński cáłe Miásto, ktorego by[ł]
Biskupem, náwroćił: á przećię áni A-
postołowie áni inśi Swięći nie op[á]-
trowáli potrzeb doczesnych tym kto-
rych ochrzćili álbo ktorych náwro-
ćili. Jeżeli tedy tákim uczynią co
kolwiek Kápłáni, to się dzieie z mi-
łośći Chrześćiáńskiey, nie z powin-
nośći.

Co czynić z tákim Penitentem kto-
ry z żydá zostawszy Chrześćiáninem
y potym w fortunie podupadszy przy-
chodźi ná Spowiedź y spowieda się
strásznie wielkich grzechow choć ich
nigdy nie popełnił, á zmyślenie dla
tego czyni áby Spowiednika nákło-
nił y wzruszył do tego áby go ná po-
trzeby doczesne znácznie opátrzył?

Odpowiedam, że tákiemu naprzod
trzebá dáć náukę że zmyśláć grzechy
ná Spowiedźi iest grzech śmiertelny
y świętokrádztwo: y że káżdy táko-
wy, iest podeyźrzány w Wierze Ká-
tolickiey

tolickiey bo Sakrámentu Pokuty záżywa ná grzech bárdzo wielki przećiwko wierze; gdy tedy temi rácyámi wzruszony uczyni żal y przedśięwźięćie że tego więcey czynić nie będźie, według możnośći, trzebá mu dáć iáłmużnę, choćby sobie nayćięższy uczynić, y lepiey w tenczás Kielich z Kośćiołá záſtáwić, ániżeli tákiego bez iáłmużny puśćić. Jeżeliby zás Spowiednik doćiekł że pomieniony Penitent w tym Swiętokrádztwie, nałogu nábył przez lat kilká álbo kilkánaśćie, y ieżeli postrzeże że nie máſz nádźiei áni znáku do popráwy, táki nie powinien bydź rozgrzeszony, ále mu perswádowáć, áby sobie ná iednym mieyscu osiadł, y o sposob żyćia stárał się (do czego dáć mu pomoc) á gdy sposobu do żyćia nábędźie, łátwiey od nałogu swego odstąpić może, y dopiero ná ten czas rozgrzeszony bydź może.

Cokolwiek tu w Supplemenćie nápisałem, to wszystko poddáię zdániu Kosciołá Swiętego Rzymskiego.

KONIEC.



OMYŁKI DRVKV

ták czytay.

Ná kártce 23. Wierſzu 3. nádoręczu, *Czytay* nádorędźiu.

26. 11. záchowuiac - záchowuia.
64. 4. Swátu - Swiatu
84. 6. placz - płácz
117. 14. niedźiewiedź - niedźwiedź.
117. 15. deda - beda
120. 5. reprezentua - reprezentuia
121. 19. poſpolcie - poſpolicie
130. 16. wiekiego - wielkiego
143. 16. mowiemy - nie mowiemy
152. 4. direcionis - directionis
165. 9. ony - one
167. 26. wyiete - wyiety
169. 14. Maſſyaß - Meſſyaß
187. 7. mowie - mowe
216. 13. ſwych - owych
229. 3. záſwiſło - záwiſło
230. 25. záſepienie - záslepienie
271. 4. Sofroniaßl - Sofoniaſz
280. 13. zá źiemie - zá ziemia

383.



383. 13. sceletis - scelestis
392. 8. nomino - nomine.
397. 24. penes - panes
443. 8. orazchrzczona - ochrzczona
459. 20. ze bestye - zá bestye
468. 6. iest - iste
471. 2. Crastinio - crastino
533. 25. Judeo - Ideo
534. 18. illus - illius
538. 15. scil et - scilicet
550. 26. persertim - præsertim
572. 23. ućiśnienie - ućiśniani
586. 12. chce - chce
592. 11. dedy - tedy
598. 26. samy - samych
590. 8. casa - causa
645. 23. naprzyładał - naprzykład
649. 3. rożni - rozni. &c. &c.



ERRA-

ERRATA

Ktore się postrzegły aż po powtornym wydrukowániu Ksiąſzki, y explikácya Authorá, iáko się máią rozumieć niektore náuki y zdánia iego.

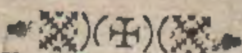
Folio 579. Biſkup pobożny: czytay Biſkup pomieniony.

Folio 439. Bo miłośierdźie Boſkie nic innego iest, tylko Syn Boży &c. Te słowá y inſze nástępuiące rozumieć potrzebá in ſenſu Cathechetico, non autem Theologico, bo in ſenſu Theologico, *Syn Boży rodźi się z Oycá Przedwiecznego.*

Folio 555. Náuká tám położona, że Zyd żonaty á potym ochrzczony, może poiąć inſzą żonę, funduie się pryncypálnie ná Piśmie Swiętym, nie ná rácyi tám przywiedźioney.

Folio 608. Stopień chárákteru Kápłáńſkiego: Czytay stopień chárákteru Kápłáńſkiego álbo Duchownego.

Folio 636. Rácya o zmázániu grzechu aktualnego popełnionego przez Zydá, iest bardzo źle wydrukowana, záczym ią retra-



ia retractio, y wyznaię że grzech ąktuálny zmazány bywa przez Chrzest Swięty y żal nadprzyrodzony, ktory się zowie attritio y ten żal powinien bydź uczyniony przed przyięćiem Chrztu Swiętego.

Folio 657. Zal zá grzechy y prawdziwą skruchę czytay żal nádprzyrodzony zá grzechy.





